

Magdalena Kowalska



**MŁODZIEŻ WIEJSKA ZAGROŻONA
WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM**

Monografia

Kraków 2015

MŁODZIEŻ WIEJSKA ZAGROŻONA WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM

Magdalena Kowalska
Monografia

Kraków 2015

Patronat naukowy: Komitet Techniki Rolniczej PAN

Rada Naukowa Wydawnictw KTR PAN

Prof. dr hab. Janusz Haman – czł. rzecz. PAN
Prof. dr hab. Rudolf Michałek – czł. rzecz. PAN
Prof. dr hab. Małgorzata Bzowska-Bakalarz
Prof. dr hab. Jan Bronisław Dawidowski
Prof. dr hab. Józef Szlachta
Prof. dr hab. Jerzy Weres
Prof. dr hab. Zdzisław Wójcicki
Prof. Radomir Adamovsky (Rep. Czeska)
Prof. Stefan Cenkowski (Kanada)
Doc. Ing. Ján Frančák, CSc. (Słowacja)
Prof. Jürgen Hahn (Niemcy)
Prof. Dorota Haman (USA)
Doc. Ing. Zuzana Hlaváčová, CSc. (Słowacja)
Prof. Gerard Wiliam Isaacs (USA)
Prof. Vladimir Kosołapov (Rosja)
Prof. Piotr Savinykh (Rosja)
Prof. Oleg Sidorcuk (Ukraina)

Komitet Redakcyjny

Czł. rzecz. PAN prof. dr hab. inż. Rudolf Michałek – redaktor naczelny
Czł. rzecz. PAN prof. dr hab. inż. Janusz Haman
Prof. dr hab. inż. Janusz Laskowski
Prof. dr hab. inż. Maciej Kuboń – sekretarz

Recenzenci:

dr hab. Jadwiga Mazur – Instytut Filozofii i Socjologii, Uniwersytet Pedagogiczny
im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
prof. dr hab. inż. Maciej Kuboń – Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie

Opracowanie redakcyjne: – Maciej Kuboń

Projekt okładki: – Zbigniew Szpila

ISBN 978-83-64377-10-5

Wydawca:

Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej, Kraków, ul. Balicka 116B

Druk i oprawa:

NOVA SANDEC
ul. Lwowska 143, 33-300 Nowy Sącz
tel. +48 (18) 547 45 45
e-mail: biuro@novasandec.pl; <http://www.novasandec.pl>
Ark. wyd. 11,7; ark. Druk.10,5
Nakład: 100 egz.

Spis treści

WSTĘP	5
1. WYKLUCZENIE JAKO PROBLEM SPOŁECZNY	7
1.1 Obszary wykluczenia społecznego	7
1.2 Społeczne i psychologiczne skutki wykluczenia	13
1.3 Przeciwdziałanie marginalizacji i wykluczeniu społecznemu	14
2. MŁODZIEŻ WIEJSKA W ŚWIETLE DOTYCHCZASOWYCH BADAŃ	24
2.1 Wprowadzenie w problematykę badań nad młodzieżą wiejską	24
2.2 Młodzież jako kategoria społeczna.....	25
2.3 Problem kształcenia się młodzieży wiejskiej.....	28
2.4 Sytuacja młodzieży na lokalnych rynkach pracy	40
2.5 Miejsce rolnictwa w dążeniach życiowych młodzieży	46
2.6 Orientacje życiowe oraz system wartości młodzieży wiejskiej	52
3. SPECYFIKA OBSZARÓW WIEJSKICH KRAJU I MAŁOPOLSKI ORAZ PROBLEMY ICH ROZWOJU	56
3.1 Zróżnicowanie terytorialne wsi polskiej i małopolskiej	56
3.2 Główne problemy wsi i rolnictwa w kraju i w Małopolsce	62
3.3 Przyszłościowe kierunki przemian strukturalnych polskiego rolnictwa	68
3.4 Rozwój lokalny oraz problem zagospodarowania zasobów pracy	79
3.4.1 Uwarunkowania rozwoju lokalnego	79
3.4.2 Kapitał ludzki, społeczny i kulturowy mieszkańców wsi.....	81
3.4.3 Problem zagospodarowania zasobów pracy	85
3.4.4 Usługi turystyczno-rekreacyjne	86
3.5 Podsumowanie	89
4. SYTUACJA MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ W MAŁOPOLSCE – WYNIKI BADAŃ	91
4.1 Środowisko społeczne badanej młodzieży	92
4.2 Aspiracje edukacyjne młodzieży oraz ich realizacja	95
4.3 Sytuacja młodzieży wiejskiej na rynku pracy.....	101
4.4 Stosunek młodych ludzi do wsi i rolnictwa	108
4.4.1 Stosunek respondentów do gospodarstwa	108
4.4.2 Stosunek respondentów do wsi	120
4.5 Czynniki kształtujące umysłowość badanej młodzieży	126
4.5.1 Preferencje społeczne i zawodowe	126
4.5.2 System wartości respondentów.....	131

4.5.3. Opinie i poglądy	135
4.5.4. Umiejętności respondentów	141
4.5.5. Zainteresowania oraz źródła informacji o świecie	142
ZAKOŃCZENIE	149
LITERATURA	155
SPIS LITERATURY PRZYWOŁYWANEJ:.....	165
SPIS TABEL, MAP I WYKRESÓW	166

WSTĘP

Zmiana systemowa, jaka zaszła w Polsce po 1989 roku, uruchomiła proces przeobrażeń, na których poszczególne odłamy społeczeństwa skorzystały w dalece nierównym stopniu. Równocześnie bardzo wyraźnie rysują się różnice pomiędzy poszczególnymi częściami kraju, wynikające z uwarunkowań ekonomicznych, a także psychospołecznych i kulturowych ukształtowanych przez historię.

Obszary wiejskie w Polsce są jak wiadomo mocno zróżnicowane i obok bogatszych, zaawansowanych w rozwoju istnieją okolice biedne, nazywane też obszarami problemowymi – nawet w obrębie jednego województwa są gminy, które rozwijają się szybciej i takie, które zostają w tyle.

Takim obszarem o mocno zarysowanej specyfice jest region południowo-wschodni czyli historyczna Małopolska, o czym szerzej będzie mowa w jednym z następnych rozdziałów. Podobnie jak na wiejskich terenach całego kraju tak i tu zachodzą spontaniczne, choć powolne procesy różnicujące strukturę społeczną, a także rolnictwo, w którym można zauważyć formowanie się nielicznej grupy gospodarstw towarowych i jednocześnie powiększanie się liczb tych, które ekstensyfikują, a następnie ograniczają produkcję, utrzymując się ze źródeł pozarolniczych, w tym w dużej mierze socjalnych.

Niełatwa sytuacja polskiej wsi musi mieć wpływ także na jej młodych mieszkańców. Nie wszyscy potrafili i nadal nie potrafią radzić sobie z trudnościami, których rozwiązanie często jest poza zasięgiem ich możliwości. Tak jest również w przypadku młodzieży, rozpoczynającej życie zawodowe i usiłującej znaleźć swoje miejsce w społeczeństwie. Środowisko społeczne, w którym żyje jednostka, odgrywa istotną rolę w rozwoju jej osobowości. Dotyczy to w szczególności ludzi młodych, których osobowość dopiero się kształtuje. Środowisko nie pozostaje także bez wpływu na krystalizowanie się planów młodzieży dotyczących przyszłości i perspektyw ich realizacji.

W prezentowanym opracowaniu autorka spróbuje odpowiedzieć na pytanie: w jakim stopniu i w jaki sposób wiejska młodzież Małopolski odnajduje swoje miejsce we współczesnych realiach, a także czy rokuje nadzieje, że będzie aktywnym czynnikiem procesu przebudowy wsi czy też zasili szeregi skazanych na wykluczenie i marginalizację?

Opracowanie składa się z czterech rozdziałów. Część pierwsza obejmuje zagadnienie wykluczenia społecznego jako problemu współczesnych społe-

czeństw. Autorka omawia w niej obszary wykluczenia społecznego, jak również jego psychospołeczne skutki oraz sposoby przeciwdziałania temu zjawisku.

W rozdziale drugim zaprezentowano stan badań nad młodzieżą wiejską w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem problemu kształcenia się młodych ludzi, ich sytuację na lokalnych rynkach pracy, a także stosunek wobec rolnictwa i orientacje życiowe.

Trzecia część opracowania dotyczy zagadnień związanych z aktualną, specyficzną sytuacją obszarów wiejskich w Polsce oraz w Małopolsce. Natomiast rozdział czwarty zawiera wyniki badań empirycznych obejmujących młodzież wiejską z obszaru Małopolski.

1. WYKLUCZENIE JAKO PROBLEM SPOŁECZNY

1.1. Obszary wykluczenia społecznego

Pojęcie „wykluczenie społeczne” nie powinno być utożsamiane czy wręcz stosowane zamiennie z pojęciem „ubóstwo”. Oczywiście ubóstwo może być jednym z powodów wykluczenia jednak w żadnym razie nie są to synonimy, gdyż ktoś ubogi nie musi być wykluczony społecznie i odwrotnie, ktoś wykluczony nie musi być ubogi.

Samo ubóstwo może być głównie łączone z niskim poziomem dochodu, które R. Szarfenberg określa według kryterium jakim jest „linia ubóstwa”, wyznaczana na różne sposoby np. metodą koszykową, relatywną czy też subiektywną¹. Tak więc brano pod uwagę głównie ujęcie ekonomiczne tego zjawiska ale wprowadzenie pojęcia wykluczenie społeczne, rozszerzyło problematykę. Miało to związek m. in. ze zmianami jakie zachodziły w Europie Zachodniej, co się wiązało, jak pisze R. Szarfenberg „z faktem, że powróciły stare problemy takie, jak bezrobocie”. Niemniej zmienił się kontekst m.in. w porównaniu z Wielkim Kryzysem lat 30-tych czy wcześniejszymi okresami, mamy obecnie o wiele bardziej rozbudowane różne programy nazywane zbiorczo „państwem opiekuńczym”, ponadto demokratyzacji towarzyszy globalizacja i coraz bardziej ograniczone możliwości mniejszych państw narodowych do samodzielnego kształtowania swojej polityki. W tych warunkach pojawia się tzw. „nowe ubóstwo”².

Można więc uznać, że wykluczenie społeczne jest „kategorią ukazującą problemy w kilku wymiarach, które wskazują zarówno proces deprywacji, jak i nieuczestniczenia”³. Wg tych autorów jeśli do sfery finansowej do, której odnosi się ubóstwo, doda się inne sfery życia takie jak: mieszkanie, edukację czy zdrowie to wtedy pojęcie ubóstwa przybliża się do pojęcia „wykluczenia społecznego”.

¹ R. Szarfenberg. Raport końcowy Grupy II Zespołu Zadaniowego ds. Reintegracji Społecznej. Warszawa. 2003. s. 8. <http://rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/raportNSIS.pdf>. Dostęp z dnia: 05.01.2015.

² Ibidem, s.8.

³ S. Golinowska, Z. Morecka, M. Styrc, E. Cukrowska, J. Cukrowski. Od ubóstwa do wykluczenia społecznego. Badania. Koncepcja. Wyniki. Propozycje. Polska. Europa. Świat. Instytut Pracy i praw Socjalnych. Warszawa. 2008. s.116.

A. Giddens używa pojęcia „podklasa” wskazując, że jest ono używane w Stanach Zjednoczonych, podczas gdy badacze europejscy wolą pojęcie „wykluczenie społeczne”. Zwraca jednak uwagę na fakt, że wykluczenie społeczne jest zdecydowanie bardziej pojemnym i szerszym terminem niż podklasa, a ponadto „akcentuje aspekt procesu”⁴.

K. Mokrzycka natomiast bardzo ogólnie określa wykluczenie społeczne jako „wyłączenie jednostek lub grup społecznych z udziału w życiu społecznym”. Zamiennie wykluczenie nazywa się „marginalizacją społeczną” czy ekskluzją⁵.

Co istotne, jak pisze R. Szarfenberg „wykluczenie społeczne nie ma charakteru swobodnego wyboru, nie jest też zawinione przez wykluczonych (choć może być zawinione przez wykluczających), ani nie jest spowodowane jakimś przypadkowym zdarzeniem”. Natomiast z pewnością formą marginalizacji nie będą dobrowolnie i swobodnie dokonywane wybory, choćby bardzo kontrowersyjne jak np. pustelniczy styl życia⁶.

R. Szarfenberg rozróżnia cztery rodzaje wykluczenia:

- uczestnictwa czy też partycypacji w życiu społecznym,
- dostępu do zasobów, dóbr, systemów społecznych czy też instytucji,
- praw społecznych i ich realizacji,
- ubóstwa i deprywacji potrzeb⁷.

A. Giddens dzieli wykluczenie na trzy kategorie:

1. Wykluczenie ekonomiczne – może ono dotyczyć zarówno produkcji (np. wysoki poziom bezrobocia) jak i konsumpcji (np. wzory konsumpcji czyli co ludzie kupują, konsumują i czego używają);
2. Wykluczenie polityczne – poprzez brak środków, informacji i możliwości koniecznych do zaangażowania się w politykę, uczestnictwo w niej może być ograniczone lub wręcz niemożliwe. Możliwość pojawienia się „spirali wykluczenia” (skoro społecznie wykluczeni nie zabierają głosu w sprawach dla siebie ważnych to ich potrzeby nie są również przedmiotem politycznej debaty);
3. Wykluczenie społeczne – dotyczy życia społecznego i społeczności. Jednostki mogą zostać wykluczone ale mogą też wykluczyć same siebie np. poprzez zaniechanie kształcenia, odejście z pracy czy nie głosowanie w wyborach⁸.

⁴ A. Giddens. Socjologia. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa. 2005. s. 346.

⁵ K. Mokrzycka. Wykluczenie społeczne (ekonomiczne, cyfrowe, polityczne, przestrzenne) i jego wpływ na rozwój społeczno – gospodarczy regionu. [w:] Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań. red. Pokrzywa M., Wilk S. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów. 2013. s. 95.

⁶ R. Szarfenberg. Raport końcowy Grupy II Zespołu Zadaniowego ds. Reintegracji Społecznej... s. 10.

⁷ A. Cudo. Psychologiczne skutki wykluczenia społecznego. [w:] Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań. red. Pokrzywa M., Wilk S. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów. 2013. s. 114.

⁸ A. Giddens. Socjologia... s. 347.

K. Mokrzycka uszczegółowiając, dodaje jeszcze inne typy wykluczenia jak np. wykluczenie ze sfery edukacji i kultury, przestrzenne, strukturalne (np. niepełnosprawni, mniejszości etniczne, rasowe, płciowe), cyfrowe, religijne, mentalnościowe (związane z trudnym dostępem do przywilejów, zawodów lub funkcji np. problemy ze znalezieniem pracy kobiet w wieku 40+), psychiczne (np. w przypadku emigrantów i ich poczucie alienacji)⁹.

Z pewnością warto się skoncentrować na kilku rodzajach wykluczenia. Interesujące dane dotyczące jednej z form marginalizacji jaką jest wykluczenie finansowe, przytaczają E. Horská, M. Szafránska i R. Matysik – Pejas, powołując się na raport „Poverty and Social Exclusion” opublikowany w 2010 roku. Otóż wynika z niego, że duża część obywateli EU napotyka przeszkody w korzystaniu z różnego rodzaju usług finansowych – dotyczy to głównie dostępu do rachunku bankowego – ok. 15% mieszkańców ma utrudniony, natomiast 27% do karty kredytowej. Ponadto ok. jedna trzecia nie może zaciągnąć pożyczki konsumenckiej, a prawie połowa nie może zaciągnąć kredytu mieszkaniowego. Autorki zwracają również uwagę na ważny fakt, otóż występują wyraźne różnice pomiędzy mieszkańcami UE w dostępie do usług finansowych, np.: tylko ok. 3% Holendrów uznało, że nie ma możliwości otworzenia rachunku bankowego ale dotyczyło to już ok. 40% obywateli Rumunii. Te różnice powiększają się jeszcze gdy wziąć pod uwagę innego rodzaju usługi, jak np.: dostęp do pożyczki konsumenckiej oraz kredytu hipotecznego¹⁰.

A jak w tym względzie wygląda sytuacja w Polsce? Otóż badania M. Szafránskiej przeprowadzone na ludności wiejskiej w województwie małopolskim wskazują, że najbardziej zagrożone wykluczeniem finansowym są osoby pochodzące z rodzin, w których miesięczny dochód na osobę nie przekracza 500 zł, z najstarszych grup wieku, głównie emeryci i renciści oraz osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym (osoby takie autorka nazywa „nieubankowane”). Dodatkowo zwraca ona uwagę na czynniki z grupy psychospołecznych, które mogą zwiększać grupę zagrożonych wykluczeniem finansowym, jak np. niski poziom zaufania do instytucji finansowych czy też postawy wobec pieniędzy (tzw. „kult złotówki”)¹¹. Co ciekawe inne badania przeprowadzone prze M. Szafránską wskazują, że również młodzież pochodzą-

⁹ K. Mokrzycka. Wykluczenie społeczne (ekonomiczne, cyfrowe, polityczne, przestrzenne) i jego wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy regionu... s. 100.

¹⁰ E. Horská, M. Szafránska, R. Matysik-Pejas. Knowledge and financial skills as the factor determining the financial exclusion process of rural dwellers in Poland. [w:] Agricultural Economics 59/2013 (1). s. 31.

¹¹ M. Szafránska. Determinanty poziomu wykluczenia finansowego mieszkańców małopolskich wsi. Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu. Tom XV, Zeszyt 3. Warszawa-Poznań-Rzeszów. 2013. s. 326-327.

ca w obszarów wiejskich woj. małopolskiego dysponuje ograniczoną wiedzą z tego zakresu, a, jak pisze autorka jedynie jedna trzecia „osób charakteryzowała się wysoką znajomością finansów osobistych. Były to osoby lepiej wykształcone, korzystające z szerokiego asortymentu produktów finansowych, posiadające zabezpieczenie na trudne czasy (okresy bezrobocia, emerytury)”¹².

Marginalizacja w nowym wymiarze może przyjmować formę wykluczenia cyfrowego. We współczesnym świecie, w którym znajomość nowoczesnych technologii jest często „być albo nie być”, osób w każdym właściwie wieku, taka forma wykluczenia może bardzo doskwierać. Jak pisze K. Mokrzycka „korzystanie z nich staje się w coraz większym stopniu warunkiem pełnego uczestnictwa w życiu społecznym, zawodowym, a także kulturalnym”¹³. Różnice mogą dotyczyć tych, którzy mają regularny dostęp do technologii informacyjnych czy komunikacyjnych i umieją się nimi posługiwać, a tymi, którzy nie mają do nich dostępu.

Ten typ wykluczenia obejmuje, zdaniem M. Szpunar:

- „osoby o niskich dochodach, które nie mogą pozwolić sobie na zakup komputera i związanego z nim interfejsu z oprogramowaniem,
- osoby o niskim wykształceniu uniemożliwiającym korzystanie z komputera na nawet elementarnym poziomie,
- osoby o pewnym typie upośledzenia (głuchoniemi, niedowidzący, czy z dysfunkcją kończyn), osoby cechujące się lękiem przed nowościami technologicznymi,
- osoby nierozumiejące uwarunkowań społeczeństwa informacyjnego”¹⁴.

Natomiast M. Wasiak dodaje, że na marginalizację tego typu może mieć także wpływ: wielkość miejsca zamieszkania (w większych miastach częściej mieszkańcy mają dostęp do sieci), wysokość osiąganych dochodów oraz ich podział (rodzice posiadający dzieci o wiele częściej korzystają z dostępu do sieci), umiejętności (większe mają młode osoby z dużych miast), różnice przestrzenne i dostępność infrastruktury oraz sposoby korzystania z Internetu (dla

¹² M. Szafrńska. Wiedza i umiejętności finansowe młodzieży wiejskiej na przykładzie Małopolski. *Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu*. Tom XIII, Zeszyt 1. Warszawa-Poznań-Wrocław. 2011. s. 388.

¹³ K. Mokrzycka. Wykluczenie społeczne (ekonomiczne, cyfrowe, polityczne, przestrzenne) i jego wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy regionu...s. 106.

¹⁴ A. Bujak. Wykluczenie cyfrowe jako szczególny przykład wykluczenia społecznego w gospodarce opartej na wiedzy. [w:] *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań*. red. Pokrzywa M., Wilk S. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów. 2013. s. 265.

osób z wykształceniem wyższym w większości powodem korzystania z Internetu jest praca)¹⁵.

S. Golinowska podaje, że w literaturze przedmiotu funkcjonują trzy szkoły (sposoby) opisu kategorii wykluczenia społecznego. Pierwszy sposób („nurt brytyjski”) podkreśla „znaczenie dyskryminacji i braku zasadniczych praw oraz deprivację materialną”¹⁶.

Nurt ten wskazuje na fakt, że wykluczenie społeczne może mieć związek z niewłaściwym działaniem systemu, np. poprzez niedorozwój instytucji publicznych i obywatelskich, które mogą ograniczać możliwości działania jednostek lub grup. Tak więc „brak dostępu do praw politycznych oraz nierozwinięte instytucje życia obywatelskiego, ograniczając partycypację i możliwość podejmowania decyzji” może być źródłem marginalizacji społecznej. W tym ujęciu często za proces ekskluzji obarcza się winą elity, które wykluczają innych, broniąc swych interesów.

Z kolei „nurt amerykański”, czyli drugi sposób interpretowania marginalizacji społecznej, skupia się na zachowaniach jednostek oraz ich moralnej ocenie. Odpowiedzialność za własną trudną sytuację ponoszą sami wykluczeni lecz nie do końca jest to tylko ich wina - to system opiekuńczy sprawia, że słabnie „zdolność do podejmowania własnych inicjatyw i ponoszenia odpowiedzialności za własne życie, a tym samym państwo poprzez swoje działanie staje się podmiotem wykluczającym”¹⁷.

„Nurt francuski” natomiast „uwypukla rolę instytucji systemu zabezpieczenia społecznego w procesie ewolucji od państwa opiekuńczego do epoki post-industrialnej i globalizacji”. Założenia tej szkoły opierają na francuskiej tradycji funkcjonalistycznej – idea społeczeństwa otwartego, która zakłada, że co prawda w społeczeństwie występują nierówności ale jednostki mają takie same (równe) szanse na osiągnięcie różnych pozycji w hierarchii. Takie podejście różni się od społeczeństw np. „wczesnego kapitalizmu”, gdzie dostęp do własności, stanowisk czy uprawnień politycznych był ograniczony lub wręcz niemożliwy dla jednostek stojących niżej w strukturze społecznej. „Inkluzja i jej postęp pojmowana jest jako stopniowy proces powiązany ze zmianą warunków życia, prowadzący ostatecznie do powstania społeczności składającej się

¹⁵ M. Wasiak. Gospodarka oparta na wiedzy a wykluczenie cyfrowe. Analiza porównawcza nowych krajów członkowskich Unii Europejskiej. [w:] Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań. red. Pokrzywa M., Wilk S. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów. 2013. s. 285.

¹⁶ S. Golinowska. P. Broda – Wysocki. Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego. Przegląd ujęć. [w:] Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania. Metody. Wyniki. red. S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska. Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Warszawa. 2005. s. 32.

¹⁷ Ibidem, s. 32

z równych jednostek, które mogą odgrywać komplementarne role w systemie”. W tym ujęciu państwo jest ostatecznym rezultatem politycznej inkluzji¹⁸.

Wykluczenie społeczne w ujęciu socjologicznym objawia się w dwóch aspektach, a mianowicie jako:

- „kulturowa obcość jednostek lub grup, których własne obyczaje, wartości, wzory poznawcze i sposoby percepcji czynią na tyle różnymi od otoczenia społecznego, że utrudniają procesy komunikowania się z nim i korzystania z jego instytucji;
- deficyt statutowych uprawnień przysługujących jednostkom czy całym grupom społecznym i/lub deficyt możliwości realizowania tych uprawnień”¹⁹.

Wykluczenie społeczne może dotyczyć różnych sfer np. pracy, konsumpcji, uczestnictwa w kulturze, a także funkcjonowania w społecznościach lokalnych albo w polityce. Jak podaje J. Czapiński, badania nad wykluczeniem społecznym, a także formami walki z nim, przede wszystkim koncentrują się na:

- analizie i przeciwdziałaniu bezrobociu,
- analizie ubóstwa i zróżnicowania dochodów oraz programach pomocy społecznej (wskaźniki ubóstwa subiektywnego i obiektywnego; obiektywny wskaźnik zagrożenia ubóstwem w UE od 2001: poniżej 60 proc. mediany w rozkładzie, dochodów gospodarstw domowych ważonych – pierwszy dorosły=1, następni członkowie 14+ lat =0,5 i dzieci poniżej 14 lat= 0,3),
- problemach ludzi niepełnosprawnych,
- źródłach i zapobieganiu bezdomności,
- sytuacji dzieci (dziedziczeniu wykluczenia),
- prawach społecznych dla poszczególnych grup ze szczególnym uwzględnieniem mniejszości (zwłaszcza migracyjnych),
- polityce regionalnej,
- opiece postpenitencjarnej,
- przestępczych grupach młodzieżowych i subkulturach”²⁰.

¹⁸ Ibidem, s. 32.

¹⁹ T. Piecuch. Spółdzielnie socjalne jako sposób na wykluczenie społeczne. [w:] Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań. red. Pokrzywa M., Wilk S. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów. 2013. s. 399.

²⁰ J. Czapiński. Pojęcie wykluczenia społecznego. [w:] Rynek pracy i wykluczenie społeczne w kontekście percepcji Polaków - diagnoza społeczna. red. I. E. Kotowska. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich. Warszawa. 2012. s. 129.

1.2. Społeczne i psychologiczne skutki wykluczenia

Zdaniem R. Szarfenberga²¹ pierwszym rodzajem skutków wykluczenia społecznego może być niewypełnienie ról społecznych oraz niezabezpieczanie własnej egzystencji w godny sposób. Niebezpieczeństwo płynące z takiej sytuacji może dotyczyć izolacji społecznej, ubożenia czy też ubóstwa oraz utraty poczucia godności (upokorzenia). Drugi rodzaj skutków marginalizacji, w przeciwieństwie do pierwszego zakłada podejmowanie prób (często bezskutecznych) funkcjonowania społecznego oraz zabezpieczania własnej egzystencji, co może częściowo opóźniać proces izolacji i ubożenia. Natomiast trzeci rodzaj skutków nie wiąże się bezpośrednio z ubożeniem, a raczej z działaniami przestępczymi. Jak pisze autor: „wykluczenie społeczne rozumiane jako sytuacje uniemożliwiające ma za skutek izolację społeczną, upokorzenie, ubóstwo i/lub przestępczość. Proces prowadzący do tych skutków będzie wolniejszy u jednostek z większym potencjałem osobowym, rodzinnym i materialnym, a szybszy tam, gdzie te zasoby są mniejsze”²².

Wg. A. Cudo generalnie skutki wykluczenia można podzielić na:

- obiektywne – np. ubóstwo, bezdomność czy bezrobocie;
- subiektywne – np. stopień niezadowolenia.

Inny zaś podział skutków wykluczenia przytoczony przez tego autora dotyczy aspektów:

- ekonomicznych – ubóstwo, niedostatek;
- społecznych – niskie wykształcenie, brak kwalifikacji;
- psychologicznych – utrata poczucia sensu, spadek poczucia własnej wartości lub godności, utrata poczucia tożsamości, dezintegracja etc²³.

Z procesem wykluczenia społecznego związane jest pojęcie „wyuczonej bezradności”, czyli „pewnego rodzaju stanu, który charakteryzuje się oczekiwaniem na przykre wydarzenia i przekonaniem, że nie można zrobić nic aby temu zapobiec”²⁴. Może to pociągać za sobą negatywne następstwa jak np. stany depresyjne, deficyt poznawczy, czy też przyjęcie postawy biernej. Natomiast E. Aronson i inni wyuczoną bezradność definiują jako „stan pesymizmu, który wynika z wyjaśnienia negatywnego wydarzenia jako powodowanego przez stabilne, wewnętrzne i globalne czynniki”²⁵.

Wykluczenie informacyjne ma szereg konsekwencji edukacyjnych i społeczno gospodarczych, zarówno dla jednostki jak i dla społeczeństwa. Margina-

²¹ R. Szarfenberg. Raport końcowy Grupy II Zespołu Zadaniowego ds. Reintegracji Społecznej... s. 14.

²² Ibidem, s. 14.

²³ A. Cudo. Psychologiczne skutki wykluczenia społecznego ...s. 122.

²⁴ Ibidem, s. 128

²⁵ Ibidem, s. 128.

lizacja tego typu polega na „braku umiejętności znajdowania i racjonalnego wykorzystania informacji w różnych działaniach ekonomicznych i pozaekonomicznych przez człowieka”²⁶. Konsekwencje tej formy marginalizacji, zdaniem A. Becla mogą prowadzić np. do zahamowania pozytywnych efektów powstawania społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy np.. poprzez obniżenie jakości życia oraz wzrost różnic społecznych i dochodowych, zmniejszenie efektów postępu cywilizacyjnego poprzez obniżanie się poziomu kapitału ludzkiego czy też zaburzają prawidłowe funkcjonowanie rynku pracy (może wręcz uniemożliwić powrót na współczesny rynek pracy)²⁷.

1.3. Przeciwdziałanie marginalizacji i wykluczeniu społecznemu

Przeciwdziałanie ubóstwu i wykluczeniu społecznemu jest jednym z podstawowych celów polityki społecznej w Polsce. J. Nowak uważa, że społeczeństwo może przyjmować różnego rodzaju postawy, np.:

- indyferentną czyli obojętną,
- fatalistyczną, polegającą na wierze w istnienie sił ponadnaturalnych, które działają niezależnie od wszystkiego,
- cyniczną, która polega na kierowaniu się głównie własnym dobrem,
- religijną, czyli związaną w wiarą w istnienie sił wyższych, do których można się zwracać z prośbami,
- sentymentalne angażowanie się, współczucie,
- konformistyczną, identyfikacja ze zdaniem grupy i prezentowanie tego stanowiska jako swojego,
- oportunistyczną, bierność wobec problemów i wykorzystywanie ich dla swoich interesów,
- heroiczną, próba rozwiązywania problemów bez względu na koszty²⁸.

Dane przytaczane przez J. Nowak wskazują, że ok. 80 mln mieszkańców Unii Europejskiej, w tym aż 20 mln dzieci i ok. 8% osób pracujących należy do grupy zagrożonych wykluczeniem społecznym. Pomimo, iż działania w zakresie ograniczania wykluczenia społecznego spoczywają na państwach, w których to zjawisko występuje to jednak Wspólnota włącza się w jego zwalczanie

²⁶ A. Becla. Przyczyny i skutki wykluczenia informacyjnego w społeczeństwie informacyjnym i gospodarce opartej na wiedzy. [w:] Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań. red. Pokrzywa M., Wilk S. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów. 2013. s. 244.

²⁷ Ibidem, s. 246.

²⁸ J. Nowak. Wykluczenie społeczne problemem współczesnego świata. [w:] Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań. red. Pokrzywa M., Wilk S. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów. 2013. s. 55.

– w planach jest zmniejszenie o 20 mln liczby osób zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem do 2020 roku. W ramach strategii „Europa 2020” prowadzi się działania w zakresie:

- „wspierania w wymianie doświadczeń,
- wskazywania najlepszych działań i praktyk,
- wprowadzania ogólnoeuropejskich przepisów,
- udostępniania funduszy”²⁹.

A za najważniejsze aspekty przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu uważa się:

- „łatwy dostęp do miejsc pracy,
- zabezpieczenie dostępu do edukacji oraz opieka zdrowotna,
- efektywniejsze wykorzystanie środków unijnych do walki z wykluczeniem społecznym i dyskryminacją,
- opracowanie i wprowadzenie rozwiązań dla Europy w zakresie skuteczniejszej i wydajniejszej pomocy społecznej w dobie kryzysu światowego,
- tworzenie nowych organizacji pomiędzy instytucjami państwowymi a prywatnymi”³⁰.

Właśnie do Strategii „Europa 2020” odnoszą się działania wchodzące w zakres polityki Polski na rzecz rozwoju kraju, walki z wykluczeniem społecznym i ubóstwem. Dokumenty strategiczne opracowane i przygotowane w Polsce to: Długookresowa Strategia Rozwoju Kraju pn. Polska 2030, Trzecia fala nowoczesności (DSRK), Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju (KPZK) i Plan Zagospodarowania Przestrzennego Kraju oraz do 2020 r. Średniookresowa Strategia Rozwoju Kraju (SRK) razem ze strategiami zintegrowanymi, w tym Strategia Rozwoju Kapitału Ludzkiego (SRKL), istotna z punktu widzenia walki z ubóstwem.

Ponadto wymienia się jeszcze inne dokumenty takie jak: Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2010-2020, Regiony, miasta, obszary wiejskie, Strategia Rozwoju Kapitału Społecznego (SRKS), Strategia Zrównoważonego Rozwoju Wsi, Rolnictwa i Rybactwa. Powstają również dokumenty kierowane do określonej grupy bądź kategorii społecznej jak np.: w zakresie integracji społeczności romskiej powstaje Program integracji społeczności romskiej w Polsce na lata 2014-2020, a w zakresie polityki senioralnej: Założenia Długofalowej Polityki Senioralnej w Polsce na lata 2014-2020³¹.

²⁹ Ibidem, s. 56.

³⁰ Ibidem, s. 56.

³¹ Krajowy Program Przeciwdziałaniu Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Nowy wymiar aktywnej integracji. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Warszawa. 2014. s. 42.

Graficzny obraz struktury Strategii Rozwoju do 2020 roku zamieszczony został na rys. 1.



Źródło: Krajowy Program Przeciwdziałaniu Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Nowy wymiar aktywnej integracji. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Warszawa. 2014. s. 42.

Rys. 1. Dokumenty strategiczne stanowiące o kształcie polityki walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym

W Polsce działania mające na celu walkę z wykluczeniem społecznym odbywają się na zasadzie współpracy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z jednostkami samorządu terytorialnego i organizacjami pozarządowymi. Głównymi jednak programami wyznaczającymi cele do zrealizowania w dłuższej perspektywie czasu są m.in.: Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020 czy też Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Wcześniej realizowane były np.: Narodowa Strategia Integracji Społecznej czy też Krajowy Program „Zabezpieczenie Społeczne i Integracja Społeczna”³².

Jeden z ważniejszych celów Krajowego Programu Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020: „Nowy Wymiar Aktywnej Integracji” obejmuje „promowanie włączenia społecznego i walkę z ubóstwem” i zakłada zmniejszenie się grupy osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i ubóstwem o 1,5 mln. Program opiera się o takie dokumenty jak np.:

³² Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020: Nowy Wymiar Aktywnej Integracji. Pozyskano z: <http://www.malopolska.uw.gov.pl/pomost/KPPUiWS.ppt>, dostęp z dnia: 19.06.2014.

- Decyzja Rady z dnia 21 października 2010 obejmująca wytyczne w sprawie polityki zatrudnienia państw UE („Promowanie włączenia społecznego i walka z ubóstwem”);
- Zalecenie Komisji z dnia 3 października 2008 r. w sprawie aktywnej integracji osób wykluczonych z rynku pracy;
- Długookresowa Strategia Rozwoju Kraju;
- Strategia Rozwoju Kraju 2020;
- Strategia Rozwoju Kapitału Ludzkiego.

Obszary tematyczne, wchodzące w skład tego Programu obejmują:

1. Przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu dzieci i młodzieży;
2. Zapewnienie spójności działań edukacyjnych, społecznych i zawodowych;
3. Aktywną integrację w społeczności lokalnej;
4. Bezpieczeństwo i aktywność osób starszych;
5. Zapobieganie niepewności mieszkaniowej i przeciwdziałanie bezdomności;
6. Zarządzanie i zmiany strukturalne integracji społecznej³³.

Założenia programów krajowych uwzględniają fakt, że zarówno problem wykluczenia społecznego jak i ubóstwa oraz instytucjonalne formy ich rozwiązywania mają charakter wielowymiarowy i złożony. Dlatego też zachodzi potrzeba ich uproszczenia i uporządkowania. Kwestią wyjściową tutaj jest, jak zostało to ujęte w Krajowym Programie Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020 „niezdolność gospodarstw domowych do pokrywania wydatków koniecznych, związanych z podstawowymi potrzebami ich członków w wymiarach biologicznym i społecznym, zobowiązaniami z przeszłości (spłacanie zaległości i długów) i przynajmniej minimalnymi oszczędnościami (zabezpieczenie w razie nagłych i nieprzewidzianych wydatków)”³⁴.

Dla rozwiązania tego problemu potrzebne są działania podejmowane w różnych obszarach, a winny one obejmować:

1. „Warunki gospodarczo-instytucjonalne, w których funkcjonują gospodarstwa domowe decydujące o:
 - dostępności miejsc pracy przynajmniej minimalnej jakości, którą wyznaczają standardy prawa pracy,
 - dostępności finansowej i przestrzennej mieszkań spełniających podstawowe standardy jakościowe,
 - dostępności dobrej jakości zabezpieczenia społecznego dochodu z uwzględnieniem systemu podatkowego,

³³ Ibidem, s. 40.

³⁴ Krajowy Program Przeciwdziałaniu Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Nowy wymiar aktywnej integracji...s. 40.

- dostępności usług użyteczności publicznej , w szczególności usług społecznych.
- 2. Decyzje gospodarstwa domowego o inwestycjach w potencjał zatrudnieniowy i zarobkowy swoich członków, czyli w powiększanie ich: zdrowia w wymiarze fizycznym i psychicznym, sprawności psychofizycznej, kompetencji.
- 3. Decyzje gospodarstwa domowego zdążające do wyjaśnienia, którzy jego członkowie powinni zwiększać swój potencjał zatrudnieniowy i zarobkowy, którzy powinni pracować i z jaką intensywnością w danych warunkach gospodarczych i instytucjonalnych³⁵.

Jak więc wynika z powyższego, instrumenty współczesnej polityki społecznej powinny wpływać na wszystkie te sfery życia rodzin (na rynek mieszkaniowy, rynek pracy, instytucje zabezpieczenia społecznego, usługi społeczne) w taki sposób aby mogły przede wszystkim zwiększać swój potencjał zatrudnieniowy, a w efekcie aby pokrywać swoje wydatki.

W Programie wskazane zostały osoby, które zalicza się do grupy zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz ubóstwem. Są to:

- „osoby korzystające ze świadczeń pomocy społecznej;
- osoby korzystające z zatrudnienia socjalnego;
- osoby do 30 roku życia bez zatrudnienia, w szczególności osoby niepracujące i nieuczące się;
- osoby po 50 roku życia niezatrudnione;
- osoby bezrobotne co najmniej 12 miesięcy w ostatnich dwóch latach;
- osoby niepełnosprawne;
- rodziny z trójką i więcej dzieci;
- rodziny z dzieckiem niepełnosprawnym;
- osoby mieszkające w gospodarstwach rolnych nie będące właścicielami gospodarstw;
- właściciele małych, niedochodowych gospodarstw rolnych;
- osoby bezdomne i zagrożone eksmisją po wyroku sądowym;
- migranci;
- środowiska społeczne zamieszkujące obszary zdegradowane społecznie i gospodarczo³⁶.

Strategia Rozwoju Kraju 2020 zakłada, że w jednym z trzech obszarów strategicznych, który odnosi się do spójności społecznej i terytorialnej należy realizować trzy podstawowe kierunki interwencji publicznej, a mianowicie: zwięks-

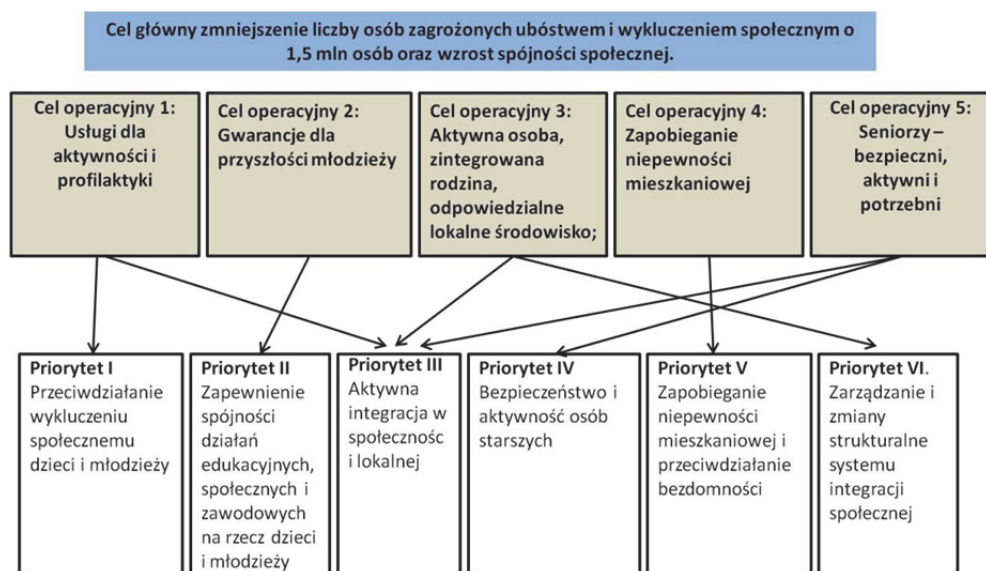
³⁵ Ibidem, s. 40.

³⁶ Ibidem, s. 40.

szczenie aktywności osób wykluczonych i zagrożonych wykluczeniem społecznym, zmniejszenie ubóstwa w grupach najbardziej nim zagrożonych oraz zwiększenie bezpieczeństwa obywatela.

Natomiast Strategia Rozwoju Kapitału Ludzkiego 2020 ma za danie realizować cel główny, którym jest zmniejszenie liczby zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym o 1,5 miliona oraz wzrost spójności społecznej. Wyodrębnia się również cele operacyjne, czyli (rys. 2):

- Usługi dla aktywności i profilaktyki – Ograniczenie wykluczenia dzieci i młodzieży;
- Gwarancje dla przyszłości młodzieży;
- Aktywna osoba i zintegrowana rodzina – odpowiedzialne lokalne środowisko;
- Zapobieganie niepewności mieszkaniowej;
- Seniorzy – bezpieczni, aktywni i potrzebni.



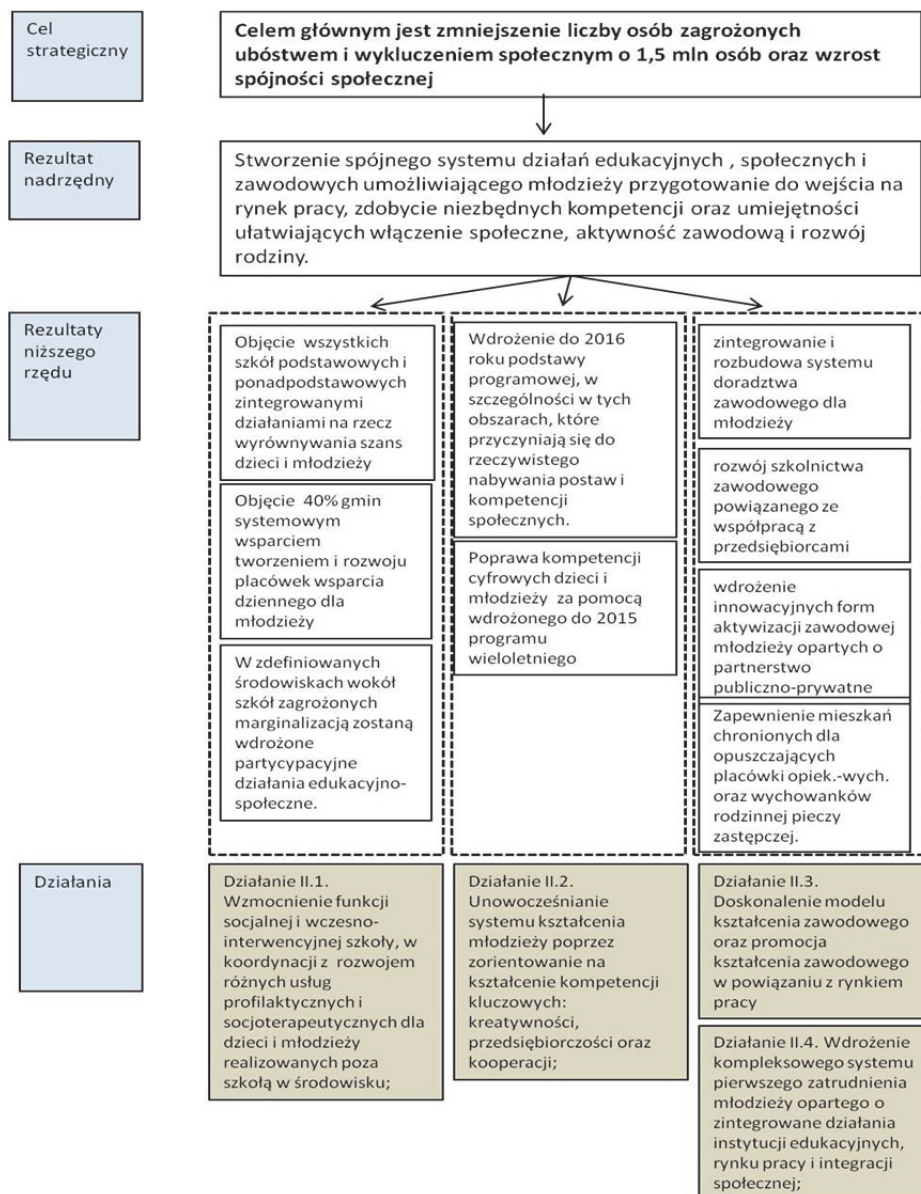
Źródło: Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Nowy wymiar aktywnej integracji. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Warszawa. 2014. s. 51

Rys. 2. Cele operacyjne i priorytety Programu Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu

W kontekście tematu niniejszego opracowania szczególnie istotny wydaje się cel operacyjny 1 dotyczący gwarancji dla młodzieży (rys. 2). Obejmuje ona działania wspomagające w tworzeniu spójnego systemu edukacyjnego, społecznego i zawodowego, który ułatwi młodym ludziom zdobywanie kompetencji i umiejętności niezbędnych do wejścia na rynek pracy, a także ułatwi włączenie społeczne i rozwój rodziny.

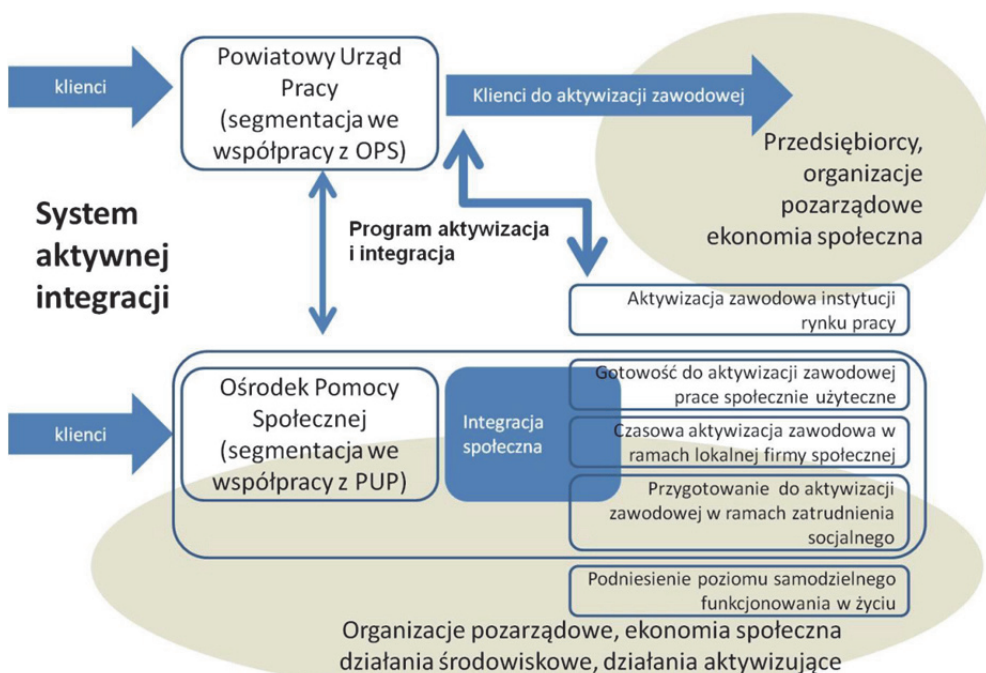
Programu Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu zakłada realizację sześciu priorytetów:

- a) Priorytet I – przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu dzieci i młodzieży, realizowane np. poprzez następujące działania: zwiększenie bezpieczeństwa żywnościowego jako jedną z form pomocy dla rodzin, dzieci i młodzieży, rozwój usług edukacyjnych i opiekuńczych dla dzieci, wsparcie działań z zakresu profilaktyki wykluczenia społecznego prowadzonych na rzecz rodziny czy też wsparcie rodzin w kryzysie, oraz poszerzenie zakresu wsparcia w systemie świadczeń finansowych dla rodzin (rys. 3);
- b) Zapewnienie spójności działań edukacyjnych, społecznych i zawodowych na rzecz dzieci i młodzieży. Działania, które mogą w tym pomóc to np.: wzmocnienie funkcji socjalnej i wczesno-interwencyjnej szkoły, unowocześnianie systemu kształcenia młodzieży poprzez zorientowanie na kształcenie kompetencji kluczowych: kreatywności, przedsiębiorczości oraz kooperacji, doskonalenie modelu kształcenia zawodowego oraz promocja kształcenia zawodowego w powiązaniu z rynkiem pracy oraz wdrożenie kompleksowego systemu pierwszego zatrudnienia młodzieży;
- c) Aktywna integracja w społeczności lokalnej, realizowana poprzez: budowę aktywnych, zdolnych do społecznego i ekonomicznego rozwoju społeczności lokalnych czy też rozwój społecznych usług użyteczności publicznej. W tym priorytecie interesujące jest utworzenie systemu zwiększania uczestnictwa w życiu publicznym i zawodowym jednostek i rodzin zagrożonych marginalizowaniem społecznym poprzez system aktywnej integracji (rys. 4);
- d) Bezpieczeństwo i aktywność osób starszych, realizowane poprzez działania typu: promocja aktywności zawodowej i społecznej seniorów, stworzenie nowego systemu opieki nad osobami niesamodzielnymi i w podeszłym wieku czy też zwiększenie dostępności i jakości opieki zdrowotnej oraz rehabilitacji medycznej dla osób starszych;
- e) Zapobieganie niepewności mieszkaniowej i przeciwdziałanie bezdomności, a więc: rozwój mieszkalnictwa i budownictwa społecznego, zintegrowane działania na rzecz zapobiegania utracie mieszkania, zadłużeniom czynszowym, eksmisjom i bezdomności czy też rozwiązywanie problemu bezdomności;



Źródło: Krajowy Program Przeciwdziałaniu Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Nowy wymiar aktywnej integracji. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Warszawa. 2014. s. 46.

Rys. 3. Cel operacyjny 1: Usługi dla aktywności i profilaktyki.
Ograniczenie wykluczenia dzieci i młodzieży



Źródło: Krajowy Program Przeciwdziałaniu Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Nowy wymiar aktywnej integracji. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Warszawa. 2014. s. 70.

Rys. 4. Plan ścieżek aktywizacji oraz reintegracji społecznej i zawodowej

- f) Zarządzanie i zmiany strukturalne systemu integracji społecznej – uporządkowanie systemu programowania polityki społecznej, zmiana systemu pomocy społecznej³⁷.

W literaturze przedmiotu można spotkać różnie określane działania służące zapobieganiu wykluczeniu społecznemu w bardzo szerokim zakresie, J. Nowak zalicza do nich m.in.:

- „uczestnictwo dzieci w wychowaniu przedszkolnym,
- efektywniejsze kształcenie dzieci i młodzieży na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjum,
- dostosowanie kształcenia wyższego do potrzeb rynku pracy,
- wyrównywanie deficytów intelektualnych i sprawnościowych,
- ograniczanie skrajnej biedy,

³⁷ Ibidem, s. 53-94.

-
- ograniczanie powstawania różnic dochodowych,
 - zmniejszenie długotrwałego bezrobocia,
 - zmniejszenie bezrobocia wśród młodych ludzi,
 - zwiększenie zatrudnienia niepełnosprawnych,
 - aktywna polityka rynku pracy,
 - upowszechnianie kształcenia,
 - wydłużanie aktywnego życia,
 - zapewnienie wszystkim obywatelom ubezpieczenia zdrowotnego,
 - objęcie kobiet i dzieci projektami zdrowia publicznego,
 - zwiększenie liczby mieszkań i lokali dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym,
 - ułatwienie dostępu do opieki i pracowników socjalnych,
 - angażowanie obywateli w działalność na rzecz społeczeństwa,
 - ułatwienie dostępu do poradnictwa³⁸.

I jak podsumowuje autorka: „Jeżeli powyższe zalecenia będą stopniowo i systematycznie wprowadzane w życie, wykluczenie społeczne obejmie znacznie mniejszą liczbę osób. Wykluczonym pomogą powrócić do aktywności społecznej”³⁹.

Przedstawiona powyżej wieloaspektowa analiza wykluczenia społecznego dzieci i młodzieży jednoznacznie wskazuje jak skomplikowana jest ta problematyka. Z drugiej strony można wysunąć wniosek, że te kwestie należą do priorytetowych w programach docelowych zmian społeczno-demograficznych, nie tylko w aspekcie wsi oraz młodzieży wiejskiej.

³⁸ J. Nowak. Wykluczenie społeczne problemem współczesnego świata...s. 55.

³⁹ Ibidem, s. 55.

2. MŁODZIEŻ WIEJSKA W ŚWIEŁE DOTYCHCZASOWYCH BADAŃ

2.1. Wprowadzenie w problematykę badań nad młodzieżą wiejską

Transformacja ustrojowa i gospodarcza lat 90-tych ubiegłego stulecia był to w Polsce niewątpliwie trudny okres. Związany był on z wieloma wyrzeczeniami oraz stworzył problemy, które nadal nie zostały rozwiązane. Nie wszyscy potrafili i nadal nie potrafią radzić sobie z trudnościami, których rozwiązanie często jest poza zasięgiem ich możliwości. Tak jest również w przypadku młodzieży, rozpoczynającej życie zawodowe i usiłującej znaleźć swoje miejsce w społeczeństwie.

Pojawiają się więc pytania: czy mając na uwadze trudną na ogół sytuację młodych ludzi w Polsce, możemy traktować ich jako jednorodną grupę? Czy młodzież ze wsi i z miast boryka się z takimi samymi problemami?

Wydaje się, że takie właśnie rozgraniczenie rzuca dopiero światło na ogromne różnice dotyczące obu środowisk, a więc i różnych problemów, które ich dotyczą.

Środowisko społeczne, w którym żyje jednostka odgrywa istotną rolę w rozwoju jej osobowości. Dotyczy to w szczególności ludzi młodych, których osobowość dopiero się kształtuje. Środowisko nie pozostaje także bez wpływu na krystalizowanie się planów młodzieży dotyczących przyszłości i perspektyw ich realizacji.

Niewątpliwie miasto jako miejsce zamieszkania stwarza młodym ludziom znacznie większe możliwości rozwoju, a co za tym idzie, szanse na lepsze dorosłe życie. Łatwiejszy dostęp do nauki, mniejsze jej koszty, większe możliwości wyboru pożądanej szkoły, są to niewątpliwie czynniki, które powodują, że różnice pomiędzy miastem, a wsią są tak wyraźne.

Kwestia dostępności nauki zawsze stawiała młodzież wiejską w niekorzystnej sytuacji. Jednakże obecnie, kiedy sprawy finansowe w bardzo wielu przypadkach są decydujące, staje się to jeszcze bardziej widoczne. W bardzo wielu przypadkach uczniowie ze wsi nie mają możliwości kontynuowania nauki w mieście ze względu na zbyt wysokie koszty utrzymania. Młodzi ludzie z miast takich problemów nie mają.

Wiadomo, że osobowość człowieka kształtuje się między innymi poprzez kontakt z kulturą wysoką. Dlatego tak ważne jest aby młodzi ludzie mieli taką możliwość. Młodzież ze wsi (szczególnie jeśli mieszka ona z dala od dużych ośrodków miejskich) ma ten kontakt mocno utrudniony. Często zdarza się tak, że ci, którym uda się rozpocząć studia w dużym mieście, po raz pierwszy mają okazję zobaczyć spektakl teatralny czy wysłuchać koncertu w filharmonii.

Nie można również pominąć bardzo istotnej kwestii jaką niewątpliwie jest dostęp do komputerów, kursów językowych czy dobrze wyposażonych bibliotek. W obecnej sytuacji, młody człowiek nie umiejący obsługiwać komputera czy też nie znający żadnego obcego języka ma daleko mniejsze możliwości zawodowe niż jego rówieśnik posiadający takie umiejętności.

Zagadnienia związane z młodzieżą wiejską są często przedmiotem badań naukowych. Ich zakres obejmuje zarówno główne problemy (z różnicami edukacyjnymi na czele), jak również opinie dotyczące oceny polskiej rzeczywistości społeczno-gospodarczej czy choćby systemu wartości oraz orientacji życiowych.

Poniżej niektóre z nich zostaną omówione.

2.2. Młodzież jako kategoria społeczna

Młodość jest pojmowana jako kategoria przejściowa pomiędzy dzieciństwem, a dorosłością⁴⁰, natomiast według G. Adamczyka⁴¹ niegdyś nie wyróżniano tej fazy życia, a samo przejście z dzieciństwa w dorosłość odbywało się bezpośrednio.

Sam moment przejścia i sposób w jaki następował oraz rytuały jakie mu towarzyszyły były różnie określane w różnych społeczeństwach. Jednostka jednak mogła funkcjonować tylko w roli dziecka lub dorosłego ale z czasem doszło do opóźnienia momentu tego przejścia. Było to spowodowane przemianami społecznymi. Rola rodziny w zakresie socjalizacji powoli ulegała zmniejszeniu, zaś część zadań z tego zakresu przejęły instytucje edukacyjne.

To wszystko spowodowało pojawienie się dodatkowej fazy w życiu człowieka – młodości. Jest to czas budowania własnej tożsamości, zapoznania się

⁴⁰ K. Szafraniec. Pokoleniowe preferencje systemowe. Specyfika wiejska. *Wiś i rolnictwo* 3(120). Warszawa. 2003. s. 29-51.

⁴¹ G. Adamczyk. Wartości społeczne w świadomości młodzieży niemieckiej i polskiej. KUL Lublin. 2003. s. 295.

z kulturą danego społeczeństwa, a także zdobywania kompetencji mających na celu opanowanie umiejętności ekonomicznego zapewnienia egzystencji⁴².

Młodzież w ujęciu socjologów stanowi kategorię socjologiczną gdyż jak pisze P. Sztompka „z przynależności do takich zbiorowości coś bardzo istotnego dla ich członków wynika i powszechnie dostrzegamy, że mają oni coś ze sobą wspólnego – spontanicznie klasyfikujemy ich razem”⁴³.

Natomiast wg. A. Belcera młodzież to „grupa społeczeństwa, która osiągnęła już wiek dojrzewanania ale wciąż znajduje się pod opieką rodziców lub opiekunów”⁴⁴. Wiek ten jest istotny dla późniejszego życia młodego człowieka, gdyż w tym czasie kształtuje się jego charakter, szuka on własnej drogi, a także kształtują się jego poglądy i opinie na temat otaczającego go świata – autorka zakłada, że dotyczy to wieku między 11, a 19 rokiem życia. Zwraca ona również uwagę na rosnące w tym czasie potrzeby poznawcze oraz decydujące o określeniu własnej tożsamości. Istotny jest też fakt, że jest to okres, w którym młodzi ludzie skłonni są do poszukiwań w obrębie różnych sfer życia, które nie zawsze są bezpieczne dla nich samych i mogą skutkować negatywnie w przyszłości⁴⁵.

Młodzież będąc specyficzną kategorią społeczną posiada pewne charakterystyczne cechy, które W. Wrzesiński⁴⁶ określa jako:

- nieokreślone ramy wieku, inaczej byciem w stanie określającym przejściową fazę życia pomiędzy dzieciństwem, a dorosłością,
- uczenie się, przystosowanie się do pełnienia ról ludzi dorosłych i kreacja tych ról, manipulacja i negacja ról narzuconych przez system normatywny społeczeństwa (zwyczaje, prawo),
- zmiana przynależności grupowej, wspólnota norm i wartości, które owocują powstaniem poczucia przynależności i tożsamości społecznej, a także wprowadzenie w kulturę.

Jak podaje Encyklopedia socjologii o przynależności do grupy młodzieży decyduje przede wszystkim kryterium biologiczne, a więc wiek. Oczywiście jest to specyficzne kryterium gdyż w przeciwieństwie do innych ulega zmianie – przynależność do grupy młodzieży nie trwa długo.

⁴² M. Prokosz. Aktywność społeczna młodzieży szkół średnich w środowisku wielkomiejskim. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław. 2000. s. 204.

⁴³ P. Sztompka. Socjologia. Analiza społeczeństwa. Wydawnictwo Znak. Kraków. 2004. s. 184.

⁴⁴ A. Belcer. Zbędni, odrzuceni i niechciani – wykluczeni! [w:] Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań. red. Pokrzywa M., Wilk S. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów. 2013. s. 15.

⁴⁵ Ibidem, s. 15.

⁴⁶ J. Kędzior. Młodzież jako specyficzna kategoria społeczna. [w:] Współczesna młodzież pomiędzy Eros a Thanatos. red. J. Kurzępa, A. Lisowska, A. Pierzchańska. Dolnośląski Ośrodek Polityki społecznej. Wrocław. 2008. s. 9.

Funkcjonują różne podejścia do określania okresu wieku młodzieńczego. Jedno z nich zakłada, że moment rozpoczęcia młodzieńczego okresu życia wyznacza dojrzewanie płciowe, a za wyjście z wieku młodzieńczego przyjmuje się fakt założenia rodziny lub podjęcia pracy zawodowej⁴⁷.

„Młodzież” może być uznana za pojęcie niezbyt precyzyjne, szczególnie gdy weźmie się pod uwagę właśnie kryterium wieku. W. Wrzesiński⁴⁸ mówi o „dojrzewającym adolescencie”, który określa młodość jako fazę rozwoju człowieka. Wyróżnia on tzw. „wczesną adolescencję (10-15 lat), którą traktuje się jako odrębną kategorię. Poza tym w polskiej literaturze naukowej stosuje się powszechnie „konceptę periodyzacji rozwoju”, zgodnie z którą okres dorastania obejmuje lata 12-18, zaś okres młodzieńczy przypada na lata 19-25. Natomiast B. Fatyga jako młodzież traktuje tę pomiędzy 15 a 25 rokiem życia⁴⁹.

Jeszcze do innego podziału na grupy wieku odwołuje się psychologia rozwojowa, np. w latach 60-tych XX wieku Hurlock dzielił młodzież wg płci i dopiero wtedy określając:

- wczesną adolescencję – u dziewcząt pomiędzy 12-16 rokiem życia, a u chłopców pomiędzy 14-17 rokiem życia;
- późną adolescencję – u dziewcząt pomiędzy 17-20 (21) rokiem życia, a u chłopców pomiędzy 18-21 rokiem życia⁵⁰.

W. Adamski określa młodzież jako „społeczno-demograficzną kategorię osobników, pozostającą w stadium przejściowym pomiędzy okresem dzieciństwa i dorastania, a dorosłością, równoznaczną z osiągnięciem samodzielności ekonomicznej i społecznej”⁵¹. Znakiem czasu staje się obniżenie i zarazem podwyższenie wieku młodzieńczego – od 12 do 24-25 lat, a bywa, że i 30-latkowie zaliczani są do młodzieży. Jest to uwarunkowane wieloma czynnikami charakterystycznymi dla współczesności, a mianowicie wyraźnemu podwyższaniu się wieku zawierania związków małżeńskich, trudnościami z usamodzielnieniem się związane z dość powszechnym podejmowaniem studiów wyższych, a także trudnościami ze znalezieniem pracy⁵².

⁴⁷ Encyklopedia socjologii. 1999. Tom 2. Oficyna Naukowa. Warszawa.

⁴⁸ J. Kędzior. Młodzież jako specyficzna kategoria społeczna... s. 10.

⁴⁹ Ibidem, s. 10.

⁵⁰ R. Łapińska, M. Żebrowska. 1979. Wiek dorastania. [w:] Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży. red. M. Żebrowska. Wyd. PWN. Warszawa. s. 667.

⁵¹ P. Długosz. Młodzież Podkarpacia w III Rzeczypospolitej. Zakład Wydawniczy „NOMOS”. Kraków. 2005. s. 37.

⁵² Ibidem, s. 37.

2.3 Problem kształcenia się młodzieży wiejskiej

Ze względu na fakt, że na wsi mieszka ludność zdecydowanie gorzej wykształcona, posiadająca niższe aspiracje oświatowe, szanse edukacyjne dzieci wiejskich są mniejsze niż dzieci mieszkających w mieście. Na gorszą sytuację dzieci wiejskich składa się szereg barier związanych z funkcjonowaniem systemu oświatowego na wsi (np. mniejsze uczestnictwo dzieci w wychowaniu przedszkolnym, wyraźnie uboższa oferta edukacyjna szkolnictwa ponadpodstawowego lub zajęć dodatkowych pozwalających na rozwój ogólny) oraz barier związanych z niższym poziomem wykształcenia rodziców oraz z gorszą sytuacją materialną rodzin wiejskich.

Trzeba podkreślić wielość i złożoność czynników kulturowych, społecznych, ekonomicznych i organizacyjno-systemowych ograniczających możliwości kształcenia się dzieci wiejskich. Eliminacja tych barier jest procesem długofalowym, w którym rolę odgrywać może wiele instytucji i organizacji. Jednak zasadnicza praca w tym zakresie spoczywa na władzach publicznych: samorządowych i administracyjnych.

Stwierdzenie, że struktura wykształcenia ludności na terenach wiejskich jest niekorzystna nikogo nie dziwi. Dzieci wiejskie swoją edukację kończą często na szkole zawodowej, czasem na technikum.

Na podstawie danych GUS z 1997 roku widać jak dramatyczna wręcz była rozpiętość poziomu edukacji między wsią, a miastem jeszcze kilkanaście lat temu. Dla przykładu wykształcenie podstawowe niepełne posiadało wówczas niecałe 44% ludności wiejskiej i ok. 4% miejskiej, wyższe zaś odpowiednio: 1,9% i 9,8%⁵³. Natomiast zdaniem T. Szulca pod koniec lat dziewięćdziesiątych, spośród pracujących w rolnictwie tylko 0,5% osób miało ukończone studia⁵⁴.

Aktualnie sytuacja uległa zdecydowanej poprawie. Otóż, jak podają autorzy Raportu o stanie wsi 2014, dane Narodowego Spisu Powszechnego z roku 2002 oraz 2011 pokazują, że odsetek osób ze wsi, mających wykształcenie wyższe i średnie zwiększył się odpowiednio z ok. 4% do niemal 10% oraz z ok. 21% do 25%. Natomiast odsetek osób o najniższym poziomie wykształcenia czyli gimnazjalnym, podstawowym i niepełnym podstawowym, zmniejszył się z 40% do prawie 32%. Mimo faktu, że struktura wykształcenia ludności wiej-

⁵³ T. Borecki, W. Kluciński. Edukacja społeczności wiejskiej - stan obecny. Wieś, Edukacja, Unia Europejska. SGGW. Warszawa. 2000.

⁵⁴ T. Szulc. Rola uczelni rolniczych w aktywizacji kształcenia młodzieży i społeczności wiejskiej. Wieś. Edukacja. Unia Europejska. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z inicjatywy Konferencji Rektorów Uczelni Rolniczych. Wydawnictwo SGGW. Warszawa. 2000.

skiej wyraźnie się poprawia, nadal jednak odsetek osób z wykształceniem wyższym na wsi był w 2011 roku ponad dwukrotnie niższy niż w miastach, a z wykształceniem średnim o ponad jedną czwartą niższy. Odwrotnie było w przypadku wykształcenia najniższego, gdyż był on o ponad trzy czwarte wyższy⁵⁵.

Istotną kwestią jest udział studentów ze wsi w ogólnej liczbie osób studiujących w Polsce. Warto przyjrzeć się jak zmieniała się sytuacja na przestrzeni ostatnich piętnastu lat.

Dane zebrane za pomocą ankiety przeprowadzonej przez SGGW w 150 szkołach wyższych zarówno państwowych jak i niepaństwowych pozwalają stwierdzić, że w 2000 roku studiowało w nich od 1,8 do 19,4% (średnio ok. 9,5%) młodzieży z obszarów wiejskich. Tego typu danych dostarczają również wyniki badań przeprowadzonych przez pracowników Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Uniwersytetu Warszawskiego, którzy podawali, że na obu uczelniach uczyło się w tym czasie odpowiednio ok. 30% i 14% studentów pochodzących z małych miasteczek i wsi⁵⁶.

Godny uwagi jest fakt, że młodzieży z rodzin rolniczych było wówczas jeszcze mniej, np. na SGGW mniej niż 8%⁵⁷, a na Akademii Rolniczej w Krakowie od 3 do 18% w zależności od wydziału⁵⁸, zaś K. Szafraniec podawała, że studenci wiejskiego pochodzenia stanowili najwyżej 10% ogółu studentów, a chłopskiego niecałe 5%⁵⁹. O procentowym udziale studentów pochodzących ze wsi i małych miast wspomina również J. Żmija, według którego na uczelniach nierolniczych ich udział w tym samym czasie nie przekraczał 10-15%, wyższy natomiast był udział studentów wywodzących się ze wsi na uczelniach rolniczych⁶⁰.

Obecnie można zaobserwować systematyczny wzrost liczby studentów ze wsi, a dla zobrazowania tego procesu warto przywołać dane podawane przez

⁵⁵ I. Frenkel. *Ludność wiejska*. [w:] Polska wieś 2014. Raport o stanie wsi. red. Nurzyńska I., Poczta W. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR. Warszawa. 2014. s. 49.

⁵⁶ H. Depta, R. Góralska, J. Półturzycki, A. Wesołowska. *Wybór studiów a kultura studiowania w okresie transformacji*. [w:] Kultura studiowania w okresie transformacji. Wydawnictwo akademickie „Żak”. Warszawa. 2001. s. 13-66.

⁵⁷ T. Borecki, W. Kluciński. *Edukacja społeczności wiejskiej - stan obecny*. Wieś, Edukacja, Unia Europejska. SGGW. Warszawa. 2000.

⁵⁸ M. Hoły. 2001. *Motywy podjęcia studiów oraz wizja przyszłości zawodowej słuchaczy AR w Krakowie na kierunku o profilu ekonomicznym*. Zeszyty Naukowe AR im. H. Kołłątaja w Krakowie nr 395. *Ekonomika* z. 28. Kraków. 2001. s. 3.

⁵⁹ K. Szafraniec. *Polskie Resitum systemowe, czyli pytanie o rolę wsi i chłopów w procesie przemian ustrojowych*. Programowanie rozwoju lokalnego w świetle regionalnej polityki strukturalnej Unii Europejskiej. *Wieś i rolnictwo, perspektywy rozwoju*. Warszawa. 2002. s. 171-198.

⁶⁰ J. Żmija. *Kształcenie młodzieży w szkołach rolniczych wobec integracji Polski z Unią Europejską*. Zeszyty Naukowe AR w Krakowie nr 371, *Sesja Naukowa* z. 74. Kraków. 2000. s. 21-27.

K. Wasilewskiego. Otóż wskazuje on, że pomiędzy rokiem 1999 a 2009, udział studentów pochodzących z obszarów wiejskich wzrósł na Uniwersytecie im. M. Kopernika w Toruniu średnio z ok. 15% do 24% (różnice występują w zależności od wydziału: od ok. 18% na Wydziale Sztuk Pięknych do prawie 33% na Wydziale Teologicznym)⁶¹.

Z kolei jak podaje Urząd Statystyczny w Krakowie, w roku 2011/2012 w szkołach wyższych w obszarze województwa małopolskiego, studenci ze wsi stanowili ok. 35% wszystkich studiujących na uczelniach publicznych i niepublicznych⁶².

Na podstawie powyższych danych liczbowych można stwierdzić, że mimo, iż rośnie udział studentów pochodzących ze wsi, to jednak nadal stanowią oni zdecydowaną mniejszość w porównaniu z osobami z miast.

Jednak problem stanowi nie tylko stosunkowo niewielkie zainteresowanie młodzieży wiejskiej podejmowaniem studiów wyższych ale również rozkład pozostałych poziomów kształcenia. Jak podawała K. Szafraniec w 2002 roku, młodzież wiejska uczyła się wówczas głównie w szkołach zawodowych (ok. 70% wszystkich uczniów to właśnie osoby ze wsi), natomiast do liceów ogólnokształcących trafiała ok. jedna czwarta wszystkich absolwentów wiejskich szkół podstawowych⁶³.

Nieco bardziej optymistyczny obraz przedstawiał w tym czasie J. Domalewski⁶⁴. Wg niego zdecydowana większość dzieci wiejskich (66%) chciała kontynuować naukę w szkołach średnich (głównie w liceach ogólnokształcących) – co trzeci uczeń wiązał swoją przyszłość z zasadniczą szkołą zawodową, a zaledwie 2% zamierzała ograniczyć swoją edukację do przyuczenia się do zawodu (badania przeprowadzono w gminie Bielsk k. Płocka). Jednak, jeśli chodzi o dzieci chłopskie to najczęściej wybierały one zasadniczą szkołę zawodową.

A jak sytuacja wygląda obecnie? Otóż mimo problemów ze znalezieniem pracy dla absolwentów szkół zasadniczych zawodowych, młodzież pochodzenia chłopskiego nadal wybiera ten typ wykształcenia. Szkoły podstawowe przez lata dokonywały pewnej selekcji na tych, którzy powinni kształcić się nadal i tych, którzy powinni pójść do zawodówek. Niestety, niektóre szkoły wiejskie, pomimo założenia, że wszędzie powinien być taki sam poziom kształcenia,

⁶¹ K. Wasilewski. Młodzież wiejska na studiach wyższych – selekcje społeczne, obecność na studiach, uwarunkowania. *Wiś i Rolnictwo*, 4/2010. Warszawa. s. 156-167.

⁶² GUS. Szkolnictwo wyższe w województwie małopolskim w 2011 roku. Urząd Statystyczny. Kraków. 2012. s. 1.

⁶³ K. Szafraniec. Polskie Resitum systemowe, czyli pytanie o rolę wsi i chłopów w procesie przemian ustrojowych... s. 171-198.

⁶⁴ J. Domalewski. Orientacje życiowe młodzieży wiejskiej, *Wiś i Rolnictwo* nr 4. Warszawa. 1999. s.121-133.

często nie potrafią właściwie przygotować uczniów do tego, aby mogli kontynuować naukę w liceach ogólnokształcących.

Dzieje się tak dlatego, że na decyzje młodzieży wiejskiej dotyczące wyboru szkoły mają wpływ pewne specyficzne czynniki. Mają one związek z siecią szkół ponadpodstawowych w danym regionie, a także koniecznością dojazdów czy też zamieszkania w internacie. Jednak optymistyczny jest fakt, że na wsi jak i w mieście występują korzystne zmiany w strukturze kształcenia ponadpodstawowego. Otóż obecnie młodzi ludzie częściej wybierają licea ogólnokształcące natomiast coraz rzadziej szkoły zawodowe. Jednakże nadal istnieją bardzo wyraźne różnice w tym względzie pomiędzy wsią i miastem.

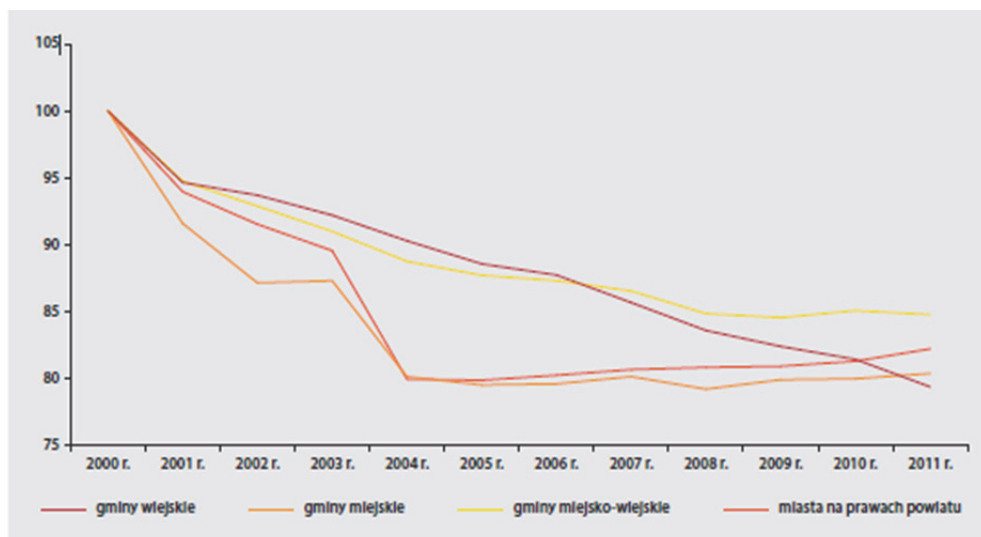
Rozpatrując problemy, które mają związek z wyborem ścieżek edukacyjnych przez młodzież wiejską warto wziąć pod uwagę ich „późniejszy start w kontaktach ze środowiskiem pozarodzinnym i z edukacją”, jak to określają autorzy Raportu „Młodzi 2011”. To jest właśnie, ich zdaniem, jedna z przyczyn „poza uboższą socjalizacją pierwotną”, która powoduje, że nadal funkcjonują tak wyraźne różnice pomiędzy młodzieżą wiejską, a miejską. Głównie chodzi tu o wyraźnie mniejszy udział dzieci ze wsi w porównaniu z dziećmi z miasta w wychowaniu przedszkolnym – dane liczbowe wskazują, że niemal trzy razy więcej trzylatków i ponad dwa razy czterolatków z miasta uczęszcza do przedszkoli niż dzieci ze wsi⁶⁵.

Inną istotną kwestią związaną z wczesną edukacją młodzieży jest likwidacja szkół podstawowych. Jak podają autorzy „Raportu o stanie edukacji 2012” najwięcej szkół tego typu zlikwidowano do 2011 roku – w tym czasie w sumie liczba szkół podstawowych zmalała niemal o 20%. Głównie dotyczyło to gmin miejskich (miast na prawach powiatu) lecz w następnych latach sytuacja w tych samorządach uległa stabilizacji (widać nawet pewien wzrost liczby szkół tego szerebła), (rys. 5).

Natomiast inaczej wyglądała sytuacja w przypadku gmin wiejskich i miejsko-wiejskich – tam co prawda szkół ubywało wolniej ale za to systematycznie. I o ile w gminach miejsko-wiejskich w ostatnim czasie zaniechano likwidowania szkół podstawowych, gdyż ich liczba została dostosowana do potrzeb mieszkańców i możliwości finansowych samorządów, o tyle w gminach wiejskich ten proces nadal trwa (w latach 2000-2011 najwięcej takich szkół zlikwidowano właśnie na ich terenie i jednocześnie utworzono tam najwięcej gimnazjów)⁶⁶.

⁶⁵ K. Szafraniec. Młodzi 2011. Raport na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Warszawa. 2011. s. 368.

⁶⁶ Raport o stanie edukacji 2012. Instytut Badań Edukacyjnych. Warszawa. 2013. s. 20.



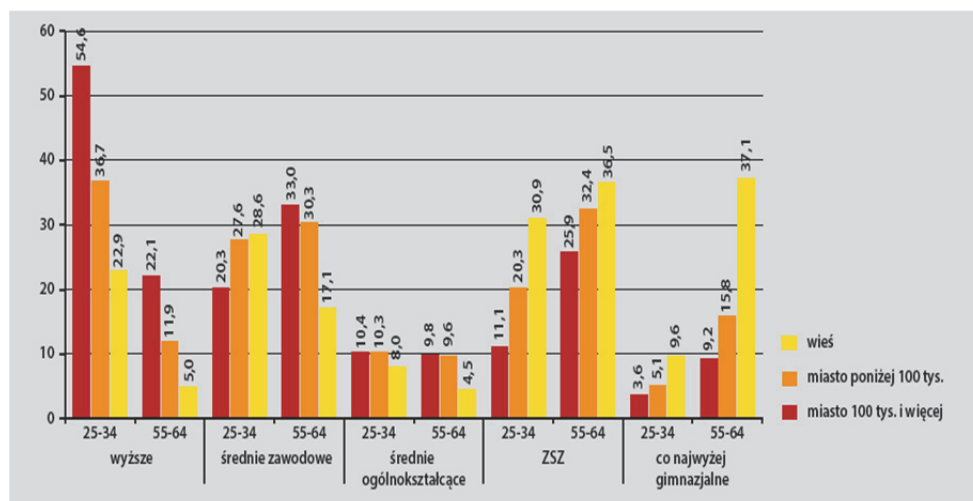
Źródło: Raport o stanie edukacji 2012. Instytut Badań Edukacyjnych. Warszawa. 2013. s. 20

Rys. 5. Zmiana liczby szkół podstawowych w latach 2000–2011 wg ich lokalizacji

Dodatkowo problem stanowią również warunki pracy wiejskiej szkoły, bywa że gorzej wyposażonej (czterokrotnie mniejsza w stosunku do szkół miejskich liczba pracowni przedmiotowych, dwukrotnie mniejsza sal gimnastycznych, węższa oferta językowa), a jak piszą autorzy Raportu „Młodzi 2011” ponadto: „uboższej kulturowo, co oznacza, że wnoszone do szkoły kulturowe kapitały i jakość społecznego wsparcia sprawiają, że szkoła wiejska startuje z niższego pułapu i ma większy dystans do pokonania”⁶⁷.

Struktura wykształcenia młodych ludzi ze wsi i z miasta nadal wyraźnie się różni (rys. 6). Bardzo wyraźnie to widać na przykładzie osób z wykształceniem wyższym – grupa osób w wieku 25-34 lat z takim wykształceniem z dużych miast jest ponad dwukrotnie liczniejsza niż osób w analogicznym wieku ze wsi (odpowiednio: niemal 55% i nieco ponad 22%).

⁶⁷ K. Szafraniec. Młodzi 2011... s. 368.



Źródło: Raport o stanie edukacji 2011. Instytut Badań Edukacyjnych. Warszawa. 2012. s. 54

Rys 6. Struktura wykształcenia grup w wieku 25–34 lata i 55–64 lata według miejsca zamieszkania (%)

Jak podają autorzy „Raportu o stanie edukacji 2011”, mimo, „iż na wsi odsetek osób z młodszej grupy wieku z wykształceniem wyższym jest niższy niż w mieście to jednak wzrósł bardziej, a dokładnie o 18 punktów procentowych., co oznacza aż 4,6-krotny wzrost w stosunku do poziomu sprzed 30 lat”. Znamienne jest to, że nadal stosunkowo dużo osób ze wsi w wieku 25-34 lat kończy swoją edukację na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej (ponad 30%) podczas gdy w grupie osób w takim samym wieku z dużych miast jest to zaledwie 11%)⁶⁸.

W tym miejscu warto przypomnieć jakich wyborów edukacyjnych dokonywała młodzież jeszcze kilka czy kilkanaście lat temu. Wg K. Szafraniec młodzież wiejska uczyła się przede wszystkim w szkołach zawodowych (które przygotowują do prostych zawodów robotniczych), gdzie stanowiła nawet 70% wszystkich uczniów tych szkół, zaś naukę w liceach ogólnokształcących podejmowało 25% absolwentów wiejskich szkół podstawowych. Wcześniejsze badania tej autorki wskazywały podobnie - więcej młodzieży wiejskiej trafiało do szkół zasadniczych zawodowych, (ponad 36% grupy badanej przez autorkę), mniej zaś do szkół otwierających drogę na studia (27%)⁶⁹.

⁶⁸ Raport o stanie edukacji 2012 ... s. 54.

⁶⁹ K. Szafraniec. Polskie Resitum systemowe, czyli pytanie o rolę wsi i chłopów w procesie przemian ustrojowych... s. 171-198.

Natomiast zdaniem W. Kamińskiego maturę w tym czasie uzyskiwało jedynie 12% młodzieży wiejskiej⁷⁰. W przypadku szkół wyższych – studiowało zaledwie co 140-te dziecko chłopskie⁷¹. Gdyby wierzyć różnym źródłom publicystycznym można by sądzić, że odsetek studentów wywodzących się z obszarów wiejskich nie przekraczał w tym czasie 2%, zaś jedynie co 120 – ty student był pochodzenia chłopskiego, co stanowiło zaledwie 0,8% ogółu studentów. Również wg E. Putkiewicz i M. Zahorskiej tylko 2% studentów w tym czasie wywodziło się ze wsi⁷².

Z badań przeprowadzonych przez TNS OBOP w 2003 roku wynika, że aż 80% młodzieży wiejskiej po ukończeniu gimnazjum wybrało szkoły kończące się maturą. Największym powodzeniem cieszyły się licea ogólnokształcące i naukę w nich zadeklarowało 37% badanych; technika wybrało 28% natomiast licea profilowane 15% młodych ludzi. Co do zasadniczych szkół zawodowych to uczęszczało do nich 14% spośród badanych. Nie dziwi naturalnie, że dziewczęta ze wsi chętniej wybierały licea ogólnokształcące i profilowane, chłopcy natomiast technika i szkoły zawodowe⁷³.

M. Kwiecińska-Zdrenka zwracała uwagę na to, iż absolwenci wiejskich szkół podstawowych i gimnazjalnych mieli niewielkie szanse na kontynuację nauki w dobrych szkołach średnich. Najczęściej wybierali więc szkoły zawodowe, które znajdowały się w małych miastach ale te z kolei oferowały zazwyczaj niską jakość kształcenia⁷⁴.

Obecnie młodzież wiejska, podobnie zresztą jak miejska, z myślą o podjęciu w przyszłości studiów wyższych, wybiera głównie licea ogólnokształcące (na naukę w nich decyduje się 56% wiejskich gimnazjalistów). Bywa jednak, że są to szkoły o niższym poziomie nauczania i wymagań. Jednocześnie coraz częściej obiektem wyboru są technika – w ciągu 6 lat zainteresowanie tymi szkołami wzrosło na wsi o 10 punktów procentowych (z ok. 24% w 2003 roku do ponad 34% w roku 2009)⁷⁵.

⁷⁰ W. Kamiński. Wieś. Edukacja. Unia Europejska. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z inicjatywy Konferencji Rektorów Uczelni Rolniczych. Wydawnictwo SGGW. Warszawa. 2000. s. 83.

⁷¹ M. Hoły. Obraz młodego pokolenia wsi małopolskiej. Vol. XL. Wyd. PAN Acta Agraria et Silvestria. Kraków. 2003. s. 369-375.

⁷² E. Putkiewicz, M. Zahorska. Społeczne nierówności edukacyjne – studium sześciu gmin. Ekspertyzy, rekomendacje, raporty z badań. IRWiR. Warszawa. 2001. s. 138.

⁷³ Z. Pendel. Nie daj się stresowi. Gazeta Wyborcza. Dodatek do „Kujon Polski” nr 64, wydanie z dnia 16.03.2004.

⁷⁴ M. Kwiecińska-Zdrenka. Aktywni czy bezradni wobec własnej przyszłości? Młodzież wiejska na tle ogółu młodzieży. Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Toruń. 2004. s.105.

⁷⁵ K. Szafraniec. Młodzi 2011...s. 369.

Ukończenie studiów wyższych staje się dla młodych ludzi czymś absolutnie naturalnym, a odsetek młodzieży planującej uzyskać wyższe wykształcenie rośnie – jak podaje Długosz dotyczy to planów ok. 80% młodych ludzi oraz ok. 70% ich rodziców⁷⁶.

Dotyczy to oczywiście również młodzieży wiejskiej. Jak podają autorzy Raportu „Młodzi 2011” od dłuższego czasu można obserwować bardzo duże zainteresowanie młodzieży wiejskiej studiami wyższymi (w szczytowym momencie nawet do blisko 70% wśród maturzystów). Interesujące wydają się dane odnośnie odsetka młodych ludzi ze wsi studiujących w tradycyjnych ośrodkach akademickich, gdzie dochodzi on średnio do 21% ogółu studiujących, podczas gdy w nowych ośrodkach nawet do 35%. Zdaniem autorki, młodzież ze środowisk wiejskich zazwyczaj wybiera te uczelnie i te kierunki, które proponują mniej rygorystyczne procedury rekrutacyjne więc zasada jest taka – im mniejsza konkurencja na wejściu, tym większy udział wiejskiej młodzieży⁷⁷.

Omawiając przyczyny, które powodują, że poziom szkolnictwa na obszarach wiejskich tak dalece odstaje od poziomu miejskiego, W. Kluciński i T. Borecki skupiwszy się głównie na szkołach zawodowych stwierdzają, że zbyt mało jest w ich programach „pobudzenia intelektualnego, chęci poszukiwania prawdy, ćwiczenia umysłu, które dają wg ks. prof. Józefa Tischnera nauki *nieuczynkowe*, a których jest tak mało w średnim szkolnictwie zawodowym”. I dalej: „Wydaje się, że kształcenie instrumentalne powinno odbywać się po zdobyciu właściwej wiedzy podstawowej, a jeżeli odbywa się równolegle, to z zachowaniem właściwych proporcji”⁷⁸.

Wspomniane powyżej kwestie, a także wiele innych problemów mających swe źródło w ograniczaniu niektórych przedmiotów np. języków obcych w szkołach wiejskich, a także w słabym wyposażeniu tychże szkół, sprawiają że młodzież wiejska ma trudności z dostaniem się na studia, szczególnie na dobre uczelnie państwowe. Jednakże określenie odsetka osób pochodzących ze wsi wśród ogółu studiującej młodzieży okazuje się trudne, na co wskazują znaczne rozbieżności ocen przytaczanych w literaturze.

Mówiąc o możliwościach kształcenia się młodzieży wiejskiej warto nieco uważniej przyjrzeć się wybieranym przez nią systemom nauki.

Nie od dziś wiadomo, że szansą na zdobycie wykształcenia przez młodych ludzi z obszarów wiejskich są studia zaoczne, które pomimo opłat w ogólnym rozrachunku są i tak tańszą formą nauki niż studia stacjonarne. Dzieje się tak dlatego, że koszty (zakwaterowanie, utrzymanie, pomoce naukowe etc.), które

⁷⁶ P. Długosz. Młodzież Podkarpacia w III Rzeczypospolitej... s. 216.

⁷⁷ K. Szafraniec. Młodzi 2011... s. 369.

⁷⁸ T. Borecki, W. Kluciński. Edukacja społeczności wiejskiej - stan obecny.

musiałby ponieść kandydat na studia podejmując naukę w mieście są bardzo wysokie. Ponadto, studiując stacjonarnie nie może jednocześnie pracować zarobkowo. Jednak nie jest to jedyny problem osób pochodzących z miejscowości oddalonych od ośrodków miejskich. Bywa, że zbyt wysokie są również koszty jakie musiałyby ponieść osoby chcące studiować zaocznie w dużych ośrodkach akademickich. Te koszty to głównie dojazdy, a także zakwaterowanie przez okres sobotnio – niedzielnych zjazdów.

Można powiedzieć, że rysujący się na podstawie wszystkich zaprezentowanych badań obraz aspiracji oświatowych młodzieży wiejskiej jest umiarkowanie optymistyczny. Jednak ciekawe może być przedstawienie w tym miejscu próby odpowiedzi na pytanie „Czy Polacy cenią wykształcenie”? Można jej oczekiwać poznając wnioski z badań prowadzonych na zlecenie CBOS w latach 1993-2009 na ogólnopolskiej próbie dorosłych Polaków⁷⁹.

Otóż, kilkanaście lat temu Polacy w ogromnej większości uważali, że warto się kształcić. Od roku 1993 do 2002, odsetek osób doceniających znaczenie dobrego wykształcenia wzrósł o 15 punktów procentowych, podczas gdy odsetek osób twierdzących, że nie warto się uczyć zmalało o 13 punktów procentowych. Dla 70% respondentów wśród powodów, dla których warto się kształcić najważniejszy był taki, że wykształcenie zapewnia wysokie zarobki. Zdaniem 92% badanych osób ludziom wykształconym łatwiej zrobić karierę, a dla ponad 80% pozwala ono na uniknięcie biedy, zubożenia, a także bezrobocia. Co ciekawe, w porównaniu z 1993 rokiem znacznie wzrosło znaczenie motywów związanych z pewnością pracy oraz korzyściami finansowymi oraz łatwiejszym życiem, zmalało natomiast znaczenie motywacji „samorozwojowych i intelektualnych oraz prestiżowych i zawodowych”⁸⁰.

Do 2009 roku liczba opinii i wartości wykształcenia i konieczności jego zdobywania nie tylko nie uległa zmniejszeniu ale wręcz przeciwnie – jest ona powszechna. Nadal, w porównaniu do lat wcześniejszych najważniejszym powodem, dla którego warto się kształcić jest kariera zawodowa. Jednocześnie w porównaniu z 1994 rokiem nastąpił wzrost liczby osób, które deklarują, że w swojej pracy nie wykorzystują zdobytego wykształcenia co świadczy o wzroście aktywności zawodowej Polaków ale również o tym, że nie zawsze mogą oni wykorzystać posiadane kwalifikacje.

Ważnym aspektem związanym ze zdobywaniem wykształcenia są deklaracje dotyczące chęci doszkalania się. Jednak opinie tutaj są podzielone: ok. połowa

⁷⁹ Komunikat z badań: „Rola wykształcenia i zmiany w jej społecznym postrzeganiu 1993 – 2009”. CBOS BS/163/2009. s. 11. http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2009/K_163_09.PDF.

⁸⁰ Komunikat z badań: „Czy Polacy cenią wykształcenie?”. CBOS BS /197/2002. s. 1. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2002/K_197_02.PDF.

badanych osób wyraziłaby taką chęć gdyby pojawiły się możliwości podniesienia kwalifikacji (takie opinie są silnie uzależnione od wieku u wykształcenia)⁸¹.

Na różnice szans edukacyjnych dzieci mieszkających na wsi i w mieście składa się wiele czynników, trzeba jednak podkreślić brak sprawnego systemu stypendiów i opieki socjalnej umożliwiającej i stymulującej podejmowanie i kontynuowanie nauki przez dzieci z biednych rodzin. Obecnie można mówić o istnieniu bariery ekonomicznej już na poziomie szkolnictwa średniego, a istniejące fundusze stypendialne nie są w stanie zaspokoić potrzeb wszystkich uczniów i studentów.

Niemniej istnieją pewne formy pomocy dzieciom i młodzieży pochodzącym z obszarów wiejskich. Są to stowarzyszenia i fundacje pozarządowe mające na celu udzielanie pomocy najbiedniejszym np. w formie stypendium.

Oto kilka z nich:

1. *„Fundacja im. Zofii i Władysława Pokusów Wspierania Edukacji Młodzieży Wiejskiej”*.

Została ona zarejestrowana w czerwcu 1999 roku i powołana w celu:

- finansowego wspierania uczącej się młodzieży;
- inicjowania i wspierania działań zmierzających do podniesienia poziomu rozwoju intelektualnego młodego pokolenia wsi;
- propagowania koncepcji jedności europejskiej i budowania demokratycznego społeczeństwa obywatelskiego.

Cele te realizowane są m.in. poprzez:

- organizowanie i finansowanie szkoleń, kursów, sympozjów i wykładów związanych z rozwojem oświaty i kultury na wsi;
- pomoc w finansowaniu wydatków związanych z nabywaniem książek, fachowej prasy, pomocy szkolnych i programów komputerowych;
- dofinansowanie i finansowanie stypendiów;
- pokrywanie kosztów związanych z praktykami wakacyjnymi, krajowymi i zagranicznymi.

Pierwsze stypendia zostały przyznane już w roku akademickim 1999/2000. Do chwili obecnej z jej finansowej pomocy skorzystało 478 stypendystów z kilkudziesięciu uczelni w kraju⁸².

⁸¹ Komunikat z badań: „Rola wykształcenia i zmiany w jej społecznym postrzeganiu 1993-2009”... s. 11.

⁸² Fundacja im. Zofii i Władysława Pokusów Wspierania Edukacji Młodzieży Wiejskiej. Pozyskano z: <http://www.fundacjapokusow.org.pl/>. Data dostępu: 3.01.2015r.

2. „Fundusz Stypendialny dla Młodzieży Wiejskiej im. Aleksandry Bąkowskiej”.

Fundusz działa od 2001 roku, a jego patronką jest Aleksandra Bąkowska, założycielka szkół dla chłopców i dziewcząt wiejskich z rodzin rolniczych. Celem funduszu jest przyznawanie stypendiów dla zdolnej i pracowitej młodzieży wiejskiej z niezamożnych rodzin z okolic Ciechanowa, uczęszczającej do szkół ponadgimnazjalnych lub rozpoczynającej studia wyższe. Rocznie Fundacja udziela pomocy stypendialnej od dwudziestu kilku do trzydziestu uczniom i studentom w systemie comiesięcznym⁸³.

3. „Fundacja Batorego” Projekt o nazwie: *Lokalne programy stypendialne „Równe szanse”*.

Celem programu jest pomoc stypendialna dla młodzieży szkolnej, uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, pochodzących z niezamożnych środowisk, szczególnie z mniejszych miejscowości. Odbywa się to poprzez wsparcie organizacji pozarządowych, prowadzących lokalne programy stypendialne.

W roku szkolnym 2014/2015 roku 40 organizacji otrzymało dotacje, które powiększone o fundusze zebrane w środowisku lokalnym, pozwoliły na ufundowanie stypendiów dla 881 uczniów⁸⁴. Fundacja Batorego zarządza:

- a) Funduszem im. Iwony Winiarskiej-Feleszko, utworzonym w 2008 roku. Jego środki przeznaczone są na stypendia dla młodych ludzi z niezamożnych środowisk mniejszych miast i obszarów wiejskich. Fundusz oferuje:
- stypendia na I rok studiów w wysokości 500 zł miesięcznie przez 10 miesięcy roku (od września do czerwca),
 - możliwość uzyskania ze strony przyjaciół Funduszu pomocy w zaaklimatyzowaniu się w Warszawie, znalezieniu mieszkania, miejsca praktyki, dorywczej pracy itp⁸⁵.

- b) Funduszem „Rozwiń Skrzydła” im. J. i J. Putka, utworzonym w 2011 roku.

Jego środki przeznaczone są na stypendia dla młodych ludzi z rodzin o niskich dochodach, dla których nie byłoby możliwości podjęcia studiów na uczelniach wyższych bez pomocy stypendialnej. Fundusz oferuje:

⁸³ Stowarzyszenia Fundusz Stypendialny dla Młodzieży Wiejskiej im. Aleksandry Bąkowskiej. Pozyskano z: <http://www.stypendiabakowska.pl/>. Data dostępu: 23.01.2015r.

⁸⁴ Fundacja im. Stefana Batorego. Pozyskano z: http://www.batory.org.pl/programy_dotacyjne/rowne_szanse. Data dostępu: 12.01.2015r.

⁸⁵ Fundusz im. Iwony Winiarskiej-Feleszko. Pozyskano z: http://www.batory.org.pl/fundusze_powierzone/winiarskiej_feleszko. Data dostępu: 13.01.2015r.

- stypendia rekrutacyjne na pokrycie kosztów związanych z procesem rekrutacji na studia np. koszty opłaty rejestracyjnej, dojazdu na egzaminy itp.,
- stypendia na I rok studiów w wysokości 630 zł miesięcznie, przez 10 miesięcy roku akademickiego (od września do czerwca),
- możliwość ubiegania się o stypendia na II i III rok⁸⁶.

4. Małopolski program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych.

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, budżetu państwa oraz budżetu Województwa Małopolskiego, realizowany w latach 2008-2015.

Jego celem jest rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, głównie poprzez wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty oraz *pomoc stypendialną dla uczniów szczególnie uzdolnionych*. W ramach projektu każdego roku przyznawane są stypendia dla szczególnie uzdolnionej młodzieży uczęszczającej do szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych na terenie Województwa Małopolskiego.

Wsparcie stypendialne ucznia wynosi 500 zł, przyznawane na okres 12 miesięcy (od września do sierpnia), a łącznie do tej pory przyznano 3150 stypendiów⁸⁷

5. Program „Stypendia Pomostowe.

Jest to system stypendialny, w ramach którego studenci pochodzący z małych miast i wsi, z rodzin niezamożnych, mogą otrzymać stypendium na I rok studiów oraz wsparcie na dalszych latach edukacji akademickiej.

Program został utworzony w 2002 r. przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności w celu pomocy w rozwiązywaniu istotnego problemu społecznego, czyli nierównego dostępu do studiów wyższych dla młodzieży pochodzącej z obszarów wiejskich oraz małych miast.

Stypendium pomostowe na I rok studiów, skierowane jest do maturzystów, którzy uzyskali bardzo dobre wyniki z egzaminu maturalnego i zostali przyjęci na I rok studiów oraz:

- pochodzą z rodzin byłych pracowników PGR,
- państwowych domów dziecka,

⁸⁶ Fundusz „Rozwinięte Skrzydła” im. J. i J. Putka. http://www.batory.org.pl/fundusze_powierzone/rozwin_skrzydla. Data dostępu: 13.01.2015r.

⁸⁷ Małopolski program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych http://www.stypendia.mcp.malopolska.pl/MCP/Stypendia_dla_uczniow,31.html. Data dostępu: 24.01.2015r.

- rodzin zastępczych,
- są finalistami olimpiad przedmiotowych w szkołach ponadgimnazjalnych,
- zostali rekomendowani do udziału w Programie przez współpracujące w jego ramach pozarządowe organizacje lokalne.

Stypendium na I rok studiów wynosi 5.000 zł i jest wypłacane w 10 miesięcznych ratach. Honorowy Patronat nad XII edycją Programu Stypendiów Pomostowych sprawuje Pani Anna Komorowska, Małżonka Prezydenta RP⁸⁸.

2.4. Sytuacja młodzieży na lokalnych rynkach pracy

Młodzi ludzie nie zawsze zdają sobie sprawę z faktu, że ich wybory edukacyjne w przyszłości będą determinowały karierę zawodową. Osiągnięcie określonej pozycji edukacyjnej pozwala na zrealizowanie aspiracji zawodowych, które często określane są jako „aspiracje uzyskania sukcesu w działaniu”. Decyzja dotycząca wyboru zawodu jest ważna zarówno dla samego człowieka, jak i dla całego społeczeństwa, gdyż to młodzi ludzie tworzą nowe pokolenie, natomiast z pracą zawodową związane są odpowiednie zarobki, a zatem także określony status społeczny⁸⁹.

Ważnym czynnikiem przesądzającym o preferencjach i wyborach edukacyjnych młodych ludzi jest pewność zatrudnienia, jaką gwarantują określone studia, a jak piszą autorzy Raportu „Młodzi 2011”: „wiecej maturzyści częściej wybierają kierunki tradycyjne, które prowadzą do „konkretnego” zawodu (np. nauczycielskiego), leżącego w zasięgu ich wyobraźni”⁹⁰.

Jak podaje Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej na koniec 2012 r. w ewidencji bezrobotnych znajdowało się ponad 238 tys. osób do 25 roku życia zamieszkałych na terenach wiejskich. Jest to więc ponad jedna czwarta wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych zamieszkałych na wsi. Równocześnie należy podkreślić, że zanotowano ich wzrost w stosunku do 2011 roku o ponad 6 tysięcy osób⁹¹.

Warto dodać, że aktywność ekonomiczna ludności w wieku 15 lat i więcej na drugi kwartał 2012 roku wynosiła na wsi ok. 56%, podczas gdy stopa bezro-

⁸⁸ Stypendia pomostowe. Pozyskano z: <http://www.stypendia-pomostowe.pl>. Data dostępu: 24.01.2015r.

⁸⁹ J. Domalewski. Reforma edukacji – szkoła wiejska – środowisko lokalne. [w:] Kapitał ludzki i społeczne zasoby wsi. Ludzie – społeczność lokalna – edukacja. red. Szafranec K. Wydawnictwo Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN. Warszawa. 2006. s. 237-280

⁹⁰ K. Szafranec. Młodzi 2011. Raport na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Warszawa. 2011. s. 369.

⁹¹ Analizy i Raporty, rynek pracy. Pozyskano z: <http://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/raporty-sprawozdania/rynek-pracy>. Data dostępu: 12.06.2014r.

bocia w tym czasie osiągnęła wartość ponad 10%⁹². Województwo małopolskie było drugim w Polsce co do udziału bezrobotnych do 25 roku życia zamieszkałych na wsi (ok. 32%).

Dla porównania w 2008 roku osoby w wieku do 24 roku życia w ogólnej liczbie bezrobotnych stanowiły ok. 21 %. W urzędach pracy w tym czasie zarejestrowanych było 284500 osób. W stosunku do 2002 roku liczba ta zmniejszyła się aż o 611300 bezrobotnych. Najwięcej młodych ludzi bez pracy było w województwie mazowieckim, a następnie podkarpackim i małopolskim⁹³.

Ważną zmienną różnicującą młodych bezrobotnych była długość stażu pracy. I tak na koniec 2012 r. spośród zarejestrowanych bezrobotnych do 25 roku życia zamieszkałych na wsi, najliczniejszą populację stanowiły osoby bez stażu pracy, było to niemal 53% wszystkich młodych bezrobotnych zamieszkałych na wsi. Drugą grupą pod względem skali omawianego zjawiska byli młodzi bezrobotni posiadający 1-5 letni staż pracy (26%), a dalej bezrobotni ze stażem pracy do 1 roku (ok. 20%).

Spośród bezrobotnych do 25 roku życia osoby poszukujące pracy powyżej 12 miesięcy stanowiły prawie 25% całej badanej populacji, podobnie jak grupa usiłująca znaleźć pracę przez okres od 1 do 3 miesięcy. Natomiast prawie 24% osób szukało pracy od 3 do 6 miesięcy, zaś najmniej liczne grupy stanowiły osoby poszukujące pracy do 1 miesiąca (niecałe 11%) oraz od 6 do 12 miesięcy (ok. 16%).

Podsumowując autorzy sprawozdania podają, że młodzi bezrobotni zamieszkali na wsi dłużej poszukują pracy od mieszkańców miast (odpowiednio 8,6 miesiąca wobec 7,2 miesiąca).

Najwięcej bezrobotnych do 25 roku życia, zamieszkałych na wsi, posiadało wykształcenie policealne i średnie zawodowe (ok. 30%) oraz zasadnicze zawodowe (25%). Natomiast osób z wykształceniem średnim ogólnokształcącym było ok. 20%, a z wykształceniem gimnazjalnym i poniżej – zarejestrowanych było ok. 18%. Najmniej osób w tej populacji legitymowało się dyplomami wyższych uczelni, raptem ok. 7%⁹⁴.

Młodzi ludzie, jak wskazują autorzy „Raportu o stanie edukacji” z 2013 roku najczęściej wybierają albo naukę albo pracę i bardzo rzadko łączą ze sobą obie te aktywności. (rys. 7). Nie może oczywiście dziwić fakt, że w najmłodszych grupach wieku dominują osoby bierne zawodowo ale uczące się oraz, że wraz z wiekiem udział procentowy takich osób dynamicznie maleje. Do tej

⁹² GUS. Aktywność Ekonomiczna Ludności Polski. IV kwarta 2012. Warszawa. 2013.

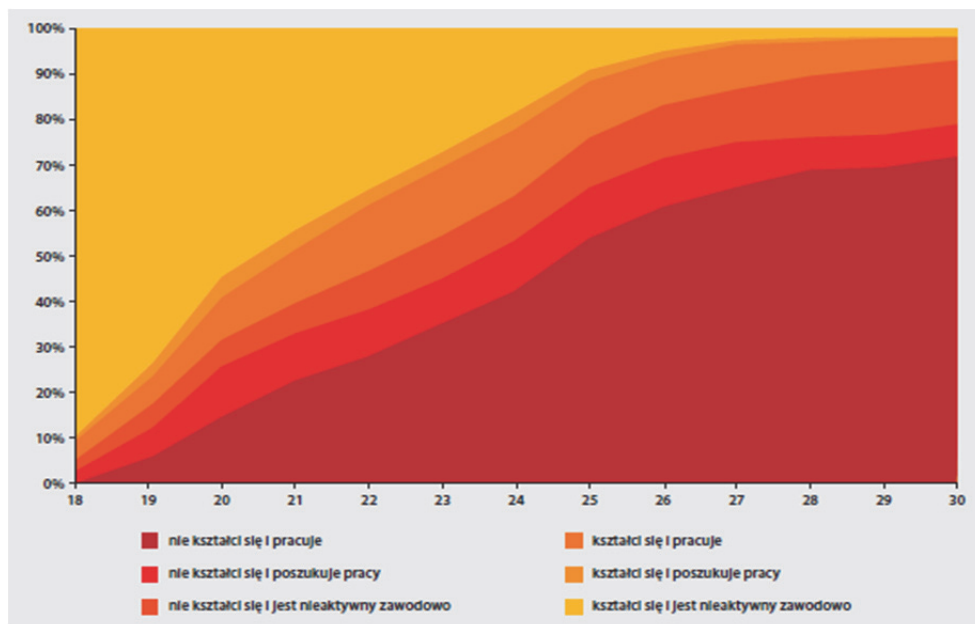
⁹³ GUS. Bezrobocie rejestrowane I-III kwartał 2008. Zakład Wydawnictw Statystycznych Warszawa. 2008.

⁹⁴ Raporty, sprawozdania, rynek pracy. Pozyskano z: <http://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/raporty-sprawozdania/rynek-pracy>. Data dostępu: 12.06.2014r.

grupy zalicza się niemal 90% 18-latków, co drugi 20-latek i prawie co dziesiąty 25-latek. Natomiast wraz z wiekiem powiększa się grupa osób pracujących i nie podejmujących nauki (dotyczy to 15% 20-latków, 56% 25-latków, i 73% 30-latków)⁹⁵.

Jak podają autorzy Raportu, ciekawie prezentuje się grupa młodych osób, łącząca naukę z pracą. Ich udział w najstarszych i najmłodszych grupach wieku wynosi średnio około 4-5%. Jednak wzrasta on wyraźnie wśród osób w wieku 22-24 lata i dotyczy przede wszystkim pracujących studentów, a szczególnie studentów studiów niestacjonarnych.

Najbardziej zagrożone wykluczeniem są osoby, które znajdują się na drugim biegunie, to znaczy nie pracujące i nie kontynuujące kształcenia – w całej populacji dotyczy to średnio ok. 9% osób w przedziale wieku 18-30 lat. Okazuje się, że większość tych osób stanowią kobiety (prawie 74%), a ich brak aktywności w sferze edukacyjnej i zawodowej prawdopodobnie wiąże się z opieką i wychowywaniem dzieci⁹⁶.



Źródło: Raport o stanie edukacji 2012. Instytut Badań Edukacyjnych. Warszawa. 2013. s. 74

Rys. 7. Struktura osób w grupie wieku 18–30 lat wg aktywności edukacyjnej i zawodowej (%)

⁹⁵ Raport o stanie edukacji 2012...s. 74.

⁹⁶ Ibidem, s. 74.

Zjawisko łączenia pracy zarobkowej z nauką było również przedmiotem badań przeprowadzonych przez CBOS⁹⁷. Wynika z nich, że ponad połowa osób w wieku od 18 do 24 lat nie pracuje w ogóle, a w wieku 25-29 lat, pracę w pełnym wymiarze czasu posiada 65% badanych, w niepełnym wymiarze 3%, natomiast wyłącznie dorywczo pracuje 8%. Co do powodów podejmowania przez młodzież pracy, to najczęściej wskazuje ona na: chęć przynajmniej częściowego uniezależnienia się od rodziców (27%) oraz konieczność dokładania się do ponoszonych przez rodziców kosztów utrzymania (22%). Natomiast osoby ze starszej grupy wieku wymieniały niemal równie często konieczność samodzielnego utrzymywania siebie albo swojej rodziny (19%). Z kolei głównym powodem niepodjęcia pracy i pozostawania na utrzymaniu rodziny jest wśród osób w wieku od 18 do 24 lat kontynuowanie nauki (80%)⁹⁸.

Ciekawych wniosków dostarcza Raport „Młodzież na wsi” z badań przeprowadzonych w ramach współpracy Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” z Polsko-Amerykańską Fundacją Wolności odnośnie sytuacji społeczno – zawodowej młodzieży w Polsce⁹⁹. Ze względu na fakt, że praca jest dla młodych ludzi jednym z wyżej cenionych warunków udanego życia, zapytano ich jaka powinna ona być. Zdaniem młodzieży zarówno ze wsi jak i z miasta, dobra praca to taka, która daje odpowiednie zarobki, stabilność zatrudnienia i nie jest zbyt stresująca. Natomiast różnice pomiędzy młodymi ludźmi pochodzącymi ze wsi i z miasta pojawiają się w przypadku takich odpowiedzi jak: znaczenie rozwoju osobistego w pracy oraz pracy zgodnej z umiejętnościami. Jak piszą autorki Raportu, A. Strzemińska, M. Wiśnicka: „Kategoria *rozwój osobisty* wydaje się być mniej znana mieszkańcom wsi, a tym samym mniej doceniana. Z kolei nacisk na pracę zgodną z umiejętnościami może oznaczać większą potrzebę poczucia *bycia na właściwym miejscu*, inny sposób rozumienia *umiejętności* – nie jako dyspozycji i kompetencji, a konkretnych kwalifikacji, fachu. Może też oznaczać gorsze (mentalne) przygotowanie do wymogów pewnych segmentów rynku pracy”.

Interesujący jest wniosek, jaki wysuwają ww. autorki dotyczący opinii na temat młodzieży z małych, a nawet średnich miast. Otóż pod względem znaczenia rozwoju osobistego i pracy zgodnej z umiejętnościami, tym młodym ludziom dużo bliżej do młodzieży wiejskiej niż wielkomiejskiej. Pozostałe cechy pracy, takie jak: dogodne godziny, duża samodzielność, możliwość

⁹⁷ Komunikat z badań: „Sytuacja rodzinna i materialna młodych Polaków i ich postawy konsumpcyjne”. CBOS BS/165/2013. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_165_13.PDF.

⁹⁸ Ibidem, s. 3.

⁹⁹ A. Strzemińska, M. Wiśnicka. Młodzież na wsi. Pracownia Badań i Innowacji „Stocznia” na zlecenie Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Warszawa. 2011. s. 21.

szybkiego awansowania, możliwość wykonywania pracy w domu, długi urlop, robienie czegoś poważanego przez ludzi, miały porównywalne znaczenie zarówno dla młodzieży ze wsi jak i z miasta¹⁰⁰.

Warto również przytoczyć wyniki badań przeprowadzonych przez P. Długosza wśród podkarpackiej młodzieży¹⁰¹. Dla młodych ludzi z tego regionu dobra praca to taka, która przede wszystkim daje osobistą satysfakcję i przyjemność (ponad 95% wskazań) oraz umożliwia indywidualny rozwój i wykorzystanie zdolności (95%), a także przynosząca wysokie korzyści materialne (ok. 93% odpowiedzi).

Ważną kwestią dla młodzieży jest również pewność zatrudnienia, a najmniej istotna zdaje się być praca przynosząca władzę – ten aspekt jest ważny jedynie dla ok. 32% młodych ludzi.

Obecnie alternatywą dla młodych ludzi, (również ze wsi) są zarobkowe wyjazdy zagraniczne. Można bez trudu wskazać regiony, w których niemal z każdego gospodarstwa domowego wyjechała w celach zarobkowych za granicę jedna, a czasem więcej osób. Nie jest zaskoczeniem, że w większości dotyczy to ludzi młodych. Autorzy raportu „Młodzi 2011” piszą nawet o „młodzieżowym charakterze” dzisiejszych migracji Polaków ze względu na fakt, że głównie migrują osoby w wieku 18-30 lat. I tak, o ile w 1997 roku odsetek migrujących w wieku 18-34 lata wynosił 48%, a w 2002 już 63%, o tyle np. pod koniec 2006 roku było to już ponad 70%¹⁰².

Szacuje się, że dłuższy (dwa miesiące i więcej) pobyt za granicą ma za sobą blisko dwie trzecie młodych Polaków mieszkających obecnie w kraju. Autorzy Raportu twierdzą, że na tle tych, którzy nigdy nie wyjeżdżali, wyróżnia ich lepsza sytuacja dochodowa, lepsze wykształcenie oraz wyższe aspiracje konsumpcyjne. Natomiast jest i grupa takich, których pobyt za granicą niewiele zmienił: nadal mieszkają z rodzicami lub w wynajętym pokoju, mają niepewną sytuację zawodową i niejasne perspektywy na samodzielne życie. Wracają do kraju z różnych powodów, albo dlatego, że „rozzarowali się zagranicą” (25%), albo dlatego, że „osiągnęli założone cele i dostrzegli perspektywy lepszego życia w Polsce” (35%), albo „z powodu tęsknoty za bliskimi” (36%).

Pośród tych, którzy dotychczas nie wyjeżdżali na dłużej, ponad jedna piąta planuje wyemigrować, a ci, którzy wrócili do kraju po dłuższym lub krótszym wyjeździe zagranicznym i nie planują już emigrować (prawie połowa młodych ludzi) to przede wszystkim osoby dobrze i bardzo dobrze wykształcone, dobrze zarabiające, mające własny dom lub mieszkanie, pewną sytuację zawodową (są

¹⁰⁰ Ibidem, s. 3.

¹⁰¹ P. Długosz. Młodzież Podkarpacia w III Rzeczypospolitej...s. 216.

¹⁰² K. Szafraniec. Młodzi 2011...s. 375.

to zazwyczaj specjaliści, urzędnicy, reprezentanci wolnych zawodów), znający języki obce. Powody powrotu były związane głównie z obowiązkami w kraju i „przekonaniem, że tu żyje się lepiej”¹⁰³.

Omawiane badania wskazują na jeszcze jedną interesującą kwestię, a mianowicie: prawie 30% młodych ludzi nie tylko nie wyjeżdżało dotychczas z Polski w celach zarobkowych ale również wcale nie uwzględniają oni takich wyjazdów w swoich planach życiowych (tabela 1). A co jeszcze ciekawsze, dotyczy to głównie młodych mieszkańców wsi o niskim kapitale kulturowym, niepewnej sytuacji zawodowej, dysponujących bardzo niskimi dochodami. Jak piszą autorzy Raportu: „są oni życiowo pasywni, niechętni zmianom miejsca zamieszkania i zmianom kwalifikacji zawodowych”¹⁰⁴.

Tabela 1. Doświadczenia i nastawienia migracyjne młodzieży (%)

Kategorie migrantów	Dane w %
1. Nie wyjeżdżali i nie planują wyjeżdżać	29,8
2. Nie wyjeżdżali, ale planują wyjazd (na czas określony)	6,1
3. Chcą ponownie wyjechać (na czas określony)	13,4
4. Chcą ponownie wyjechać (na stałe)	2,2
5. Wyjeżdżali i nie chcą ponownie wyjeżdżać	48,5
Ogółem	100,0

Źródło: Raport „Młodzież 2011 opracowany na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Warszawa. s. 375

Natomiast ci, którzy deklarują chęć kontynuacji doświadczeń migracyjnych, czy to na czas określony czy też na stałe (łącznie ok. 16% osób), to w większości mieszkańcy większych miast, mający różne (ale najrzadziej niskie) wykształcenie, pozostający bez pracy bądź pracujący dorywczo, a także bez samodzielnego mieszkania i bez rodziny. Jest to grupa młodych ludzi, która „wierzy w zagranicę” i jest przekonana, że „tam żyje się lepiej i łatwiej”¹⁰⁵.

¹⁰³ Ibidem, s. 375.

¹⁰⁴ Ibidem, s. 375.

¹⁰⁵ Ibidem, s. 375.

2.5. Miejsce rolnictwa w dążeniach życiowych młodzieży

W Polsce na obszarach wiejskich mieszka, jak podają autorzy Raportu „Młodzi 2011” przygotowanego na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, więcej ludzi młodych, bo ponad 21% osób w wieku 0-17 lat, podczas gdy w mieście ok. 17%, a także niemal 20% w wieku 18-29 lat, a w mieście ok. 18%¹⁰⁶.

Należy podkreślić, że jeszcze dekadę temu wieś jawiła się jako miejsce zamieszkania, „z którego chętnie dojeżdżać się będzie do pracy w mieście”. Tak więc generalnie młodzież raczej nie była zainteresowana emigracją ze wsi na masową skalę. Jak pisali autorzy: „Skłonność do opuszczenia wsi przeważa wśród najmłodszych. Nie przeważa jednak – co interesujące – wśród osób posiadających wysoki poziom kapitału cywilizacyjnego”¹⁰⁷.

To ostatnie zdają się potwierdzać wyniki badań, wg których część młodzieży z regionu Małopolski warunki życia na wsi oceniała jako gorsze w odniesieniu do tych panujących w mieście, toteż w swoich planach życiowych przewidywała opuszczenie wsi¹⁰⁸.

Zdaniem J. Domalewskiego i P. Mikiewicza do niedawna wieś postrzegana była jako miejsce, w którym żyją ludzie charakteryzujący się mniejszymi aspiracjami i oczekiwaniami, zaś młodzież wiejska to osoby o mniejszych ambicjach i umiejętnościach¹⁰⁹.

Czy obecnie coś się zmieniło w podejściu młodych ludzi ze wsi do swojego miejsca zamieszkania? Wg autorów „Raportu o stanie wsi 2012” to głównie ludzie starsi uważają, że wieś nie daje młodzieży perspektyw – uważa tak ok. 60% z nich, podczas gdy wśród ludzi młodych opinia taka wyrażana była przez ok. 40% osób. Natomiast połowa młodzieży ze wsi i zaledwie 13% młodych ludzi z miasta deklaruje chęć zamieszkania na wsi.

Co charakteryzuje tę grupę, która decyduje się zamieszkać na wsi? Głównie są to osoby pochodzące z rodzin o niższym statusie, częściej chłopcy niż dziewczęta i jak pisze autorka: „o mniej udanych karierach edukacyjnych i mniej wymagające ale ceniące jakość życia – w zdrowym środowisku, z dala od miejskiego zgiełku, nastawione na harmonię życiową”¹¹⁰.

¹⁰⁶ Ibidem, s. 363.

¹⁰⁷ K. Gorlach, Z. Drag, Z. Seręga. Młode pokolenie wsi III Rzeczypospolitej: aspiracje życiowe w przeddzień integracji z Unią Europejską. Instytut Spraw Publicznych. Warszawa. 2003. ss.178.

¹⁰⁸ S. Moskal, A. Kotala, M. Hoły. Miejsce rolnictwa w dążeniach życiowych młodych mieszkańców wsi małopolskiej. Prace Naukowe AE we Wrocławiu. Nr 941. Wrocław. 2002. s. 6.

¹⁰⁹ J. Domalewski, P. Mikiewicz. Młodzież w zreformowanym systemie szkolnym. IRWiR PAN. Toruń-Warszawa. 2004. s. 33.

¹¹⁰ K. Szafraniec. Szanse młodzieży wiejskiej. [w:] Polska wieś 2012. Raport o stanie wsi. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR. Warszawa. 2012. s. 216.

Młodzież pochodząca ze wsi ale nie decydująca się na powrót w rodzinne strony to przede wszystkim absolwenci wyższych uczelni – niemal dwie trzecie nie wraca na wieś. Ponadto częściej taką decyzję podejmują młode kobiety, a jej powodów może być kilka, np.: brak pracy na obszarach wiejskich poza rolnictwem, wybór modelu życia, który zakłada szeroko rozumianą niezależność współczesnej kobiety, a także chęć „posiadania partnera o wyższym lub co najmniej porównywalnym statusie i obiecujących perspektywach życiowych”¹¹¹. Na wieś nie wracają także zdaniem powyższej autorki młodzi z regionów gdzie dominuje rolnictwo tradycyjne oraz przeważają rodziny o niskim statusie.

Młodzi ludzie, decydujący się pozostać bądź wrócić na wieś, wiążą swoją przyszłość z różnego rodzaju aktywnością zawodową ale na pewno nie z rolnictwem.

Tak było 10 lat temu kiedy to młodzież zdecydowanie bardziej negatywnie oceniała pracę „na swoim” w rolnictwie niż poza nim. Tylko nieco więcej niż 13% badanych twierdziło, że chciałoby prowadzić gospodarstwo rolne. Jednocześnie 70% badanych było gotowych podjąć pracę poza rolnictwem nawet w warunkach gdy nie byli pewni jej opłacalności. W sytuacji odwrotnej – tzn. pracy na swoim w rolnictwie, przy braku pewności opłacalności biznesu odsetek ten spadał do 33%. Jak wynika z przytoczonych badań, bardziej skłonne do prowadzenia gospodarstwa rolnego były osoby posiadające niskie wykształcenie, a jak pisali K. Gorlach, Z. Drag i Z. Seręga ważne było to, iż było to „pokolenie nie posiadające już wyraźnie kompleksu wiejskości”¹¹².

W tym czasie młodzież z regionu Małopolski z najlepszą sytuacją społeczno-zawodową utożsamiała przedsiębiorcę mieszkającego w mieście i prowadzącego własną firmę. Kolejne miejsce w rankingu owych sytuacji zajmował przedsiębiorca prowadzący własną firmę, który mieszka na wsi i nie zajmuje się dodatkowo prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Trzecie miejsce należało do przedsiębiorcy zamieszkującego na wsi, który prowadzi własną firmę oraz niewielkie gospodarstwo. W tym rankingu duże gospodarstwo towarowe miało miejsce przedostatnie, a sytuacja chłopca-robotnika ostatnie.

Warto również zauważyć, że oceny sytuacji związanych z rolnictwem i wsią były wśród dziewcząt wyraźnie gorsze, aniżeli wśród chłopców¹¹³.

Nikłe zainteresowanie pracą w rolnictwie nie powinno dziwić, szczególnie w kontekście oceny zawodu rolnika – zdaniem F. Bujaka jest on jednym

¹¹¹ Ibidem, s. 217.

¹¹² K. Gorlach, Z. Drag, Z. Seręga. Młode pokolenie wsi III Rzeczypospolitej: aspiracje życiowe w przeddzień integracji z Unią Europejską... s.178.

¹¹³ S. Moskal, A. Kotala, M. Hoły. Miejsce rolnictwa w dążeniach życiowych młodych mieszkańców wsi małopolskiej... s. 3.

z najniżej ocenianych zawodów (nieco niżej oceniony został tylko robotnik fizyczny). Rolnik przegrał z takimi profesjami jak biznesman, aktor, urzędnik, nauczyciel, polityk, weterynarz, itd. Jak pisze autor badań: „Na niski prestiż zawodu rolnika u badanych, istotny wpływ wydaje się wywierać ocena pracy w rolnictwie jako ciężkiej, nieopłacalnej, brudnej, niewdzięcznej”¹¹⁴.

Ale co ciekawe zupełnie inaczej oceniony został zawód „rolnika indywidualnego na średnim gospodarstwie” w takcie badań przeprowadzonych przez CBOS w 2009 roku. Prezentowany w ich ramach ranking zawodów (na 33 zawody) sytuuje rolnika na 13 miejscu z 61-procentowym wskazaniem na zawód o dużym poważaniu i 31% średnim. Zaledwie 5% uznało, że ten zawód cieszy się małym poważaniem, podczas gdy 3% nie potrafiło odpowiedzieć na tak postawione pytanie. Jak podają autorzy badań zawód rolnika nieco rzadziej ceniony był przez osoby młodsze i z wyższym wykształceniem¹¹⁵.

Obecnie młodzi ludzie coraz rzadziej interesują się pracą w gospodarstwie rolnym. Perspektywa bycia rolnikiem zdecydowanie nie leży w polu zainteresowań ludzi młodych – w 1998 roku gotowość do podjęcia pracy w gospodarstwie deklarowało 0,1% młodzieży, zaś dziesięć lat później 0,2% (jest to kilka osób w kilkutyśięcznej zbiorowości)¹¹⁶.

Z podobnymi wielkościami można się spotkać w literaturze od wielu lat, a obejmują one wyniki badań prowadzonych przez wielu autorów np. badania J. Domalewskiego¹¹⁷ z okolic Płocka wskazywały, że w tym regionie tylko 1% młodzieży wiejskiej chciałoby wiązać swą przyszłość z rolnictwem, zaś badania przeprowadzone na ogólnopolskiej próbie młodzieży, wskazały, że jedynie 2% badanych i to przeważnie uczniów zasadniczych szkół zawodowych wskazało na zawód rolnika jako ten, który będą wykonywali po ukończeniu szkoły¹¹⁸. Podobne wielkości podawali także inni autorzy na podstawie prowadzonych przez siebie badań m.in. S. Moskal, A. Kotala, M. Hoły¹¹⁹.

¹¹⁴ F. Bujak, J. Zagórski. Prestiż społeczny zawodu rolnika w opinii młodzieży kończącej szkoły rolnicze. *Wieś i rolnictwo*, 2(119). Warszawa. 2003. s. 122-131.

¹¹⁵ Komunikat z badań: „Prestiż zawodów”. CBOS BS/8/2009. s. 3. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2009/K_008_09.PDF.

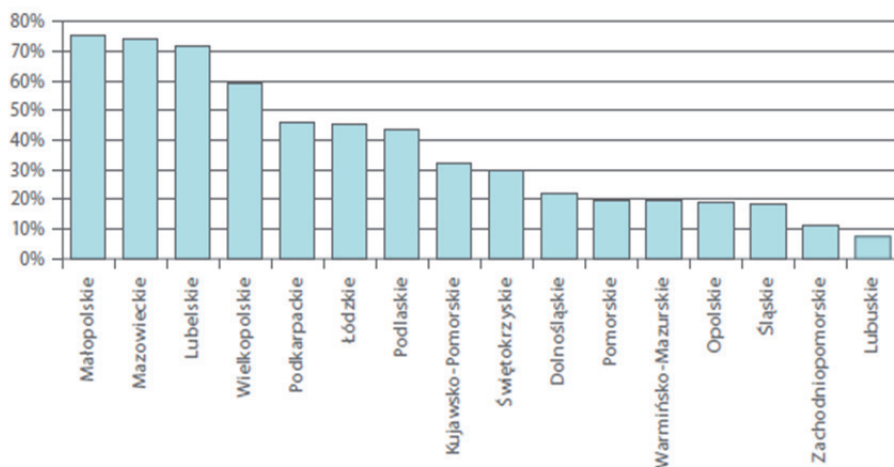
¹¹⁶ K. Szafraniec. *Młodzi 2011...* s. 375.

¹¹⁷ J. Domalewski. *Orientacje życiowe młodzieży wiejskiej...* s. 121-133.

¹¹⁸ Komunikat z badań: „Społeczny obraz wsi”. CBOS BS/135/135/1998. Warszawa. s. 24. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1998/K_135_98.PDF.

¹¹⁹ S. Moskal, A. Kotala, M. Hoły. *Miejsce rolnictwa w dążeniach życiowych młodych mieszkańców wsi małopolskiej...*s. 4.

Jak podają autorzy Raportu „Młodzi 2011” obecnie przejmowanie przez młodych ludzi gospodarstw rolnych różnie przebiega w różnych regionach kraju (rys. 8). I tak najczęściej przejmowane są przez młodych rolników gospodarstwa we wschodnich i centralnych regionach kraju, a także w Wielkopolsce, „a więc tam, gdzie – z jednej strony – nie ma lepszej alternatywy dla rolnictwa, a z drugiej – gdzie istnieje tradycja dobrego gospodarowania”¹²⁰.



Źródło: Raport „Młodzi 2011” opracowany na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.
Warszawa s. 364

Rys. 8. Odsetek młodych rolników wśród ogółu rolników wg województw w 2009 roku

Od kilkunastu lat w Polsce prowadzone są działania mające na celu wspieranie młodych rolników. Pierwsze tego typu przedsięwzięcia, jak podają M. Bogusz i B. Kiełbasa, dotyczyły działania „Ułatwianie startu młodym rolnikom”, realizowane z SPO Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006 (zwanego także SPO-Rol. 2004-2006). Obowiązywała wówczas zasada, że z dotacji mogła skorzystać osoba, która „po raz pierwszy podejmowała się prowadzenia gospodarstwa rolnego i stawała się posiadaczem samoistnym lub zależnym gospodarstwa nie wcześniej niż 12 miesięcy przed dniem zawarcia umowy o dofinansowanie”. Istotnym kryterium było posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych, jednak później zrezygnowano z niego i wymogiem obowiązującym było uzu-

¹²⁰ K. Szafraniec. Młodzi 2011.. s. 364.

pełnienie wykształcenia w okresie do pięciu lat od momentu rozpoczęcia działalności rolniczej¹²¹.

Obecnie szansą dla młodych rolników, przewidzianą w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, a kontynuowaną z poprzedniej perspektywy finansowej, jest Premia dla młodych rolników (czyli pomoc na rozpoczęcie działalności gospodarczej na rzecz młodych rolników).

Pomoc jest kierowana wyłącznie do młodych ludzi (do 40 r.ż.), o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych (albo złoży deklarację, że uzupełni kwalifikacje w ciągu 3 lat od momentu doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy), które rozpoczynają prowadzenie gospodarstwa rolnego jako kierujący. Wynosi ona sto tysięcy zł i jest wypłacana w dwóch ratach (pierwsza wynosi 80%, a druga 20% całej kwoty). Na premie przewidziane jest: 456 849 802 euro ze środków unijnych, a razem z krajowymi daje to: 717 997 734 euro.

Osoba, która ubiega się o przyznanie pomocy zobowiązana jest rozpocząć „urządzenie gospodarstwa rolnego” przed momentem złożenia wniosku ale nie wcześniej niż na jeden rok przed jego złożeniem. Istotne jest to, że pomoc może być przyznana jednorazowo konkretnej osobie i na konkretne gospodarstwo. Wyjątek stanowi sytuacja gdy dotyczy to gruntów rolnych, które były częścią składową gospodarstw objętego pomocą ale pomoc choć przyznana, nie została wypłacona.

Gospodarstwo młodego rolnika, który zechce skorzystać z takiej formy pomocy będzie musiało spełnić kilka kryteriów, a mianowicie:

- „ma powierzchnię użytków rolnych równą co najmniej średniej krajowej, a w przypadku gospodarstw położonych w województwie o średniej niższej niż krajowa – równą co najmniej średniej wojewódzkiej, oraz nie większą niż 300 ha;
- przynajmniej 70 proc. minimalnej wielkości, o której mowa w punkcie powyżej (część podstawowa gospodarstwa), stanowi przedmiot własności beneficjenta, użytkowania wieczystego lub dzierżawy z zasobu własności rolnej Skarbu Państwa lub JST (jednostki samorządu terytorialnego);
- ma wielkość ekonomiczną nie mniejszą niż 13 tys. euro i nie większą niż 150 tys. euro, a w wyniku realizacji biznesplanu nastąpi wzrost wielkości ekonomicznej gospodarstwa co najmniej o 10 proc”¹²².

¹²¹ B. Kiełbasa, M. Bogusz. Wpływ środków pomocowych UE na tworzenie gospodarstw młodych rolników. Marketing i Rynek. 10/2014. Warszawa. 2014. s. 98.

¹²² Rozwój gospodarstw – młody rolnik w PROW 2014-2020. Pozyskano z: <http://www.farmer.pl/finanse/dotacje-i-doplaty/rozwoj-gospodarstw-8211-młody-rolnik-w-prow-2014-2020,54772.html>. Data dostępu: 4.01.2015r.

Młody rolnik zobowiązuje się do prowadzenia uproszczonej rachunkowości, a uzyskaną pomoc zainwestuje w „budynki, budowle, nowe technologie, zakładanie plantacji wieloletnich z wyjątkiem plonujących krócej niż 5 lat (truskawki), maszyny, zakup zwierząt gospodarskich stanowiących stado podstawowe”¹²³.

W kontekście zainteresowania młodych ludzi sprawami rolnictwa, interesujący jest scenariusz zaprezentowany przez autorów Raportu „Młodzież na wsi” dotyczący dzieci bogatych rolników. Wg niego – mają one konkretnie zaplanowaną przyszłość gdyż dziedziczą dobrze prosperujące przedsiębiorstwo. Ich edukacja obejmuje podjęcie studiów wyższych związanych z rolnictwem „żeby lepiej zarządzać rodzinnym biznesem”. Jak piszą autorzy Raportu: „Oni, podobnie jak dzieci elity, mają zarówno możliwość wyjechania, jak i zostania w rodzinnej miejscowości. Studia, które kończą, są wysokiej jakości, wracając nie muszą się przejmować ograniczonym rynkiem pracy – mają na nim zarezerwowane miejsce”¹²⁴.

Osoby młode decydujące się związać zawodowo z prowadzeniem gospodarstwa rolnego czyli „młodzi następcy” są coraz lepiej wykształceni, a także mają fachowe przygotowanie. Przybywa wśród nich osób z wyższym wykształceniem (z ok. 2% w 2003 roku do niemal 9% w roku 2009), a ubywa tych, którzy mają niższe (zasadnicze zawodowe i niżej – z 70% w 2003 roku do 50% w roku 2009)¹²⁵.

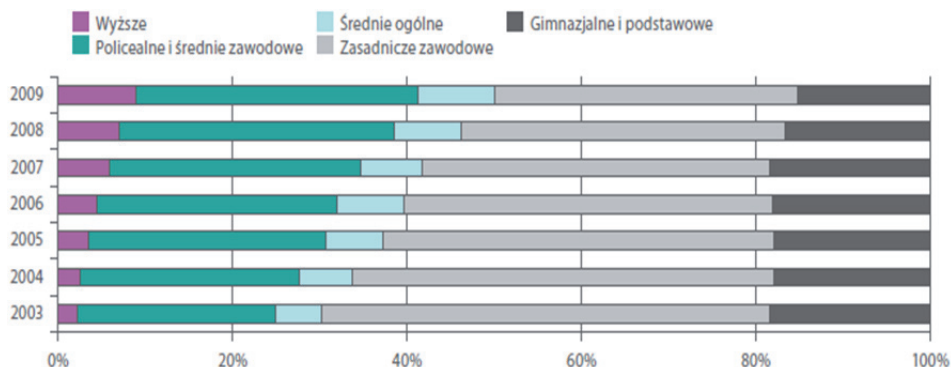
Jak zmieniał się poziom wykształcenia młodych rolników w Polsce w latach 2003 – 2009 prezentują dane zamieszczone na rys. 9.

Można stwierdzić, że w krótkim okresie czasu (sześciu lat) średni poziom wykształcenia młodych rolników znacząco wzrósł. Zdecydowanie zwiększył się ich udział w grupach osób z wykształceniem wyższym, policealnym i średnim zawodowym (z ok. 25% do ponad 40%).

¹²³ Młody Rolnik w nowym PROW 2014-2020. Pozyskano z: <http://www.farmer.pl/finanse/dotacje-i-doplaty/mlody-rolnik-w-nowym-prow-2014-2020,51440.html>, data dostępu: 15.01.2015r.

¹²⁴ Raport „Młodzież na wsi”. 2011. Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności. Warszawa. s. 51.

¹²⁵ K. Szafraniec. Młodzi 2011... s. 364.



Źródło: Raport „Młodzi 2011” opracowany na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Warszawa s. 364

Rys. 9. Zmiany w poziomie wykształcenia młodych rolników w latach 2003-2009 (%)

2.6 Orientacje życiowe oraz system wartości młodzieży wiejskiej

W pierwszych latach życia dziecko przyjmuje wartości i je realizuje, podświadomie i świadomie przyjmuje pewne zasady i normy, które potem w zależności od poziomu swojego rozwoju i aktywności, zmienia, modyfikuje. Dorośli zazwyczaj „przenoszą na dziecko to co uważają za ważne w swoim życiu”¹²⁶. Poprzez naśladowanie rodziców dziecko przyjmuje wartości i na tej podstawie buduje swój własny świat ale począwszy od ok. 12-tego roku życia sytuacja ta ulega stopniowej zmianie. Wartości przyjęte wcześniej, jeżeli są nadal akceptowane, zaczynają być postrzegane jako swoje własne. Natomiast od mniej więcej osiemnastego roku życia następuje „okres autentyczności zasad i wartości”. Czasami zdarza się, że nastolatek głęboko wierzący w wyznawane przez siebie wartości, próbuje narzucić je innym osobom. Dopiero od 24 roku życia uznanie i deklarowanie wartości jest konkretne i realistyczne, a realizm wartości polega na „uwzględnianiu drugiego człowieka oraz na liczeniu się z wymaganiami rzeczywistości biologicznej, społecznej, kulturowej, religijnej”¹²⁷.

Badania obejmujące orientacje życiowe młodzieży prowadzone na przełomie wieków pokazują pewien obraz młodego pokolenia wsi. Czy różni się on bardzo od obrazu współczesnej młodzieży? Próby odpowiedzi na tak postawione pytanie podejmowało wielu autorów. Oto niektóre z nich.

¹²⁶ A. Błasiak, *Młodzież - świat wartości*. Wydawnictwo WAM. Kraków. 2002. s. 386.

¹²⁷ Ibidem, s. 386.

Otóż w badaniach J. Domalewskiego na próbie młodzieży wiejskiej z gminy Bielsk k. Płocka wyróżniono cztery typy orientacji życiowych, pozostających w związku z systemem wartości, a więc orientację na karierę zawodową, na materialny sukces, na sukces osobisty i rodzinny, na życie wg wyznawanych wartości. Większość badanych była zorientowana na szczęście osobiste i rodzinne, niezależnie od pochodzenia (53%). Co trzeci badany stawiał na karierę zawodową ale co znamienne, najrzadziej pojawiała się ta orientacja w wypowiedziach dzieci chłopskich. Natomiast nieznaczny odsetek respondentów (2%) interesował się osiągnięciem wysokiego standardu materialnego¹²⁸.

Dla porównania, w badaniach uczniów z kilku liceów stołecznych oraz liceów w podwarszawskich miejscowościach, respondenci wielokrotnie rzadziej wskazywali na małżeństwo jako wartość dla nich najważniejszą (tylko ok. 4% wyraziło chęć szybkiego zawarcia małżeństwa, a 53% zajęło stanowisko, że rodzina jest ważna ale istotniejsze jest osiągnięcie najpierw stabilizacji życiowej). Z badań tych wynika, że wartości materialne były dla połowy licealistów bardzo ważne - dobrobyt miał dla nich pierwszoplanowe znaczenie - zaś dla drugiej połowy nie były one ani niezbędne z punktu widzenia pomyślności życiowej ani też głównym kryterium przy wyborze pracy¹²⁹.

Badania przeprowadzone w 2000 roku przez E. Piotrowicz w trzech szkołach wiejskich województwa wielkopolskiego, na próbie uczniów ówczesnych klas ósmych, wskazują, że jedynie niecałe 22% uczniów wspomniało o pieniądzu jako o wartości najważniejszej dla nich i to raczej w kontekście okoliczności pomocniczych w realizacji planów. Natomiast sukcesu życiowego uczniowie ci upatrywali przede wszystkim w dobrym zawodzie, dobrej pracy, szczęśliwej rodzinie, głębokiej miłości oraz uznaniu ludzi¹³⁰.

Obecnie jak piszą autorzy Raportu „Młodzi 2011” młodzież wiejska „choć skromniejsza od miejskiej zamierza realizować różne wzory kariery i różne style życia i aspirować do wysokich statusów społecznych”. Z badań tych wynika, że wysoki status społeczny jest ważny dla 40% wiejskiej (i blisko 60% miejskiej) młodzieży, a wysokie dochody (powyżej 3500 zł na początek) dla ok. 30% wiejskiej i 50% miejskiej młodzieży. Różnica dodatkowo jest taka, że młodzież wiejska częściej godzi się na rolę szeregowego pracownika¹³¹. Te różnice pomiędzy opiniami młodych ludzi ze wsi i z miasta są również widoczne w przypadku „spraw ważnych, a więc deklaracji odnośnie *braku nałogów*,

¹²⁸ J. Domalewski. Orientacje życiowe młodzieży wiejskiej... s.121-133.

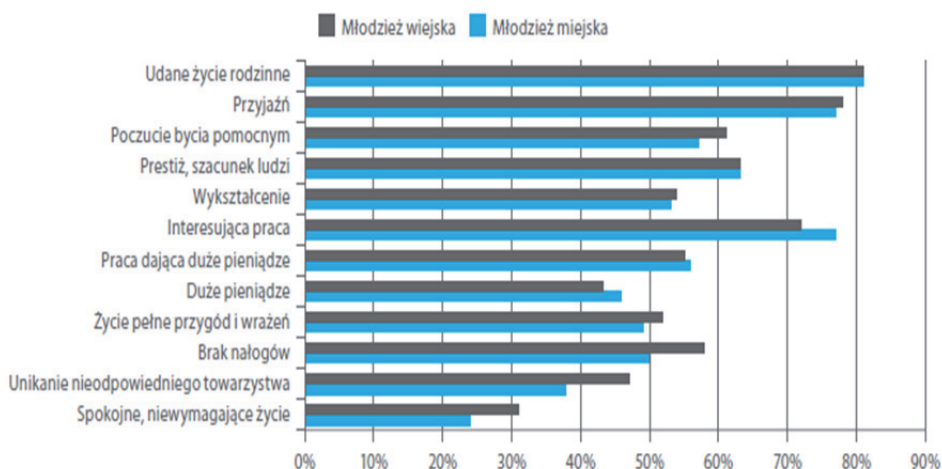
¹²⁹ H. Świda-Ziomba. Obraz świata i bycia w świecie. Młodzież końca tysiąclecia. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa. 2000.

¹³⁰ E. Piotrowicz. Plany i perspektywy życiowe uczniów kończących szkołę podstawową na wsi. Problemy Oświaty i Wychowania, Zeszyt 8. 2000. s. 1-8.

¹³¹ K. Szafraniec. Młodzi 2011... s. 370.

unikania nieodpowiedniego towarzystwa czy też *spokojnego, niewymagającego życia* – wszystkie te kwestie są istotniejsze dla młodych ludzi ze wsi niż z miasta. Szczegółowe dane dotyczące „spraw ważnych” deklarowanych przez młodzież znajdują się na rys. 10.

Badania P. Długosza pokazują, że dla młodego pokolenia Podkarpacia w systemie wartości najważniejsze jest znalezienie dobrej pracy – takiej odpowiedzi udzielili niemal wszyscy badani młodzi ludzie. Niemal równie ważne jest dla nich posiadanie przyjaciół, oraz szczęśliwe życie rodzinne, a także zdobycie ludzkiego szacunku (w obu przypadkach odsetek wskazań przekroczył 90%). Dążenia takie jak zdobycie majątku, ukończenie wyższej uczelni czy osiągnięcie wysokiego stanowiska zajmują co prawda nieco dalsze pozycje w rankingu lecz nadal cieszą się wysokim zainteresowaniem na poziomie ok. 70-80% wskazań.



Źródło: Raport „Młodzież 2011 opracowany na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Warszawa. s. 370

Rys. 10. Sprawy ważne w życiu 19-letniej młodzieży wiejskiej i miejskiej (%)

Najmniej atrakcyjna i istotna dla młodych ludzi jest „orientacja hedonistyczna”, jak ją określił autor, a więc „życie chwilą dla przyjemności i zabawy”, a także udział we władzy¹³².

¹³² P. Długosz. Młodzież Podkarpacia w III Rzeczypospolitej...s. 185.

Interesujący ranking wartości najważniejszych i tych mniej ważnych dla młodych ludzi prezentują autorzy badań obejmujących style życia uczniów i studentów. Otóż najistotniejsze dla nich bezdyskusyjnie są rodzina oraz uczucia (miłość, przyjaźń). W dalszej kolejności zaczynają się pojawiać różnice pomiędzy uczniami, a studentami. I o ile w przypadku tych pierwszych kolejne miejsca zajmują: bogactwo, pieniądze, praca, zdrowie, o tyle w przypadku drugiej grupy praca i zdrowie stawiane są zdecydowanie przed zamożnością. Co ciekawe i chyba wymagające refleksji, w przypadku zarówno uczniów jak i studentów dobra zabawa ceniona jest wyżej niż takie wartości jak Bóg i religia, które plasują się na ostatnich miejscach rankingu¹³³.

Na koniec warto jeszcze wspomnieć o miejscu wypoczynku w systemie spraw ważnych dla dzieci i młodzieży ze wsi. Badania CBOS z 2013 roku pokazują, że zdecydowana większość ankietowanych mieszkających w dużych miastach (89%) i mniej więcej połowa pochodząca z mniejszych miast zadeklarowała, że wszystkie dzieci z rodziny wyjechały na letni wypoczynek. Niestety w większości wiejskich gospodarstw domowych (68%) żadne dziecko nie wyjechało na wakacje i jedynie 28% rodzin zapewniło wypoczynek poza domem wszystkim dzieciom w rodzinie¹³⁴.

Fakt ten, niestety nie leżący w kręgu zainteresowania decydentów, stanowi bardzo istotny element zróżnicowania społecznego dzieci i młodzieży ze wsi i z miasta - zdecydowanie na niekorzyść obszarów wiejskich.

¹³³ B. Fatyga, P. Zieliński. Warszawskie badanie stylów życia młodzieży „Narkotyki w kulturze młodzieży miejskiej”. Koncepcja i wyniki badań. OBM UW. Warszawa.2008. s. 39.

¹³⁴ Komunikat z badań: „Wyjazdy wypoczynkowe i wakacyjna praca zarobkowa uczniów”. CBOS BS/135.2013. s. 7. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_135_13.PDF.

3. SPECYFIKA OBSZARÓW WIEJSKICH KRAJU I MAŁOPOLSKI ORAZ PROBLEMY ICH ROZWOJU

3.1. Zróżnicowanie terytorialne wsi polskiej i małopolskiej

Polska jest krajem charakteryzującym się dużym zróżnicowaniem oraz nierównomiernością rozwoju gospodarczego poszczególnych obszarów wiejskich. Przyczyn tej niespójności można doszukiwać się głównie w historii a więc w zaborach, które podzieliły ziemie polskie pomiędzy trzy państwa, oraz w masowych migracjach powojennych związanych ze zmianą granic państwowych. O podziale na relatywnie korzystną i niekorzystną strukturę demograficzną Polski uwzględniając uwarunkowania historyczne wskazuje również M. Stanny¹³⁵.

Skutki tych różnic dają się np. zauważyć przy analizie struktury wykształcenia osób powyżej 14-go roku życia. Znaczącym wskaźnikiem jest m.in. odsetek osób o wykształceniu niepełnym podstawowym. Niezwykle wyraźna jest różnica pomiędzy gorzej wykształconą wschodnią częścią kraju (dawny zabór rosyjski) oraz terenami uprzednio niemieckimi gdzie po wojnie zamieszkali przesiedleńcy ze wschodu, a Wielkopolską oraz dawną Galicją, gdzie zamieszkuje ludność lepiej wykształcona. Ważne zmiany struktury wykształcenia nastąpiły po II wojnie światowej. Poprawa tej struktury występowała we wszystkich regionach, nie niwelując jednakże dotychczasowego zróżnicowania przestrzennego. Nie zanika ono pomimo rozwoju szkolnictwa, migracji i innych czynników. Zróżnicowanie obszarów wiejskich oprócz przyczyn wyżej wymienionych wynika również z położenia względem ośrodków miejskich i przemysłowych oraz szlaków komunikacyjnych.

Zdaniem A. Rosnera „na kształtowanie się przestrzennego zróżnicowania struktury gospodarczej (a w wielu przypadkach również innych struktur: demograficznej, sieci osadniczej itp.) na obszarach wiejskich istotny wpływ wywierało również położenie o charakterze peryferyjnym w stosunku do centrów

¹³⁵ M. Stanny. Społeczno – ekonomiczne zróżnicowanie obszarów wiejskich. [w:] Polska wieś 2012. Raport o stanie wsi. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR. Warszawa. 2012. s. 152.

rozwoju, a więc przeważnie położenie peryferyjne w układzie wojewódzkim¹³⁶. Według tego autora szczególny przypadek stanowią obszary przygraniczne, które do 1989 r. posiadały taki właśnie peryferyjny gospodarczo charakter, podczas gdy po liberalizacji ruchu granicznego, rozwój gospodarczy, głównie handel, sprawił, że miejscowa ludność miała możliwość zarobkowania. Ta ostatnia uwaga dotyczyła głównie pogranicza zachodniego ale również, choć w mniejszym stopniu wschodniego i południowego.

Na specyficzną sytuację terenów wschodnich czyli tzw. ściany wschodniej oraz regionów północnych, dotkniętych upadkiem rolnictwa wskazywał również Kocik mówiąc „o regionalnym zróżnicowaniu biedy”¹³⁷.

Obszary wiejskie w Polsce stanowią 93% całkowitej powierzchni kraju, a znajduje się tu ponad 43 tys. miejscowości wiejskich. Choć pełnią one obecnie wiele funkcji, zarówno w sferze konsumpcji, jak i produkcji rolniczej i pozarolniczej, to jednak wciąż znacząco odbiegają poziomem życia od terenów miejskich, ze względu na kwestie gospodarcze, społeczne i kulturowe. Liczba mieszkańców wsi od 2004 r. wzrosła o ponad 230 tys. osiągając w 2010 r. wielkość ponad 15 mln mieszkańców, co stanowiło 39% ogółu mieszkańców kraju. Wg szacunków Głównego Urzędu Statystycznego w kolejnych latach taka tendencja będzie się utrzymywała (odsetek mieszkańców wsi z 38,3% w 2002 r. może wzrosnąć aż do 42,6% w 2030 r.)¹³⁸.

Jeżeli chodzi o ziemie polskie, ewolucja chłopskiego rolnictwa zachodziła bez przeszkód w drugiej połowie XIX wieku i aż do I wojny światowej, a więc w okresie rozbiorów, zatem w odmiennym rytmie, zależnym od tempa rozwoju gospodarki każdego z państw zaborczych. Okres międzywojenny z wielu przyczyn (m.in. światowy kryzys lat trzydziestych) nie sprzyjał przemianom rolnictwa, podobnie jak cały długi okres gospodarki nakazowo - rozdzielczej; z tego powodu utrzymał się do chwili obecnej zróżnicowany terytorialnie obraz polskiej wsi, ukształtowany w dość już odległej przeszłości¹³⁹.

Takim regionem o mocno zarysowanej odrębności na tle reszty kraju jest Polska południowo – wschodnia, w okresie rozbiorów znajdująca się w granicach monarchii habsburskiej i określana wówczas mianem Galicji, a obecnie

¹³⁶ A. Rosner. Wiejskie obszary problemowe pod kątem widzenia rozwoju gospodarczego [w:] Lokalne bariery rozwoju obszarów wiejskich red. Rosner A. Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa. Warszawa. 2000. s. 12-29.

¹³⁷ L. Kocik. Trauma i eurosceptycyzm polskiej wsi. TAIWPN UNIVERSITAS. Kraków. 2001.

¹³⁸ FAPA. Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa. Szanse i zagrożenia oraz potencjalne kierunki rozwoju obszarów wiejskich w Polsce w ujęciu regionalnym. Raport podsumowujący. Warszawa. 2012. s. 30.

¹³⁹ S. Moskal. Kierunki rozwoju wsi małopolskiej a poglądy i postawy użytkowników drobnych gospodarstw. Krakowskie Studia Małopolskie nr 3. Toruń. 1999.

niekiedy utożsamiana z Małopolską. Jest to region o dużym rozdrobnieniu gospodarstw oraz przeludnieniu agrarnym, relatywnie dobrze rozwiniętej infrastruktury technicznej, dość dobrym standardzie cywilizacyjnym wsi. W tym regionie od dawna powszechnym był wzór łączenia pracy w gospodarstwie rolnym z pracą poza rolnictwem, często związanej z dojazdami. Takie migracje wahadłowe były możliwe dzięki dość gęstej sieci lokalnych ośrodków miejskich. Jednak na skutek tak powszechnej dwuzawodowości, jest to region o najwyższej gęstości zaludnienia, a średni obszar gospodarstwa w wielu gminach nie przekracza 3-3,5ha. Jest to również region o najniższym stopniu rozwoju funkcji rolniczej i wynikającym z dwuzawodowości zjawiskiem wspomnianych już migracji wahadłowych (dojazdów do lokalnych rynków pracy)¹⁴⁰.

Gdy mowa o różnicowaniu obszarów wiejskich nie sposób nie wspomnieć o odmiennościach struktury agrarnej, które również posiadają podłoże historyczne.

W tym miejscu potrzebne jest pewne wyjaśnienie. Naturalna ewolucja gospodarstw chłopskich, zachodząca wraz z rozwojem gospodarczym, a polegająca na coraz pełniejszym włączaniu się ich w społeczny podział pracy, ma dwojaki charakter, a dokładniej mówiąc biegnie dwoma torami¹⁴¹.

Pierwszy, określany jako profesjonalizacja chłopskiego rolnictwa, polega na coraz silniejszym wiązaniu się z rynkiem (wzrost wskaźnika towarowości) i charakteryzuje się postępującą specjalizacją produkcji, wzrostem udziału kapitału w strukturze potencjału produkcyjnego, tendencją do ograniczania nakładów pracy żywej oraz do powiększania obszaru gospodarstwa, które staje się instrumentem uczestniczenia w społecznym podziale pracy poprzez wykonywanie zawodu rolnika. Efektem tej ewolucji jest typ gospodarstwa rolnego określany często jako farmerski.

Drugi kierunek zmian związany jest z podejmowaniem przez rolników (zwykle mających niewielkie gospodarstwo) pracy zarobkowej poza rolnictwem. Prowadzi on poprzez etapy określane jako „chłop-robotnik”, „robotnik-chłop”, „pracownik z działką”, co oznacza coraz większe znaczenie dochodów pozarolniczych w budżecie rodziny, stopniowe ograniczanie produkcji (której główną funkcją staje się samozaopatrzenie) oraz rozdrabnianie gospodarstw w rytmie kolejnych działań rodzinnych. Proces ten oznacza rozłożone w czasie

¹⁴⁰ M. Stanny. Społeczno – ekonomiczne różnicowanie obszarów wiejskich...s. 161.

¹⁴¹ A. Woś. Strategiczne dylematy rozwoju polskiego rolnictwa. [w:] Wieś i rolnictwo na rozdrożu. red. Bukraba-Rylska I., Stacewicz J., Wieruszewska M. IRWiR. PAN. Warszawa. 1993.
W. Golka, Z. Wójcicki. Ekologiczna modernizacja gospodarstw rolnego. Monografia. Wydawnictwo IBMER. Warszawa. 2006. s. 15.

odchodzenie od rolnictwa bez opuszczania wsi oraz uczestniczenie w społecznym podziale pracy poprzez zawód nierolniczy¹⁴².

W wyniku opisanych wyżej przeobrażeń następuje polaryzacja struktury obszarowej chłopskich gospodarstw: zmniejsza się udział procentowy gospodarstw średnich, na rzecz bądź dużych, bądź karłowatych. Z tego też względu stopień spolaryzowania struktury obszarowej w danym regionie pośrednio świadczy o jego zaawansowaniu w rozwoju gospodarczym.

Jak podaje wielu autorów na terenie Polski wyróżnić można następujące, wyraźnie odmienne obszary¹⁴³:

- A) Obszar Polski zachodniej i północnej (tereny przed II wojną światową należące do Niemiec) po wojnie zasiedlony przez ludność polską. Na tym terenie utworzono szczególnie wiele PGR-ów, a ich udział w powierzchni UR w niektórych województwach przekraczał 50%, podczas gdy w innych rejonach kraju odsetek ten był niewielki, na ogół poniżej 20%. Na ziemiach zachodnich i północnych ukształtowała się specyficzna postać osadnictwa w postaci osiedli złożonych z bloków zasiedlonych przez pracowników PGR. Region ten charakteryzuje się silnie spolaryzowaną, dość dobrą strukturą agrarną ale niezbyt korzystną kondycją demograficzną ludności.
- B) Obszar środkowo-zachodni, odpowiadający w przybliżeniu terenom należącym w XIX w. do Prus, a po I wojnie światowej do Polski. Należy tu Wielkopolska oraz te tereny uzyskane po 1945 r., gdzie pozostała większość wiejskiej ludności autochtonicznej (Śląsk Opolski). Charakteryzuje się on dość spolaryzowaną i relatywnie dobrą strukturą agrarną, bardzo dobrym wyposażeniem technicznym, wysokim standardem cywilizacyjnym wsi, bardzo dobrą kondycją demograficzną oraz wysoką kulturą rolną¹⁴⁴. Dodać należy do powyższego relatywnie dobrą strukturę wykształcenia.
- C) Obszar środkowo-wschodni – najbardziej problemowy region kraju, charakteryzujący się strukturą agrarną słabo spolaryzowaną, z przewagą gospodarstw średnich, niskim standardem cywilizacyjnym wsi oraz zapóźnieniem technicznym rolnictwa. Jest to obszar małych wsi, słabej infrastruktury i rzadkiej sieci ośrodków miejskich. Struktura wieku mieszkańców jest niekorzystna, a na wschodnim skraju tego obszaru występuje wręcz wyludnia-

¹⁴² A. Szeptycki, Stan i kierunki rozwoju techniki oraz infrastruktury rolniczej w Polsce. Wydawnictwo IBMER. Warszawa. 2005. s. 24-32.

¹⁴³ S. Moskal. Zasoby ziemi i pracy a wyposażenie techniczne i wielkość produkcji w rodzinnych gospodarstwach rolnych. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej nr 1-2. 1993.
I. Frenkel, A. Rosner. Ludność i wiejski rynek pracy w Polsce. Rynki wiejskie: ziemia, kapitał, praca. IRWiR. Warszawa. 2001.

¹⁴⁴ S. Moskal. Zasoby ziemi i pracy a wyposażenie techniczne i wielkość produkcji w rodzinnych gospodarstwach rolnych. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej nr 1-2. 1993.

nie się wsi (tzw. „ściana wschodnia”), o czym wspomina wielu autorów m.in. A. Stasiak czy R. Michałek¹⁴⁵.

- D) Polska południowo-wschodnia, w okresie rozbiorów znajdująca się w granicach monarchii habsburskiej i określana wówczas mianem Galicji, a obecnie niekiedy utożsamiana z Małopolską. Jest to region o dużym rozdrobnieniu gospodarstw oraz przeludnieniu agrarnym, relatywnie dobrze rozwiniętej infrastrukturze technicznej, dość dobrym standardzie cywilizacyjnym wsi. W tym regionie od dawna powszechnym był wzór łączenia pracy w gospodarstwie rolnym z pracą poza rolnictwem, często związaną z dojazdami. Takie migracje wahadłowe były możliwe dzięki dość gęstej sieci lokalnych ośrodków miejskich. Jednak na skutek tak powszechnej dwuzawodowości, jest to region o najwyższej gęstości zaludnienia, a średni obszar gospodarstwa w wielu gminach nie przekracza 3-3,5 ha¹⁴⁶.

Chcąc używać terminu „Małopolska” należy najpierw określić jakiego obszaru on dotyczy; nb. obecne województwo małopolskie nie pokrywa się z Małopolską jako dzielnicą historyczną ani z dawną Galicją Zachodnią, stanowiąc zaledwie niewielką ich część.

Obszar Małopolski, tak jak definiuje go Małopolski Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa, obejmuje 9 dawnych, małych województw Polski południowo-wschodniej, a więc były województwa: Kieleckie, Krakowskie, Krośnieńskie, Nowosądeckie, Przemyskie, Rzeszowskie, Tarnobrzeskie i Tarnowskie oraz Bielskie. W ten sposób wytyczony region pokrywa się w przybliżeniu z historycznie pojętą Małopolską sprzed okresu rozbiorów oraz Makroregionem Południowo-Wschodnim wg. nomenklatury IERiGŻ¹⁴⁷.

Tak rozumiane terytorium Małopolski zajmowało w 1997 roku powierzchnię 46,7 tys. km² zamieszkiwaną przez 7 mln osób, co stanowiło 15% powierzchni i 18% ludności kraju. Średnia gęstość zaludnienia w regionie w tymże roku była wyższa od przeciętnej krajowej i wynosiła 150 osób/km².

W okresie formułowania Programu wieś małopolską zamieszkiwało blisko 3759 tysięcy osób, czyli 25% ludności wiejskiej kraju a przeciętna liczba jej

¹⁴⁵ A. Stasiak. Wyludnianie się wsi polskiej po 1950 roku. *Wies i Rolnictwo* nr 1. Warszawa. 1992.
R. Michałek i inni. Postęp naukowo-techniczny w procesie modernizacji polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich. *Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej (PTIT)*. Kraków. 2013. s. 27-34.

¹⁴⁶ Ibidem, s. 27-34.

J. Kowalski i inni. Innowacyjne oddziaływanie techniki i technologii oraz informatycznego wspomagania zarządzania na efektywność produkcji w gospodarstwach ekologicznych. Część I. *Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej (PTIT)*. Kraków. 2012. s. 21

¹⁴⁷ R. Michałek i inni. Postęp naukowo-techniczny w procesie modernizacji polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich...s. 27-34.

mieszkańców przypadająca na 100 ha UR wynosiła 139 osób, przy 79 średnio w kraju¹⁴⁸.

Obecne województwo małopolskie zajmuje powierzchnię ponad 15 tysięcy km², a zamieszkuje je około 3,4 mln osób, z czego 1,7 mln to mieszkańcy terenów wiejskich. Gęstość zaludnienia tego obszaru wynosi 222 osób/km²¹⁴⁹.

W Małopolsce można wyodrębnić trzy ułożone równoleżnikowo strefy:

1. Północna – słabiej zurbanizowana, o mniej rozdrobnionych gospodarstwach i większym znaczeniu dochodów rolniczych;
2. Środkowa – zurbanizowana, gęsto zaludniona, o znacznej przewadze ludności dwuzawodowej. Strefa ta, szeroka na zachodzie zwęża się w części wschodniej;
3. Południowa (górska i podgórska) – z dużym rozdrobieniem gospodarstw, o utrudnionych warunkach do produkcji rolniczej, ale za to o wyraźnych walorach krajobrazowych¹⁵⁰.

Jednym z najpilniejszych problemów wsi małopolskiej jest zagospodarowanie ogromnych nadwyżek siły roboczej (obecnie, z braku innych możliwości, zajętych w rolnictwie), poprzez tworzenie nowych miejsc pracy. Taką znaczącą rolę w procesie ożywiania gospodarczego środowisk lokalnych powinny odgrywać władze samorządowe, szczególnie na szczeblu gminnym.

Podejmowane działania muszą być jednak poprzedzone analizą możliwości jakie posiada gmina, szans oraz barier rozwoju inicjatyw gospodarczych czy choćby określeniem stanu aktualnego. Od dość dawna w wielu gminach sporządzane były programy rozwoju, niestety aż do połowy lat 90-tych dotyczyły one głównie infrastruktury technicznej. Jednakże pod koniec ubiegłej dekady dla wielu gmin zespoły specjalistów opracowały kompleksowe koncepcje (strategie rozwoju gmin), uznając środowiska lokalne za miejsce gdzie wielofunkcyjny rozwój wsi ma największe szanse realizacji.

Strategie rozwoju dla gmin małopolskich uwzględniają dwa podstawowe, typowe dla tego obszaru problemy: bardzo duże przeludnienie agrarne oraz bezrobocie ukryte w rolnictwie, a zaproponowane rozwiązania mają na celu ich przezwyciężenie.

Tak więc w rozwoju obszarów wiejskich Małopolski istotną rolę pełnią władze lokalne w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich, władze powiatowe, a także wojewódzkie. Opracowywane przez nie strategie rozwoju gmin, powiatów, powstają we współpracy z innymi podmiotami i instytucjami, wspierając

¹⁴⁸ Małopolski Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa. Zespół Zadaniowy ds. Polityki Strukturalnej w Polsce. 1997. s. 11-15.

¹⁴⁹ GUS. Baza demografia. <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx,data> dostęp: 10.01.2015r.

¹⁵⁰ Małopolski Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa...s. 14.

aktywnie w różnych sferach społeczność lokalną. Ważne zadanie w procesie rozwojowym wsi małopolskiej spełniają również pracownicy ośrodków doradztwa rolniczego oraz regionalnego i oddziałów Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wsparcie to widoczne jest w organizacji różnego rodzaju kursów i szkoleń, głównie związanych z pozyskiwaniem środków finansowych z Unii Europejskiej. Ponadto rozwój terenów wiejskich w tym regionie Polski widoczny jest w działalności różnych organizacji pozarządowych, takich jak stowarzyszenia, np. agroturystyczne, Koła Gospodyń Wiejskich, zespoły artystyczne czy Lokalne Grupy Działania (LGD)¹⁵¹.

3.2. Główne problemy wsi i rolnictwa w kraju i w Małopolsce

Przyczyn słabości polskiego rolnictwa przed przystąpieniem do Unii Europejskiej można było upatrywać w czterech podstawowych aspektach, jakie były wskazywane jeszcze w przytaczanym już uprzednio Małopolskim Programie¹⁵². Były to:

1. Anachroniczna struktura całej gospodarki narodowej, odznaczająca się pod względem zatrudnienia zbyt dużym udziałem rolnictwa i przestarzałego przemysłu ciężkiego przy zbyt niskim udziale usług. Utrudniało to odpływ ludności z rolnictwa do innych gałęzi gospodarki. Tak więc przebudowa rolnictwa nie mogła się odbyć bez restrukturyzacji całej gospodarki narodowej.
2. Nieracjonalna struktura potencjału produkcyjnego rolnictwa (głównie sektora chłopskiego), odznaczająca się przewagą czynnika pracy nad ziemią i kapitałem. Na jedną osobę pracującą w polskim rolnictwie przypadało kilkakrotnie mniej ziemi i kapitału razem wziętych, niż w krajach Europy Zachodniej o podobnych warunkach naturalnych. W wyniku tego ekonomiczna efektywność pracy polskiego rolnika była również kilkakrotnie niższa.
3. Struktura agrarna, odznaczająca się rozdrobnieniem ziemi i niewielką powierzchnią gospodarstw chłopskich. Blisko 2 mln rodzin chłopskich użytkowała 15,2 mln ha, tj. 82% UR, a przeszło połowa z nich posiadała mniej niż 5 ha. Średnia powierzchnia gospodarstwa rolnego w Polsce wynosiła wówczas niespełna 8 ha¹⁵³.

¹⁵¹ J. Puchała. Charakterystyka społeczno - ekonomiczna badanych gmin. [w:] red: W. Knapik, M. Kowalska. Kapitał ludzki, kulturowy i społeczny a jakość życia mieszkańców obszarów wiejskich województwa małopolskiego. Wydawnictwo Eikon Plus. Kraków. 2011. s. 102.

¹⁵² Małopolski Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa...s. 11.

¹⁵³ GUS. Rocznik Statystyczny RP. Warszawa. 2002.

4. Niekorzystna struktura wykształcenia ludności wiejskiej, a zwłaszcza rolniczej – 72% osób kierujących gospodarstwami miało zaledwie wykształcenie podstawowe. Utrudniało to racjonalizację produkcji rolniczej, adaptację do warunków gospodarki rynkowej i reorientację zawodową¹⁵⁴.

Wszystkie wymienione wyżej przyczyny występowały na wsi małopolskiej, przy czym druga i trzecia w stopniu daleko wyższym niż średnio w kraju. Głównym problemem była i w dalszym ciągu jest wadliwa struktura agrarna czyli nadmierne rozdrobnienie gospodarstw będące przyczyną zbyt małej skali produkcji a przez to niskiej efektywności – co czwarte gospodarstwo w Małopolsce ma charakter karłowaty (poniżej 2 ha), co drugie mieści się w przedziale 2-5 ha. W sumie gospodarstwa drobne stanowią ok. trzy czwarte ogólnej liczby, podczas gdy większe, powyżej 10 ha, stanowią niespełna 3%¹⁵⁵. Powyższe dane nieznacznie tylko odbiegają od aktualnych¹⁵⁶.

Niekorzystna struktura agrarna znajduje swoje odzwierciedlenie w niekorzystnych proporcjach pomiędzy pracą a ziemią i kapitałem. Wyraża się to w niskim poziomie wyposażenia technicznego gospodarstw, niskim poziomie nawożenia mineralnego a w konsekwencji w słabej produktywności ziemi a zwłaszcza pracy.

Najtrudniejszym do rozwiązania problemem wsi małopolskiej jest przeludnienie agrarne. Liczba pracujących w rolnictwie w przeliczeniu na 100 ha jest dwukrotnie wyższa niż średnio w kraju, a dodatkowo słabe uczestnictwo w społecznym podziale pracy sprawia, że wydajność pracy rolnika, a więc i dochód są bardzo niskie.

Przeciętne miesięczne dochody wiejskich gospodarstw domowych w Polsce, w tym rolniczych, drastycznie odbiegają od dochodów ludności miejskiej i rodzin pracowniczych, a nawet emerytów. Prowadzone w 2012 roku badania spójności wskazują, że problem „biedy dochodowej” dotyczy w Polsce aż 23% mieszkańców terenów wiejskich i tylko 11% mieszkańców miast¹⁵⁷.

Realnie spadające dochody z rolnictwa i wysokie bezrobocie na wsi, uniemożliwiające pozyskanie dodatkowych dochodów lub odejście z pracy w rolnictwie do innych zawodów powodują, że rolnicy to obecnie najbiedniejsza grupa społeczna, od której niższe dochody uzyskują jedynie rodziny utrzymują-

¹⁵⁴ Małopolski Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa...s.12.

¹⁵⁵ S. Moskał, A. Kotala. Drobne przedsiębiorstwa jako czynnik rozwoju gospodarczego terenów wiejskich. *Wiś i Rolnictwo* nr 1. Warszawa. 2000.

¹⁵⁶ GUS. Powszechny Spis Rolny. Warszawa. 2010.

¹⁵⁷ K. Kalinka. Ubóstwo na terenach wiejskich i rolniczych a kwestie publicznoprawne. [w:] *Ubóstwo w Polsce*. Pozyskano z: <http://www.repozytorium.uni.wroc.pl/dlibra/docmetadata?id=51746&from=publication>. s. 199. data dostępu: 10.01.2015r.

ce się z pomocy społecznej. Jeszcze mniej korzystnie przedstawia się sytuacja gdy wziąć pod uwagę jedynie dochody z gospodarstwa¹⁵⁸.

Niezależnie od uwarunkowań terytorialno-historycznych polską wieś, a także w jej obrębie rolnictwo, należy traktować jako organiczną całość. Mają one bowiem spełniać bardzo ważne funkcje, w których między innymi dominować powinno zabezpieczenie potrzeb żywnościowych ludności, a także surowców dla wielu gałęzi przemysłu. Priorytetową rolę odgrywać także powinna ochrona środowiska naturalnego oraz krajobrazu, które kwalifikujemy do dóbr publicznych nie związanych bezpośrednio z produkcją żywności.

Na przestrzeni ostatnich lat, szczególnie po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej, maleje udział rolnictwa w zasobach produkcyjnych naszego kraju. Dotyczy to także wytwarzania dóbr i dochodów w aspekcie ogólnospołecznym. Dla przykładu, od roku 2002 do roku 2010 udział rolnictwa w wytwarzanej produkcji globalnej zmniejszył się z 4,9% do ok., 3,8%. W posiadaniu natomiast majątku trwałego spadł z ponad 8% do poniżej 6%¹⁵⁹.

Powyższe stwierdzenie nie neguje jednak, że maleją rozmiary produkcji. Wręcz przeciwnie, rola rolnictwa jako dostarczyciela żywności oraz producenta surowców do jej wytwarzania w miarę upływu lat systematycznie wzrasta w wyniku dynamicznego wzrostu liczby ludności na świecie.

Niebagatelną rolę wieś i rolnictwo (na wzór krajów zachodnich) odgrywają w działaniach na rzecz ochrony środowiska, kształtowania krajobrazu i utrzymania bioróżnorodności. Na obszarach wiejskich spoczywa także w głównej mierze, kultywowanie tradycji i kultury ludowej.

W literaturze przedmiotu spotyka się różnorodne mierniki oceny poziomu, intensywności i nowoczesności technologii rolnictwa. Ze względu na przydatność porównań (także międzynarodowych) za najbardziej trafne R. Michałek uznaje dwa¹⁶⁰. Są to wskaźniki wydajności pracy i wydajności ziemi i obydwa równocześnie mogą być stosowane zarówno w makro jak i mikroskali. Wskazują także na konkurencyjność porównywanych obiektów rolniczych. Jak podaje autor, w obydwu tych wskaźnikach, polskie rolnictwo prezentuje się niekorzystnie. Wydajność pracy jest bowiem funkcją stopnia uzbrojenia technologicznego. Mają na ten wskaźnik wpływ inne czynniki takie jak: wielkość gospodarstwa, ilość siły roboczej oraz jej kwalifikacje, rozłóg pól i ich powierzchnia oraz organizacja pracy.

¹⁵⁸ Ibidem, s. 199.

¹⁵⁹ GUS. Rocznik Statystyczny RP. Warszawa. 2011.

¹⁶⁰ R. Michałek, K. Grotkiewicz. Postęp naukowo-techniczny a wydajność ziemi i pracy w wybranych regionach Polski. Problemy Inżynierii Rolniczej 2(64). Kraków. 2009. s. 25-32.

Liczba osób pracujących w rolnictwie w okresie pomiędzy dwoma ostatnimi spisami rolnymi (lata 2002 i 2010) nie uległa praktycznie znaczącym zmianom. W roku 2002 pracowało w tym sektorze 1,992 mln pełnozatrudnionych, podczas gdy w roku 2010 było ich 2,001 mln. Pewne różnice wynikają z nieco zróżnicowanych metod liczenia. Generalnie, najważniejszy wskaźnik porównawczy – w tym również w porównaniach międzynarodowych – jakim jest liczba osób zatrudnionych w odniesieniu do 100 ha UR (użytków rolnych), oscyluje wokół 11,8 (2002r.) do 12,9 (2010r.).

Zauważa się jednak znaczne zróżnicowanie pomiędzy regionami. Jak wynika z danych uzyskanych w trakcie Powszechnego Spisu Rolnego w 2010 roku, najwięcej zatrudnionych w odniesieniu do 100 ha UR występowało w woj. podlaskim – aż 27,2% pracowało w rolnictwie, a 22% w rolnictwie nieuspołecznionym. Najmniej natomiast, na poziomie zbliżonym do krajów zachodnich, w woj. śląskim (2%) i dolnośląskim (5%)¹⁶¹.

W porównaniu z krajami Unii Europejskiej, zatrudnienie w rolnictwie osób w wieku produkcyjnym w Polsce w 2011 roku wykazywało najwyższy wskaźnik wśród krajów unijnych, za wyjątkiem Rumunii (25,6%). W pozostałych krajach kształtuje się on na poziomie od 1% w Wielkiej Brytanii do 11,7% w Grecji¹⁶².

W sumie w polskim rolnictwie pracowała jedna piąta zatrudnionych w unijnym rolnictwie – co ciekawe liczbowo była to wartość równa sumie zatrudnionych w rolnictwie Francji, Hiszpanii i Niemiec. Dane te wyraźnie wskazują na konieczność wymuszania docelowo kierunków zmian w naszym rolnictwie. Tak więc wskaźnik zatrudnienia w polskim rolnictwie jest bardzo wysoki i ma on negatywny wpływ na efektywność gospodarowania.

Drugim, obok zasobów pracy, wskaźnikiem decydującym o tej efektywności są zasoby ziemi. Aktualnie zasoby ziemi produkcyjnej w Polsce wynoszą ok. 15,5 mln ha UR¹⁶³. Wskaźnik wydajności ziemi charakteryzuje potencjalne możliwości rolnictwa ocenianego regionu badań i jest w zasadzie efektem postępu biologicznego i chemicznego. Jest on uzależniony m.in. od takich czynników jak: jakość ziemi, warunki klimatyczne, dobór odmian uprawianych roślin, kierunek produkcji. Podstawowym czynnikiem jest tu jednak ziemia jako podmiot pracy rolnika. Jej podstawową cechą, stanowiącą w pewnym sensie minimum, jest niepomnażalność. Powierzchnie produkcyjne rolnictwa ulegają jednak systematycznemu zmniejszaniu. Zabierane były i w dalszym ciągu są, grunty m.in. pod budownictwo czy też. ciągi komunikacyjne.

¹⁶¹ GUS. Powszechny Spis Rolny. Warszawa. 2010.

¹⁶² GUS. Rocznik Statystyczny RP. Warszawa. 2011.

¹⁶³ GUS. Rocznik Statystyczny. Warszawa. 2012.

Biorąc pod uwagę zasoby ziemi w Polsce, w przeliczeniu na 1 mieszkańca daje to wskaźnik ok. 0,41 ha UR (dla porównania w 2002 roku wskaźnik ten wynosił 0,44 ha/mieszkańca)¹⁶⁴. Jest on w dalszym ciągu relatywnie wysoki w porównaniu z innymi krajami Unii. W tym miejscu należy jednak zaznaczyć, że jakość gleb w naszym kraju jest zdecydowanie gorsza w porównaniu z nimi, bowiem ok. 70% naszych gleb to gleby lekkie, piaszczyste o bardzo niskiej klasie bonitacji. Dane dotyczące zmian strukturalnych gruntów będących w posiadaniu właścicieli gospodarstw rolnych w latach 2002-2010 (spisy rolne) zostały zamieszczone w tabeli 2.

Tabela 2. Zmiany użytkowania gruntów w latach 2002 – 2010

2002		2010	
Wyszczególnienie	tys. ha	Wyszczególnienie	tys. ha
Grunty w gospodarstwach rolnych			
Powierzchnia ogółem	19325	Powierzchnia ogółem	18257
Lasy i grunty leśne	1201	Lasy i grunty leśne	1374
Pozostałe grunty	1224	Pozostałe grunty	1350
Użytki rolne	16899	Użytki rolne	15534

Źródło: W. Poczta. Przemiany w rolnictwie ze szczególnym uwzględnieniem przemian strukturalnych [w:] Raport o stanie wsi. Polska wieś 2012. red. J. Wilkin, I. Nurzyńska. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR. Warszawa. 2012. s. 69

Jak wynika z danych zawartych w powyższej tabeli, w sumie jednak powierzchnia gruntów pozostających własnością gospodarstw rolnych w ciągu 8 lat uległa zmniejszeniu o ponad 1 mln ha UR (ok. 5,5%). Powyższe zjawisko jest bardzo niepokojące i świadczy o złym gospodarowaniu zasobami ziemi, co w dłuższej perspektywie okaże się bardzo niekorzystne z punktu widzenia produktywności ziemi. Ubytek ten jest głównie skutkiem wpływu użytków rolnych poza sektor gospodarki rolnej¹⁶⁵.

Wyposażenie w środki trwałe oraz nakłady inwestycyjne stanowią trzeci filar czynników determinujących efektywność gospodarowania w rolnictwie. Porównawczy materiał liczbowy dotyczący wartości środków inwestycyjnych wraz z ich strukturą został zamieszczony w tabeli 3.

Przedstawione w tabeli dane liczbowe wskazują, że wartość środków trwałych brutto, w okresie ośmiu lat wzrosła o ok. 12,5% - w roku 2010 wynosiła

¹⁶⁴ GUS. Rocznik Statystyczny. Warszawa. 2012.

¹⁶⁵ R. Michałek i inni. Postęp naukowo-techniczny w procesie modernizacji polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich...s. 27-34.

ona 124,3 mld zł. W przeliczeniu na 1 ha UR daje to ok. 8000 zł. W porównaniu z wynikami badań różnych autorów wartość ta jest relatywnie wysoka¹⁶⁶.

Jednak kiedy się weźmie pod uwagę stopień zużycia środków trwałych będących na wyposażeniu gospodarstw i przedsiębiorstw rolnych, widać, że w roku 2002 był wysoki i wynosił 69%, a w 2010 roku jeszcze się pogłębił, wynosił bowiem aż 76,7%. Stąd też wartość środków trwałych netto w roku 2010 wyniosła zaledwie 27,4 mld zł¹⁶⁷.

Tabela 3. Środki trwałe i nakłady inwestycyjne w rolnictwie polskim w latach 2002-2010

Lata	Środki trwałe brutto (bieżące ceny ewidencyjne w mld zł)	Stopień zużycia	Środki trwałe netto (bieżące ceny ewi- dencyjne w mld zł)	Nakłady inwestycyjne (ceny bieżące mld zł)
2002	110,5	69,0	32,3	2,2
2010	124,3	76,7	27,4	3,7
W tym:				
budynki i budowle,	71,3	72,3	21,0	1,3
maszyny i urządzenia,	19,7	81,2	3,1	1,4
środki transportu	14,9	93,9	0,9	0,5
pozostałe	18,4	87,0	2,4	0,2

Źródło: opracowanie własne na podstawie Spisu Rolnego, 2010

Uwzględniając w analizie coroczne nakłady inwestycyjne łącznie oraz w rozbiciu na poszczególne ich asortymenty, nasuwa się wniosek, że odnowienie majątku trwałego zachodzi generalnie w niezadowalającym stopniu. Dzieje się tak mimo znaczących ilości unijnych dotacji wspomagających inwestycje – począwszy od 2004 roku. Wsparcie to było efektem finansowania w ramach programu Wspólnej Polityki Rolnej (WPR). Poziom nakładów inwestycyjnych np. w latach 2009 i 2010 wyniósł po 3,7 mld zł. Przy tej wysokości rocznych nakładów inwestycyjnych, pełne odnowienie budynków i budowli wystąpiłoby po ok. 55 latach, maszyn i urządzeń po ok. 14 latach, a środków transportowych po ok. 30 latach.

Biorąc pod uwagę niezbyt intensywne zmniejszanie się liczby gospodarstw oraz zachowanie wysokości dotowania unijnego w ramach WPR, przedstawione powyżej okresy odnawiania majątku trwałego gospodarstw powinny być wystarczającą wskazówką wyznaczającą stymulowanie przemian strukturalnych naszego rolnictwa.

¹⁶⁶ J. Kowalski i inni. Innowacyjne oddziaływanie techniki i technologii oraz informatycznego wspomaganie zarządzania na efektywność produkcji w gospodarstwach ekologicznych...s. 21.

¹⁶⁷ GUS. Spis Rolny. Warszawa. 2002.
GUS. Spis Rolny GUS. Warszawa. 2010.

Muszą jednak być spełnione dwa warunki:

- zachowane w zbliżonej wysokości jak w ostatnich latach wspomagania unijnego na ten cel w ramach nowego rozdania dotacji dla Polski na lata 2014-2020,
- trafne adresowanie wspierania tymi środkami finansowymi działań rolnictwa zmierzających do modernizacji rolnictwa¹⁶⁸.

3.3. Przyszłościowe kierunki przemian strukturalnych polskiego rolnictwa

Produkcja żywności bez użycia środków chemicznych powinna być elementem docelowej strategii przemian społeczno – gospodarczych w naszym kraju. Zakładana strategia tych przemian przewiduje dalsze nadrobienie opóźnienia rozwojowego w porównaniu z krajami Europy Zachodniej (stara 12-tka).

Główny nacisk powinien być ukierunkowany na :

- wielkość wynagrodzenia za pracę i poziom zatrudnienia,
- zabezpieczenie warunków mieszkaniowych oraz warunków socjalno-bytowych na poziomie zbliżonym do miejskich,
- poszanowanie energii,
- racjonalne gospodarowanie zasobami naturalnymi,
- przestrzeganie zasad ochrony środowiska¹⁶⁹.

Dla spełnienia powyższych uwarunkowań wszystkie poczynania decydentów w naszym kraju w ramach krajowej strategii rozwojowej, powinny zdążać w kierunku:

- zmniejszania bezrobocia na wsi i w rolnictwie poprzez tworzenie jednostek przetwarzających na miejscu płody i produkty rolne, a poprzez to zwiększanie zatrudnienia w sferze gospodarki żywnościowej,
- poprawę zdrowotności społeczeństwa,
- zmniejszanie zanieczyszczenia gleby, wody i powietrza,
- zmniejszanie zużycia zasobów naturalnych i energii w obrębie produkcji rolniczej¹⁷⁰.

Należy mieć bowiem na uwadze, że produkcja surowców żywnościowych metodami organicznymi (bez środków chemicznych) i ich przetwarzanie na środki konsumpcyjne ekologiczne powinny stawać się głównym czynnikiem przemian społeczno-gospodarczych w obrębie wsi i rolnictwa.

¹⁶⁸ A. Szeląg-Sikora. Modernizacja techniczna gospodarstw rolnych wspomagana środkami unijnymi warunkiem rozwoju grup producenckich. Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej (PTIR). Seria Monografie i rozprawy. Kraków. Nr 4(38). 2013. s. 46-50.

¹⁶⁹ W. Golka, Z. Wójcicki. Ekologiczna modernizacja gospodarstw rolnego...s. 11-17.

¹⁷⁰ Ibidem, s. 11-17.

Obecna sytuacja społeczno-ekonomiczna na polskiej wsi cechuje się w dalszym ciągu wzrastającym bezrobociem oraz zmniejszającymi się możliwościami zbytu produktów rolnych. Jest to szczególnie widoczne w obecnych czasach, kiedy to obok dużej konkurencyjności ze strony innych krajów Unii Europejskiej doszły praktyki związane z narzucaniem embarga na nasze produkty żywnościowe ze strony krajów ościennych, takich jak: Rosja, Białoruś czy Czechy. W większości przypadków są to decyzje polityczne nie mające żadnych merytorycznych, epidemiologicznych i zdrowotnych podstaw.

Jednoznacznie można jednak uznać, że polska żywność, poza małymi wyjątkami nieuczciwych producentów, jest znakomitej jakości i atrakcyjna cenowo na rynkach europejskich.

Należy mieć na uwadze, że Polska weszła w obszar względnej nadprodukcji żywności (liczba rodzin niedożywionych). Od 2003 roku obserwujemy dodatni bilans eksportu w porównaniu z importem. Tendencja ta w miarę upływu lat ulegała trendom wzrostowym. Zakłada się także docelowo wzrost popytu wewnętrznego na żywność jako skutku podwyższania dochodów realnych polskich rodzin, a także (mimo poglądów pesymistów) wzrostu liczby stałych mieszkańców Polski, a także napływu obcych pracowników sezonowych, jak również turystów. Powyższe stwierdzenia w dużej mierze potwierdzają dane prognostyczne opublikowane przez autorów: W. Golka i Z. Wójcicki¹⁷¹. (tabela 4).

Tabela 4. Ludność i gospodarstwa domowe w kraju, na wsi i w rolnictwie (liczby zaokrąglone)

Kategorie	Liczba w mln w roku				
	1996 PSR '96	2002 PSR '02	2010 prognoza	2020 prognoza	2030 prognoza
Ludność Polski ogółem	38,4	38,2	38,8	39,2	39,5
Ludność na obszarach wiejskich	14,7	14,6	14,7	14,8	14,9
Ludność rolnicza (gosp. powyżej. 1 ha)	8,2	7,5	5,7	3,0	2,0
Gospodarstw domowe w kraju	12,5	13,3	13,5	13,7	13,8
Gospodarstw domowe na wsi	4,1	4,4	4,4	4,5	4,5
Rolnicze gospodarstw domowe (pow. 1 ha)	2,0	1,9	1,2	0,7	0,5

Źródło: W. Golka, Z. Wójcicki.. *Ekologiczna modernizacja gospodarstwa rolnego. Monografia*. ISBN 83-89806-14-2. IBMER. Warszawa 2006. s. 14

¹⁷¹ Ibidem, s. 14.

Docelowo do roku 2030 zakłada się nieznaczny przyrost liczby gospodarstw domowych na wsi (do 4,5 mln), a wyraźny spadek rolniczych gospodarstw domowych (do ok. 0,5 mln).

Prognozowany wyraźny spadek liczby gospodarstw rolnych jest ściśle związany ze wzrostem ich powierzchni. Powyżsi autorzy prognozują, że średnia powierzchnia gospodarstw rolnych ulegnie wyraźnemu powiększeniu, ze średniej powierzchni obecnie nieznacznie przekraczającej 9 ha do ok. 23 ha w 2020 roku¹⁷².

Z danych prognostycznych wynika, że udział procentowy ludności wiejskiej do 2030 roku powinien utrzymać się na zbliżonym poziomie (ok. 38%). Równocześnie wyraźnie będzie się zmniejszał udział ludności rolniczej na wsi oraz w stosunku do mieszkańców kraju.

Przytaczanie danych odnoszących się do prognoz demograficznych wynika z podstawowego założenia, a mianowicie, że to one powinny być brane pod uwagę jako bazowe przy opracowywaniu strategii wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich oraz wytyczania kierunków rozwoju rolnictwa jako jednego z działów gospodarki narodowej. Należy bowiem mieć na uwadze podstawowe jego zadanie, jakim jest wyżywienie mieszkańców kraju.

Strategia wielofunkcyjnego rozwoju powinna zakładać dążenie do takiego rozwoju gospodarczego społeczności lokalnych, aby liczba miejsc pracy zapewniała zatrudnienie wszystkim mieszkańcom gminy w wieku produkcyjnym. Poza sferą produkcyjną – rolniczą, administracyjną i kulturalno-oświatową, a także w usługach turystycznych, agroturystycznych i rekreacyjnych, strategia powinna zakładać tworzenie miejsc pracy związanych z działalnością w obsłudze, techniczno-handlowej mieszkańców i gospodarstw rolnych, przetwórstwie rolno-spożywczym, drzewnym, w pozyskiwaniu odnawialnych źródeł energii.

Tak szeroki asortyment miejsc pracy, które powinny być zaproponowane mieszkańcom wsi jest i musi być zróżnicowany przestrzennie w zależności od uwarunkowań rejonowych, regionalnych i makroregionalnych. Inne bowiem uwarunkowania w tym względzie będzie dyktowała Małopolska o olbrzymim rozdrobnieniu gospodarstw i przeludnieniu wsi, a za to dysponująca bardzo atrakcyjnymi terenami turystycznymi. Inne natomiast Wielkopolska z gospodarką rolną na wysokim poziomie i mniejszą atrakcyjnością turystyczną, a jeszcze inne warunki rozwoju będzie stawiało Mazowsze z glebami głównie piaszczystymi i kilkoma dużymi ośrodkami miejskimi. Poza zabezpieczeniem pozarolniczych miejsc pracy bardzo ważnym zadaniem wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich jest ich przestrzenne zagospodarowanie i rozwój infrastruktury technicznej (drogi, woda, ścieki, energetyka, urządzenia meliora-

¹⁷² Ibidem, s. 14.

cyjne), stymulujące polepszanie i ochronę racjonalnie kształtowanego środowiska naturalnego. W tym względzie należy głównie mieć na uwadze: racjonalne gospodarowanie rolniczą przestrzenią produkcyjną, odpowiednie kształtowanie krajobrazu oraz zalesianie i zadrzewianie. Powyższe elementy powinny być uwzględniane w gospodarowaniu przestrzenią produkcyjną i nieprodukcyjną, ze szczególnym uwzględnieniem zachowania, a w wielu przypadkach odbudowy środowiska naturalnego.

W tym względzie mamy już pewne osiągnięcia, które należy kontynuować i poszerzać. Realizowane są programy ochrony terenów będących otulinami parków krajobrazowych, parków narodowych, programy zabezpieczeń przeciwpowodziowych, a także przeciwerozryjnych.

Docelowo zmuszeni będziemy do prowadzenia na szeroka skalę (obecnie w załączku) rolniczej produkcji zrównoważonej i zintegrowanej ze środowiskiem ramach wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich. Ten aspekt w przyszłości, a także aktualnie wiąże się ściśle z produkcją zdrowej żywności. Każde więc towarowe gospodarstwo w powiązaniu z infrastrukturą oraz ekosystemem powinno być zmuszone do zrównoważenia swojej produkcji aby nie zanieczyszczać wody, powietrza i gleby poprzez zbyt wysokie nawożenie roślin oraz stosowanie w nadmiarze środków ochrony roślin¹⁷³.

Drugim ważnym aspektem zrównoważonej produkcji rolniczej jest właściwe nawożenie organiczne oraz zmianowanie w uprawie roślin aby nie dopuszczać do degradacji przestrzeni rolniczej. A to często się spotyka w przypadku przeazotowania gleby na gruntach nawożonych gnojowicą w wielkich fermach produkcji zwierzęcej. Nadmierna i nie przemyślana bowiem koncentracja i intensyfikacja produkcji w towarowych gospodarstwach może prowadzić do degradacji środowiska naturalnego.

Degradacja gleby występuje także często w przypadku gospodarstw funkcjonujących tylko z produkcją roślinną bez produkcji zwierzęcej, gdzie następuje stałe zmniejszanie się glebowej substancji organicznej (próchnicy).

Gospodarstwo więc prowadzące rolniczą produkcję zrównoważoną zachowuje i poprawia żyzność swoich gleb (coroczna reprodukcja próchnicy). Rolnik więc musi bilansować równowagę ilości związków chemicznych zawartych w plonach z ich ilością wniesionych do gleby w postaci nawozów organicznych i mineralnych.

Powyższe aspekty związane ze zrównoważeniem produkcji powinny być absolutnie przestrzegane przez wszystkich producentów rolnych zarówno prowadzących gospodarstwa towarowe jak i socjalne czyli produkujące na własne potrzeby rodziny rolnika.

¹⁷³ Ibidem, s. 11-15.

Należy jednak mieć na uwadze fakt, że taki system może spowodować obniżenie produkcji rolnej. Zmniejszenie jednak, a nawet eliminowanie niektórych zabiegów chemizacyjnych ochrony zarówno roślin jak i chowu zwierząt jest możliwe poprzez upowszechnianie odmian roślin i ras zwierząt genetycznie modyfikowanych. Transgeniczne bowiem rasy zwierząt jak i odmiany roślin są często uodpornione na niektóre choroby oraz szkodniki. Ten kierunek działań jest jednak nieufnie przyjmowany, a nawet odrzucany przez większość społeczeństwa (często przez niedoinformowane środowiska opiniotwórcze)¹⁷⁴.

Tych wątpliwości nie budzi produkcja żywności ekologicznej. Rolnictwo ekologiczne to system gospodarowania, który poprzez stosowanie środków naturalnych, nie przetworzonych technologicznie zapewnia trwałą żyzność gleby, zdrowotność zwierząt, nie zatruwa środowiska, a co najważniejsze pozwala produkować wysokiej jakości zdrowe produkty żywnościowe. Istotną rolę w gospodarstwach ekologicznych spełniają zwierzęta poprzez usprawnianie i jednocześnie zamykanie obiegu materii w obrębie gospodarstwa¹⁷⁵. Ten system produkcji stanowi alternatywę w stosunku do rolnictwa konwencjonalnego, a także zrównoważonego.

Według międzynarodowej federacji rolnictwa ekologicznego (IFOAM) rolnictwo tego typu jest „zbiorem różnych szczegółowych koncepcji gospodarowania rolniczego, zgodnych z wymogami gleby, roślin i zwierząt, a jego nadrzędnym celem jest produkcja żywności wysokiej jakości, przy równoczesnym zachowaniu w jak największym stopniu równowagi biologicznej w środowisku przyrodniczym”¹⁷⁶.

Rolnictwo ekologiczne jest obecnie na świecie najszybciej rozwijającym się kierunkiem produkcji – dotyczy to szczególnie krajów Unii Europejskiej¹⁷⁷. W latach 2004-2010 powierzchnia użytków rolnych wykorzystywanych przez rolnictwo tego typu wzrosła o ok. 23% (z 30 do 37 mln ha). Przewodzącą w tym względzie okazała się właśnie Unia Europejska, gdzie przyrost ten był na poziomie ok. 60%. Powierzchnia tych upraw powiększyła się tutaj w porównywalnych latach 6,4 do 10 mln ha¹⁷⁸.

¹⁷⁴ Ibidem, s. 16-17.

¹⁷⁵ G.Nachtman. Ekologiczne mleko. <http://www.farmer.pl/biznes/rolnictwo-ekologiczne/ekologiczne-mleko,10916.html>. data dostępu: 21.01.2015.

¹⁷⁶ J. Kowalski i inni. Innowacyjne oddziaływanie techniki i technologii oraz informatycznego wspomagania zarządzania na efektywność produkcji w gospodarstwach ekologicznych... s. 11.

¹⁷⁷ M.T. Battle i inni. Putting their money where their mouths are. Consumer willingness to pay for multi-ingredient processed organic food product. *Food Policy* 32. 2007. s. 145-159.

¹⁷⁸ U. Malaga-Toboła. Możliwości modernizacji wyposażenia technicznego w górskich gospodarstwach ekologicznych produkujących mleko. *Inżynieria Rolnicza. Seria Monografie i rozprawy*. 3(37). Kraków. 2013.

W Polsce w ostatnich latach również obserwuje się wzrost liczby gospodarstw, wielkości powierzchni upraw, a także liczby przetwórci produktów ekologicznych. Jednakże w tym względzie jesteśmy zapóźnieni w porównaniu z większością krajów Unii. Otóż średnio w całej UE było 5,1% UR pod tego typu uprawami – najwyższą wartość tego wskaźnika odnotowano w Szwecji (14,1%) oraz Austrii (19,7%)¹⁷⁹.

Jak już wcześniej wspomniano liczba gospodarstw w Polsce intensywnie wzrastała (przy niskim pułapie początkowym): liczba ekologicznych gospodarstw wynosiła w 2005 roku – 7182, w 2007 roku – 12121, w 2009 roku – 17138, a w 2010 roku – 20956. Natomiast powierzchnia ekologicznych UR na przestrzeni lat 2003-2010 wzrosła w Polsce 8,5-krotnie¹⁸⁰.

Prognostycy krajowi wskazują rolnictwo ekologiczne jako jeden z głównych kierunków przemian strukturalnych polskiej wsi i rolnictwa.

Szczególne znaczenie nabiera ten kierunek dla obszaru Małopolski jako makroregionu obejmującego nie tylko obecne województwo małopolskie ale także podkarpackie i część śląskiego. Dotyczy więc obszarów charakteryzujących się olbrzymim rozdrobnieniem gospodarstw w strukturze agrarnej oraz mało zdegradowanym środowiskiem naturalnym. Na temat docelowych modeli rozwiązań organizacyjno – produkcyjnych tego systemu gospodarowania dla obszaru całego kraju, ze szczególnym uwzględnieniem woj. małopolskiego wskazuje zespół autorów z Uniwersytetu Rolniczego im. H. Kołłątaja w Krakowie. W tym obszarze badawczym autorzy ci opublikowali wyniki swoich badań w monografiach, a dla przykładu warto zaprezentować wybrane fragmenty tych tekstów¹⁸¹. Autorzy w swoich opracowaniach przeanalizowali wzajemne relacje pomiędzy 122 zmiennymi określonymi na 126 gospodarczych jednostkach statystycznych. Jako warsztat badawczy zostały zastosowane metody korelacji prostej, korelacji wielokrotnej oraz analizy zależności wybranych zmiennych z wykorzystaniem topologii perceptronu wielowarstwowego (MPL).

Wzajemne oddziaływanie powierzchni gospodarstwa ekologicznego, kierunku produkcji i dochodu rolniczego obrazuje rysunek 11.

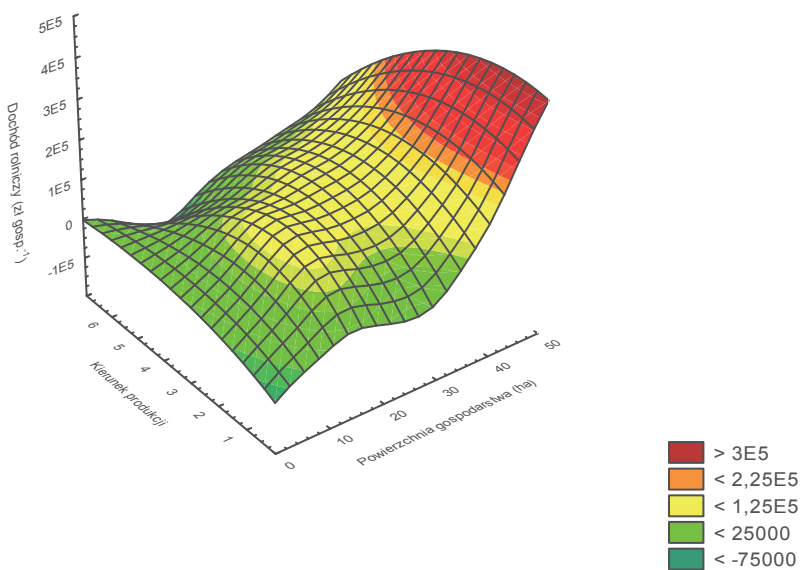
¹⁷⁹ Akty prawne dotyczące rolnictwa ekologicznego <http://www.minrol.gov.pl/Jakosc-zywnosci/Rolnictwo-ekologiczne/Akty-prawne>, data dostępu: 30.01.2015r.

¹⁸⁰ Rolnictwo ekologiczne w Polsce <http://www.minrol.gov.pl/Jakosc-zywnosci/Rolnictwo-ekologiczne/Rolnictwo-ekologiczne-w-Polsce>, data dostępu: 30.01.2015r.

¹⁸¹ J. Kowalski i inni. Uwarunkowania techniczno – ekonomiczne produkcji ekologicznej w gospodarstwach Polski południowej. Monografia. Wyd. PTIR. Kraków. 2014. ss. 232.
M. Cupiał, A. Szeląg-Sikora. Komputerowe wspomaganie zarządzania w gospodarstwach ekologicznych. Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej (PTIR). Kraków. 2014. s. 118.
S. Tabor i inni. Rozwiązania modelowe gospodarstw ekologicznych. Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej. Kraków. 2014. s. 216.

Podstawowy wniosek wypływający z relacji pomiędzy badanymi zmiennymi wskazuje, że przy obecnym systemie gospodarowania oraz dotowania rolnictwa ekologicznego rację bytu mają przede wszystkim obiekty prowadzące produkcję wielostronną oraz o kierunkach warzywniczym i sadowniczym. Wysoki dochód rolniczy osiągają gospodarstwa o powierzchni 40 do 50 ha. Dochód rolniczy zbliżony do zera wykazały gospodarstwa wszystkich kierunków produkcji mniejsze od 10 ha UR.

W znacznym stopniu powyższe wyniki potwierdzają dane zamieszczone na rysunku 12, a przedstawiające wskaźniki opłacalności produkcji (procentowe proporcje wielkości produkcji końcowej odniesione do sumy kosztów produkcji) w funkcji kierunku produkcji oraz wielkości gospodarstwa.

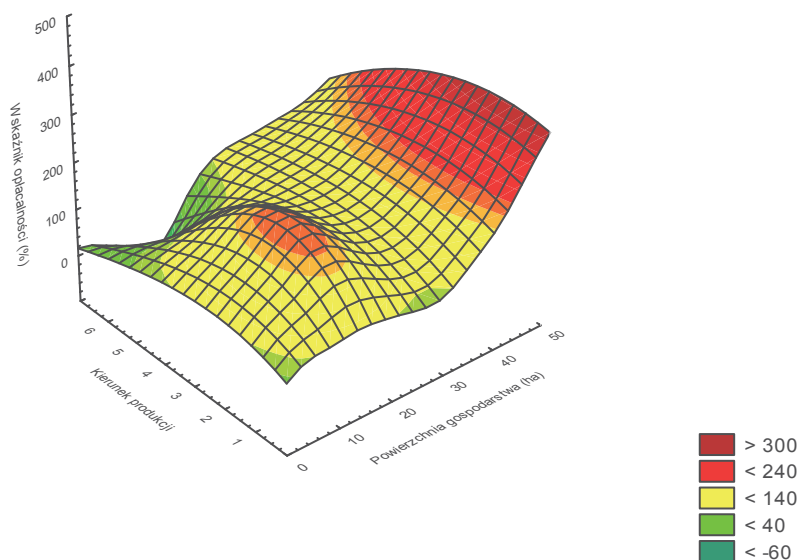


Źródło: J. Kowalski i inni. *Uwarunkowania techniczno – ekonomiczne produkcji ekologicznej w gospodarstwach Polski południowej*. Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej (PTIR). Kraków. 2014. s. 221.

Rys. 11. Zależność pomiędzy powierzchnią gospodarstwa (X), kierunkiem produkcji (Y), a dochodem rolniczym (Z)

Przestrzenny charakter wykresów 11 i 12 wskazuje, że te relacje ulegają ugięciom w trzech kierunkach przestrzeni. Są więc efektem działań również wielu innych czynników.

Bardzo korzystnie prezentują się tutaj wartości podmiotowego wskaźnika w przypadku gospodarstw powyżej 35 ha. Wysoki wskaźnik opłacalności produkcji dla nich można obserwować dla wszystkich kierunków produkcji.



Źródło: J. Kowalski i inni. *Uwarunkowania techniczno-ekonomiczne produkcji ekologicznej w gospodarstwach Polski południowej. Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej (PTIR). Kraków. 2014. s. 223.*

Rys. 12. Zależność pomiędzy powierzchnią gospodarstwa (X), kierunkiem produkcji (Y), a wskaźnikami opłacalności

Uzyskane wyniki badań empirycznych na terenie makroregionu Małopolski wyraźnie wskazują, że kierunki restrukturyzacji rolnictwa w aspekcie produkcji żywności ekologicznej muszą zdążać do koncentracji ziemi – minimalna powierzchnia produkcyjna powinna wynosić ok. 30-35 ha. Natomiast produkcja warzywnicza i sadownicza to kierunki preferowane. Korzystnie w badaniach porównawczych prezentuje się również kierunek opierający się na produkcji mleka.

Na bazie uzyskanych wyników badań empirycznych autorzy ci opracowali modele teoretyczne funkcjonowania i zdążania do maksymalizacji zysku oraz

innych wskaźników ekonomicznych. Mogą one być przydatne dla obecnie istniejących i restrukturyzowanych, a także nowych gospodarstw ekologicznych, których powierzchnia obecnie nie przekracza 5 ha (22%), a 10 ha (56%) - natomiast gospodarstw powyżej 20 ha jest tylko ok. 21%. Gospodarstwa te w trakcie dochodzenia do wcześniej wspomnianej, gwarantującej pełną opłacalność produkcji, powinny mieć możliwość organizowania jej tak w swoim gospodarstwie aby uzyskiwać optymalne dla jego warunków wskaźniki ekonomiczno-produkcyjne¹⁸².

Proces koncentracji ziemi w polskim rolnictwie do tej pory był powolny i długotrwały. Również docelowo do lat 30-tych Z. Wójcicki i W. Golka prognozują średnio wzrost obszaru gospodarstw towarowych z ok. 9 ha UR obecnie do ok. 25 ha¹⁸³. Tak więc zdecydowana większość gospodarstw, szczególnie w Małopolsce będzie funkcjonować z czynnikiem minimum efektywności, jakim jest ich obszar.

Należy więc podkreślić, że niekorzystna struktura agrarna, szczególnie w Polsce południowej, determinuje niską konkurencyjność polskich rolników. Przekłada się to także na efektywność ich gospodarowania, a głównymi czynnikami determinującymi są wysokie koszty produkcji jako skutek niskiej wydajności pracy. A te z kolei są warunkowane zbyt wolnym procesem modernizacji zaplecza technicznego¹⁸⁴.

Należy także mieć na uwadze fakt, że pełna mechanizacja w małych gospodarstwach jest ekonomicznie nieuzasadniona. Wprowadzanie wspólnego zakupu drogich maszyn specjalistycznych wydaje się być rozwiązaniem tego problemu, a umożliwia to np. system dofinansowania funduszami unijnymi.

Kolejnym czynnikiem warunkującym opłacalność prowadzonej produkcji jest zbyt płodów i produktów rolnych oraz dostępność dla niego rynków. Żadne przedsiębiorstwo handlowe (super i hipermarkety) nie podejmie się współpracy z dostawcami produktów żywnościowych nie gwarantujących całorocznych dostaw, produktów o wysokich walorach konsumpcyjnych i higienicznych (opakowania, magazynowanie etc.) czy też odpowiednio dużych ilości towarów. Spełnienie powyższych warunków jest możliwe również m. in. poprzez odpowiednie zaplecze techniczne. Dotyczy to magazynów i przechowalni zapewniających odpowiednie warunki termiczno-mikrośrodowiskowe oraz spe-

¹⁸² Ibidem.

¹⁸³ W. Golka, Z. Wójcicki. Ekologiczna modernizacja gospodarstw rolnego...s. 11-17.

¹⁸⁴ Michałek R, Grotkiewicz K. Postęp naukowo – techniczny a wydajność ziemi i pracy wybranych regionach Polski...s. 25-32.

cjalistycznych środków transportowych umożliwiających dostawy produktów żywnościowych w odpowiednim czasie, na często odległe rynki zbytu¹⁸⁵.

Na efektywność gospodarowania ma bardzo duży wpływ stopień przetworzenia płodów i produktów zwierzęcych ponieważ produkty nieprzetworzone sprzedawane przez rolnika są kilka lub nawet kilkanaście razy tańsze. Gospodarstwa małe, ze względu na niską skalę produkcji sprzedają płody rolne praktycznie w stu procentach nieprzetworzone. Dlatego też polscy rolnicy w pojedynkę przegrywają ze znacznie silniejszym otoczeniem handlowo-przemysłowym.

Powyższe dywagacje uzasadniają tworzenie, szczególnie w polskich warunkach, zespołów producentów, a te eliminują częściowo lub nawet całkowicie wymienione negatywne aspekty funkcjonowania gospodarstw. Istnieją organizacje formalno – prawne, skupiające w grupy producentów żywności¹⁸⁶. W Polsce wiodącą, w tym obszarze jest organizacja grup producenckich, które mają ściśle umiejscowienie prawne swojej działalności¹⁸⁷.

Rolnicy zrzeszeni w grupach producenckich wygrywają z rolnikami działającymi indywidualnie np. w kontekście wykorzystania dotacji do produkcji, a szczególnie poczynąń inwestycyjnych – budowy i wyposażenia obiektów produkcyjnych, a także zakupu maszyn i urządzeń rolniczych¹⁸⁸.

Obecnie w naszym kraju funkcjonuje ok. 1400 grup producenckich, skupiając zaledwie ok. 1% gospodarstw rolnych, podczas gdy w takich krajach jak Holandia i Dania poziom zorganizowania producentów rolnych sięga wartości 100%¹⁸⁹. A. Szelań-Sikora przeprowadziła badania na szeroką skalę dotyczące porównania efektywności ekonomicznej funkcjonowania na obszarze Polski południowej gospodarstw rolnych zorganizowanych w grupach producenckich z gospodarstwami działającymi na rynku indywidualnie.

Uzyskane przez nią wyniki badań jednoznacznie wykazały, że:

- Gospodarstwa zrzeszone były lepiej wyposażone w sprzęt techniczny, a było to najczęściej wyposażenie kompleksowe. Gospodarstwa indywidualne natomiast przy zbliżonych wskaźnikach ilościowych, ustępowały im zdecydowanie wartością odtworzeniową. Były to bowiem maszyny i urządzenia

¹⁸⁵ M. Kuboń. Miejsce i rola infrastruktury logistycznej w funkcjonowaniu przedsiębiorstw rolniczych. Inżynieria Rolnicza. Nr 9 (97). Kraków. 2007. s. 87-93.

¹⁸⁶ A. Szelań-Sikora. Modernizacja techniczna gospodarstw rolnych wspomagana środkami unijnymi warunkiem rozwoju grup producenckich...s. 46-50.

¹⁸⁷ Dz. U.Nr 132, poz. 1420 z póź. zm. <http://www.isip.sejm.gov.pl>, data dostępu: 12.01.2015r.

¹⁸⁸ Grupy producentów rolnych. <http://www.armir.gov.pl/pomoc-unijna/prow2007-2013/grupy-producentow-rolnych.html>, data dostępu: 21.01.2015.

¹⁸⁹ A. Szelań-Sikora. Modernizacja techniczna gospodarstw rolnych wspomagana środkami unijnymi warunkiem rozwoju grup producenckich...s. 46-50.

zdecydowanie starsze i mniej wydajne. Szczególnie uwidacznia się dystans pomiędzy porównywanymi grupami rolników przy analizie wartości inwestycji w ostatnich latach związanych z zakupem maszyn i urządzeń rolniczych. W tym przypadku średnio na gospodarstwo funkcjonujące indywidualnie, wydano ok. 50 tys. zł podczas gdy na działające w obrębie grupy ok. 320 tys. zł. Podobne proporcje wystąpiły w inwestycjach budowlanych;

- Ważnym wskaźnikiem obrazującym efektywność produkcji jest wartość nadwyżki bezpośredniej (różnica pomiędzy wartością produkcji końcowej, a kosztami produkcji). Wskaźnik ten jest ponad 2,5 krotnie wyższy dla obiektów z grup producenckich;
- Również w zdecydowanej większości wskaźników ekonomiczno-produkcyjnych obiekty zorganizowane dawały wyniki korzystniejsze;
- Gospodarstwa z grup producenckich cechowała wyższa zdolność inwestycyjna jako funkcja większej nadwyżki bezpośredniej (przez to możliwość zaangażowania wyższego wkładu własnego), a poprzez to lepiej i w większym stopniu wykorzystywały dotacje celowe unijne;
- Ważnym czynnikiem wspomagającym wzrost efektywności gospodarowania były dopłaty bezpośrednie, które na podobnym poziomie rekompensowały w 20% ponoszone nakłady w obydwu grupach.

Przedstawione wyniki badań jednoznacznie wskazują, że kierunki przemian wsi i rolnictwa, a szczególnie tego drugiego, powinny zmierzać do:

- Koncentracji i scalanie ziemi;
- Stymulowania i wspomagania systemu i kierunku produkcji dającego możliwość lepszego wykorzystania zasobów ziemi, a szczególnie zasobów pracy. Dotyczy to głównie obszaru Polski południowej, a w jej obrębie woj. małopolskiego;
- Mając na uwadze powyższe należy preferować produkcję zdrowej żywności a głównie gospodarstwa ekologiczne, które w znacznie większym stopniu angażują żywą siłę roboczą w porównaniu z gospodarstwami konwencjonalnymi;
- Głównym kierunkiem przemian strukturalnych wg wielu autorów, powinno być tworzenie różnych form zespołowych gospodarowania rolników – ze szczególnym uwzględnieniem grup producenckich, najmocniej usankcjonowanych prawnie i organizacyjnie (na to zresztą wskazują wieloletnie doświadczenia rozwiniętych krajów Europy Zachodniej)¹⁹⁰.

¹⁹⁰ A, Szelaǳ-Sikora, J. Kowalski. Subwencje unijne a modernizacja parku maszynowego w aspekcie typu gospodarstw rolnych. Inżynieria Rolnicza. 3 (121). Kraków. s. 199-287.

Należy jednak jeszcze raz podkreślić, że stopień zaawansowania technologicznego naszego rolnictwa w porównaniu z krajami Europy Zachodniej jest zdecydowanie niższy. Fakt ten uzupełniony o wyraźnie mniejszą siłę nabywczą oraz niski potencjał ekonomiczny naszych gospodarstw rolnych, stwarza konieczność dofinansowywania i wspomagania ich działalności. Bardzo pozytywne doświadczenia w tym względzie mamy analizując dotychczasową pomoc unijną programami wspomagającymi nasze rolnictwo¹⁹¹.

3.4. Rozwój lokalny oraz problem zagospodarowania zasobów pracy

3.4.1. Uwarunkowania rozwoju lokalnego

Zróźnicowanie terenów wiejskich Polski jest bardzo ważnym czynnikiem określającym kierunek polityki wobec wsi. Rozwój obszarów wiejskich musi być związany z wprowadzeniem na wieś działalności pozarolniczej, z promocją nowych form zatrudnienia pozarolniczego oraz wspieraniem systemu usług dla różnych grup ludności zamieszkującej tereny wiejskie. Jest to szczególnie istotne ze względu na potrzebę zmniejszenia liczby tych, dla których rolnictwo pozostaje głównym źródłem dochodu¹⁹². Związane jest to z przejmowaniem przez wieś nowych funkcji, zaś wielofunkcyjna wieś to taka, „która włączona jest w system więzi ekonomicznych, społecznych i kulturowych, korzysta z instrumentów i środków pomocy państwa zorientowanych na wspieranie zmian a także taka, która wykształciła lub korzysta z wykształconych instytucji, obsługujących jej rozwój”¹⁹³.

Jednym z najpilniejszych problemów jest zagospodarowanie ogromnych nadwyżek siły roboczej, obecnie – z braku innych możliwości – zajętych w rolnictwie, poprzez tworzenie nowych miejsc pracy. Taką znaczącą rolę w procesie ożywiania gospodarczego środowisk lokalnych powinny odgrywać władze samorządowe, szczególnie na szczeblu gminnym.

Podejmowane działania muszą być jednak poprzedzone analizą możliwości jakie posiada gmina, szans oraz barier rozwoju inicjatyw gospodarczych czy choćby określeniem stanu aktualnego. Od dość dawna w wielu gminach spo-

¹⁹¹ PROW 2007-2013. Realizacja. Pozyskano z: <http://www.arimr.gov.pl/pomoc-unijna/wdrazane-programy-i-dzialania-dane-liczbowe/program-rozwoju-obszarow-wiejskich-2007-2013.html>, data dostępu: 25.01.2015r.

¹⁹² M. Kłodziński, Problemy przekształceń obszarów wiejskich w kierunku wielofunkcyjności [w:] *Wieś i rolnictwo na przełomie wieków*. red. I. Bukraba-Rylska. Warszawa. 2001. s. 7-23.

¹⁹³ M. Duczkowska-Małysz. Wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich [hasło w:] *Encyklopedia Agrobiznesu*. red. A. Woś, Warszawa 1998. s. 919-928.

rzządzane były programy rozwoju, niestety aż do połowy lat 90-tych dotyczyły one głównie infrastruktury technicznej. Jednakże pod koniec ubiegłej dekady dla wielu gmin zespoły specjalistów opracowały kompleksowe koncepcje (strategie rozwoju gmin), uznając środowiska lokalne za miejsce gdzie wielofunkcyjny rozwój ma największe szanse realizacji.

Obecnie w rozwoju lokalnym oprócz tzw. „klasycznych determinant rozwoju”, odnoszących się do samej lokalizacji regionu oraz zasobów infrastrukturalnych, dużą wagę przywiązuje się do aktywności samych społeczności lokalnych, a jak pisze Ł. Satoła „coraz częściej podkreśla się kluczowe znaczenie aktywności środowisk lokalnych i instytucji społeczeństwa obywatelskiego dla zarówno zainicjowania, jak i dynamizacji procesów rozwojowych zachodzących w lokalnej skali”. Jak wskazują wyniki badań autora wskaźniki mogące świadczyć o poziomie społeczeństwa obywatelskiego w województwie małopolskim są niższe niż analogiczne w kraju (np. ludność w mniejszym stopniu uczestniczy w sformalizowanych podmiotach trzeciego sektora)¹⁹⁴.

Niemniej wszystkie regiony naszego kraju łączy zadecydowana wielość cech i uwarunkowań rozwoju lokalnego w aspekcie zagospodarowania zasobów ludzkich przy wykorzystaniu różnych form aktywizacji. Jedną z tych form jest podejście LEADER.

Jak pisze L. Leśniak „Według idei LEADER mieszkańiec wsi poprzez lokalną grupę rozwoju ma szansę brać aktywny udział w procesie rozwoju lokalnego poprzez integrowanie swoich działań z działaniami poszczególnych mieszkańców. Dzięki powiązaniu aktywności lokalnej społeczności z konkretnym obszarem (jego odpowiednim scharakteryzowaniem, analizą) pojawia się szansa na poprawę poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego”¹⁹⁵.

Tak więc podstawowym celem podejścia LEADER jest wspomaganie rozwoju wsi poprzez wsparcie lokalnych liderów podejmujących inicjatywy na rzecz rozwoju z wykorzystaniem lokalnego potencjału i nastawionych na współpracę zarówno lokalną, jak i regionalną, krajową czy też międzynarodową. Ponadto celem tego programu jest także, zdaniem L. Leśniaka „zachęcenie lokalnych społeczności, władz, instytucji i organizacji do planowania rozwoju swojego obszaru w perspektywie długofalowej – czyli budowania wizji tworzenia strategii służącej jej osiągnięciu”¹⁹⁶.

¹⁹⁴ Ł. Satoła. Instytucje społeczeństwa obywatelskiego na obszarach wiejskich a sprawność wykorzystania funduszy Unii Europejskiej (na przykładzie województwa małopolskiego). Samorząd Terytorialny nr 5. Warszawa. 2014. s. 24-35.

¹⁹⁵ L. Leśniak. Idea podejścia LEADER. [w:] Rola i znaczenie Lokalnych Grup Działania w rozwoju obszarów wiejskich w Polsce. red. J. Puchała, M. Kowalska. Wydawnictwo Marszałek. Toruń. 2013. s. 8.

¹⁹⁶ Ibidem, s. 8.

3.4.2. Kapitał ludzki, społeczny i kulturowy mieszkańców wsi

O potencjale demograficznym polskiej wsi była już mowa wcześniej. W związku z tym można pokusić się o stwierdzenie, że rozwój obszarów wiejskich jest ważnym czynnikiem ogólnego rozwoju kraju. B. Fedyszak – Radziejowska¹⁹⁷ jednoznacznie wskazuje, że to czynniki endogenne mogą okazać się najważniejsze w rozwoju obszarów wiejskich w Polsce. Wśród nich wyróżnia przede wszystkim dwa elementy.

Pierwszy to kapitał społeczny, który Coleman definiuje jako „zespół takich cech organizacji społecznej jak zaufanie, normy i powiązania między jednostkami, które zwiększają ich sprawność w zbiorowym działaniu, a zarazem czynią z nich wspólnotę, pozwalając im na osiąganie pewnych celów niemożliwych do realizacji bez posiadania tego kapitału”¹⁹⁸. Jak twierdzi B. Fedyszak-Radziejowska „Odbudowa kapitału społecznego jest bardzo trudna, gdyż opiera się na tradycji, religii i historycznych uwarunkowaniach”¹⁹⁹.

Drugi element to kapitał ludzki (który stanowi zasób wiedzy, kwalifikacji i umiejętności człowieka), a który może okazać się ważniejszy, ponieważ łatwiej jest inwestować w jego kształtowanie. Jednakże w trakcie „kapitalizacji” zasobów młode pokolenie wsi napotyka na pewne bariery i utrudnienia, a M. Kwiecińska-Zdrenka używa nawet stwierdzenia, iż wieś „jest przestrzenią, która w sposób niebezpieczny skupia wachlarz niedostatków”²⁰⁰.

Ważnych obserwacji dostarcza Raport z badań „Działania na rzecz młodzieży z perspektywy systemu pomocy społecznej i pracownika socjalnego” przeprowadzonych przez Instytut Badawczo-Szkoleniowy we współpracy ze Stowarzyszeniem „Tratwa”. Projekt realizowany był w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, a badania były prowadzone wśród pracowników socjalnych z regionu Warmii i Mazur. Pracownicy socjalni pytani o to, jakiej pomocy, ich zdaniem, potrzebują młodzi ludzie w gminie czy powiecie, wskazywali na kilka grup deficytów m. in. dotyczących rynku pracy, dostępu do zasobów materialnych i infrastrukturalnych, rozwoju osobistego, podnoszenia

¹⁹⁷ B. Fedyszak – Radziejowska. Wewnętrzne i zewnętrzne czynniki zmian w polskiej wsi a proces jej „demarginalizacji”. [w:] Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno – gospodarczych na obszarach wiejskich. red. A. Rosner. Wyd. Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa. 2005. s. 133-164.

¹⁹⁸ M. Gaworucha, M. Kowalska. Kapitał społeczny młodych mieszkańców gminy Michałowice. Krakowskie Studia Małopolskie nr 13/2009. Kraków. 2009. s. 206.

¹⁹⁹ B. Fedyszak-Radziejowska. Wewnętrzne i zewnętrzne czynniki zmian w polskiej wsi a proces jej „demarginalizacji”...s. 133-164.

²⁰⁰ M. Kwiecińska-Zdrenka. Aktywni czy bezradni wobec własnej przyszłości? Młodzież wiejska na tle ogółu młodzieży. Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń. 2004. s.105.

poziomu kapitału ludzkiego i społecznego czy też zainteresowania i zaangażowania „kompetentnych dorosłych”²⁰¹.

Na zróżnicowanie Polski ze względu na rozwój społeczno-gospodarczy zwracają uwagę autorzy Raportu „Młodzi 2011”²⁰². Mapa 1 wskazuje na zachodzące w obrębie wsi procesy polaryzacyjne. Analizując informacje zamieszczone na niej można zauważyć podział pomiędzy regionami – na Polskę wschodnią i zachodnią ale także na regiony peryferyjne, zdominowane przez tradycyjne rolnictwo i te skoncentrowane wokół dużych miast co wyraźnie obrazuje rozmieszczenie koloru czerwonego na podmiotowej mapie.

W najlepszej sytuacji wydają się być rodziny należące do lokalnych elit (pracownicy umysłowi z wyższym wykształceniem, przedstawiciele władzy, bogaci rolnicy). Natomiast zdecydowanie najmniej korzystna sytuacja występuje w rodzinach robotniczych i tych, które utrzymują się z niezarobkowych źródeł (renty, emerytury, zasiłki).

Te pierwsze inwestują w rozwój i edukację własnych dzieci, w ten sposób kształtując i pomnażając ich kapitał ludzki – np. poprzez wybieranie dobrych szkół i uczelni umożliwiając im awans. Te drugie zaś rodziny są jak piszą autorzy Raportu „najczęściej bezwolne, ich dzieci realizują krótkie i uproszczone ścieżki edukacyjne, powielając role życiowe z najbliższego otoczenia”²⁰³.

Równocześnie, jak wskazują wyniki badań Ł. Satoła, poziom inwestycji może być różny w zależności od rodzaju gminy – z taką sytuacją, zdaniem autora mieliśmy do czynienia w woj. małopolskim. Otóż jego badania wykazały, że fundusze unijne jeszcze kilka lat temu odgrywały większą rolę w inwestycjach prowadzonych w gminach wiejskich niż w gminach miejsko-wiejskich²⁰⁴.

Na różnice wynikające z poziomu kapitału ludzkiego i jego znaczenia w kształtowaniu konkurencyjności gmin w województwie małopolskim zwrócił uwagę Ł. Satoła. Poddał on ocenie poziom wykształcenia i kwalifikacji władz i pracowników urzędów gminnych i wpływu tych czynników na aktywność w zakresie pozyskiwania funduszy europejskich. Otóż na podstawie przeprowadzonych badań wyciągnął on interesujące wnioski, a mianowicie te gminy, w których pracownicy posiadali wyższe wykształcenie i lepsze kwalifikacje były wyraźnie skuteczniejsze w pozyskiwaniu środków unijnych. Ale jeszcze istotniejsza okazała się otwartość i gotowość, zarówno władz gminnych jak

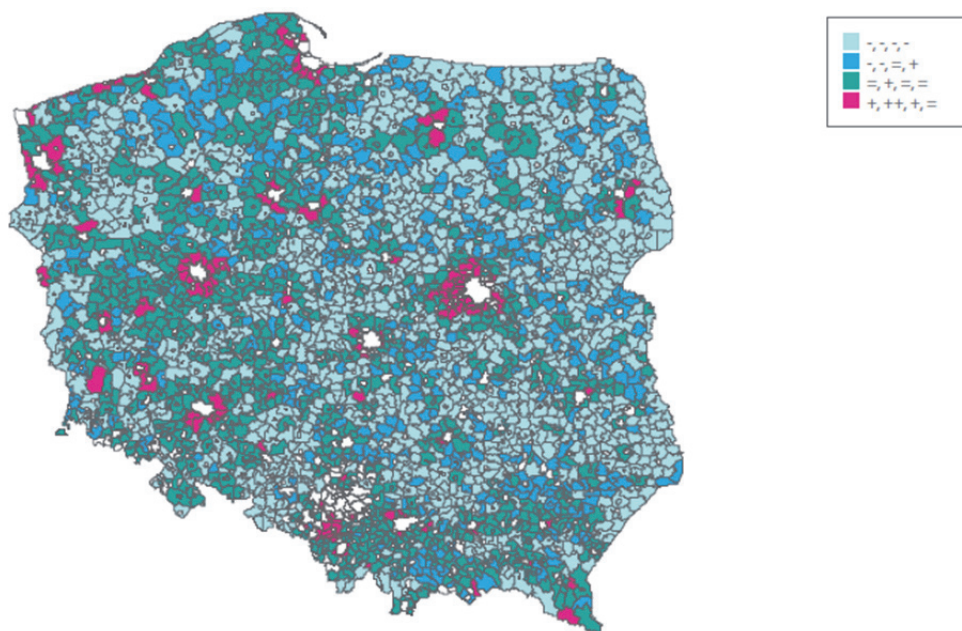
²⁰¹ M. Dudkiewicz, K. Chwieduk. Działania na rzecz młodzieży z perspektywy systemu pomocy społecznej i pracownika socjalnego. Instytut Badawczo-Szkoleniowy w Partnerstwie ze Stowarzyszeniem „Tratwa”. Olsztyn. 2012. s. 32.

²⁰² K. Szafraniec. Młodzi 2011...s. 366.

²⁰³ Ibidem, s. 366

²⁰⁴ Ł. Satoła. Znaczenie funduszy Unii Europejskiej we wspieraniu rozwoju lokalnego. Acta Scientiarum Polonorum. Series Oeconomia 8(1). Warszawa. 2009. s. 77-87.

i pracowników, do podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych. Tak więc, w aspekcie rozwoju społeczności lokalnych wyniki badań Ł. Satoły pozwoliły mu na sformułowanie następującej tezy: „Kapitał ludzki stanowi cenny zasób każdej jednostki terytorialnej, który właściwie wykorzystywany może przyczyniać się do uzyskiwania bądź utrzymywania przewagi konkurencyjnej jednego podmiotu nad innymi, w tym również w aspekcie rywalizowania o środki pomocowe”²⁰⁵.



Źródło: Raport „Młodzież 2011 opracowany na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Warszawa. s. 366.

Mapa 1. Poziom i dynamika rozwoju społeczno-gospodarczego gmin wiejskich*

* W opisie typów dynamiki wzięto pod uwagę cztery syntetyczne (wielowymiarowe) wskaźniki: poziom rozwoju gospodarczego, społecznego, dynamika przemian, aktywność władz lokalnych. Oznaczenia: (--) rozwój bardzo niski; (-) niski; (=) przeciętny; (+) wysoki; (++) bardzo wysoki. Cztery kolejne symbole odnoszą się do standaryzowanych miar wskaźników rozwoju: gospodarczego, społecznego, dynamiki przemian, aktywności władz lokalnych.

²⁰⁵ Ł. Satoła. Kapitał ludzki źródłem przewagi konkurencyjnej gmin w aspekcie rozwoju lokalnego. Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu, t. XI, z. 4. Warszawa-Poznań-Olsztyn, 2009. s. 298.

Podziały wynikające z różnic pomiędzy regionami w Polsce powstały między innymi poprzez odmienną tradycję i historię, o czym była już wcześniej mowa. Jednakże związane są z nimi również różnice statusowe. Jak piszą autorzy „Młodzi 2011”: „Tam, gdzie dominuje tradycyjne rolnictwo, tam również ma miejsce dominacja rodzin o niskim statusie, tam też, niejako automatycznie, pojawia się syndrom innych niekorzystnych zjawisk: mało aktywny rynek pracy, duże wskaźniki jawnego bądź ukrytego bezrobocia, niskie dochody, słaba infrastruktura i mało ekspansywna w pokonywaniu ograniczeń środowiska szkoła²⁰⁶”. Takie warunki mogą sprzyjać pojawianiu bądź rozwijaniu się wielu problemów społecznych takich jak wykluczenie społeczne i marginalizacja czy ubóstwo, z którymi muszą się zmierzyć zarówno osoby nimi dotknięte jak i system pomocy społecznej, organizacje pozarządowe czy też wspólnoty lokalne²⁰⁷.

Młodzież żyjąca w takich regionach bywa niejako skazana na wykluczenie społeczne i to w wielu aspektach (np. przestrzenne czy edukacyjne), a skumulowanie takich zjawisk prowadzi do powstania obszarów problemowych, z którymi ich mieszkańcy nie potrafią sobie poradzić sami. Najczęściej konieczna jest interwencja z zewnątrz, a przykładem takich działań mogą być programy LEADER i LEADER+²⁰⁸.

Ważną składową życia społecznego polskiej wsi, oprócz dwóch omówionych powyżej kapitałów jest również kapitał kulturowy. Według klasycznej definicji P. Bourdieu są to „nabywane przez ludzi poprzez uczestnictwo w procesach społecznych umiejętności, wiedza oraz przedmioty o wartości kulturowej”²⁰⁹. Wskaźnikami tego kapitału mogą być np.: tradycje rodzinne, pokoleniowe związki z inteligencją, wykształcenie rodziców, wzory aktywności kulturalnej i społecznej rodziców czy też kompetencje komunikacyjne i językowe rodziców²¹⁰. Takie ujęcie kapitału kulturowego uwzględnili autorzy badań przeprowadzonych na obszarach wiejskich województwa małopolskiego. Na ich podstawie uznali, że mieszkańcy wsi w tym regionie charakteryzują się

²⁰⁶ K. Szafraniec. *Młodzi 2011*., s. 366.

²⁰⁷ P. Broda-Wysocki i inni. *Państwo, samorządy, organizacje pozarządowe i wspólnoty lokalne wobec ubóstwa i wykluczenia społecznego*. Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Warszawa. 2007.

²⁰⁸ K. Szafraniec. *Młodzi 2011*...s. 366.

²⁰⁹ W. Knapik. *Kapitał ludzki, kulturowy i społeczny – kontekst teoretyczny – praktyczny*. [w:] *Kapitał ludzki, kulturowy i społeczny a jakość życia mieszkańców obszarów wiejskich województwa małopolskiego*. red. W. Knapik, M. Kowalska. Wyd. Uniwersytetu Rolniczego. Kraków. 2011. s. 17.

²¹⁰ M. Kowalska. *Zasoby ludzkie i kapitał kulturowy obszarów wiejskich województwa małopolskiego*. [w:] *Kapitał ludzki, kulturowy i społeczny a jakość życia mieszkańców obszarów wiejskich województwa małopolskiego*. red. W. Knapik, M. Kowalska. Wyd. Uniwersytetu Rolniczego. Kraków. 2011. s. 137.

stosunkowo wysokim kapitałem kulturowym. I tak, np. w badanej grupie trudno mówić o zjawisku „międzypokoleniowego dziedziczenia wykształcenia” gdyż respondenci z młodszych grup wieku legitymowali się wyższym poziomem wykształcenia niż pokolenie ich rodziców. Z kolei w przypadku aktywności społecznej, traktowanej jako członkostwo w różnego typu organizacjach, rodzice wykazywali zdecydowanie większą aktywność niż młodsze pokolenie. Ponadto uogólniając można stwierdzić, że poziom kapitału kulturowego był wyższy na obszarach mniej zaawansowanych w rozwoju czyli w gminach położonych w pewnym oddaleniu od dużych miast niż na terenach podmiejskich²¹¹.

3.4.3. Problem zagospodarowania zasobów pracy

Na wsi polskiej mamy do czynienia z nadmiarem siły roboczej w rolnictwie i brakiem miejsc pracy dla ludności nierolniczej. Nadmierne zatrudnienie w indywidualnych gospodarstwach rolnych, na przykład w Małopolsce, łagodzi jednak napięcia na rynku pracy, stwarzając jednak pewną osłonę socjalną. Ale zjawisko to niestety powiększa np. przestrzenne dysproporcje w rozwoju ekonomicznym i materialnych warunkach życia.

Bezrobotni mieszkańcy wsi mają małe szanse na znalezienie zatrudnienia na lokalnych rynkach pracy. Miejsce nierentownych państwowych i spółdzielczych zakładów pracy zajęły zakłady prywatne, jednakże nie odtworzyły one wszystkich miejsc pracy. Dlatego nie ma na wsi popytu na pracę zarówno w rolnictwie jak i w sferze pozarolniczej, a trudna sytuacja na rynku pracy w mieście nie sprzyja mobilności siły roboczej.

Bezrobocie ukryte, inaczej utajone, wg definicji Encyklopedii PWN, jest to „bezrobocie nie objęte statystyką; występuje w postaci nadzatrudnienia (typowe w gospodarce socjalistycznej), przeludnienia agrarnego (typowe dla krajów słabo rozwiniętych) lub bezrobocia wśród ludzi, którzy zrezygnowali z poszukiwania pracy z powodu beznadziejności swoich usiłowań (typowe dla krajów rozwiniętych)”²¹².

Szczególnie trudna sytuacja pod względem bezrobocia ukrytego w rolnictwie występuje w południowo – wschodniej części kraju, o rozdrobnionej strukturze agrarnej. W regionie tym szczególnie nasilone było zjawisko utraty pracy przez użytkowników małych gospodarstw rolnych i pozostawiania w nich młodzieży nie mogącej po ukończonej nauce znaleźć pracy na lokalnym rynku. Niezwykle niekorzystna struktura agrarna, przeludnienie obszarów wiejskich

²¹¹ Ibidem, s. 138.

²¹² I. Frenkel. Bezrobocie w rolnictwie indywidualnym. [w:] Wieś i rolnictwo na przełomie wieków. red. I. Bukraba-Rylska, A. Rosner. IRWiR PAN. Warszawa. 2001. s. 62-93.

oraz powszechne zjawisko dwuzawodowości sprawiają, że obszar Małopolski musi być traktowany w odmienny sposób niż pozostała część kraju.

Dlatego też przedsiębiorczość pozarolnicza mieszkańców wsi jest bardzo istotnym elementem rozwoju lokalnego gmin, a po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej rolnicy i mieszkańcy terenów wiejskich korzystają z funduszy strukturalnych UE na jej rozwój. Jednakże wykorzystanie wsparcia finansowego jest zróżnicowane i zależy od wielu uwarunkowań. Biorąc pod uwagę specyfikę terenów wiejskich Małopolski uzasadnienie znajduje rozwój różnych kierunków działalności pozarolniczej, która odgrywa ważną rolę w rozwoju gospodarczym wsi oraz tworzeniu nowych miejsc pracy. Jak wynika z analizy liczby złożonych wniosków i podpisanych umów w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Krakowie, przeprowadzonej przez M. Bogusz i Ł. Palucha²¹³ wykorzystanie środków unijnych przez mieszkańców terenów wiejskich jest właściwe. Zdaniem autorów ma to z pewnością pozytywny wpływ na proces rozwiązywania problemów bezrobocia oraz migracji ludności do miast lub za granicę. Do podobnych wniosków dochodzi Ł. Satoła, którego badania wykazały zwiększoną aktywność mieszkańców regionów południowo – wschodnich kraju w pozyskiwaniu funduszy unijnych w celu tworzenia przez nich alternatywnych względem rolnictwa źródeł dochodów²¹⁴.

3.4.4. Usługi turystyczno - rekreacyjne

Ważną gałęzią aktywności gospodarczej mieszkańców wsi Polski południowo – wschodniej stały się usługi turystyczno - rekreacyjne. Zdaniem A. Niedziółki najbardziej cenną definicją turystyki wiejskiej jest ta sformułowana przez M. Drzewieckiego, zdaniem którego stanowi ona „formę rekreacji odbywającą się na obszarach „prawdziwej” wsi i obejmuje wielorakie rodzaje aktywności rekreacyjnych związanych z przyrodą, wędrownkami, turystyką zdrowotną, krajoznawczą, kulturową i etniczną”. Natomiast agroturystyka jest „organizowaniem pobytu dla turystów poprzez rodzinę rolniczą we własnym gospodarstwie rolnym”²¹⁵.

²¹³ M. Bogusz, Ł. Paluch. Ocena wykorzystania funduszy w UE w rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich województwa małopolskiego. Roczniki Naukowe SERiA, t. XIII, z. 1. 2011. s. 40.

²¹⁴ Ł. Satoła. Przestrzenne zróżnicowanie absorpcji funduszy strukturalnych przeznaczonych na rozwój pozarolniczej działalności na obszarach wiejskich. Zeszyty Naukowe SGGW. seria Problemy rolnictwa światowego, t. 7(XXII). Warszawa. 2009. s. 142.

²¹⁵ A. Niedziółka. Perspektywy rozwoju podaży turystyczno rekreacyjnej na obszarach wiejskich w północnej części województwa małopolskiego. [w:] Rynek usług turystycznych. red. M. Jalinik, R. Ziółkowski. Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej. Białystok. 2012. s. 267.

Turystyka wiejska jest specyficzną formą w porównaniu z innymi możliwościami zażywania odpoczynku. Na pewne jej cechy, szczególnie poszukiwane przez turystów, zwraca uwagę J. Sikora, a należą do nich np.:

- „możliwość wypoczynku w środowisku odmiennym od warunków życia i pracy w mieście,
- możliwość bezpośredniego kontaktu z niezanieczyszczonym środowiskiem przyrodniczym,
- cisza, spokój, mały ruch,
- możliwość kontaktu z życiem wiejskim, zwierzętami domowymi, pracami rolnymi, folklorem wsi i możliwość ich poznania,
- możliwość korzystania ze zdrowej żywności”²¹⁶.

Właściciele gospodarstw agroturystycznych mogą korzystać z różnego rodzaju wsparcia finansowego na rozwijanie swojej działalności. Jeszcze zanim Polska stała się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej, pomoc dla rolników, którzy zdecydowali się założyć gospodarstwo agroturystyczne pochodziła z Programu SAPARD.

Po wejściu naszego kraju w do struktur europejskich w latach 2004-2006 podobne wsparcie dla rozwijania działalności agroturystycznej było możliwe w Sektorowym Programie Operacyjnym „Restrukturyzacja i Modernizacja Sektora Żywnościowego” oraz „Rozwój Obszarów Wiejskich.”. Natomiast w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 rolnik, który chciał uruchomić działalność agroturystyczną albo też zwiększyć lub zmienić zakres świadczonych usług, mógł się starać o pomoc z Programu „Jakość życia na obszarach wiejskich i różnicowanie gospodarki wiejskiej”.

Dodatkowo w Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko 2007-2013 był przewidziany priorytet dla kultury, z którego mógł korzystać sektor turystyczny, podobnie zresztą jak w programie „Innowacyjna Gospodarska” oraz Małopolskim Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2007-2013²¹⁷.

Aktualnie w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 znalazło się działanie „Pomoc na rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich”. Pomoc będzie udzielana w formie premii, z której będą mogli korzystać właściciele gospodarstw agroturystycznych. Jej wysokość wyniesie 100 tys., zł i będzie wypłacana w dwóch ratach: pierwsza

²¹⁶ A. Niedziółka. Możliwości wsparcia sektora turystyczno – rekreacyjnego na obszarach wiejskich województwa małopolskiego ze środków unijnych. [w:] Turystyka i rekreacja w kreowaniu przedsiębiorczości – uwarunkowania i przejawy. red. L. Kaliszczak. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa. Tarnobrzeg. 2011. s. 40.

²¹⁷ Ibidem, s.46-57.

rata w wysokości 80% kwoty, druga w wysokości 20%. Beneficjent zobowiązany jest do przedstawienia biznesplanu dotyczącego planowanej działalności, a przyznanie pomocy odbywa się na podstawie szczegółowych kryteriów zapisanych w PROW 2014-2020²¹⁸.

Małopolska ze względu na swoją atrakcyjność przyrodniczą i kulturową (walory krajobrazowe, zabytki architektury, bogate dziedzictwo kulturowe) jest niewątpliwie regionem gdzie agroturystyka może być dla ludności wiejskiej szansą na wykorzystanie gospodarstwa rolnego do innych celów niż produkcja rolnicza, a co za tym idzie, na stworzenie nowych miejsc pracy dostarczających dodatkowych, pozarolniczych dochodów (znaczeniem dochodów z działalności agroturystycznej dla rolników z innych regionów Polski zajmowali się m.in. A. Jęczynek, J. Uglis, S. Graja-Zwolińska, M. Maćkowiak, A. Spychała, J. Sikora²¹⁹).

Ale i pod tym względem region Małopolski jest niejednorodny. Niewątpliwym ograniczeniem, dotyczącym głównie gmin leżących w środkowej i północno-wschodniej części regionu jest brak malowniczego krajobrazu czy też zabytków architektury. Natomiast w przypadku gmin atrakcyjnie położonych zaobserwować można niedostatek lub wręcz brak infrastruktury niezbędnej do rozwoju tego typu usług (baza gastronomiczna, obiekty sportowe itp.).

Ponadto do rozwoju agroturystyki potrzebne jest wsparcie otoczenia instytucjonalnego. A. Brelik i M. Bogusz do najważniejszych instytucji wspierających działalność agroturystyczną zaliczają:

- a) *Polska Federacja Turystyki Wiejskiej*, „*Gospodarstwa Gościnne*”, organizacja non-profit, działająca od 1996 roku. Zrzesza ona lokalne i regionalne stowarzyszenia agroturystyczne, które z kolei zrzeszają kwaterodawców prowadzących działalność w zakresie agroturystyki i turystyki wiejskiej. Podstawowym celem Federacji jest: „organizacja, rozwój i promocja agroturystyki, reprezentowanie i ochrona interesów członków Federacji, tworzenie, zachowanie i ochrona walorów, aktywizacja społeczności wiejskiej, propagowanie odpoczynku na obszarach wiejskich, działanie na rzecz ochrony środowiska, badanie i analizę rynku”²²⁰.

²¹⁸ Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (PROW 2014-2020). Skrócona wersja programu. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Warszawa. 2014. s. 130.

²¹⁹ A. Jęczynek, J. Uglis, S. Graja-Zwolińska, M. Maćkowiak, A. Spychała, J. Sikora. Economic benefits of agritourism development in Poland: an empirical study, *Tourism Economics Fast Track*, DOI:10.5367/te2014.0391.

²²⁰ A. Brelik, M. Bogusz. Wpływ otoczenia instytucjonalnego na rozwój gospodarstw agroturystycznych w Karpatach polskich. *SERiA. Tom 13. Zeszyt 8*. Warszawa-Poznań-Wrocław. 2011. s. 19-23.

- b) *Ośrodki Doradztwa Rolniczego (ODR)*, które wspierają agroturystykę poprzez np.:
- „udzielanie pomocy rolnikom w sporządzaniu dokumentacji niezbędnej do uzyskania pomocy finansowanej lub współfinansowanej ze środków pochodzących z funduszy Unii Europejskiej na rozpoczęcie lub rozwinięcie działalności agroturystycznej,
 - działania na rzecz zachowania dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego wsi, ekologicznego i funkcjonalnego urządzania wsi poprzez konferencje, szkolenia, pokazy, doradztwo indywidualne,
 - organizowanie targów, wystaw, pokazów, konferencji i innych przedsięwzięć upowszechniających wiedzę o agroturystyce”²²¹.
- c) *Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR)*, która wspomaga działalność agroturystyczną poprzez wykorzystywanie funduszy Unii Europejskiej (SAPARD, SPO 2004 – 2006: „Różnicowanie działalności rolniczej i zbliżonej do rolnictwa w celu zapewnienia różnorodności działań lub alternatywnych źródeł dochodów”, PROW 2007-2013: „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”).
- d) *Lokalne Grupy Działania (LGD)*, które opracowały i realizują Lokalne Strategie Rozwoju, w których główne priorytety to wspieranie agroturystyki i turystyki wiejskiej²²².

3.5. Podsumowanie

Przedstawiona powyżej charakterystyka obszarów wiejskich i rolnictwa Małopolski na tle kraju oraz problemy ich rozwoju miały na celu pokazać olbrzymie zróżnicowanie uwarunkowań funkcjonowania gospodarstw rolnych oraz wymaganych zmian systemu gospodarowania na wsi. Należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że podstawowym czynnikiem decydującym o kierunkach przemian społeczno-demograficznych, zarówno wśród osób dorosłych jak i młodzieży, są istniejące warunki ekonomiczne.

Te natomiast nie należą do najkorzystniejszych – co szczególnie zostało zaakcentowane w wybranych aspektach analizy porównawczej z krajami Unii Europejskiej. Wynika z niej, że mimo zapóźnienia rozwoju gospodarczego polskiej wsi i rolnictwa, dysponuje ona dużym potencjałem demograficznym, który warto wykorzystać w planowanej restrukturyzacji polskiego rolnictwa, a poprzez to całej polskiej wsi.

²²¹ Ibidem, s. 19-23.

²²² Ibidem, s. 19-23.

W zmianach tych decydującą rolę odegra młodzież wiejska, która będzie decydować o pozycji wsi w aspekcie zarówno gospodarczym jak i społeczno-kulturowym. Wzorcowym, założonym do prezentacji jest region Małopolski. Z jakimi więc problemami boryka się obecnie i jak widzi swoją przyszłość młodzież wiejska z tego regionu naszego kraju? Na tak postawione pytania autorka postara się udzielić odpowiedzi w następnym rozdziale.

4. SYTUACJA MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ W MAŁOPOLSCE – WYNIKI BADAŃ

Celem prezentowanego opracowania jest identyfikacja oraz diagnoza problemów społecznych, edukacyjnych i ekonomicznych młodzieży pochodzącej z obszarów wiejskich. Badania zostały przeprowadzone w obrębie regionu Polski południowo-wschodniej, posiadającej swoją wyraźną specyfikę, na którą składa się zarówno przeszłość historyczna jak i obecny stan oraz struktura gospodarki.

Kategoria „zagrożeni wykluczeniem” w przypadku proponowanych badań dotyczy aż dwóch kwestii, ponieważ obejmuje młodzież:

- pochodzącą z terenów wiejskich, a więc zazwyczaj będącą w trudniejszej sytuacji społeczno-zawodowej w porównaniu z młodzieżą z dużych miast,
- zamieszkującą na terenach o stosunkowo niskim poziomie rozwoju, oddalonych od dużych ośrodków miejskich oraz mniejszych miast, a także znaczących szlaków komunikacyjnych (dwie spośród badanych gmin).

Dla porównania, badania przeprowadzono w dwóch gminach podmiejskich oraz w dwóch oddalonych od dużych i średnich ośrodków miejskich, po to by móc odpowiedzieć na pytanie: Czy młodzież wiejska w Polsce jest kategorią jednorodną i czy zagrożona wykluczeniem społecznym jest tylko jakaś jej część?

Badania przeprowadzono techniką wywiadu wg kwestionariusza z wybranymi losowo 401 mieszkańcami wsi w wieku od 16 do 22 lat, z terenu czterech gmin celowo dobranych tak, aby reprezentowały różny stopień urbanizacji: dwie gminy podmiejskie (Niepołomice i Wielka Wieś w pobliżu Krakowa) oraz dwie gminy oddalone od większych i średnich miast oraz znaczących szlaków komunikacyjnych (Czarnocin w woj. świętokrzyskim oraz Skołyszyn w woj. podkarpackim). Badania przeprowadzono w latach 2013-2014.

Kwestionariusz badawczy obok pytań adresowanych do wszystkich respondentów, zawiera też zestawy pytań, które zadawano lub nie, zależnie od obecnego zajęcia rozmówcy (nauka, praca zarobkowa, zajęcie wyłącznie w gospodarstwie rolnym).

W opracowaniu została podjęta próba odpowiedzi na pytania jak młodzież wiejska Polski południowo – wschodniej odnajduje się w realiach obecnych czasów, jakimi wartościami się kieruje, jakie obiera strategie życiowe dla urze-

czywistnienia swych aspiracji, a także jaką może w przyszłości odegrać rolę w przeobrażeniach wsi i rolnictwa.

W celu zrealizowania powyższych założeń potrzebne było poznanie środowiska społecznego, w którym ci młodzi ludzie żyją, a także określenie ich sytuacji społeczno-zawodowej oraz związków z rolnictwem. Między innymi jedną z ważniejszych kwestii jest struktura młodzieży według rodzaju zajęcia, którym może być kontynuacja nauki, praca zarobkowa względnie praca w gospodarstwie rodziców.

Ponieważ dla podjętego tematu zasadnicze znaczenie ma poznanie sposobu myślenia młodzieży, jej poglądów i systemu wartości, sprawom tym poświęcono została część pracy. Bardzo istotny jest również stosunek młodych ludzi do wsi i rolnictwa a także ich preferencje społeczne i zawodowe, szczególnie w kontekście przemian zachodzących na polskiej wsi.

4.1. Środowisko społeczne badanej młodzieży

Badania empiryczne zostały oparte na próbie 401 respondentów w wieku 16-22 lata. Zostali oni podzieleni na 5 grup w zależności od rodzaju wykonywanego zajęcia:

1. pracujący zarobkowo,
2. pracujący i jednocześnie uczący się,
3. wyłącznie uczący się,
4. pomagający rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa lub działki ale nie uczący się i nie pracujący zarobkowo,
5. pozostali (jest to zaledwie niepełna dwuprocentowy margines).

Strukturę badanej próby ze względu na rodzaj zajęcia w zależności od typu gminy prezentuje tabela 5. Przedstawione w niej dane wskazują, że liczebność grup w obu typach gmin jest porównywalna. Stąd też wnioskowanie porównawcze uzyskanych wyników badań powinno być z metodycznego punktu widzenia poprawne.

Biorąc pod uwagę typ gminy, odsetek osób uczących się i jednocześnie pracujących wyraźnie wyższy jest on w gminach podmiejskich (ok. 13%), podczas gdy w gminach oddalonych odsetek ten jest marginalny (tylko niecałe 3%). Stąd wniosek, że młodzież ucząca się z gmin podmiejskich ma znacznie większe możliwości podjęcia pracy zapewniającej przynajmniej częściową niezależność finansową. Gminy oddalone od dużych miast takich możliwości nie stwarzają.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że młodzież tylko ucząca się stanowi ponad 63% całej próby. Jak wynika z danych zawartych z tabeli 5, na podjęcie pracy zarobkowej zdecydowała się część młodzieży (w całej próbie było to niemal 16% respondentów). Natomiast odsetek pomagających w gospodarstwie – w gminach oddalonych osiąga wartość niemal 17%.

Tabela 5. Struktura respondentów wg rodzaju zajęcia w podziale na gminy podmiejskie i oddalone (%)

Rodzaj zajęcia	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Pracujący	15,2	16,2	15,7
Pracujący i uczący się	13,2	2,9	8,0
Wyłącznie uczący się	64,0	63,0	63,5
Pomagający w gosp.	5,6	16,7	11,2
Pozostali	2,0	1,2	1,6
Razem	100,0	100,0	100,0
%			
L	203	198	401

Źródło: badania własne

Ważna dla poznania środowiska społecznego badanej młodzieży jest niewątpliwie kwestia głównej podstawy utrzymania ich rodzin oraz liczby posiadanych źródeł dochodu.

W badanej próbie rodziny korzystają średnio z dwóch źródeł, przy czym najczęściej jako podstawę utrzymania wymieniano stałą pracę zarobkową (ok. 25% wskazań), a nieco rzadziej gospodarstwo rolne oraz stosunkowo często źródła socjalne (emerytury, renty). Tak więc główną podstawą utrzymania rodzin, tak w próbie ogółem jak w obu grupach gmin, pozostaje praca poza gospodarstwem, nawet w gminach słabiej zurbanizowanych.

Respondenci proszeni byli również o wymienienie wszystkich źródeł dochodu, z których ich rodzina korzysta. Źródłem dochodu najczęściej wymienianym jest najemna praca zarobkowa różnego rodzaju (stała, dorywcza, za granicą), która stanowi niemal połowę ogółu wskazań (w tym praca stała jedną czwartą). Kolejne miejsca zajmują źródła socjalne (renty, emerytury, zasiłki) oraz rolnictwo – odpowiednio ok. 24% i nieco ponad 20% ogółu wskazań. Warto zauważyć jak marginalne znaczenie ma własna pozarolnicza działalność gospodarcza: stanowi ona średnio w próbie tylko nieco ponad 5% wskazań, z tym, że odsetek ten jest dwukrotnie wyższy w gminach podmiejskich. Fakt ten tym bardziej zwraca uwagę, że wśród pożądaných dla siebie sytuacji

życiowych, prowadzenie własnej firmy wymieniane jest przez respondentów szczególnie często (tabela 6).

Tabela 6. Udział poszczególnych źródeł dochodu w ich łącznej liczbie wskazanej przez respondentów (%)

Rodzaj zajęcia	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Użytkowanie ziemi	16,5	24,6	20,5
Praca zarobkowa stała	32,2	18,2	25,2
dorywcza	11,3	8,1	9,7
za granicą	10,2	19,1	14,7
Własna firma	7,1	3,5	5,3
Źródła socjalne	22,2	26,2	24,2
Inne źródła	0,5	0,3	0,4
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne

Strukturę rodzin respondentów z uwagi na wielkość użytkowanego gospodarstwa lub działki przedstawia tabela 7. Z danych w niej zawartych wynika, że niecała połowa rodzin posiada gospodarstwo rolne powyżej 1 ha, przy czym różnica pomiędzy gminami podmiejskimi, a oddalonymi od ośrodków miejskich jest bardzo duża i wynosi ponad 40 punktów procentowych. Podobnie duże różnice można zauważyć w przypadku działek poniżej 1 ha, które z kolei w przeważającej większości występują w gminach podmiejskich (w ponad 54% przypadków). Natomiast jedną piątą rodzin respondentów zaliczyć można do grupy nie posiadającej ziemi, a więc dysponującej co najwyżej działką poniżej 0,1 ha. Jest to grupa rodzin mieszkających na wsi ale posiadających pozarolnicze źródła utrzymania.

Tabela 7. Struktura respondentów z uwagi na użytkowanie (lub nie) ziemi przez ich rodziny (%)

Rodziny użytkujące	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Gospodarstwo > 1ha	23,5	65,8	44,6
Działkę < 1 ha	54,1	16,6	35,3
Bez ziemi	22,4	17,6	20,1
Razem	100,0	100,0	100,0
	L	203	198

Źródło: badania własne

Z powyższego wynika, że w gminach oddalonych rolnictwo nadal ma duże znaczenie, podczas gdy w gminach podmiejskich gospodarstwo rolne posiada tylko co czwarta badana rodzina. Wiąże się to niewątpliwie z tym, że bliskość miasta oznacza łatwiejszy dostęp do pozarolniczych źródeł dochodu, stąd też różnice pomiędzy poszczególnymi typami gmin.

Badane gospodarstwa domowe użytkujące tak działki jak i gospodarstwa rolne są zróżnicowane pod względem posiadanych zasobów ziemi. Średnia powierzchnia gospodarstwa w całej próbie wynosi 4,4 ha, rośnie zaś wraz z odległością od ośrodków miejskich i w gminach oddalonych osiąga wartość 5,4 ha. Tak więc gminy oddalone mają nieco korzystniejszą strukturę gospodarstw aniżeli gminy podmiejskie, jednak różnice te nie są duże. Można więc stwierdzić, że zdecydowana większość obecnie funkcjonujących w nich gospodarstw w docelowej restrukturyzacji rolnictwa nie znajdzie miejsca.

4.2. Aspiracje edukacyjne młodzieży oraz ich realizacja

Realizacja aspiracji edukacyjnych współczesnej młodzieży jest kluczem do sukcesu. O tym jak istotne jest odpowiednie wykształcenie, uwzględniające wymogi aktualnego rynku pracy mogą świadczyć problemy z jakimi borykają się od kilku lat młodzi ludzie w całej niemal Europie. W najgorszej sytuacji znajdują się tzw. NEET (Not in Education, Employment or Training), czyli młodzież, która się nie uczy, nie pracuje i nie doszkała w jakikolwiek sposób.

W Polsce w wyjątkowo złej sytuacji pod tym względem są młodzi ludzie pochodzący z obszarów wiejskich, choć nie dotyczy to całej młodzieży wiejskiej. Zróżnicowanie tych obszarów w Polsce, sprawia, że młodzi ludzie w różnym stopniu zmagają się z problemami związanymi np. z codziennymi dojazdami do szkół w mieście, dającymi większe możliwości czy to znalezienia pracy bezpośrednio po jej ukończeniu czy też podjęcia dalszej nauki.

W badaniach przeprowadzonych przez autorkę bardzo wyraźnie daje się zauważyć zależność pomiędzy charakterem miejsca zamieszkania, a rodzajem wybieranej szkoły. Opinia, że młodzież mieszkająca z dala od ośrodków miejskich nadal najczęściej wybiera szkoły znajdujące się w pobliżu, często nie przywiązując wagi do poziomu nauczania czy wymogów rynku pracy, wydaje się znajdować potwierdzenie.

W prezentowanych wynikach badań daje się zauważyć zróżnicowanie wykształcenia młodzieży wiejskiej w zależności od miejsca pochodzenia np. na podstawie udziału absolwentów zasadniczych szkół zawodowych. Takie wykształcenie ma niemal 23% respondentów w gminach oddalonych i niespełna 14% w gminach podmiejskich (tabela 8).

W przypadku grupy respondentów pracujących stale w gospodarstwie rolnym rodziców mamy do czynienia ze szczególnie niekorzystną strukturą wykształcenia. Zaledwie 26% ukończyło szkołę średnią (w tym ogólnokształcącą 6%), szkołę zasadniczą zawodową 48% i 26% jedynie szkołę podstawową, zaś o podjęciu nauki w przyszłości myśli zaledwie 13% respondentów pracujących w gospodarstwie.

Tabela 8. Struktura respondentów według rodzaju ukończonej szkoły w podziale na gminy podmiejskie i oddalone (%)

Rodzaj ukończonej szkoły	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Podstawowa	57,1	52,2	54,7
Zasadnicza zawodowa	13,7	22,8	18,2
Średnia zawodowa	16,3	14,8	15,6
Średnia ogólnokształcąca	12,1	9,6	10,8
Pomaturalna	0,7	0,6	0,6
Inna	0,1	-	0,1
Razem	100,0	100,0	100,0
%			
L	203	198	401

Źródło: badania własne

Badani pytani o to czy posiadają jakiś wyuczony zawód, odpowiadali twierdząco dużo częściej w gminach podmiejskich (87%) niż w gminach oddalonych (ponad 40% odpowiedziało, że nie posiada).

Jak przedstawiono to w rozdziale 2 dotyczącym stanu badań nad młodzieżą wiejską w Polsce, znaczna część młodych ludzi mieszkających na terenach wiejskich ma zaledwie wykształcenie zasadnicze zawodowe. Dane przedstawione w tabeli 8 wskazują, że niemal co piąty respondent uczy się w zasadniczej szkole zawodowej. Wydaje się, że o wyborze tego rodzaju szkoły przesądza znaczna odległość od ośrodków miejskich, na co wskazują wyniki badań innych autorów²²³.

W prezentowanych badaniach grupa uczniów tego rodzaju szkół zamieszkujących na terenie gmin oddalonych jest wyraźnie większa niż w przypadku gmin podmiejskich. Fakt ten można tłumaczyć większą dostępnością szkół zasadniczych gdyż nauka w nich nie wymaga wyjazdu z miejsca zamieszkania, a więc nie pociąga za sobą dodatkowych kosztów. Równocześnie nauka w za-

²²³ M. Hoły. Wpływ położenia gminy na proces edukacji młodzieży wiejskiej z obszaru Małopolski. Kultura i Edukacja. Nr 3/2005. Toruń. 2005. s. 105-119.

E. Bielecka, E. Kozdrowicz. Uwierzyć w siebie. Wyrównywanie szans dzieci zagrożonych marginalizacją. [w:] red. Nowak A., Edukacja a marginalizacja i wykluczenie społeczne. CHO-WANNA. tom 1 (38). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. Katowice. 2012. s. 45-54.

zwyczaj trzyletniej zasadniczej szkole zawodowej pozwala na szybsze usamodzielnienie się i sprawia, że ich absolwenci już w wieku 18-19 lat mają zawód. Oczywiście przełożenie wartości tego wykształcenia na rzeczywiste możliwości znalezienia pracy, szczególnie w obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej, to już zupełnie inna kwestia.

Warto jednak zwrócić uwagę, że zaprezentowane dane liczbowe obejmują osoby, które aktualnie się uczą w różnego rodzaju szkołach, tak więc nie sposób zakładać, że ci, którzy podjęli naukę w zasadniczych szkołach zawodowych nie zdecydują się w przyszłości kontynuować naukę. Co ważne, zamiar podjęcia nauki w przyszłości deklarowała znaczna część badanych ale rysują się tutaj wyraźne różnice związane z miejscem zamieszkania. Otóż uczniowie zasadniczych szkół zawodowych z gmin oddalonych są mniej zdecydowani co do dalszej nauki niż młodzież z gmin podmiejskich (64% „raczej nie podejmie nauki”, a ok. 10% „zdecydowanie” nie jest zainteresowany kontynuowaniem nauki w przyszłości).

Istotna wydaje się odpowiedź na pytanie: czy fakt, że rodzina respondenta posiada gospodarstwo rolne lub działkę o powierzchni od 0,1 do 1ha lub w ogóle nie posiada ziemi rolniczej, ma jakiś wpływ na wybór przez badanego rodzaju szkoły? Otóż dane zawarte w tabeli 9 wskazują, że osoby z rodzin posiadających działki oraz gospodarstwa rolne najliczniej wybierały średnie szkoły zawodowe - w obu przypadkach udział uczniów tego typu szkół jest dwukrotnie wyższy od choćby uczących się w średnich szkołach ogólnokształcących. Natomiast jeszcze wyraźniej rysuje się różnica gdy porównujemy tę grupę z osobami uczącymi się w zasadniczych szkołach zawodowych.

Tabela 9. Uczący się respondenci w grupach rodzin wg posiadania ziemi (%)

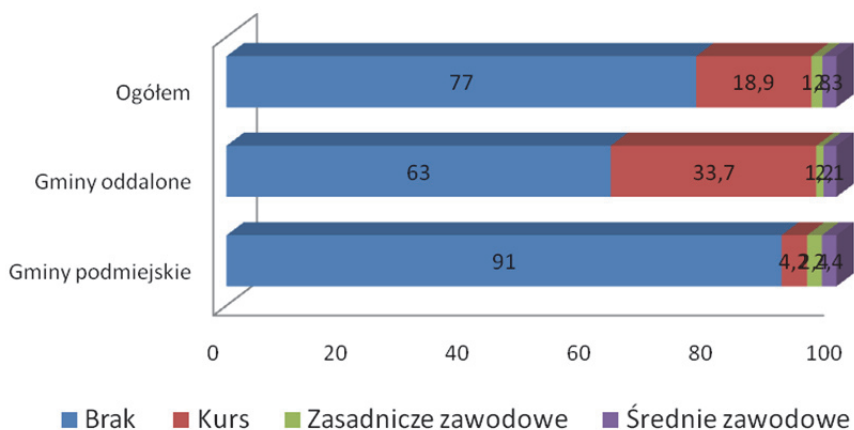
Rodzaj szkoły	Nie posiada	Posiada działkę 0,1-1 ha	Posiada gospodarstwo >1 ha
Zasadnicza zawodowa	23,7	17,1	18,4
Średnia zawodowa	26,8	42,0	43,9
Średnia – ogólna	24,7	17,7	20,5
Pomaturalna	6,2	11,6	7,1
Wyższa	18,6	11,6	10,1
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne

Istotny z punktu widzenia funkcjonowania gospodarstw rolnych będących w użytkowaniu badanych rodzin jest z pewnością fakt, posiadania przez młodych ludzi kwalifikacji rolniczych. Warto więc przyrzeć się tej kwestii bliżej

(rys. 13). Okazuje się, że posiadanie takich kwalifikacji jest również związane z położeniem gminy: różnica pomiędzy odsetkiem osób bez kwalifikacji rolniczych w gminach podmiejskich w porównaniu z oddalonymi od ośrodków miejskich wynosi ok. 30% na niekorzyść tych pierwszych. Natomiast kurs rolniczy ukończył co trzeci badany w gminach oddalonych, podczas gdy w gminach podmiejskich są to marginalne przypadki.

Co prawda nie dziwi brak zainteresowania młodzieży podmiejskiej wykształceniem rolniczym, choćby z powodu możliwości wyboru innej szkoły, jednak może on zastanawiać w przypadku młodych ludzi pracujących w gospodarstwie. Ale o tym będzie jeszcze mowa nieco później.



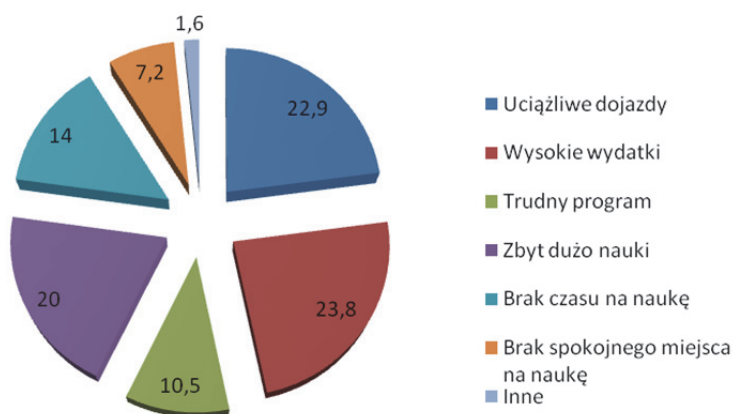
Źródło: badania własne

Rys. 13. Kwalifikacje rolnicze respondentów w zależności od typu gminy (%)

Interesująco przedstawiają się wyniki dotyczące trudności związanych z podejmowaniem nauki. W następnej bowiem kolejności badana młodzież miała za zadanie wskazać główne problemy mające związek z kształceniem się. Najczęściej wymieniane były wysokie wydatki na naukę jako tę przeszkodę, która najbardziej im ciąży – dla osób, które mieszkają w internatach, akademikach, a także na prywatnych kwaterach. Chodzi głównie o koszty z tym związane. Respondenci wskazywali również na: uciążliwe dojazdy oraz zbyt dużo nauki i brak czasu na nią, a także brak spokojnego miejsca na naukę (rys. 14).

W przypadku pytania o zadowolenie z kierunku kształcenia, ponad 56% badanych jest zadowolonych ze swojego wyboru – jednak np. bardziej zadowoleni są studenci (60% odpowiedzi twierdzących) niż uczniowie zasadniczych

szkół zawodowych, spośród których 65% odpowiedziało „nie jestem zadowolony”.



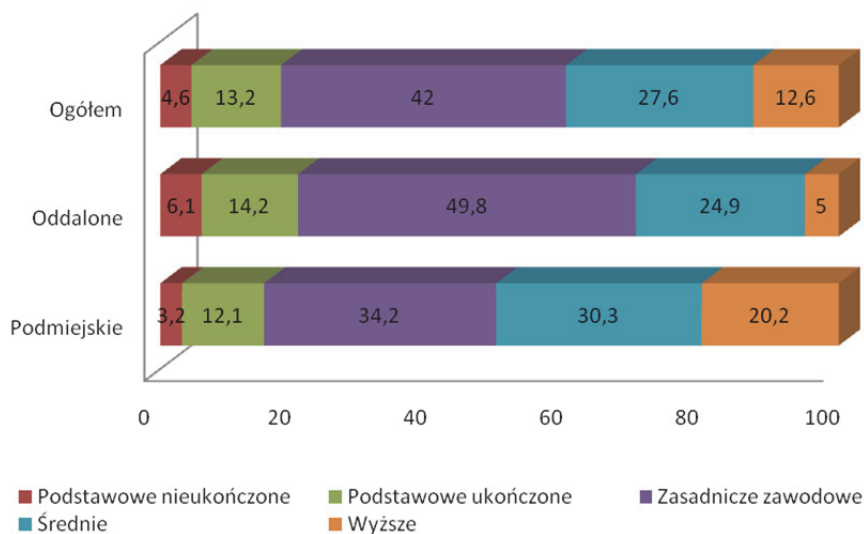
Źródło: badania własne

Rys. 14. Trudności związane z uczeniem się
(odsetek wskazań na poszczególne trudności w próbie ogółem) (%)

Istotną kwestią z punktu widzenia charakterystyki środowiska społecznego młodzieży wiejskiej i jednocześnie nie pozostającą bez znaczenia dla przyszłości młodych ludzi są międzypokoleniowe różnice wykształcenia. Do analizy porównawczej przyjęto charakterystykę poziomu wykształcenia młodzieży wiejskiej z badanych gmin w wieku 20-22 lat (rys. 16) oraz poziom wykształcenia ich rodziców (rys. 15).

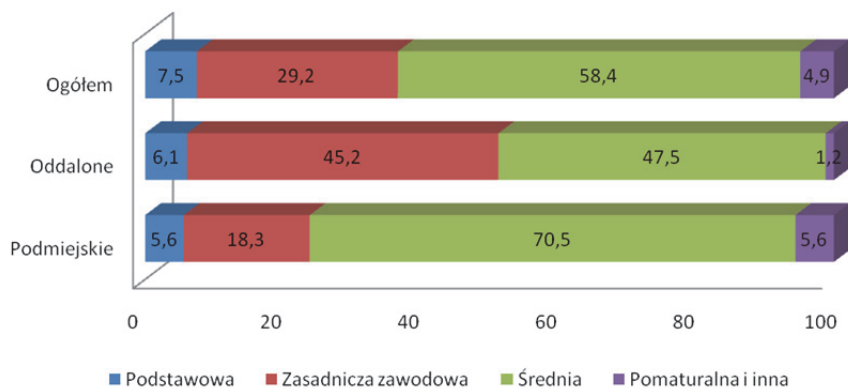
Rodzice respondentów z wykształceniem wyższym stanowią wyraźnie liczniejszą grupę w gminach podmiejskich niż oddalonych – odpowiednio 20% oraz zaledwie 5%. Podobnie zwraca uwagę różnica pomiędzy grupami gmin w przypadku odsetka rodziców z wykształceniem zasadniczym zawodowym – takie wykształcenie ma prawie połowa wszystkich rodziców w gminach oddalonych i ok. 34% w gminach o charakterze podmiejskim.

Ważne jest to, że jedna piąta młodzieży wiejskiej nie zaprzestaje kształcenia się po złożeniu egzaminu dojrzałości, co pokazuje, że następuje poprawa sytuacji w stosunku do poprzedniego pokolenia - wskazuje na to porównanie struktury wykształcenia respondentów w wieku 20-22 lat (wg rodzaju szkół już przez nich ukończonych) ze strukturą wykształcenia rodziców wszystkich respondentów (rys. 15 i 16).



Źródło: badania własne

Rys. 15. Różnice pokoleniowe poziomu wykształcenia.
Rodzice respondentów wg poziomu wykształcenia (%) w zależności od typu gminy



Źródło: badania własne

Rys. 16. Różnice pokoleniowe poziomu wykształcenia. Respondenci w wieku 20-22 lat
wg rodzaju ukończonej już szkoły (%) w zależności od typu gminy

I tak, gdy weźmie się pod uwagę odsetek osób z wykształceniem średnim i wyższym wśród rodziców, a średnim i pomaturalnym wśród respondentów, to można zauważyć, że po pierwsze, odsetki te są dla obydwu pokoleń w gminach podmiejskich dużo wyższe niż w gminach oddalonych i po drugie, przewaga pokolenia respondentów jest niemal dwukrotna w porównaniu z ich rodzicami.

Można też zauważyć, że udział absolwentów szkół zasadniczych w gminach oddalonych jest nadal bardzo wysoki i ponad dwukrotnie przekracza odsetek osób z takim wykształceniem w grupie gmin podmiejskich.

Podsumowując należy zaznaczyć bardzo wyraźny pozytywny wpływ ośrodków miejskich (szczególnie dużych) na wzrost poziomu wykształcenia, zarówno młodzieży wiejskiej, jak i pokolenia jej rodziców. Należy więc docelowo opracować w programach rozwoju takie rozwiązania, które pomogłyby te różnice niwelować.

4.3 Sytuacja młodzieży wiejskiej na rynku pracy

Ograniczone i wciąż malejące możliwości znalezienia pracy poza rolnictwem i równoczesny przerost zatrudnienia w rolnictwie powodują, że młodzież ze środowisk wiejskich ma bardzo trudny start w dorosłe życie. Nie ułatwiają go również pracodawcy, dla których istotne jest nie tylko wykształcenie ubiegającego się o pracę ale również jego doświadczenie zawodowe, zdobyte jeszcze przed ukończeniem procesu edukacji²²⁴. Ta sytuacja nie zmienia się od lat.

Jak podają autorzy Raportu przygotowanego na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów „Młodzi 2011”²²⁵ współczynnik aktywności zawodowej młodych liczony dla osób w wieku 15-34 lat wynosi w Polsce niemal 61%. Równocześnie nieaktywni, czyli nie pracujący i nie poszukujący pracy stanowią ponad 39% tej grupy wieku. Co gorsza gdy zawęzi się analizy do osób w wieku 15-29 lat, wskaźnik aktywności obniża się, równocześnie zawyżając wskaźnik bierności zawodowej – w efekcie ich proporcje się wyrównują.

W porównaniu z pozostałymi krajami Unii Europejskiej aktywność zawodowa młodych Polaków jest niższa niż przeciętna dla 27 krajów UE i jak pisze autorka Raportu „ukazuje naszą specyfikę jako kraju, gdzie wysokie wskaźniki skolaryzacji bardzo wyraźnie różnicują aktywność zawodową młodszych i starszych roczników młodzieży”²²⁶.

²²⁴ G. Adamecyk. Wartości społeczne w świadomości młodzieży niemieckiej i polskiej. KUL. Lublin. 2003. s. 279-286.

²²⁵ K. Szafraniec. Młodzi 2011... s. 147.

²²⁶ Ibidem, s. 147.

Wspomniane powyżej kwestie dotyczą oczywiście również młodzieży zamieszkującej obszary wiejskie Małopolski. Wśród badanych niemal 13% stanowią osoby bezrobotne zarejestrowane w Urzędach Pracy, przy czym jedynie 3% z nich pobiera zasiłek (tabela 10).

Tabela 10. Zarejestrowani bezrobotni oraz bezrobotni pobierający zasiłek w zależności od typu gminy (%)

Grupa gmin	Zarejestrowani	Bezrobotni
		w tym: pobierający zasiłek
Podmiejskie	10,8	2,4
Oddalone	14,7	3,5
Razem	12,7	2,9

Źródło: badania własne

Widać wyraźnie, że więcej osób zarejestrowanych jest w gminach oddalonych od ośrodków miejskich (prawie 15%), podczas gdy w gminach o charakterze podmiejskim dotyczy to niespełna 11% respondentów. Położenie poszczególnych gmin nie ma natomiast tak widocznego wpływu w przypadku badanych pobierających zasiłek dla bezrobotnych, choć nieco mniej jest ich w gminach podmiejskich niż w oddalonych.

Odsetek respondentów zarejestrowanych w Urzędach Pracy i w tym pobierających zasiłek różnie się kształtuje w zależności od rodzaju ukończonej szkoły.

Zdecydowanie najliczniejszą grupę w obu przypadkach stanowią osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym: zarejestrowanych jest ponad 34% badanych z takim wykształceniem, a ponad 10% pobiera zasiłek. Wydaje się, że tak wysoki odsetek osób pozostających bez pracy ma przede wszystkim związek z kwestiami dotyczącymi jakości i kierunku kształcenia w tego typu szkołach, przygotowujących do wykonywania niepotrzebnych już obecnie zawodów.

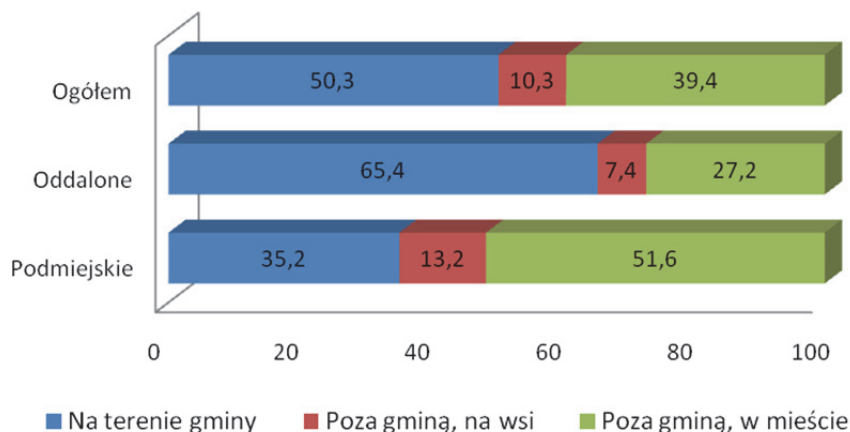
Wśród pobierających zasiłek najmniej liczna jest grupa z wykształceniem podstawowym i gimnazjalnym, nie przekracza ona nawet jednego punktu procentowego. Zapewne spowodowane jest to tym, że prawie wszyscy młodzi ludzie po ukończeniu szkoły podstawowej, a także gimnazjum kontynuują naukę w szkołach o różnym stopniu oraz profilu. Obecnie niewielu jest 16-latków, którzy decydują się zakończyć naukę na tym poziomie by w tym wieku szukać pracy.

Porównując odsetki respondentów pracujących zarobkowo, którzy podjęli pracę na terenie własnej gminy oraz tych, którzy pracują w mieście można stwierdzić, iż są one wyraźnie różne, tj. ponad połowa w pierwszym przypadku oraz niecałe 40% w drugim. Kiedy porównać te dwie kwestie w zależności od

typu gminy widać wyraźnie, że istnieje pewna logiczna zależność pomiędzy położeniem miejsca pracy, a odległością od ośrodków miejskich. Młodzież z gmin podmiejskich częściej podejmuje pracę w mieście niż na terenie własnej gminy (w ponad połowie przypadków), podczas gdy wśród pracujących zarobkowo odsetek osób pracujących z gmin oddalonych zatrudnionych na terenie swojej gminy wynosi ponad 65%.

O ile powyższe proporcje wydają się być zrozumiałe, o tyle zwraca uwagę niezwykle niski odsetek badanych (ok. 7%), pochodzących z gmin oddalonych, a zatrudnionych poza własną gminą ale również na wsi.

Generalnie młodzi mieszkańcy wsi chętnie podejmują pracę w mieście o czym zdaje się również świadczyć fakt, że nawet w przypadku osób z gmin oddalonych dotyczy to ponad jednej czwartej pracujących zarobkowo (rys. 17).



Źródło: badania własne

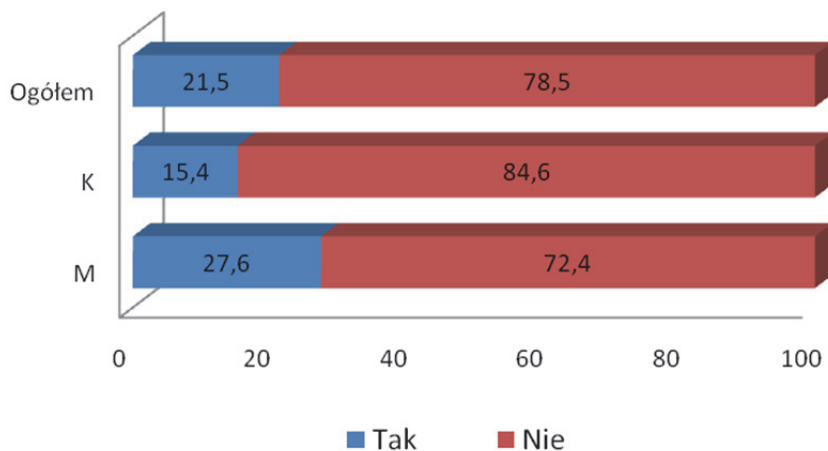
Rys. 17. Położenie miejsca pracy respondentów pracujących zarobkowo w zależności od typu gminy (%)

Rozpatrując kwestię rodzaju miejsca pracy respondentów, można zauważyć, że są to najczęściej firmy prywatne (mechanika samochodowa, budownictwo, usługi transportowe, firmy handlowo-usługowe), a także restauracje, kawiarnie oraz w pojedynczych przypadkach banki, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a nawet tak nietypowe jak wytwórnia ozdób choinkowych. Można również zauważyć, że lokalny rynek pracy często jest zdominowany przez jedną czy dwie większe firmy zatrudniające osoby z pobliskich miejscowości.

Co do rodzaju wykonywanego zajęcia, najczęściej udzielane odpowiedzi to: sprzedawca, pracownik biurowy, mechanik samochodowy, a także zawody związane z budownictwem (murarz, tynkarz, stolarz), kierowca. Rzadsze, pojedyncze przypadki stanowią takie zajęcia jak konduktor, pracownik socjalny, dekorator baniek choinkowych, żołnierz zawodowy, informatyk, sekretarka, kucharz, kelner.

Widać wyraźnie, że wymieniane przez badanych zawody wymagają w większości wykształcenia zasadniczego zawodowego, ewentualnie średniego zawodowego, do rzadkości zaś należą zajęcia odpowiednie dla osób z wykształceniem średnim ogólnym czy wyższym.

Młodych ludzi pytano także o to czy praca, którą wykonują jest ich pierwszą czy też wcześniej już gdzieś pracowali. Dla przeważającej większości (ponad 78% odpowiedzi) jest to pierwsza praca, jedynie co piąta osoba była już wcześniej gdzieś zatrudniona. Równocześnie częściej dotyczyło to chłopców (prawie 28%) niż dziewcząt, spośród których prawie 85% podjęło pracę po raz pierwszy (rys. 18).



Źródło: badania własne

Rys 18. Wcześniejsza praca respondentów w zależności od płci (%)

Odpowiedzi były także zróżnicowane w zależności od typu gminy - można dostrzec wyraźne różnice pomiędzy gminami podmiejskimi oraz tymi o charakterze oddalonym. I tak respondenci pierwszego typu gmin ponad dwukrotnie

częściej odpowiadali, że obecne miejsce pracy nie jest ich pierwszym (było to niespełna 27% wskazań) niż badani z gmin oddalonych – tutaj pracujących wcześniej było jedynie ok. 12%.

W tym miejscu warto powołać się na fragment aktualnego komunikatu z badań przeprowadzonych przez CBOS w 2013 roku²²⁷. Wg tych badań ponad połowa osób w wieku od 18 do 24 lat (56%) nie pracuje w ogóle. W lepszej sytuacji są osoby w wieku 25–29 lat – w tej grupie pracę w pełnym wymiarze czasu posiada 65% badanych, w niepełnym wymiarze 3%, a wyłącznie dorywczo pracuje 8% respondentów. Jak widać trzy czwarte tej grupy ma więc już różne doświadczenia zawodowe.

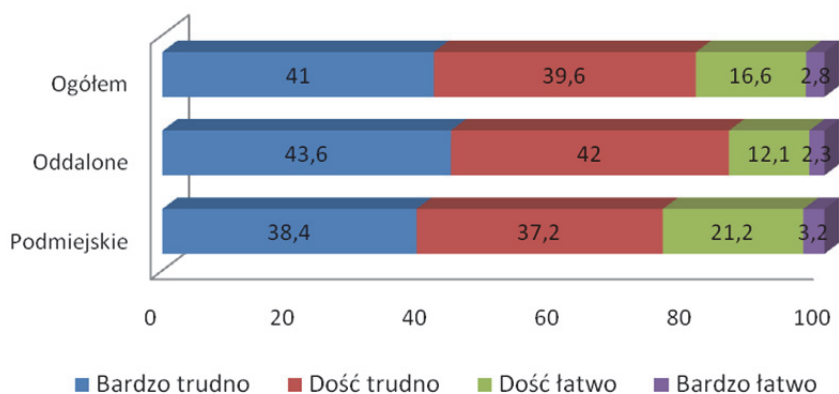
Dla porównania można przytoczyć badania przeprowadzone również przez CBOS ale w 2000 roku, na ogólnopolskiej próbie młodzieży ostatnich klas szkół ponadpodstawowych. Według tych badań łącznie trzy czwarte (74%) ogółu respondentów ma już za sobą doświadczenie pracy zarobkowej. Interesujące jest, że w badanej zbiorowości młodzieży podejmowanie pracy zarobkowej tylko w znikomym stopniu zależy od warunków materialnych rodziny, a w dużej mierze od typu szkoły. W końcu roku 1998 wśród tych, którzy mieli stałą pracę, 81% stanowili uczniowie zasadniczych szkół zawodowych. Regularnie pracował zarobkowo co ósmy uczeń „zawodówki” (13%), podczas gdy wśród uczniów pozostałych typów szkół tylko od 1% do 3% młodzieży²²⁸.

Interesujące są odpowiedzi respondentów pracujących zarobkowo dotyczące trudności związanych ze znalezieniem pracy. Okazuje się, co zresztą nie powinno dziwić, że ogromna większość (ponad 80%), badanych odpowiedziała, że ich zdaniem pracę znaleźć jest bardzo trudno lub dosyć trudno. Równocześnie prawie 17% uznało, że nie ma z tym większych problemów (odpowiedź „dość łatwo”) i jedynie dla ok. 3% respondentów nie stanowi to żadnego problemu – „bardzo łatwo”. (rys. 19)

Co prawda nieco więcej osób nie mających problemu ze znalezieniem pracy pochodzi z gmin podmiejskich niż oddalonych (odpowiednio ok. 3% oraz 2%), to jednak według większości badanych niezależnie od typu gminy pracę obecnie znajduje się trudno. Jednocześnie więcej problemów związanych ze znalezieniem pracy dostrzegają chłopcy niż dziewczęta, jednak różnice te są niewielkie.

²²⁷ Komunikat z badań: „Sytuacja rodzinna i materialna młodych Polaków i ich postawy konsumpcyjne”. CBOS. Warszawa. 2013. s. 2. http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_165_13.PDF.

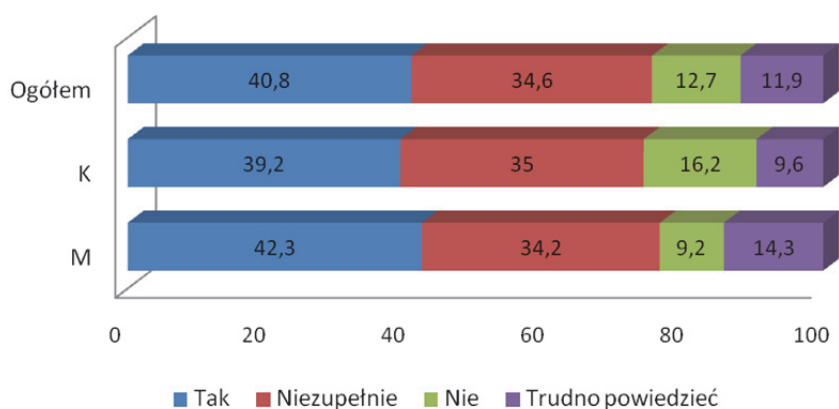
²²⁸ Komunikat z badań: „Praca zarobkowa i stosunek do pieniędzy młodzieży szkół ponadpodstawowych”. CBOS. Warszawa. 2000. s. 1-15. http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2000/K_009_00.PDF.



Źródło: badania własne

Rys. 19. Trudności ze znalezieniem pracy przez pracujących zarobkowo respondentów w zależności od typu gminy (%)

Pracującym zarobkowo respondentom zadano także pytanie „Czy jesteś zadowolony z obecnej pracy”? Duża ich część (ponad 40%) okazała się być zadowolona z wykonywanej przez siebie pracy, choć niewiele mniej liczna była grupa osób, które odpowiedziały, że nie są w pełni zadowolone. Odsetek zdecydowanie zadowolonych wyższy był w gminach podmiejskich, gdyż blisko połowa osób z tych gmin odpowiedziała „tak”. Natomiast w podziale na płeć widać, że mężczyźni częściej mówili o zadowoleniu niż kobiety (rys. 20).



Źródło: badania własne

Rys. 20. Zadowolenie respondentów z pracy w zależności od płci (%)

Co ciekawe, ponad 16% badanych w gminach oddalonych nie potrafiło odpowiedzieć na to pytanie, podczas w gminach podmiejskich odsetek ten zaledwie przekroczył 6%. Jak widać, podobnie jak w kilku innych, wcześniej omawianych kwestiach, młodzież z gmin oddalonych również w tej sprawie wydaje się mieć dość często trudności ze sformułowaniem opinii.

Respondenci pytani o to czy ich obecna praca ma charakter tymczasowy czy trwały w niemal połowie przypadków odpowiedzieli, że jest to zajęcie na dłuższy okres czasu. Jednak więcej niż jedna trzecia nie potrafiła udzielić odpowiedzi na to pytanie i to niezależnie od typu gminy, zaś dla ok. jednej czwartej badanych obecna praca ma charakter zajęcia tymczasowego.

To pytanie ma niewątpliwie związek z kolejnym zagadnieniem dotyczącym zamiaru podjęcia w przyszłości nauki. Zdecydowanie mniej chętni do kontynuowania nauki byli pracujący respondenci z gmin oddalonych, których ponad 40% odpowiedziało, że nie ma takiego zamiaru, a zaledwie niecałe 20% osób pracujących pochodzących z tych gmin zamierza nadal się uczyć. Częściej także takie deklaracje składały dziewczęta niż chłopcy, odpowiednio 32% oraz 28% wskazań. Także w tym przypadku liczna jest grupa osób nie potrafiących udzielić odpowiedzi (blisko 35%), a mniej zdecydowanych jest w gminach podmiejskich.

Większość respondentów pytana o to, czy oddaje jakąś część swoich zarobków rodzicom odpowiedziała, że tak, różnie jednak kształtowała się wysokość tych kwot.

Najwięcej było osób, które oddawały mniej niż połowę lub jakieś drobne kwoty. Stanowiły one w sumie ponad połowę wszystkich pracujących. Jedynie ok. 9% pracujących oddawało większą część swoich zarobków i najczęściej pochodzili oni z gmin oddalonych od ośrodków miejskich.

Znaczna natomiast była grupa osób zatrzymująca w całości dla siebie zarobione pieniądze, stanowiąca prawie jedną czwartą wszystkich pracujących respondentów. Zdecydowanie częściej byli to mieszkańcy gmin podmiejskich. Częściej większość swoich zarobków oddawali rodzicom mężczyźni niż kobiety, te bowiem zwykle dawały mniej niż połowę albo drobne kwoty.

Kolejne pytanie, zadawane w trakcie wywiadu dotyczyło tego czy pracujący zarobkowo respondenci odkładają zarobione przez siebie pieniądze na jakiś określony cel. Większość, choć nieznaczna (ok. 56%) tych osób w istocie odkłada część swoich zarobków. Przypadki takie występowały częściej w gminach podmiejskich niż oddalonych, jak również wśród dziewcząt niż chłopców.

Pieniądze oszczędzane są przede wszystkim na budowę domu i kupno własnego mieszkania lub remonty. Wiele osób wskazało też na podróże, kupno samochodu, a także na opłaty za naukę (czesne za studia). Pojedyncze zaś odpowiedzi dotyczyły odkładania zarobków na ubrania, sprzęt komputerowy,

książki, a także wpłaty na konto dziecka czy inwestowania w drobną przedsiębiorczość oraz zbierania pieniędzy na ślub i przyjęcie weselne.

Bardzo aktualnym i poważnym problemem, szczególnie na obszarach wiejskich, są zarobkowe wyjazdy zagraniczne. Skalę emigracji zarobkowej w badanej próbie można określić następująco: spośród przebadanych gospodarstw domowych jedynie niespełna połowy nie dotyczy zjawisko zarobkowania ich członków poza granicami kraju i nikt z nich nie bierze takiej możliwości pod uwagę. Natomiast dla ok. 15% gospodarstw praca za granicą stanowi znaczące źródło dochodu.

Nie dziwi fakt, że w głównej mierze dotyczy to gmin oddalonych (tutaj w ponad 70-procentach przypadków ktoś z najbliższej rodziny respondenta albo już pracuje za granicą albo chciałby wyjechać gdyby tylko nadarzyła się ku temu okazja), a dla niemal 20% gospodarstw domowych dochody zza granicy są istotne z punktu widzenia funkcjonowania domowego budżetu. Zdaniem badanej młodzieży od momentu kiedy ktoś z ich bliskich wyjechał za granicę, sytuacja materialna rodziny zdecydowanie się poprawiła.

Respondenci poproszeni o wskazanie na co wydawane są pieniądze otrzymywane zza granicy, wymieniali przede wszystkim inwestycje w dom lub mieszkanie, zakup samochodu, bieżące wydatki oraz kształcenie członków rodziny. Zdecydowanie najrzadziej wskazywano np. wyjazdy turystyczne czy spełnianie własnych „zachcianek”.

4.4 Stosunek młodych ludzi do wsi i rolnictwa

4.4.1 Stosunek respondentów do gospodarstwa

Na początku ubiegłego wieku włoski socjolog Stefanelli pisał, że ludzie uciekają ze wsi do miast nie ze względu na charakter wykonywanych prac ale przede wszystkim uciekają od warunków, które tam panują²²⁹.

Czy takie stwierdzenie jest nadal aktualne i czy można je odnieść do młodzieży wiejskiej Polski południowo-wschodniej? Na te pytania powinna udzielić odpowiedzi analiza szeroko pojętego stosunku respondentów do wsi i rolnictwa.

²²⁹ Z. Kierul. *Ekonomika i organizacja gospodarstw rolniczych: podręcznik dla techników rolniczych*. Wydanie 5. PWRL. Warszawa. 1986. s. 415.

Część objętej badaniami młodzieży to osoby nie uczące się i nie pracujące zarobkowo, natomiast pozostające i pomagające w gospodarstwie rolnym swoich rodziców.

W przypadku tej grupy istotna wydaje się być nie tylko struktura wykształcenia, która jest wyjątkowo niekorzystna (szkołę średnią ukończyło 26% osób - w tym ogólnokształcącą 6% – szkołę zasadniczą zawodową 48% i aż 26% jedynie szkołę podstawową) ale również to, że o ewentualnym podjęciu nauki w przyszłości myśli zaledwie 13% respondentów pracujących w gospodarstwie. W przypadku tych osób ważne jest przygotowanie do zawodu rolnika.

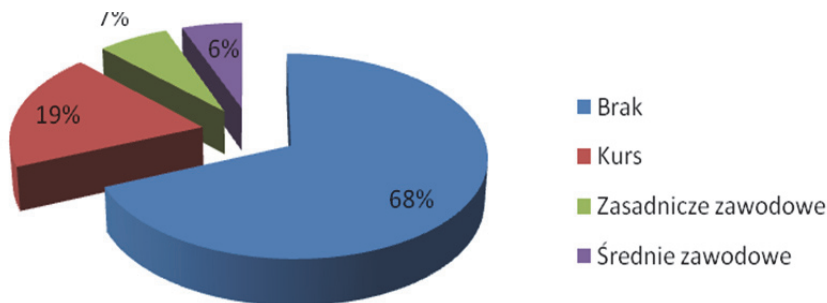
Jak już wcześniej wspomniano w całej badanej próbie blisko 80% respondentów nie posiada jakichkolwiek kwalifikacji rolniczych, oczywiście poza doświadczeniem zdobytym w gospodarstwie. Natomiast w omawianej grupie (osób, dla których wyłącznym zajęciem jest praca w gospodarstwie), sytuacja przedstawia się niewiele lepiej, gdyż ok. 68% osób nie ma żadnego wykształcenia rolniczego. Może się wydawać dziwne, że młodzi ludzie, którzy zdecydowali się pracować w gospodarstwie nie próbują podnosić swoich zawodowych kwalifikacji (rys. 21).

Najbardziej liczną grupę deklarującą przygotowanie do pracy w gospodarstwie są osoby, które ukończyły kursy rolnicze. Stanowią one 19% osób pozostających w gospodarstwie, podczas gdy w próbie ogółem jest ich również ok. 19%.

Natomiast odsetek respondentów z wykształceniem rolniczym zasadniczym oraz średnim zawodowym wynosi odpowiednio ok. 6% wśród pracujących w gospodarstwie oraz ok. 4% w całej próbie. Takie wykształcenie nieco częściej posiadają osoby z gmin podmiejskich niż oddalonych: w przypadku tych ostatnich zaledwie 3% podniosło swój poziom wiedzy zawodowej.

Na podstawie powyższych danych można stwierdzić, że poziom wykształcenia z zakresu wiedzy rolniczej jest niezwykle niski i to zarówno jeśli chodzi o całą badaną populację jak i o tę jej część, która zdecydowała się pozostać i pracować w gospodarstwie rodziców.

Stosunek badanej młodzieży do rodzinnych gospodarstw i działek być może najlepiej oddają odpowiedzi dotyczące właściwego kierunku działania - począwszy od: „umocnić gospodarstwo”, poprzez: „zmienić kierunek produkcji”, „gospodarować tak jak dotychczas”, do opcji „ograniczyć produkcję” czy wręcz „zaprzestać produkcji”. Najliczniejszą grupę, prawie jedną czwartą respondentów z rodzin użytkujących ziemię stanowią osoby nie potrafiące udzielić odpowiedzi na to pytanie, a więc wybierające wariant „brak zdania”. Owi niezdecydowani byli szczególnie liczni w gminach oddalonych (29%), zaś w grupie gmin podmiejskich ich odsetek wynosił ok. 20%.



Źródło: badania własne

Rys. 21. Kwalifikacje rolnicze respondentów, których wyłącznym zajęciem jest praca w gospodarstwie (%)

Analizując pozostałe odpowiedzi badanych można zauważyć, że niemal jedna piąta spośród nich opowiada się za całkowitym zaprzestaniem produkcji rolniczej. Jednak w tym przypadku rysują się dosyć duże różnice w zależności od typu gminy, a także płci: znacznie więcej kobiet udzieliło takiej właśnie odpowiedzi (22%) niż mężczyzn (niecałe 17%). Jednocześnie ponad dwukrotnie częściej sądziły tak osoby z gmin podmiejskich (ponad 29%) niż oddalonych (niecałe 13%).

Rzecz jasna, w odwrotny sposób kształtuje się udział osób odpowiadających, że należy umocnić gospodarstwo i zwiększyć dotychczasową produkcję. Częściej wybierali taki kierunek zmian chłopcy niż dziewczęta (ich liczba była większa o ok. 9 punktów procentowych) oraz osoby mieszkające w gminach oddalonych niż podmiejskich.

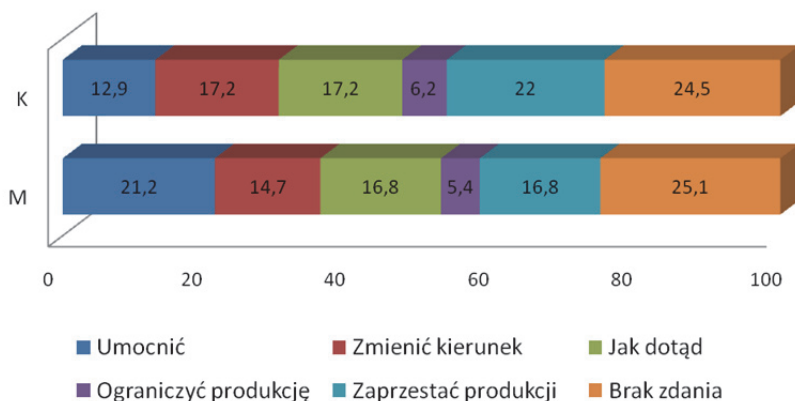
Co do możliwości zmiany kierunku produkcji i rozwinięcia jakiegoś określonego jej działu, chętniej przychyliły się do tego dziewczęta niż chłopcy, a zdecydowanie rzadziej badani z gmin podmiejskich. W całej próbie taką koncepcję gospodarowania miało niemal 17% respondentów (tabela 11).

Tabela 11. Poglądy respondentów dotyczące gospodarstwa rodziców w zależności od typu gminy (%)

Rodzaj opinii	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Umocnić	10,0	18,6	14,3
Zmienić kierunek	15,6	17,9	16,7
Jak dotąd	16,0	15,6	15,8
Ograniczyć produkcję	9,2	5,6	7,5
Zaprzestać produkcji	29,1	12,8	20,9
Brak zdania	20,1	29,5	24,8
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne

Najmniej liczną grupą odpowiedzi dotyczących omawianego zagadnienia stanowią te, które dotyczą ograniczenia produkcji czyli zrezygnowania z pewnych działów. Jedynie ok. 7% badanych odpowiedziało w ten sposób, przy czym nieco częściej udzielały takiej odpowiedzi dziewczęta niż chłopcy (rys. 22). Natomiast różnicuje ten rodzaj odpowiedzi typ gminy: częściej udzielana ona była w gminach podmiejskich, rzadziej zaś w oddalonych.



Źródło: badania własne

Rys. 22. Poglądy respondentów dotyczące gospodarstwa rodziców w zależności od płci respondentów (%)

Zagadnienia prezentowane powyżej dotyczą poglądów badanej młodzieży na temat gospodarstwa rodziców, a więc tego jak badani widzą przyszłość swoich rodzinnych gospodarstw.

Aby poznać bliżej stosunek młodych ludzi do gospodarstwa oraz do podejmowanych przez rodziców decyzji, a także stosunek do prac gospodarskich, zadano pytanie: „Czy w sprawach gospodarstwa zgadzasz się z rodzicami”? Okazuje się, że ponad 20% respondentów nie ma w tej kwestii zdania. Częściej niezdecydowane są kobiety niż mężczyźni, a także osoby z gmin o charakterze podmiejskim.

Niemal dwie trzecie respondentów odpowiedziało, że „na ogół tak” lub „to zależy”. Młodzież odpowiadająca twierdząco na to pytanie pochodziła głównie z gmin oddalonych od ośrodków miejskich, mniej zaś było takich osób w gminach podmiejskich. Jedynie około 12% badanych odpowiedziało, że na ogół nie zgadza się z rodzicami w sprawach dotyczących gospodarstwa. Tych ostatnich

odpowiedzi udzielały częściej dziewczęta (prawie 16%) niż chłopcy (ponad 10%).

W przypadku odsetka osób, które na ogół nie popierają decyzji rodziców dotyczących spraw gospodarskich, dosyć wyraźne różnice występują pomiędzy poszczególnymi typami gmin. Odsetek ten jest wyższy w gminach podmiejskich i wynosi 16%, natomiast znacznie mniej osób (nieco ponad 7%), odpowiadało w ten sposób w gminach oddalonych.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że większość badanej młodzieży nie ma zastrzeżeń co do sposobu prowadzenia gospodarstwa przez swych rodziców.

Osobną kwestią jest to, czy badana młodzież ma jakiś wpływ na decyzje dotyczące rodzinnych gospodarstw. Okazuje się, że podobnie jak w przypadku poprzedniego pytania, tak i tu prawie jedna czwarta nie potrafi udzielić odpowiedzi, a więcej takich osób jest w gminach oddalonych (ponad 25%), mniej natomiast w podmiejskich (15%) oraz więcej wśród kobiet (ponad 25%) niż wśród mężczyzn (17%). Równocześnie twierdzącej odpowiedzi udzieliło jedynie niecałe 12% respondentów, a opcję „to zależy” wybrało ok. 33%, a zaprzeczyło ponad 34% badanych.

Odpowiedzi są w bardzo widoczny sposób zróżnicowane przez płeć badanych. Szczególnie wyraźnie jest to widoczne w przypadku osób, które sądzą, że nie mają wpływu na decyzje dotyczące gospodarstwa: uważa tak aż trzy razy więcej dziewcząt niż chłopców.

Respondenci byli także pytani o stosunek do prac gospodarskich, a więc o to czy lubią wykonywać czynności, które związane są z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

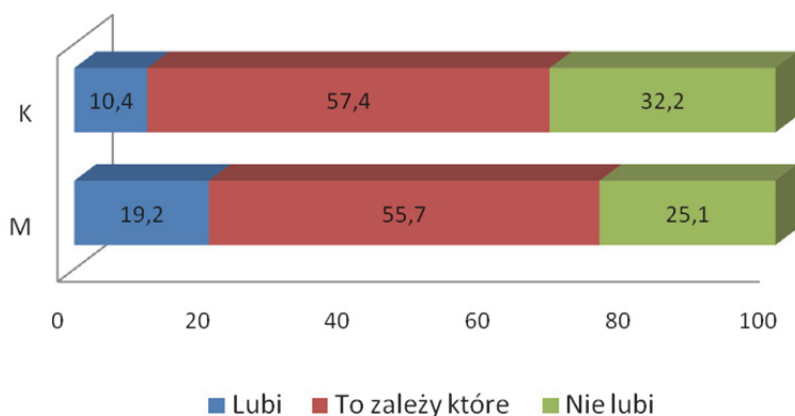
Bardzo wyraźna jest przewaga odpowiedzi „nie lubi” oraz warunkowych „to zależy które”. Te pierwsze to ponad czwarta część wszystkich odpowiedzi, drugich zaś jest niemal 60%. Pewne jest to, że wśród tych, którzy zdecydowanie wyrażają swój negatywny stosunek do prac gospodarskich nie należy upatrywać przyszłych rolników. Można natomiast widzieć ich wśród tych, którzy je lubią – jest ich tylko ok. 17%.

Wydaje się, że na tle całej badanej grupy jest to niewielki odsetek. Jednak, biorąc pod uwagę niewielki obecnie średni obszar gospodarstwa, jest on całkowicie wystarczający dla podtrzymania w przyszłości zawodu rolnika i producenta żywności podczas zachodzących zmian w rolnictwie, które musi być konkurencyjne w skali Europy po to aby przetrwać.

Fakt, że respondenci najczęściej odpowiadali, iż lubią prace gospodarskie ale nie wszystkie („to zależy które”), również należy uznać za naturalny. Ze względu na ogromne zróżnicowanie tych prac i stopnia ich uciążliwości nie dziwi, że respondenci byli w swych wypowiedziach raczej ostrożni. Trudno

oczekiwać aby do przyjemnych zaliczyli np. czynności związane z usuwaniem obornika czy też pracę ze środkami chemicznymi.

Rozkład odpowiedzi wg płci wykazuje zdecydowanie bardziej negatywny stosunek do prac gospodarskich w przypadku kobiet niż mężczyzn (rys. 23). Prawie dwukrotnie więcej mężczyzn (ponad 19%) w porównaniu z kobietami (nieco ponad 10%) lubi te prace.



Źródło: badania własne

Rys. 23. Stosunek respondentów do prac gospodarskich w zależności od płci (%)

Wraz z odległością od ośrodków miejskich, maleje odsetek osób nie lubiących takich prac – jest to różnica wynosząca niemal 9%. Najwięcej jest odpowiedzi warunkowych – chętniej wybierali je respondenci z gmin oddalonych (prawie 58% z nich). Również w tej grupie gmin młodzi ludzie deklarowali, że lubią wszystkie prace gospodarskie bez wyjątku (niemal 19% wskazań) (tabela 12).

Tabela 12. Stosunek respondentów do prac gospodarskich w zależności od typu gminy oraz płci (%)

Rodzaj odpowiedzi	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Lubi	15,2	18,9	17,1
To zależy które	52,7	57,7	55,2
Nie lubi	32,1	23,4	27,7
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne

W trakcie badań poproszono wszystkich respondentów o wyrażenie opinii na temat kwalifikacji wystarczających do tego aby być dobrym rolnikiem. Mieli oni do wyboru kilka możliwych odpowiedzi poczynawszy od „nie trzeba mieć żadnych kwalifikacji”, poprzez kursy i różne stopnie szkolnictwa rolniczego aż po „brak zdania”.

Grupa badanych (ok. 10% w całej próbie) sądzi, że nie są potrzebne żadne kwalifikacje aby dobrze prowadzić gospodarstwo rolne. Takie stanowisko prezentują nieco częściej kobiety (12%), rzadziej mężczyźni (7%), a także częściej osoby z gmin podmiejskich, gdzie odnotowano prawie 10% takich odpowiedzi.

Wg opinii ponad połowy badanej młodzieży posiadanie wykształcenia rolniczego jest niezbędne aby dobrze prowadzić gospodarstwo, jednak dosyć wyraźne są różnicowane poglądy nt. tego jakie powinno być to wykształcenie.

Nieco ponad 6% badanych sądzi, że do tego aby być dobrym rolnikiem wystarczy kurs rolniczy, a myśli tak nieco więcej chłopców niż dziewcząt. Według ponad 12% badanej młodzieży wystarczy ukończenie zasadniczej szkoły zawodowej, a osób podzielających ten pogląd jest ponad dwukrotnie więcej w gminach podmiejskich (14%) niż w oddalonych (6%), oraz nieco więcej wśród mężczyzn niż wśród kobiet. Ponad jedna czwarta respondentów opowiedziała się za technikum rolniczym jako tym rodzajem wykształcenia, które dostarcza najwięcej wiedzy niezbędnej do prowadzenia gospodarstwa w sposób profesjonalny.

Natomiast ponad 20% badanych uznało, że dopiero studia wyższe pozwalają na zdobycie wystarczającej wiedzy rolniczej, a taką opinię wyrażają częściej kobiety niż mężczyźni oraz częściej osoby z gmin podmiejskich niż z oddalonych, jednak w obu tych przypadkach różnice są niewielkie.

Wysoki jest natomiast odsetek osób, które nie potrafiły udzielić odpowiedzi, bowiem wynosi on ponad 20%. W tym przypadku różnice pomiędzy typami gmin rysują się bardzo wyraźnie. Odsetek niezdecydowanych wzrasta wraz z odległością od dużych ośrodków miejskich: w gminach podmiejskich wynosi on ok. 16%, a w oddalonych aż 26%.

Co do udziału ogółu respondentów z rodzin mających ziemię w pracach gospodarskich to w ponad 80% przypadków ich rola ogranicza się do pomocy rodzicom w gospodarstwie, z czego połowa pomaga często, a połowa dorywczo (tabela 13).

Dzieje się tak dlatego, że zdecydowana większość respondentów to uczniowie oraz osoby zatrudnione poza gospodarstwem. W pracach gospodarskich nie bierze udziału około 9% badanych z rodzin użytkujących ziemię.

Stałe zatrudnienie w gospodarstwie znajduje jedynie 8% respondentów z rodzin użytkujących ziemię. Są to głównie przyszli właściciele gospodarstwa,

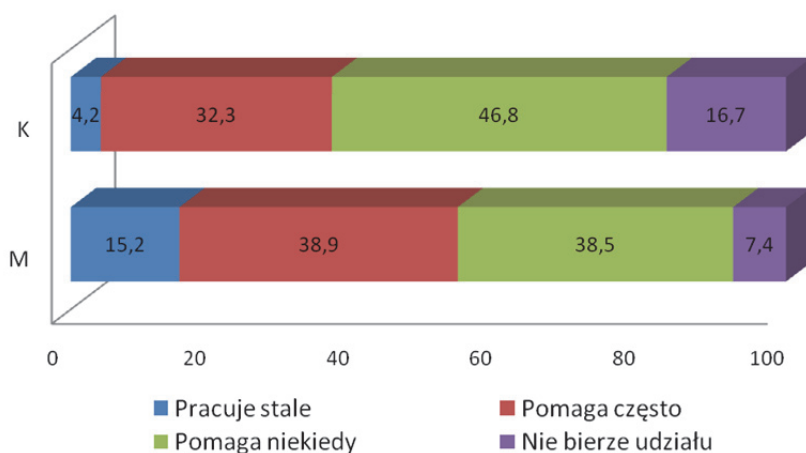
bądź też osoby, które z konieczności musiały przejąć gospodarstwo, np. z powodu śmierci ojca.

Tabela 13 . Udział respondentów w pracach gospodarskich w zależności od typu gminy (%)

Rodzaj odpowiedzi	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Pracuje stale	7,5	8,5	8,0
Pomaga często	30,6	48,2	39,4
Pomaga niekiedy	48,0	38,8	43,4
Nie bierze udziału	13,9	4,5	9,2
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne

Zdaje się to potwierdzać analiza pracujących na stałe w gospodarstwie w zależności od płci. Mężczyzn pracujących stale w gospodarstwie jest ponad trzykrotnie więcej niż kobiet (tych ostatnich jest tylko nieco ponad 4%) (rys. 24).



Źródło: badania własne

Rys 24. Udział respondentów w pracach gospodarskich w zależności od płci (%)

Odwrótnie natomiast rysuje się ta różnica w przypadku odpowiedzi „nie bierze udziału”: tutaj przewaga kobiet jest ponad dwukrotna. Natomiast mężczyźni częściej „pomagają często” w gospodarstwie, a kobiety częściej „pomagają niekiedy”.

Dosyć interesująco prezentują się wyniki dotyczące udziału w pracach gospodarskich w zależności od oddalenia od dużych ośrodków miejskich. Wyraźnie widać, iż wraz ze wzrostem tej odległości zwiększa się procentowy udział osób pomagających często w gospodarstwie, maleje natomiast odsetek osób nie biorących udziału w pracach, względnie pomagających tylko sporadycznie.

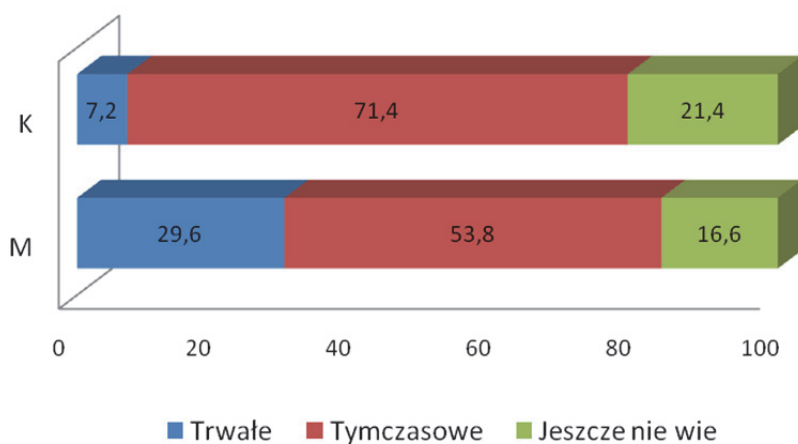
Także wiek badanych różnicuje w pewien sposób odpowiedzi. Najliczniejszą grupę pomagających stale stanowią głównie osoby najstarsze, z przedziału 20-22 lata, gdzie zdarza się to trzykrotnie częściej w porównaniu z grupą najmłodszą. Równocześnie najmniej właśnie najstarszych badanych w ogóle nie bierze udziału w pracach gospodarskich.

Respondentom stale pracującym w gospodarstwie rodziców w trakcie badań stawiano pytanie: „Czy zajęcie to jest rozwiązaniem trwałym czy tymczasowym, zanim znajdziesz pracę lub podejmiesz naukę”? Dla ponad połowy młodych ludzi w tej sytuacji jest to zajęcie chwilowe, pewien sposób na przeczekanie. Za trwałe uznało je niecałe 22% tej grupy, a ponad 20% odpowiedziało, że jeszcze nie wie. Więcej młodych ludzi deklarujących chęć pozostania w gospodarstwie występuje w gminach oddalonych od miast (ponad jedna czwarta), mniej w gminach podmiejskich (14%). Jednocześnie prawie dwa razy więcej osób z gmin oddalonych niż z podmiejskich nie było jeszcze zdecydowanych jaki charakter ma ich praca w gospodarstwie, czy chwilowego czy też stałego zajęcia.

W bardzo wyraźny sposób odpowiedzi są zróżnicowane przez płeć badanych (rys. 25). Ponad czterokrotnie więcej mężczyzn niż kobiet stwierdziło, że traktuje pracę w gospodarstwie jako zajęcie trwałe; odpowiedziało tak niemal 30% mężczyzn i zaledwie 7% kobiet. Kobiety natomiast nie tylko chętniej wybierały odpowiedź „tymczasowe” (ponad 71%) ale także były bardziej niezdecydowane co do swojej dalszej przyszłości.

Podobnie najmniej zdecydowani byli respondenci z najstarszej grupy wieku, oni także najrzadziej deklarowali chęć pozostania w gospodarstwie na stałe. W przypadku tego pytania najbardziej zdecydowani okazali się być najmłodsi badani, 17 i 18-latkowie.

Kryterium, które w tym przypadku znacznie różnicowało odpowiedzi jest rodzaj ukończonej przez badanych szkoły. Grupą najczęściej deklarującą, że praca w gospodarstwie jest trwałym rozwiązaniem są absolwenci zasadniczych szkół zawodowych, których ponad połowa tak właśnie twierdzi. Oni także okazali się najmniej zdecydowani – wielu nie potrafiło udzielić odpowiedzi. Wysoki był także odsetek niezdecydowanych wśród osób z wykształceniem podstawowym. Z tej ostatniej grupy respondentów, odpowiedź „trwałe” wybrało ponad 30%, a „jeszcze nie wiem” ok. 25% badanych.



Źródło: badania własne

Rys. 25. Odpowiedzi na pytanie: „Czy praca w gospodarstwie jest trwałym rozwiązaniem” wg płci respondentów (%)

Wśród respondentów o wykształceniu średnim zawodowym dość liczna jest grupa traktująca pomoc w gospodarstwie jako zajęcie chwilowe (prawie jedna czwarta), a tylko nieco ponad 7% respondentów uznaje ją za coś trwałego. Natomiast dla osób, które ukończyły szkołę średnią ogólnokształcącą pozostanie w gospodarstwie nie wydaje się być ciekawym sposobem na życie - żadna z badanych osób nie wybrała odpowiedzi, że jest to rozwiązanie trwałe. W tej grupie było także niewielu (jedynie 4%) wybierających odpowiedź „jeszcze nie wiem”.

Taki rozkład odpowiedzi niewątpliwie ma związek z faktem, że młodzi ludzie z wykształceniem średnim ogólnym znacznie częściej albo kontynuują naukę w szkołach pomaturalnych lub wyższych, albo starają się znaleźć pracę poza rolnictwem.

Z kwestiami omawianymi powyżej niewątpliwie ma związek to z jakich powodów młodzi ludzie decydują się pozostać i pracować w gospodarstwie. I tak w ponad 73% przypadków wynika to z braku innych możliwości, w 20% z konieczności, gdyż pomoc respondenta jest rodzicom niezbędna, a tylko w ok. 6% przypadków jest to skutek dobrowolnego wyboru i zamiłowania do rolnictwa (tabela 14).

Tabela 14. Przyczyny pozostania w gospodarstwie w zależności od typu gminy (%)

Rodzaj odpowiedzi	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Z wyboru, niezbędny	25,4	15,7	20,5
Z wyboru, chce się zająć	3,5	8,9	6,3
Z braku innych możliwości	71,1	75,4	73,2
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne

Zdecydowanie częściej z konieczności pozostawali w gospodarstwie badani z gmin podmiejskich (ponad 25%), zaś do świadomego wyboru częściej przynależały osoby z gmin oddalonych. Jednak nawet w tej grupie odsetek chcących się zająć rolnictwem nie przekroczył 9%.

Biorąc pod uwagę zróżnicowanie odpowiedzi ze względu na płeć respondentów można zauważyć, że daleko więcej kobiet niż mężczyzn pozostaje w gospodarstwie z braku innych możliwości. Natomiast zdecydowanie więcej chłopców podjęło taką decyzję ponieważ chcą w przyszłości zajmować się rolnictwem.

Respondenci wybierając odpowiedź „z braku innych możliwości” najczęściej wskazywali na to, że w obecnej chwili pozostają w gospodarstwie dlatego, że nie mogą znaleźć pracy, nie posiadają środków finansowych na dalsze kształcenie, czekają na możliwość wyjazdu za granicę, a kilka odpowiedzi wskazuje inne przyczyny np. wychowywanie dziecka czy kalectwo uniemożliwiające pracę zarobkową.

Respondentom zadano również pytanie o to czy są zadowoleni z faktu, że zdecydowali się pozostać w gospodarstwie rodziców. Nieco ponad 20% odpowiedziało twierdząco, ponad 37%, że „niezupełnie”, a ok. jedna trzecia udzieliła odpowiedzi przeczącej. Zdecydowanie częściej żałowały swojej decyzji dziewczęta niż chłopcy, one także rzadziej odpowiadały „nie umiem powiedzieć”.

Może się to wydawać nieco dziwne, że niemal dwa razy więcej zadowolonych z pozostania w gospodarstwie jest w gminach podmiejskich (prawie 28%) niż w oddalonych; w przypadku osób z tej drugiej grupy gmin odsetek zadowolonych nieznacznie przekraczała 14%. Jednocześnie osoby, które odpowiedziały, że nie są zadowolone, w gminach podmiejskich stanowiły prawie 43%, podczas gdy w grupie gmin oddalonych było ich prawie dwukrotnie mniej (tabela 15).

Tabela 15. Zadowolenie z pozostania w gospodarstwie wg typu gmin (%)

Rodzaj odpowiedzi	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Tak	27,8	14,1	20,9
Niezupełnie	24,5	49,7	37,1
Nie	42,7	22,0	32,3
Nie umie powiedzieć	5,0	14,2	9,7
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne

Podobnie jak w wielu innych poprzednio omawianych kwestiach, najwięcej osób nie potrafiących udzielić odpowiedzi na podmiotowe pytanie było w gminach oddalonych od miast, (ponad 14%), mniej zaś w podmiejskich, gdyż jedynie 5%.

Osobom pozostającym w gospodarstwie zadano pytanie o to czy podejmują jakieś dorywcze prace zarobkowe. Blisko połowa badanych odpowiedziała „tak, niekiedy”, ponad 40%, że nigdy nie zarabiała w ten sposób, a jedynie ok. 12% często pracuje dorywczo.

Znacznie częściej takiej właśnie odpowiedzi udzielali mężczyźni (ok. 22%) niż kobiety (7%). Dziewczęta dwukrotnie częściej niż chłopcy nie podejmowały do tej pory tego rodzaju prac.

Także typ gminy różnicował w pewien sposób te odpowiedzi. Bardziej rozpowszechnione było zarobkowanie wśród osób z gmin oddalonych – w porównaniu z gminami podmiejskimi prawie trzy razy więcej badanych twierdziło, że czasami korzysta z dorywczych zajęć zarobkowych. W gminach podmiejskich blisko połowa respondentów odpowiedziało, że nigdy nie próbowali zarabiać w ten sposób.

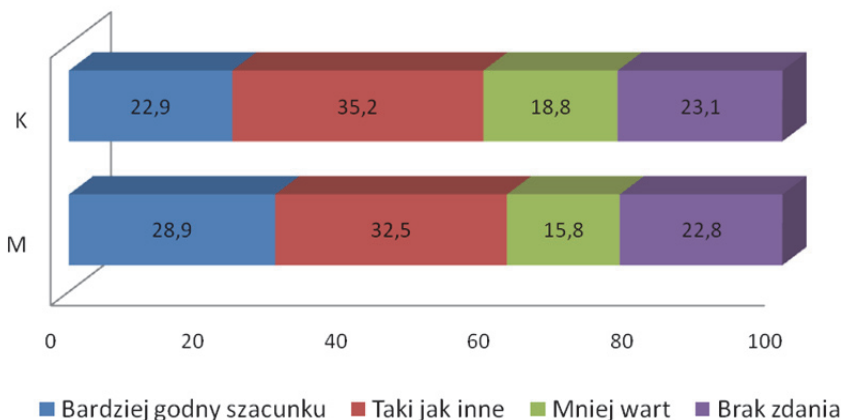
Nawiązując do kwestii edukacyjnych poruszanych już parokrotnie w niniejszym opracowaniu interesujące może być poznanie planów badanej młodzieży pozostającej w gospodarstwie, a związanych z dalszą nauką. Taki zamiar przejawiało jedynie nieco ponad 12% tej grupy, podczas gdy prawie połowa odpowiedziała „nie”. Także w tym przypadku bardzo liczne były osoby nie potrafiące odpowiedzieć. Bardziej skłonne do kontynuowania nauki były dziewczęta (22%), rzadziej chłopcy (ok. 9%). Jednak to również dziewczęta częściej odpowiadały „jeszcze nie wiem”.

Może trochę zaskakiwać w kontekście wcześniejszych wniosków, że zdecydowanie chętniej deklarowały zamiar kontynuowania nauki pracujące w gospodarstwie osoby z gmin oddalonych (22%) niż podmiejskich (4%). W tym przypadku także wśród osób z gmin oddalonych jest najmniej tych, które nie podjęły jeszcze decyzji o swojej dalszej edukacji.

4.4.2 Stosunek respondentów do wsi

Zaprezentowana dotychczas ocena rolnictwa przez badaną młodzież jest raczej krytyczna, dotyczy to jednak głównie stosunku do samego gospodarstwa, do prac w nim wykonywanych, a także wizji jego dalszego rozwoju.

Wszystkich respondentów poproszono również o to aby ocenili zawód rolnika na tle innych zawodów. Okazało się, że pomimo wielu krytycznych uwag odnośnie rolnictwa, a także niewielkiego nim zainteresowania jako polem własnej działalności, zdaniem niemal jednej czwartej badanych osób zawód rolnika jest bardziej godny szacunku niż inne. Zdecydowanie częściej tak go postrzegają mężczyźni (29%) niż kobiety (ok. 23%), a na podobnym poziomie osoby z obu typów gmin (rys. 26).



Źródło: badania własne

Rys. 26. Ocena zawodu rolnika na tle innych w zależności od płci (%)

Duża część badanych (prawie jedna trzecia) sądzi, że zawód rolnika jest takim samym jak inne zawody, a nieco ponad 17% uważa, że jest mniej wart od innych. Podobnie jak w wielu innych przypadkach także i w tym dosyć liczna była grupa badanych, którzy nie mieli zdania, a więc nie potrafili bądź nie chcieli odpowiedzieć na to pytanie; dotyczyło to 26% respondentów w całej próbie. Za pozytywny fakt należy uznać, że 24% badanej młodzieży wiejskiej zawód rolnika uważa za bardziej godny szacunku od innych (tabela 16).

Interesujący jest fakt, że jeszcze kilka lat temu na niski prestiż zawodu rolnika wskazywali autorzy badań przeprowadzonych wśród uczniów szkół rolni-

czych. W opinii badanych jedynie zawód robotnika fizycznego był mniej cenniejszy²³⁰.

Tabela 16. Ocena zawodu rolnika na tle innych w zależności od typu gminy (%)

Rodzaj odpowiedzi	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Bardziej godny szacunku	25,3	23,2	24,2
Taki jak inne	31,2	33,7	32,5
Mniej wart	17,2	17,4	17,3
Brak zdania	26,3	25,7	26,0
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne

W trakcie badań poruszono ciekawą tematykę związaną z podjęciem próby zdefiniowania pojęcia „chłop”, oraz „warstwa chłopska”.

Wiele lat temu H. Mendras pisał, że we Francji (gdzie zmiany na wsi zachodziły dużo wcześniej i w zupełnie inny sposób niż w Polsce) obserwuje się zanikanie warstwy chłopskiej w jej tradycyjnym ujęciu²³¹.

„Chłop” określany jest jako członek „kłopotliwej klasy” przez T. Shanina, często utożsamiany jest też z rolnikiem²³². A. Koraszewski zaś, ponad dekadę temu, pisał: „Gdybyśmy powiedzieli o holenderskim rolniku, że to chłop, to by się nasz miejski czytelnik obruszył. Nasi literaci chcą w Polsce farmeryzacji i wyśmiewają ideę rodzinnego rolnictwa”. Wydaje się, że takie ujęcie słowa „chłop” nie ma pozytywnych konotacji. Dalej autor pyta „Czymże zatem różni się farmer od chłopca? Zasadnicza różnica polega na tym, że farmerzy cieszyli się i nadal się cieszą jakąś opieką ze strony swoich rządów, a chłopcy wręcz przeciwnie”²³³.

L. Kocik stwierdza natomiast, że chłopca charakteryzuje pewna swoistość cech psychospołecznych, co powoduje, że można zastosować pewne uogólnienia. Píše on: „Chłopcy wszystkich czasów i narodowości wykazują podobne cechy psychiczne ukształtowane przez określony tryb życia. (...). Zdaniem wielu badaczy ludzie ci wykazują większe skłonności do fatalizmu, konserwatyzmu, a równocześnie do pomocy wzajemnej i współdziałania, większe przy-

²³⁰ F. Bujak, J. Zagórski. Prestiż społeczny zawodu rolnika w opinii młodzieży kończącej szkoły rolnicze. *Wies i rolnictwo* nr 2 (119). Warszawa. 2003.

²³¹ S. Moskal. Młodzież wiejska Małopolski: uwagi o jej preferencjach, poglądach i systemie wartości. *Wies i Rolnictwo*. Nr 3 (116). Warszawa. 2002. s. 115-135.

²³² K. Gorlach. Chłopcy, rolnicy, przedsiębiorcy: „kłopotliwa klasa” w Polsce postkomunistycznej. Wydawnictwo UJ. Kraków. 1995.

²³³ A. Koraszewski. *Oszukani*. Zielony Sztandar nr 47. 2000.

wiązanie do ziemi, silne poczucie spójności rodzinnej oraz mniejszą aktywność pozazawodową²³⁴. W sensie politycznym, w naszym kraju pojęcie „partia chłopska” lub też „klasa chłopska” dotyczyła, szczególnie w poprzednim ustroju politycznym, reprezentantów zarówno wsi jak i rolnictwa jako klasy społecznej.

Jak zatem rozumie to pojęcie badana młodzież? Pytanie zostało postawione w następujący sposób: „Do kogo zastosowałbyś określenie „chłopi”, „warstwa chłopska”? Badani mieli do wyboru następujące możliwości: „do mieszkańców wsi”, „do rolników”, „to określenie nie ma obecnie zastosowania” oraz „nie wiem”.

Ponad połowa badanych uznała, że dzisiaj nazwa ta nie ma już zastosowania. Częściej odpowiadały w ten sposób kobiety (55%) niż mężczyźni (48) oraz osoby z gmin oddalonych. Dla nieco ponad 4% badanych określenie to odnosi się do wszystkich mieszkańców wsi. W przypadku tej odpowiedzi można dostrzec duże różnice zarówno pomiędzy grupami gmin jak i pomiędzy chłopcami i dziewczętami. Wyższy odsetek osób, które odpowiadały w ten sposób pochodziło z gmin podmiejskich (prawie 6%), niż z oddalonych (trochę ponad 2%), a także częściej byli to mężczyźni.

Dla ok. 14% respondentów określenie „chłop” jest równoznaczne z pojęciem „rolnik”, o czym przekonani są głównie badani z gmin podmiejskich.

Natomiast ponad 25% badanej młodzieży nie wiedziało jak zdefiniować podane pojęcie i udzieliło odpowiedzi „nie wiem”; częściej dotyczyło to osób z gmin oddalonych, a także częściej chłopców niż dziewcząt (tabela 17).

Tabela 17. Opinie o określeniu „chłopi” w zależności od typu gminy (%)

Rodzaj odpowiedzi	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Do mieszkańców wsi	5,7	2,4	4,1
Do rolników	15,3	12,8	14,1
Nie ma zastosowania	54,8	58,1	56,4
Nie wiem	24,2	26,7	25,4
Razem	100,0	100,0	100,0

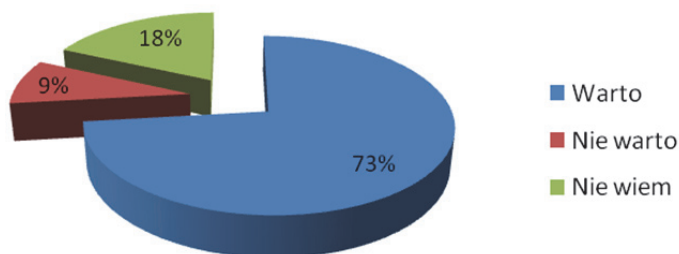
Źródło: badania własne

Omawiane dotychczas zagadnienia dotyczyły głównie stosunku młodzieży do spraw rolnictwa, jednak istotne jest także ich podejście do własnych okolic, do historii tychże, do miejscowych zwyczajów, a także kwestia stosunku do odrębności regionalnej. W trakcie wywiadów temat ten został poruszany ale

²³⁴ L. Kocik. Między przyrodą, zagrodą i społeczeństwem. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków. 2000. s. 193-195.

trzeba było wziąć pod uwagę, że obraz jaki się rysuje dotyczy tzw. świadomości deklarowanej, nie zaś realizowanej, a niezgodność pomiędzy nimi może być – i zapewne jest – znaczna.

Zdecydowana większość badanej młodzieży sądzi, że warto podtrzymywać dawne wiejskie zwyczaje, tradycje, muzykę - taką opinię wyraża 73% badanych. Takie stanowisko częściej zajmują kobiety (76%) niż mężczyźni (70%), a także osoby pochodzące z gmin podmiejskich (73%); rzadziej zaś respondenci z gmin oddalonych (niepełna 68% odpowiedzi). (rys. 27)



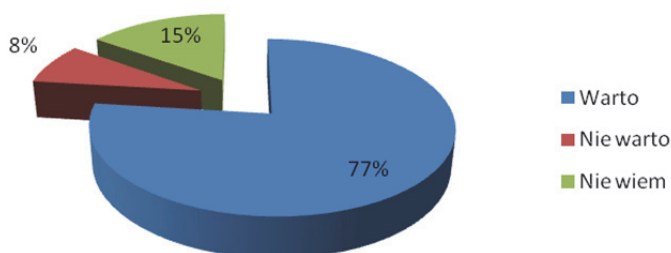
Źródło: badania własne

Rys. 27. Deklarowany stosunek respondentów do podtrzymywania zwyczajów regionalnych (%)

Sytuacja wygląda podobnie w przypadku pytania o to czy należy dbać o kulturę materialną - pamiątki dawnej wsi takie jak: sprzęty, narzędzia, zabytkowe budynki itp.

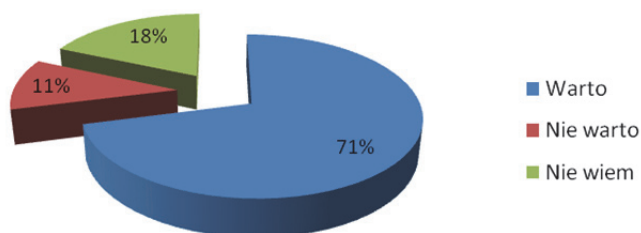
I tak, niemal 77% osób odpowiedziało, że warto i znowu częściej opowiadały w ten sposób dziewczęta (81%) niż chłopcy (72%) oraz częściej badani z gmin o charakterze podmiejskim niż z oddalonych. (rys. 28).

Na pytanie o pielęgnowanie odrębności regionalnej, a więc np. stylu budownictwa, znajomości gwary czy przyrządzania miejscowych potraw, 71% respondentów odpowiedziało, że jest ważne aby te elementy odrębności nie zaginęły. W tym przypadku różnica pomiędzy kobietami, a mężczyznami jest jeszcze bardziej wyraźna niż w poprzednich pytaniach i wynosi ponad 10 punktów procentowych. Co do różnic wynikających z oddalenia gmin od ośrodków miejskich nie są one duże, choć po raz kolejny większym zrozumieniem potrzeby zachowania odrębności regionalnej wykazały się osoby z gmin podmiejskich, mniejszym zaś z oddalonych. (rys. 29)



Źródło: badania własne

Rys. 28. Deklarowany stosunek respondentów do pozostałości kultury ludowej – dbałość o kulturę materialną (%)



Źródło: badania własne

Rys. 29. Deklarowany stosunek respondentów do pielęgnowania odrębności regionalnej (%)

Osób, które uznały, że nie są to ważne sprawy i nie warto martwić się o ich zachowanie dla przyszłych pokoleń, we wszystkich wyżej wymienionych kwestiach było od 8% do nieco ponad 10%, a przewaga odsetka chłopców nad odsetkiem dziewcząt jest prawie dwukrotna.

Natomiast osoby, które nie potrafiły określić swojego stosunku do pozostałości kultury ludowej oraz odrębności regionalnej i udzieliły odpowiedzi „nie wiem” stanowiły od 15-18%. Chłopcy znacznie częściej nie potrafili określić swojego stosunku do omawianych kwestii niż dziewczęta, a więcej osób odpowiadających w ten sposób było w gminach oddalonych.

Niezależnie od sentymentu do własnych okolic jaki deklarowali respondenci, jedna trzecia uważa wieś za miejsce życia zdecydowanie bardziej uciążliwe i na ogół trudniejsze niż miasto. Przekonani są o tym przede wszystkim badani z gmin oddalonych, których ponad 46% udzieliło takiej właśnie odpowiedzi. W gminach podmiejskich taką opinię wyraziło tylko niecałe 16% respondentów. Niemal połowa wszystkich odpowiedzi brzmiała: „to zależy”: w gminach podmiejskich odpowiedziało tak aż 53%, a w oddalonych ok. 39% respondentów.

Jedynie ok. 7% badanej młodzieży wyraziło opinię, że życie na wsi jest mniej uciążliwe niż w mieście; były to głównie osoby z gmin podmiejskich, sądzące tak dwukrotnie częściej niż te z gmin oddalonych.

Zauważalny był również odsetek osób (prawie 16%), które nie potrafiły odpowiedzieć na to pytanie. Co ciekawe dużo osób nie umiejących udzielić odpowiedzi pochodziło z gmin podmiejskich (21%), o połowę mniej natomiast tych z gmin oddalonych (tabela 18).

Dla porównania na podstawie wyników badań na ogólnopolskiej próbie osób w wieku 16 – 30 jeszcze kilka lat temu Z. Seręga twierdził, że „zależność od miejsca bytowania skutkuje negatywnie”. A więc wg niego młodzież ze wsi bliskich administracyjnie ośrodkowi miejskiemu częściej reaguje jak gdyby nie lubiła wsi i tym różni się do swoich rówieśników z gmin wiejskich²³⁵.

Tabela 18. Uciążliwość życia na wsi w porównaniu z życiem w mieście, wg respondentów pochodzących z grup gmin (%)

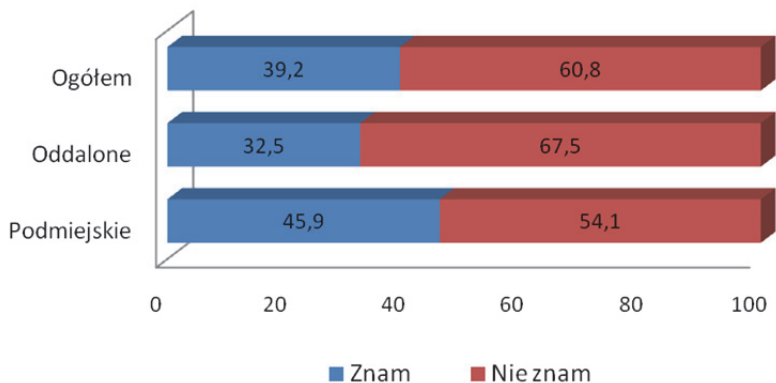
Rodzaj odpowiedzi	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Bardziej uciążliwe	15,6	46,4	31,0
To zależy	53,2	38,6	45,9
Mniej uciążliwe	10,2	4,6	7,4
Nie wiem	21,0	10,4	15,7
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne

Młodzież wiejska bardzo chętnie przejmuje miejski styl życia. Dotyczy to oczywiście wielu dziedzin i nie zawsze takie zmiany niosą ze sobą pozytywne skutki. Jednym z negatywnych zjawisk jest coraz powszechniejsze zażywanie narkotyków przez coraz młodsze osoby. W środowiskach miejskich mówi się o tym, że gimnazjaliści, a nawet dzieci ze szkół podstawowych mają niczym nie utrudniony dostęp do wszelkiego rodzaju środków odurzających.

²³⁵ K. Gorlach, Z. Seręga, Z. Drag. Młode pokolenie wsi III Rzeczypospolitej. Aspiracje życiowe w przeddzień integracji z Unią Europejską, Instytut Spraw Publicznych. Warszawa. 2003. s. 178.

Chcąc bliżej poznać środowisko badanych młodych ludzi pod tym właśnie kątem, zadano im pytanie: "Czy wśród Twoich rówieśników znasz takich, którzy próbują narkotyków"? Znaczna większość respondentów, blisko dwie trzecie, odpowiedziała, że nie zna nikogo takiego. Pod tym względem lepiej jest w gminach oddalonych, a gorzej w tych o charakterze podmiejskim (rys. 30).



Źródło: badania własne

Rys. 30 . Kontakt z narkotykami respondentów w zależności od typu gminy

Zastanawiający może być jednak tak wysoki odsetek osób, które nie znają nikogo kto ma kontakt z narkotykami, szczególnie w świetle danych przytaczanych przez różne instytucje zajmujące się uzależnieniami²³⁶.

4.5 Czynniki kształtujące umysłowość badanej młodzieży

4.5.1 Preferencje społeczne i zawodowe

Określenie preferencji społeczno-zawodowych młodzieży wiejskiej Polski południowo-wschodniej ma istotne znaczenie dla prognoz co do kierunków rozwoju tego regionu. Wieś małopolska ma od dawna dwuzawodowy charakter, co w opiniach jej mieszkańców uważane było i jak się okazuje nadal jest rozwiązaniem optymalnym.

²³⁶ I. Grudzień-Bielaszewska, A. Oparowska-Drag. Praca socjalna z osobami uzależnionymi, w szczególności od alkoholu i narkotyków. Europejski Fundusz Społeczny. Lublin. 2012. s. 113.
J. Szczepkowski. Terapia młodzieży z problemem narkotykowym. Podejście skoncentrowane na rozwiązaniach. Wydawnictwo Edukacyjne AKAPIT. Toruń. 2007. s. 162.

Pomimo transformacji ustrojowej i zmieniających się uwarunkowań, średnie i starsze pokolenie wciąż jeszcze przekonane jest o zaletach sytuacji życiowej chłopca-robotnika, stawianej przed sytuacją rolnika z dużym gospodarstwem oraz przed sytuacją przeciętnego mieszkańca miasta. Rozpoczęcia własnej pozarolniczej działalności gospodarczej ogromna większość osób z tego pokolenia nie bierze natomiast pod uwagę. Na wyraźne preferowanie przez mieszkańców Polski południowo-wschodniej łączenia rolnictwa z pracą najemną wskazują od lat wyniki wielu badań²³⁷.

W świetle omawianych badań młodzież okazuje się być grupą wybierającą odmienne opcje i bardziej aktywną niż starsze pokolenie. Respondenci, którym zaprezentowano siedem różnych sytuacji społeczno-zawodowych zostali poproszeni o uszeregowanie ich na dwa sposoby.

W pierwszym przypadku mieli oni wskazać sytuację najbardziej ich zdaniem atrakcyjną, czyli taką, w której chcieliby się znaleźć w przyszłości.

Dwa pierwsze miejsca w rankingu zajęły te sytuacje, które zakładają prowadzenie własnej firmy: w sumie stanowiły one ponad 66% wszystkich odpowiedzi – wyjątek stanowi tu opcja łączenia prowadzenia firmy na wsi z jednoczesnym posiadaniem małego gospodarstwa rolnego. (niecałe 8% respondentów wybrało tę sytuację). Widać, że w badanej grupie wysoko ceniona jest sytuacja prywatnego przedsiębiorcy i aktywne życie na własny rachunek.

Prawie 40% badanych wybrała sytuację przedsiębiorcy prowadzącego własną firmę w mieście. Co ciekawe, nieco częściej tę właśnie sytuację wybierała młodzież z gmin oddalonych niż z podmiejskich. Ponadto jest ona nieco bardziej atrakcyjna dla dziewcząt (46%) niż dla chłopców (blisko 40%).

Drugą w kolejności okazała się być sytuacja osoby posiadającej własną firmę ale mieszkającej na wsi i nie zajmującej się rolnictwem: ponad jedna czwarta badanych wybrała właśnie tę opcję, przy czym częściej byli to badani z gmin podmiejskich (ok. 35%) natomiast wyraźnie rzadziej z gmin oddalonych (prawie 19%).

Trzecia w rankingu sytuacja społeczno-zawodowa zakłada oprócz posiadania własnej firmy i mieszkania na wsi także prowadzenie małego gospodarstwa. Takiego wyboru dokonało tylko niecałe 8% respondentów i to głównie z gmin oddalonych; jest to prawie dwukrotnie więcej aniżeli w gminach podmiejskich. Sytuacja ta wydaje się być bardziej atrakcyjna dla chłopców niż dla dziewcząt.

Dopiero piąte miejsce w prezentowanym rankingu zajmuje sytuacja zakładająca prowadzenie dużego, nowoczesnego gospodarstwa. Jedynie nieco ponad 7% badanych wskazało na nią, jako pożądaną. Jak można się było spodziewać,

²³⁷ S. Moskal, A. Kotala. Drobne przedsiębiorstwa jako czynnik rozwoju gospodarczego terenów wiejskich. *Więś i Rolnictwo* nr 1. 2000.

była ona zdecydowanie częściej wskazywana przez osoby mieszkające w gminach oddalonych - prawie trzy razy częściej niż w gminach podmiejskich. Duże rozbieżności można zauważyć w podziale badanych wg płci, gdyż prawie 15% chłopców i jedynie niecałe 4% dziewcząt wskazało tę opcję.

Ostatnie (lub przedostatnie) miejsca w rankingu zajmują sytuacje społeczno – zawodowe zakładające podjęcie pracy zarobkowej. Nieco więcej osób wolałoby pracować w mieście niż na wsi, mianowicie odpowiednie odsetki wynoszą prawie 9% oraz ok. 7%.

Respondenci, którzy wybrali pracę w mieście częściej pochodzą z gmin oddalonych, choć różnice pomiędzy obiema grupami gmin nie są zbyt duże. Równocześnie częściej są to kobiety niż mężczyźni, lecz tutaj przewaga również nie jest duża.

Równie mało wyraźnie rysują się różnice związane z typem gminy, widoczne pomiędzy tymi badanymi, którzy wybrali jako najlepszą możliwość mieszkanie na wsi bez użytkowania ziemi i pracę zarobkową. Nieco częściej wskazują ten sposób życia jako optymalny badani z gmin podmiejskich, a wraz z odległością od miasta odsetek odnośnych wskazań maleje. Również w tym przypadku odsetek kobiet, które wybrały tę sytuację jest wyższy niż mężczyzn.

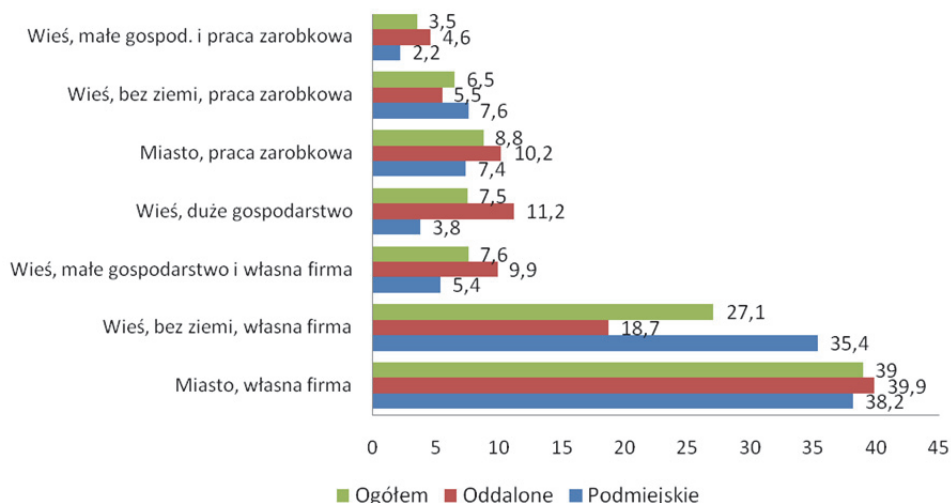
Zdecydowanie najniższy odsetek badanych wybrał połączenie niewielkiego gospodarstwa z pracą zarobkową, a więc model tak ceniony przez starszych mieszkańców wsi. Jedynie 3,5% respondentów chciałoby w przyszłości znaleźć się w tej tak typowej dla wsi małopolskiej sytuacji społeczno-zawodowej. Warto zauważyć, że zainteresowanie nią wzrasta wraz z odległością od ośrodków miejskich (rys. 31).

W kolejnym pytaniu poproszono badanych o wskazanie tych sytuacji życiowych, w których spodziewają się oni znaleźć w przyszłości. Utworzony w ten sposób ranking różni się w zasadniczy sposób od prezentowanego powyżej. Wydaje się, że badani zdają sobie sprawę z własnych realnych możliwości. Mimo, że przy poprzednim pytaniu zdecydowanie przeważały odpowiedzi preferujące własną przedsiębiorczość, w tym drugim przypadku można odnieść wrażenie, że o wyobrażeniach młodzieży przesądza twarda rzeczywistość. Dlatego też trzy pierwsze miejsca w tym zestawieniu zajmują te sytuacje życiowe, które zakładają podjęcie pracy zarobkowej. Najbardziej prawdopodobna możliwość według 29% badanych to podjęcie pracy i zamieszkanie lub dojeżdżanie do miasta.

Tak widzą swoją przyszłość częściej osoby z gmin oddalonych (w prawie 33% przypadków), nieco częściej dotyczy to również kobiet niż mężczyzn.

Połączenie pracy zarobkowej z mieszkaniem na wsi jest spodziewane przez ponad 22% badanych, w tym jednak przypadku odsetek udzielających takiej odpowiedzi jest zdecydowanie wyższy w gminach podmiejskich i wynosi

ponad 26%. Odsetek kobiet, które wskazały na tę sytuację społeczno-zawodową jest nieco wyższy niż mężczyzn.



Źródło: badania własne

Rys. 31. Odsetek wskazań na sytuacje życiowe najchętniej wybierane przez respondentów dla siebie w zależności od typu gminy (%)

O różnicach pomiędzy sytuacją pożądaną, a spodziewaną najdobitniej świadczy miejsce w obu rankingach sytuacji łączącej prowadzenie małego gospodarstwa z pracą zarobkową, a więc typowej dla Małopolski.

O ile w prezentowanym powyżej zestawieniu dotyczącym sytuacji pożądanej (rys. 31) zajmuje ona ostatnie miejsce, wskazana przez bardzo niewielką, jedynie 3,5% osobową grupę, o tyle w przypadku sytuacji spodziewanej prawie 18% badanych przewiduje, że znajdą się w niej w przyszłości (rys. 32).

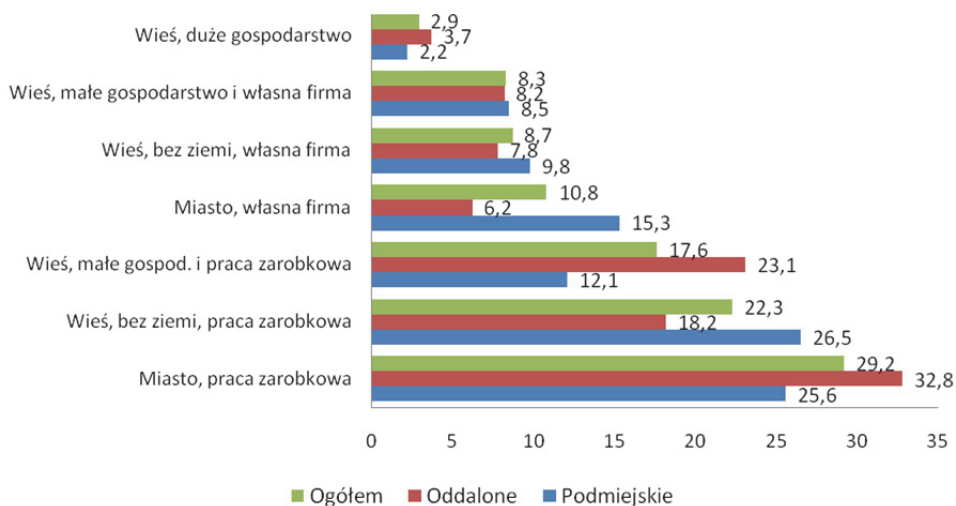
Dotyczy to głównie respondentów z gmin oddalonych (ponad 23%), w znacznie natomiast mniejszym stopniu z gmin podmiejskich (12%) oraz części chłopców (ok. 21%) niż dziewcząt (ok. 15%).

Można przypuszczać, że pewien dystans z jakim młodzież podeszła do sytuacji życiowych zakładających prowadzenie własnej firmy wynika ze znajomości warunków jakie muszą zostać spełnione aby móc je zrealizować. Badani w większości (ok. 74%) chcieliby zostać przedsiębiorcami ale jednocześnie jedynie niespełna 28% wierzy, że to się uda.

Część z nich upatruje takich możliwości w mieście jako miejscu gdzie chcieliby prowadzić własną firmę (ok. 11%). Zainteresowanie taką sytuacją społeczno - zawodową wyraźnie maleje wraz ze wzrostem odległości od dużych ośrodków miejskich: w gminach oddalonych dotyczy to 6% badanych podczas gdy w grupie gmin podmiejskich ponad 15%.

Mniej spodziewane było wśród respondentów połączenie mieszkania na wsi z prowadzeniem firmy bez uprawiania ziemi: blisko 9% osób było przekonanych o tym, że właśnie taka droga czeka ich w przyszłości. Podobnie zresztą respondenci wskazywali na sytuację łączenia prowadzenia firmy i małego gospodarstwa – 8% wybrało tę opcję.

Okazuje się, że najmniej spodziewaną sytuacją jest prowadzenie dużego, nowoczesnego gospodarstwa rolnego. Wskazało ją jedynie niespełna 3% respondentów. Zważywszy na wspomniane w poprzednim rozdziale marginalne wręcz zainteresowanie młodzieży sprawami rolnictwa, fakt ten nie powinien dziwić, jak również to, że więcej osób łączących swoją przyszłość z rolnictwem na dużą skalę pochodzi z gmin oddalonych (prawie 4%), niż tych, którzy zamieszkują gminy podmiejskie – ok. 2% (rys. 32).



Źródło: badania własne

Rys. 32. Odsetek wskazań na sytuacje życiowe, w których respondenci spodziewają się znaleźć w przyszłości (%)

Jednocześnie chłopcy częściej deklarowali możliwość prowadzenia tego typu gospodarstw niż dziewczęta.

Biorąc pod uwagę 3-procentowy udział młodzieży wyrażającej chęć prowadzenia dużego gospodarstwa, przy ok. 2,5 hektarów średniej powierzchni gospodarstwa w Małopolsce, można zauważyć interesujący fakt. Mianowicie gdyby tylko te osoby przejęły pozostające do dyspozycji użytki rolne to średnia powierzchnia przyszłościowych gospodarstw wyniosłaby ok. 80 ha. A do takiego optimum zdążają zalecenia obecnych autorytetów w zakresie organizacji produkcji w rolnictwie w aspekcie stosowania techniki²³⁸.

Podsumowując można stwierdzić, że spodziewane sytuacje życiowe wybierane przez respondentów, a te w których chcieliby się znaleźć w przyszłości zasadniczo się różnią. O ile sytuacje pożądane zakładają prowadzenie własnej firmy o tyle realne podejście do rzeczywistości podpowiada im, że najpewniej zajmą się pracą zarobkową. Co ciekawe, badana młodzież w bardzo niewielkim zakresie zainteresowana jest sytuacją dwuzawodowości, a więc łączenia pracy zarobkowej z prowadzeniem niewielkiego gospodarstwa – sytuacją najpopularniejszą wśród pokolenia ich rodziców i dziadków.

Na koniec rozważań o planach zawodowych respondentów zapytano ich jeszcze o opinie nt. przyszłości gospodarczej Polski. Rozkład odpowiedzi dotyczących tej kwestii jest dość równomierny: że będzie się ona zmieniać „na lepsze” sądzi 25%, że „na gorsze” 30%, a 25% nie wie. Natomiast odpowiedzi, że będzie „bez zmian” stanowią 20% wszystkich wskazań. Do pierwszej opcji przychylali się badani z gmin podmiejskich nieco częściej niż z oddalonych, a także częściej chłopcy (ok. 32%) niż dziewczęta (ok. 23%). Podobnie w grupach wieku: optymiści mieli niewielką przewagę wśród najmłodszych, a osób odpowiadających, że nie należy liczyć na zmiany jeśli chodzi o sytuację gospodarczą Polski nieco więcej było w najstarszej grupie wieku.

Na podstawie odpowiedzi na to pytanie można wnioskować, że badana młodzież nie ma jednoznacznej opinii o sytuacji gospodarczej kraju oraz prognozach na najbliższe lata.

4.5.2 System wartości respondentów

Aby lepiej poznać młodzież wiejską należy zwrócić szczególną uwagę na jej system wartości, a także na opinie oraz poglądy dotyczące wielu istotnych, często dyskusyjnych kwestii. Wydaje się to ważne choćby ze względu na fakt, że system wartości zwykle przesądza o sposobie postępowania, a wybór zachowania w trudnych sytuacjach jest na ogół zgodny z wartością zajmującą wysoką pozycję w tym systemie.

²³⁸ Z. Wójcicki inni. Technologiczna i ekologiczna modernizacja wybranych gospodarstw rodzinnych. Cz. VI. Monografia. Falenty–Warszawa. 2012. s. 62-68.

S. Tabor i inni. Rozwiązania modelowe gospodarstw ekologicznych...s. 216.

W trakcie wywiadów respondentom przedstawiano listę piętnastu wartości, z prośbą o wskazanie trzech najważniejszych, tych o które ich zdaniem warto starać się w życiu. Odsetek wskazań na daną wartość pozwala ustalić jej miejsce w rankingach, sporządzonych dla próby ogółem oraz dla typów gmin (tabela 19), a także dla chłopców i dziewcząt. Jak się okazało, różnice co do hierarchii wartości są pomiędzy grupami respondentów niewielkie.

Zaprezentowany poniżej ranking wartości, szczególnie gdy zwróci się uwagę na pierwsze jego pozycje, znajduje pewne odbicie również w badaniach prowadzonych przez innych autorów. Wyniki tych badań nie są całkowicie jednoznaczne i często wskazują na to, że ta sama wartość jest różnie postrzegana przez respondentów. Tak np. osiągnięcie wysokiego standardu materialnego jest ważne jedynie dla 2% młodzieży z okolic Płocka, podczas gdy w przypadku młodych mieszkańców wsi małopolskiej jest to ponad 15% wskazań.

Tabela 19. Odsetki wskazań na wartości, o które zdaniem respondentów warto starać się w życiu w podziale na typy gmin (%)

Wartości	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Udane małżeństwo	18,8	22,4	20,6
Wysokie dochody	15,1	16,0	15,5
Ciekawa praca	11,3	9,2	10,2
Dobry, poszukiwany zawód	8,2	7,3	7,7
Rozległa wiedza	6,7	7,5	7,2
Ładny, okazały dom	6,2	6,8	6,5
Grono dobrych przyjaciół	5,2	5,7	5,4
Niezależność od innych	5,1	4,9	5,1
Poważanie u ludzi	4,9	4,4	4,6
Sympatia u ludzi	4,8	3,0	3,9
Życie pełne wrażeń	3,6	4,2	3,9
Zwiedzanie świata	3,7	3,8	3,8
Wysoka pozycja społeczna	3,5	2,4	2,9
Bycie znanym człowiekiem	2,5	1,2	1,8
Władza nad ludźmi	0,4	1,2	0,9
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne

W relacjonowanych badaniach na pierwszym miejscu stawiane są wartości rodzinne: *udane małżeństwo*, średnio ok. 21% wskazań – nieco więcej u dziewcząt i w gminach oddalonych, nieco mniej u chłopców i w gminach podmiejskich.

Drugie miejsce u badanej młodzieży wiejskiej z Małopolski zajmuje dobrobyt materialny: *wysokie dochody* (ponad 15% wskazań), nieco więcej u chłopców i w gminach oddalonych, nieco mniej u dziewcząt i w gminach podmiejskich.

O wysokim odsetku wskazań na tę wartość świadczą omówione wcześniej wyniki innych autorów – w badanych przez nich okolicach. Ich badania wskazują na fakt, że od kilku lat na tym samym poziomie (różnica wskazań w granicach błędu statystycznego) utrzymuje się odsetek osób, dla których najważniejszym celem jest zdobycie majątku i osiągnięcie wysokiej pozycji materialnej. Dążenie do zdobycia majątku wyraża nieco ponad jedna czwarta badanych, można więc wnioskować, że dla młodzieży dość istotne jest zapewnienie sobie dostatniego życia.

Trzecie miejsce w prezentowanych badaniach (ponad 10% wskazań) zajmuje *ciekawa praca*, a różnice pomiędzy grupami respondentów są w tym przypadku niewielkie; następnie *dobry, poszukiwany zawód* (niecałe 8% wskazań, nieco więcej u chłopców i w gminach podmiejskich); dalej *rozległa wiedza* (ponad 7%), na równi ceniona przez dziewczęta i chłopców, mniej w gminach podmiejskich, a nieco bardziej w oddalonych.

W przytoczonych już badaniach CBOS²³⁹ jeszcze kilkanaście lat temu jedno z ważniejszych miejsc w planach młodzieży zajmowało osiągnięcie wysokiej pozycji zawodowej i zrobienie kariery. Wg autorów tego raportu, systematycznie zwiększał się odsetek osób, dla których był to jeden z życiowych priorytetów – taki pogląd wyrażała jedna trzecia ankietowanych. Natomiast na drugim miejscu w hierarchii celów życiowych znalazła się ciekawa praca, zgodna z zainteresowaniami. Malał natomiast odsetek młodzieży, dla której interesująca praca była najważniejsza. Na pracy zgodnej z zainteresowaniami najmniej zależało uczniom zasadniczych szkół zawodowych, a jej zdobycie ważniejsze było dla dziewcząt niż dla chłopców. Możliwość osiągnięcia wysokiej pozycji zawodowej była przez młodzież identyfikowana z wyższym wykształceniem. Prawie dwie trzecie (63%) respondentów chcących zrobić karierę zawodową sądziła, że za 10-15 lat będzie się legitymować takim wykształceniem. Wśród osób, które chciały mieć wysoką pozycję społeczną, prawie połowa myślała o osiągnięciu wysokiej pozycji zawodowej i zrobieniu kariery. Jak wskazują te badania, dążenie do awansu zawodowego cechowało przede wszystkim mieszkańców miast powyżej 500 tys. ludności²⁴⁰.

²³⁹ Komunikat z badań: „Praca zarobkowa i stosunek do pieniędzy młodzieży szkół ponadpodstawowych”...s. 1-15.

²⁴⁰ Ibidem, s. 1-15.

Natomiast w przytoczonych już badaniach przeprowadzonych przy udziale krakowskich socjologów „ciekawa praca zgodna z zainteresowaniami” jest dużo ważniejsza dla badanych osób niż „bycie zamożnym i bogatym” – dla niemal połowy respondentów ta pierwsza wartość jest ważniejsza²⁴¹.

Wracając do podmiotowych badań: następna w kolejności wartość ważna dla młodzieży z Małopolski to *ładny i okazały dom* (ponad 6% wskazań), a takie kwestie jak *niezależność, poważanie* czy też *sympatia ludzi*, zajmują niezbyt wysokie, środkowe pozycje w rankingu. Co ciekawe, *grono przyjaciół* dla młodzieży wiejskiej z Małopolski nie przedstawia zbyt dużej wartości, jedynie ok. 5% badanych wskazało na nie. Podczas gdy w przytaczanych badaniach, co prawda znaczenie jakie ankietowani przypisują przyjaźni zmalało ale nadal jednak wartość ta sytuuje się na trzecim miejscu w hierarchii.

Tym, co szczególnie odróżnia młodzież wiejską Małopolski od jej rówieśników, zwłaszcza z miasta, jest niska pozycja takich wartości jak *życie pełne wrażeń* oraz *zwiedzanie świata* – odsetek badanych wskazujących na każdą z tych wartości, nie przekroczył 4%.

W badanej przez autorkę próbie trzy najniższe miejsca w rankingu zajmują: *wysoka pozycja społeczna, bycie kimś znanym i władza nad ludźmi*.

W tym miejscu warto zadać pytanie o to czy tak utworzony ranking, na który składają się wartości uznawane przez współczesną młodzież wiejską za ważne różni się od kwestii ważnych dla pokolenia jej rodziców? Wydaje się, że można dla porównania przytoczyć wyniki badań prowadzonych w latach 70-tych.

Porównując wnioski z badań prowadzonych ponad czterdzieści lat temu nad młodzieżą wiejską w Małopolsce²⁴² z wynikami omawianych tu badań można dostrzec, że w stosunku do pokolenia rodziców z czasów ich młodości nie nastąpiła jakaś wyraźna zmiana. Hierarchia wartości była podobna: na pierwszym miejscu stawiano zdobycie wykształcenia (co obecna młodzież realizuje), na drugim udane małżeństwo, po nim dobry zawód i dobrą pracę, następnie dobrobyt i własny dom. Podróże również wtedy zajmowały jedno z ostatnich miejsc, po aspiracjach związanych z gospodarstwem rolnym. Mimo, że zmienił się nie tylko system polityczny i gospodarczy ale także wszystkie realia życia codziennego (autorzy podają, że wśród wtedy badanych rodzin samochód miało 0,3%, telewizor 20% a lodówkę 7%), a przede wszystkim struktura zajęć badanej młodzieży: uczący się stanowili 22%, pracujący zarobkowo 25% a pomagają-

²⁴¹ Gorlach K., Z. Seręga, Z. Drag. Młode pokolenie wsi III Rzeczypospolitej. Aspiracje życiowe w przeddzień integracji z Unią Europejską ...s.178.

²⁴² F. Kolbusz, S. Moskal. Młodzież wiejska o swej sytuacji i dążeniach. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. 1972. s. 152.

jący w gospodarstwie 53%, system wartości w zasadzie nie uległ zmianie. Pomimo podobieństwa systemów wartości, młodzi dostrzegają różnice międzypokoleniowe, jednak pytanie na czym one polegają nie przyniosło spodziewanych wyników, gdyż zazwyczaj respondenci nie umieli znaleźć odpowiedzi.

Podobnie w przypadku innych badań prowadzonych w latach 70-tych nad systemem wartości społeczeństwa polskiego, również zwracała uwagę stosunkowo wysoka pozycja wykształcenia i szczęśliwego życia rodzinnego, a także – w niektórych badaniach – wartości religijnych. Już w tym okresie pojawiły się trudności przy hierarchizowaniu dominujących wartości. Badani przez M. Misztal traktowali podobnie dwie, a nawet cztery wartości, co czasem stwarzało bardzo trudne dylematy w przypadku konfliktów tychże wartości²⁴³.

Interesującą specyfiką wyników badań polskich na tle badań zachodnich, było łączenie aspiracji edukacyjnych z rezygnacją z dochodów. Wykształcenie było więc w latach 70-tych wartością instrumentalną ale związaną z podwyższaniem prestiżu społecznego, satysfakcji zawodowej i kontynuacją tradycji rodzinno-środowiskowych, nie zaś – jak w badaniach zachodnich – z atrakcyjnymi dochodami, do których w realiach PRL-u wykształcenie nie prowadziło.

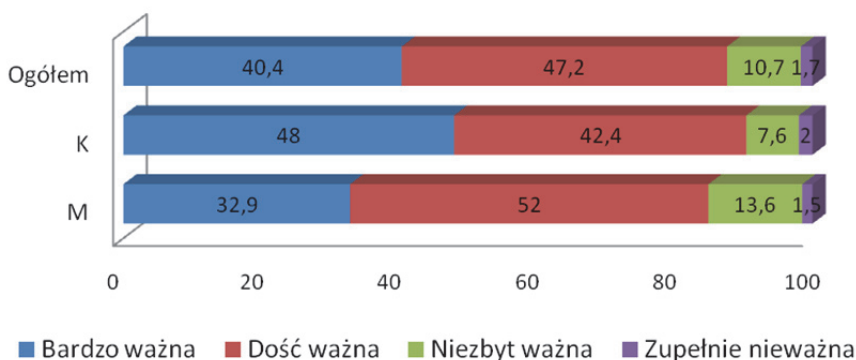
4.5.3. Opinie i poglądy

W trakcie badań z młodzieżą wiejską z obszaru Małopolski poruszono niezwykle istotną kwestię, a mianowicie dotyczącą jej stosunku do religii oraz Kościoła katolickiego, a także istnienia osoby stanowiącej wzór do naśladowania (swego rodzaju autorytetu). Wydaje się, że odpowiedzi na te pytania mogą pomóc w uzyskaniu pełniejszego obrazu badanego środowiska oraz samych badanych.

Ponieważ wiadomo, że kwestie związane z religią pozostają w Polsce, a szczególnie w środowisku wiejskim bardzo istotne, nie dziwi fakt, że także młodzież uznaje je za ważne: 41% respondentów określa je jako „bardzo ważne”, ok. 47% jako „dość ważne” i tylko niespełna 2% jako „zupełnie nieważne”. Jednak widać wyraźnie, że rysują się pewne różnice w zależności od płci oraz wieku.

Zdecydowanie częściej religia jest bardzo ważna dla kobiet (48%) niż dla mężczyzn (33%). Równocześnie grupa mężczyzn, którzy odpowiedzieli, że jest ona „niezbyt ważna” jest niemal dwukrotnie liczniejsza niż w przypadku kobiet. (rys. 33)

²⁴³ M. Misztal. Elementy systemu wartości współczesnego społeczeństwa polskiego. PWN. Warszawa. 1990. s. 262.



Źródło: badania własne

Rys. 33. Stosunek do religii i nauki Kościoła w zależności od płci (%)

Z kolei w najstarszej grupie wieku jest najwięcej osób, dla których religia pozostaje „zupełnie nieważna” albo „niezbyt ważna” – młodsze osoby wyraźnie rzadziej odpowiadały w ten sposób (tabela 20). Natomiast różnica pomiędzy osobami do 18-go roku życia, a tymi z przedziału 20-22 lata, dla których religia jest bardzo ważna wynosi aż dziesięć punktów procentowych (odpowiednio ponad 45% i 35%).

Drugie pytanie miało dać odpowiedź: czy młodzi ludzie mają wątpliwości co do niektórych aspektów nauki Kościoła. Okazało się, że mniejsze lub większe zastrzeżenia zgłasza blisko połowa respondentów, jednocześnie pozostała połowa nie ma żadnych zastrzeżeń. Częściej takie zastrzeżenia zgłaszają mężczyźni, jednak różnice w porównaniu z kobietami nie są duże.

Tabela 20. Stosunek do religii i nauki Kościoła w zależności od wieku (%)

Rodzaj odpowiedzi	Wiek			Ogółem
	do 18 lat	18 – 20	20 - 22	
Bardzo ważna	45,1	38,0	35,4	41,1
Dość ważna	44,7	50,3	47,3	46,8
Niezbyt ważna	8,6	10,1	14,6	10,3
Zupełnie nieważna	1,6	1,6	2,7	1,8
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne

Natomiast w tym przypadku, odpowiedzi bardzo wyraźnie różnicuje wiek. Przewaga osób bezkrytycznych z grupy wieku najmłodszych jest o 20 punktów procentowych większa niż najstarszych – prawie 59% osób w wieku do 18 lat

nie ma żadnych zastrzeżeń. Natomiast odpowiedzi „mam zastrzeżenia w wielu sprawach” są dwukrotnie mniej liczne w najmłodszej grupie wieku (tabela 21).

Zarówno w przypadku odpowiedzi dotyczących religii jak i stosunku do Kościoła katolickiego trudno dopatrzeć się jakichś widocznych zależności od typu gminy.

Tabela 21. Zastrzeżenia respondentów do nauki Kościoła wg wieku i płci (%)

Rodzaj odpowiedzi	Wiek			Płeć		Ogółem
	do 18 lat	18 – 20	20 - 22	M	K	
Nie ma żadnych	58,4	42,2	38,1	48,9	50,2	49,6
W niektórych sprawach	34,4	48,8	47,7	41,7	40,8	41,2
W wielu sprawach	7,2	10,0	14,2	9,4	9,0	9,2
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

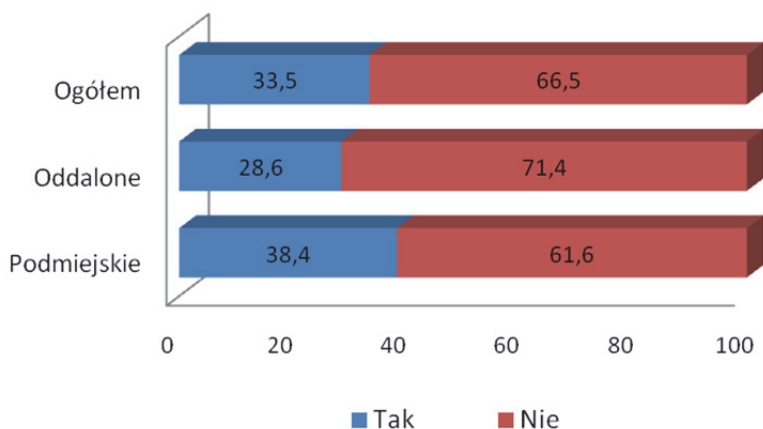
Źródło: badania własne

Wydaje się, że taka postawa młodych ludzi wobec Kościoła katolickiego nie różni się specjalnie od opisywanej przez innych autorów. I tak np. H. Świda-Ziemba²⁴⁴ pod koniec lat 90-tych ubiegłego wieku na podstawie swoich badań tak pisała o stosunku młodych ludzi do Kościoła katolickiego: „Kościół katolicki w Polsce jest krytykowany, jednakże (mimo swoistego „dystansu”) do rzadkości należy postawa buntu, czy totalnego odrzucenia tak religii, jak Kościoła”. Autorka określała tę postawę młodzieży jako postawę „umiarkowanej akceptacji”. Wydaje się, że obecnie można skomentować tę kwestię w bardzo zbliżony sposób.

Respondentów w trakcie badań zapytano także o to czy znają kogoś, kogo podziwiają i do kogo chcieliby być podobni, innymi słowy czy mają jakiś autorytet.

Uwagę zwraca wyjątkowo liczna grupa osób, które na to pytanie udzieliły negatywnej odpowiedzi (ponad 66%), co może potwierdzać często dającą się słyszeć opinię o obecnym kryzysie autorytetów, szczególnie wśród młodzieży. Rozkład odpowiedzi zależy w dużej mierze od typu gminy. W gminach oddalonych prawie 72% badanych odpowiedziało, że nie zna takiej osoby, podczas gdy w gminach podmiejskich prawie 40 procent osób potwierdziło posiadanie autorytetu (rys. 34).

²⁴⁴ H. Świda-Ziemba. *Obraz świata i bycia w świecie. Młodzież końca tysiąclecia*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa. 2000.



Źródło: badania własne

Rys. 34. Istnienie osoby stanowiącej wzór w zależności od typu gminy (%)

Podział ze względu na płeć nie różnicuje odpowiedzi w znaczący sposób, można zauważyć jedynie niewielką, niespełną dwuprocentową przewagę dziewcząt deklarujących posiadanie autorytetu.

Wśród osób wymienianych jako wzór, dość rzadkie są postacie powszechnie znane (św. Jan Paweł II jak również aktorzy czy sportowcy), przeważają natomiast starsi członkowie najbliższej rodziny (ponad połowa wskazań), a także rówieśnicy i znajomi, a zupełnie wyjątkowo nauczyciele (2% wskazań) - co nie świadczy dobrze o wychowawczej funkcji szkoły.

Cechy najczęściej cenione u osób stanowiących wzór to życzliwość, dobroć, wyrozumiałość i cierpliwość (łącznie ok. jedna trzecia wskazań), zaradność i osiągnięcia życiowe (26%), pracowitość i wytrwałość (20%) oraz wiedza i poziom intelektualny (10%).

Ponieważ ponad połowa wskazań dotyczy starszych członków rodziny, a więc i dziadków, warto w tym miejscu wspomnieć jaką rolę obecnie pełnią dziadkowie w kontekście badań wielu autorów. I tak np. H. Świda-Ziemba²⁴⁵ uważa, na podstawie wielu wywiadów przeprowadzonych z młodzieżą, że właśnie dziadkowie dla obecnego pokolenia mają szczególne znaczenie. We wszystkich wypowiedziach jawią się oni jako „mądre, mocne postacie, jako bezsporne autorytety, których opinie mają wagę nawet wówczas, gdy w swej dosłowności podlegają przez wnuków kwestionowaniu. To dziadkowie mogą funkcjonować jako „bastiony bezpieczeństwa”, w tym chaotycznym i niepew-

²⁴⁵ H. Świda-Ziemba. *Obraz świata i bycia w świecie. Młodzież końca tysiąclecia...*

nym, pluralistycznym świecie możliwości i zagrożeń”. Podobny obraz najstarszego pokolenia i jego roli we współczesnej rodzinie wielopokoleniowej rysuje się na podstawie badań autorki niniejszego opracowania²⁴⁶.

Pewna część pytań postawionych respondentom dotyczyła poglądów na przyszłość gospodarczą Polski, a także oceny skutków przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Ten wątek badań wydaje się szczególnie interesujący ze względu na fakt, że pojawiła możliwość porównania jak zmieniły się opinie młodzieży odnośnie tej kwestii na przestrzeni kilku lat.

Rozkład odpowiedzi o przyszłość gospodarczą kraju w badaniach, które zostały przeprowadzone na grupie młodzieży wiejskiej w Małopolsce przed integracją Polski z Unią Europejską jest bardzo równomierny: że będzie się ona zmieniać „na lepsze” sądziło wówczas 30%, że „na gorsze” 30% i 29% nie wie. Natomiast odpowiedzi, że będzie „bez zmian” stanowiły 10% wszystkich wskazań. Do pierwszej opcji przychylali się badani z gmin podmiejskich nieco częściej niż z oddalonych, a także częściej chłopcy (ok. 33%) niż dziewczęta (ok. 28%). Podobnie w grupach wieku: optymiści mieli niewielką przewagę wśród najmłodszych, a osób odpowiadających, że nie należy liczyć na zmiany jeśli chodzi o sytuację gospodarczą Polski nieco więcej było w najstarszej grupie wieku.

Na podstawie odpowiedzi na to pytanie można wnioskować, że badana młodzież nie miała wówczas jednoznacznej opinii o sytuacji gospodarczej kraju oraz prognozach na najbliższe lata²⁴⁷.

Co do wyników aktualnych badań, to wyraźna większość młodych ludzi generalnie ocenia dobrze fakt, że nasz kraj jest częścią Wspólnoty Europejskiej, głównie ze względu na możliwość podróżowania bez uciążliwych formalności oraz zarobkowania poza granicami Polski. Na migracje głównie zwracali uwagę młodzi ludzie z gmin oddalonych od dużych miast (ok. 23% wskazań), natomiast na swobodne podróżowanie młodzież z gmin podmiejskich (ok. 32%).

Bardzo podobnie w przypadku badań sprzed akcesji prezentowały się poglądy respondentów na temat skutków przystąpienia Polski do Unii Europejskiej: dla kraju, dla rolnictwa oraz dla nich osobiście. Dość duża była ta część respondentów, którzy nie umieli zająć stanowiska co do skutków – korzystnych lub niekorzystnych – przystąpienia Polski do Unii Europejskiej²⁴⁸.

²⁴⁶ M. Kowalska. Międzypokoleniowy przekaz kulturowy w wielopokoleniowych rodzinach wiejskich w Małopolsce. (w:) Nowoczesne kierunki w rozwoju lokalnym i regionalnym. red. R. Barcik. Wydawnictwo Naukowe ATH. Bielsko-Biała. 2008. s. 129-136.

²⁴⁷ M. Hoły. Obraz młodego pokolenia wsi małopolskiej. Vol. XL. Wyd. PAN Acta Agraria et Silvestria. Kraków. 2003. s. 369-375.

²⁴⁸ Ibidem, s. 369-375.

Podobnie zresztą sytuacja wygląda aktualnie – ok. jedna trzecia respondentów udzieliła odpowiedzi „nie ma zdania”.

Gdy pytano o skutki dla kraju, w badaniach sprzed kilku lat, dosyć liczną grupę, blisko 34% stanowili ci, którzy nie potrafili udzielić odpowiedzi na to pytanie, a ponad 16% uznało, że będą one niekorzystne. Prawie połowa respondentów skutki dla kraju uznała za korzystne, a w najmłodszej grupie wieku nawet więcej niż połowa²⁴⁹.

Obecnie młodzież również niemal w połowie przypadków oceniła dobrze fakt, że jesteśmy z Unii Europejskiej, a ok. 13% uznała, że nie jest to korzystne dla Polski.

W przypadku poglądów badanych na skutki integracji dla rolnictwa, w badaniach sprzed akcesji, odsetek osób twierdzących, że będzie ona korzystna, nie był już tak wysoki - takich odpowiedzi było jedynie 26%. Najbardziej sceptycznie odnieśli się do tej kwestii badani z gmin oddalonych, głównie mężczyźni z najstarszej grupy wieku. Odsetek osób nie mających zdania jest porównywalny z analogicznym odsetkiem co przy pytaniu o skutki dla Polski i wynosi nieco ponad 36%²⁵⁰.

Badania aktualne wskazują, że młodzi ludzie albo oceniają negatywnie zmiany, które przyniosła rolnictwu integracja albo nie potrafią odpowiedzieć na to pytanie. Taka sytuacja chyba nie powinna dziwić jeśli się weźmie pod uwagę powszechny brak zainteresowania respondentów rolnictwem.

W takcie badań przedakcesyjnych, najwięcej osób nie potrafiło zająć stanowiska gdy zapytano o skutki przystąpienia Polski do Unii Europejskiej dla nich osobiście – takiej właśnie odpowiedzi udzieliło 58% badanych, a ponad jedna czwarta badanych twierdziła, że będą one korzystne. Mniej zorientowane były osoby pochodzące z gmin podmiejskich - 63% odpowiedzi brzmiało „nie wiem” – natomiast najwięcej korzyści widziały osoby pochodzące z gmin oddalonych. Podczas gdy płeć różnicowała odpowiedzi w niewielkim stopniu (bardziej niezdecydowane były kobiety, a mężczyźni nieco częściej wskazywali na korzyści), w grupach wieku różnice rysowały się dosyć wyraźnie. Otóż osoby z grupy najstarszej prawie dwukrotnie częściej w porównaniu z najmłodszą określali skutki integracji dla siebie jako niekorzystne, natomiast odsetek osób „bez zdania” we wszystkich grupach wieku był porównywalny.

Nieco inaczej wygląda sytuacja aktualnie: respondenci potrafili raczej zająć stanowisko w tej sprawie – najmniej osób niezdecydowanych oceniających skutki integracji w prezentowanych trzech aspektach właśnie dotyczy skutków dla nich osobiście (ok. 15%). Dla ok. połowy są one „korzystne” lub „raczej

²⁴⁹ Ibidem, s. 369-375.

²⁵⁰ Ibidem, s. 369-375.

korzystne”, a dla reszty niekorzystne. Częściej na negatywne skutki wskazywali młodzi ludzie z gmin oddalonych oraz mężczyźni, szczególnie z najstarszej grupy wieku.

4.5.4. Umiejętności respondentów

Obecnie aby młody człowiek mógł myśleć o dobrej pracy, takiej, która nie tylko zapewnia odpowiednie dochody ale także daje możliwość rozwoju kariery, musi posiadać pewne, niezbędne umiejętności. Wydaje się, że znajomość obsługi komputera czy choćby jednego obcego języka w stopniu pozwalającym na swobodne porozumiewanie się, powinno być wśród młodzieży niemal normą. Nadal niestety polska młodzież pod względem znajomości języka angielskiego w porównaniu ze swoimi rówieśnikami choćby z Niemiec czy Skandynawii wypada niekorzystnie.

Problem ten dotyczy znacznej większości młodych ludzi w Polsce, jednakże w gorszej sytuacji pozostaje młodzież mieszkająca na obszarach wiejskich, nie mająca tyle możliwości dodatkowej nauki poza szkołą, co młodzież miejska.

Okazuje się, że rzeczywiście w przypadku młodych mieszkańców wsi, w szczególności pochodzących z gmin oddalonych od ośrodków miejskich, sytuacja wygląda mało korzystnie – dwukrotnie więcej osób nie mówiących w żadnym obcym języku jest w gminach oddalonych (ok. 35%) niż w podmiejskich (ok. 17%), zaś deklarujących biegłą znajomość (w swoim mniemaniu) jest ok. 38% w gminach podmiejskich i jedynie ok. 12% w gminach oddalonych.

Biorąc pod uwagę całą próbę można zauważyć, że prawie połowa respondentów „trochę zna” jakiś język obcy, natomiast biegłą znajomością albo jej brakiem wykazuje się niemal identyczny odsetek.

Podobną zależność można dostrzec pomiędzy oddaleniem gmin od ośrodków miejskich, a znajomością obsługi komputera. Otóż w gminach oddalonych ponad 41% badanych w ogóle tego nie potrafi²⁵¹ (dla porównania w gminach podmiejskich jest to 16%). Najwięcej osób badanych ogółem uznało, że posiada tę umiejętność w stopniu średnim, czyli „trochę umie”, natomiast jedynie około 14% zadeklarowało biegłą znajomość obsługi komputera (tabela 22).

Biorąc pod uwagę stopień w jakim respondenci znają języki obce czy obsługę komputera należy pamiętać, że określali go sami badani, jest więc to ocena bardzo subiektywna.

²⁵¹ Pytano o znajomość obsługi programów do wykorzystania np. przy poszukiwaniu pracy, typu: programy do obliczeń, programy graficzne, a nie do przeglądania stron internetowych.

Tabela 22. Respondenci według deklarowanej znajomości obsługi komputera i języków obcych w grupach gmin

Deklarowane umiejętności	Gminy		
	Podmiejskie	Oddalone	Ogółem
Obsługa komputera			
Nie umie	16,0	41,1	28,5
Trochę umie	65,7	49,6	57,6
Biegle	18,3	9,3	13,8
Razem	100,0	100,0	100,0
Znajomość języków obcych			
Nie zna	17,2	34,6	25,9
Trochę zna	44,3	53,7	49,0
Biegle	38,5	11,7	25,1
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne

Kolejną umiejętnością bardzo przydatną przy poszukiwaniu pracy, o którą pytano respondentów to posiadanie prawa jazdy. Widać wyraźnie, że istnieje związek pomiędzy odsetkiem osób, które je mają, a płcią. Około 35% mężczyzn oraz prawie połowa kobiet nie posiada jeszcze prawa jazdy. Równocześnie odsetek ten maleje w obu grupach wraz z wiekiem: wśród mężczyzn z grupy najstarszej osiąga wartość około 10%, a wśród kobiet prawie 27%.

4.5.5. Zainteresowania oraz źródła informacji o świecie

Wydaje się, że rozważania dotyczące rodzaju zainteresowań badanej młodzieży dobrze jest zacząć od sprawdzenia czy sami badani mają świadomość posiadania zainteresowań, a więc od tego jak odpowiadają na pytanie „Czy masz jakieś zainteresowania”? Zaskakujący i zarazem niepokojący może być fakt, że prawie połowa osób odpowiedziało, że nie posiada żadnych zainteresowań. Istnieje pewien związek pomiędzy typem gminy, a odpowiedzią na to pytanie: częściej twierdząco odpowiadała na nie młodzież z gmin podmiejskich niż z gmin oddalonych. Równocześnie częściej twierdząco odpowiadali mężczyźni niż kobiety (tabela 23).

Tabela 23. Deklaracja posiadania zainteresowań w zależności od typu gminy.

Odpowiedzi	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Tak	56,3	45,2	50,7
Nie	43,7	54,8	49,3
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne

Zainteresowania, jakie wymieniali respondenci, są bardzo różnorodne, jednakże niektóre z nich powtarzają się częściej niż inne. Trzy z nich uzyskały szczególnie duży odsetek wskazań (respondent mógł wymienić więcej niż jeden rodzaj zainteresowań): czynne uprawianie jakiejś dyscypliny sportowej (17% wskazań), muzyka rozrywkowa (15% wskazań) oraz bierne interesowanie się sportem z pozycji kibica (14% wskazań).

Kolejną grupę stanowią zainteresowania, które uzyskały od 5 do 10% wskazań. Są to m.in. lektura książek i prasy (7%), przyroda (chów ptaków i zwierząt pokojowych, akwarystyka, pszczelarstwo, konie, uprawa kwiatów, zielarstwo – łącznie 6% wskazań), motoryzacja (6%), komputery i informatyka (5%) oraz taniec (w zespołach oraz na dyskotecę – 5% wskazań).

Do grupy trzeciej – od 3 do 5% wskazań – należą: zainteresowania naukowe o bardzo różnorodnym profilu (np. historia, biologia, geografia, astronomia, psychologia, entomologia, ekologia – łącznie 4% wskazań), uprawianie turystyki (3%), prace ręczne i majsterkowanie (3%), moda i kosmetyki (3%) oraz kolekcjonerstwo (filatelistyka, zbieranie pocztówek, afiszów itp. – łącznie 3%).

Do grupy ostatniej zaliczono zainteresowania, które uzyskały mniej niż 3% wskazań. Należą tu m.in. wędkarstwo i łowiectwo, języki obce, kino i świat filmu, technika i mechanika, historia sztuki, malarstwo, rysunek i fotografia, architektura, literatura współczesna, poezja i teatr, a także kulinaria, gra na instrumencie muzycznym oraz polityka (cztery wskazania) i seks (dwa wskazania).

Następnie poproszono respondentów o wskazanie trzech najważniejszych źródeł, z których czerpią oni swą wiedzę o świecie. Wśród wymienianych przez rozmówców źródeł informacji znalazły się media (TV, Internet, radio, gazety), a także szkoła, książki oraz rozmowy z innymi osobami.

Zdecydowanie najczęściej badani wskazywali na środki masowego przekazu jako na te, które dostarczają im najwięcej informacji - łącznie stanowią one 61% ogólnej liczby wskazań.

Jak wiadomo telewizja i internet stały się od jakiegoś czasu nie tylko najbardziej powszechnymi i popularnymi nośnikami informacji ale również, dla wielu ludzi, pomysłem na spędzanie wolnego czasu czy wręcz sposobem życia.

Omawiane tutaj badania zdają się to potwierdzać, gdyż w tym przypadku również najważniejsze miejsce zajmują te dwa media. Warto zwrócić uwagę na zróżnicowane znaczenie telewizji i internetu dla respondentów z gmin podmiejskich i oddalonych: wyraźnie częściej z Internetu korzystają osoby z gmin podmiejskich, natomiast telewizję częściej oglądają młodzi ludzie z gmin oddalonych.

Następnym w kolejności medium wskazywanym przez badanych jest radio, a kolejne miejsce zajmuje lektura gazet i czasopism na równi ze szkołą. Zważywszy na to, że większość respondentów w chwili badań wciąż kontynuowała naukę, postrzeganie przez nich szkoły jako drugorzędnego źródła informacji o świecie jest dość niepokojące.

Rola poszczególnych źródeł informacji zależy w pewnym stopniu od płci respondentów (dziewczeta nieco częściej wskazują na lekturę gazet, czasopism i książek, a także szkołę), ale o wiele większy wpływ na to zróżnicowanie ma przedział wieku. Zdecydowanie szkoła ma największy wpływ na osoby z grupy najmłodszej, a więc do 18 lat i maleje wraz z wiekiem. Równocześnie wraz z wiekiem wzrasta znaczenie radia, gazet i rozmów.

Czytelnictwo książek może być jednocześnie sposobem zdobywania wiedzy o świecie, a więc formą poszerzania horyzontów myślowych ale także ciekawym sposobem spędzania wolnego czasu.

Jak wiadomo kwestia malejącego czytelnictwa w Polsce traktowana jest obecnie (ale i była w przeszłości) jako poważny problem²⁵². Na ile ważny, wystarczy chociażby przypomnieć akcje medialne o szerokim zasięgu mające na celu przyzwyczajanie dzieci od najmłodszych lat do tego, że należy czytać. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że dzieci przyzwyczajone od wczesnego dzieciństwa do kontaktu z książką mają większą szansę stać się aktywnymi czytelnikami niż ich rówieśnicy pozbawieni takich doświadczeń.

Czy zatem ci, którym regularnie czytano książki we wczesnym dzieciństwie, obecnie częściej sami sięgają po lekturę niż osoby nie mające takich doświadczeń? Odpowiedzi na to pytanie dostarczają wyniki badań przeprowadzonych przez CBOS w 2001²⁵³, a potem w 2007²⁵⁴ roku. Wynika z nich, że wyraźna część polskich rodzin deklaruje, że przynajmniej kilka razy w tygodniu czyta się dzieciom na głos lub czytało książki, kiedy dzieci były młodsze (22%

²⁵² M.in. o problemie czytelnictwa wśród studentów pisałam w artykule „Uczestnictwo w kulturze studentów krakowskich uczelni”, *Krakowskie Studia Małopolskie* nr 5/2001.

²⁵³ Komunikat z badań: „Cała Polska czyta dzieciom?” CBOS. BS 121/2001. 3. s. 1-2. http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2001/K_121_01.PDF

²⁵⁴ Komunikat z badań: „Czytamy dzieciom?” CBOS. BS 132/2007. s. 3. http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2007/K_132_07.PDF.

w roku 2001 i 37% w roku 2007). Jak widać jest to 15-procentowy wzrost wskazań na przestrzeni sześciu lat.

Jednocześnie w 2001 roku mniej więcej w co dziesiątym domu, w którym były dzieci dopiero zaczynające naukę lub młodsze (13%), dorośli w ogóle nie mieli na to czasu. Prawie co ósme małe dziecko wychowywało się bez kontaktu z książką, a mniej więcej co piąte miało z nią styczność raczej sporadycznie. Można jednak zaobserwować pewne różnice środowiskowe - bez książek wychowywała się jedna piąta dzieci wiejskich, a ponad jedna czwarta miała z nią sporadyczny kontakt. Natomiast w miastach w przeważającej części rodzin dzieci miały regularny kontakt z książką. Istniała też zależność między czytaniem dzieciom, a wykształceniem badanych: regularny kontakt z książką zdecydowanie częściej miały dzieci w rodzinach osób z wyższym wykształceniem niż w pozostałych.

Zmiany w 2007 roku w porównaniu z poprzednimi badaniami obejmowały deklaracje dotyczące głównie regularności czytania dzieciom – więcej dorosłych miało czas na codzienne czytanie. Nie zmieniły się za to odsetki osób odpowiadających, że w ich domu nikt z domowników nie ma czasu na głośne czytanie najmłodszym. Natomiast w porównaniu z rokiem 2001 zmalał odsetek badanych mogących polecić rodzicom książkę, którą warto przeczytać dziecku. Wzrosła za to znacząco (z 29% do 41%) grupa twierdzących, że nie ma takiej książki. Badania jednak nie pozostawiają złudzeń: te osoby, którym czytano w dzieciństwie, chętnie w dorosłym życiu czytają zarówno sami dla siebie jak i swoim dzieciom.

Wiedzy na temat czytelnictwa dorosłych Polaków dostarcza z kolei komunikat CBOS z 2011 roku. Wskaźniki czytelnictwa potwierdzają obiegowe opinie, że czytanie książek nie jest ulubioną formą spędzania wolnego czasu Polaków – ok. jedna trzecia deklaruje, że czyta dla przyjemności. Ponadto na przestrzeni ostatnich lat nie zmienia się nie tylko odsetek dorosłych sięgających po książki ale również liczba czytanych przez nich książek. Co szczególnie niepokojące wydaje się, że jak piszą autorzy komunikatu „nie ma obecnie w Polsce przesłanek do wzrostu czytelnictwa książek, mimo iż podwyższa się poziom wykształcenia społeczeństwa (w tym zwiększa się odsetek osób z wyższym wykształceniem), gdyż młodsze roczniki absolwentów wyższych uczelni sięgają po książki znacznie rzadziej niż ich starsi koledzy”²⁵⁵.

Jednak obecnie problemem jest już nie tylko fakt, że czytamy coraz mniej ale również to, że kupujemy coraz mniej książek. Stosuje się więc różnego rodzaju zabiegi marketingowe choćby w postaci targów książki, czy też targów

²⁵⁵ Komunikat z badań: „Polacy i książki”. CBOS. BS 67/2011. s. 10. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K_067_11.PDF.

taniej książki mające na celu zachęcić do zakupów. Jednakże wydaje się, że ich skutki są raczej mizerne.

A jak wygląda kwestia czytelnictwa oraz stanu biblioteczek domowych badanej młodzieży wiejskiej? Rozkład odpowiedzi (tabele 24A i 24B) bardzo wyraźnie wskazuje na zależność pomiędzy liczbą posiadanych oraz przeczytanych książek, a typem gminy.

Tabela 24. Liczba książek posiadanych oraz przeczytanych w okresie roku, w zależności od typu gminy oraz płci

A. Liczba posiadanych książek

Odpowiedź	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Nie ma	4,8	8,8	6,8
Kilka	24,4	31,3	27,8
Kilkanaście	25,3	30,8	28,0
Kilkadziesiąt	28,9	23,2	26,0
Więcej niż 100	16,6	5,9	11,2
Razem	100,0	100,0	100,0

B. Liczba przeczytanych książek w ciągu roku

Odpowiedź	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Żadnej	19,0	27,3	23,2
Jedną-dwie	26,2	28,4	27,3
Kilka	37,0	37,0	37,0
Więcej niż kilka	17,8	7,3	12,5
Razem	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne

W całej próbie jedynie ok. 11% badanych odpowiedziało, że posiada więcej niż 100 książek, a niemal 7% nie ma żadnej książki. Równocześnie osób z ponad 100-oma książkami w gminach podmiejskich jest prawie trzykrotnie więcej niż w gminach oddalonych. I odwrotnie: prawie dwa razy więcej jest osób bez żadnej książki w gminach oddalonych niż w podmiejskich. Najliczniejszą grupę stanowią respondenci z kilkunastoma lub kilkoma własnymi książkami i w próbie ogółem stanowią oni około 60% osób. Istnieje również zależność pomiędzy omawianymi kwestiami, a płcią badanych: generalnie kobiety posiadają więcej książek niż mężczyźni, jedynie w grupie odpowiedzi „kilka” mężczyźni stanowią większość.

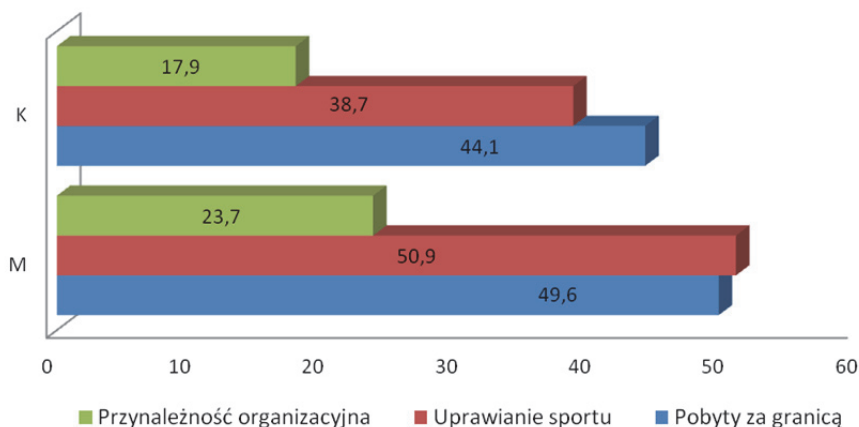
Kiedy wziąć pod uwagę liczbę przeczytanych książek w ciągu ostatniego roku widać ponownie różnice w podziale na grupy gmin. Odpowiedzi „więcej niż kilka” było ponad dwa razy więcej w gminach podmiejskich niż oddalonych, odpowiednio prawie 18% oraz ok. 7% wskazań.

Co jest natomiast bardzo niepokojące to fakt, że ponad 27% osób z gmin oddalonych od ośrodków miejskich nie przeczytało w ciągu ostatniego roku ani jednej książki. Tak samo może być niepokojący analogiczny odsetek w próbie ogółem – ponad 23% badanych nie czytało żadnej książki.

Zaskakująca jest natomiast różnica pomiędzy odsetkiem nie czytających mężczyzn, a nie czytających kobiet, wynosząca ponad 20 punktów procentowych (odpowiednio: ok. 33% i ponad 12%).

Kolejna kwestia związana jest zarówno z posiadaniem przez badanych zainteresowań jak i z pewnym rodzajem postawy życiowej, którą można by określić jako aktywną bądź bierną. W przypadku badanej próby za osoby aktywne uznano te, które posiadają sprecyzowane zainteresowania, uprawiają jakiś sport, wyjeżdżają za granicę oraz deklarują przynależność do jakiejś organizacji.

Rozkład odpowiedzi respondentów wskazuje, że tylko część osób – w przybliżeniu połowa, lub niespełna połowa – spełnia kryteria wskazujące na aktywność postawy życiowej. Jak można wnioskować na podstawie danych przedstawionych na rysunku 35, czynnikiem różnicującym jest płeć. Chłopcy są częściej aktywni niż dziewczęta, a szczególnie znaczącą różnicę widać w przypadku uprawiania sportu, mniejszą natomiast w odniesieniu do przynależności organizacyjnej i wyjazdów zagranicznych.



Źródło: badania własne

Rys. 35. Odsetek odpowiedzi wskazujących na aktywną postawę respondentów wg płci

Drugim czynnikiem różnicującym aktywność respondentów jest typ gminy. Wyraźnie mniej aktywni wydają się być mieszkańcy gmin oddalonych, szczególnie gdy weźmie się pod uwagę wyjazdy zagraniczne (tabela 25).

Tabela 25. Odsetek odpowiedzi wskazujących na aktywną postawę respondentów wg typu gminy

Odpowiedzi „tak” dotyczące:	Gminy		Ogółem
	Podmiejskie	Oddalone	
Pobytu za granicą	53,9	28,4	41,1
Uprawiania sportu	45,5	37,8	41,6
Przynależności organizacyjnej	21,4	16,4	18,9

Źródło: badania własne

Młodzi mieszkańcy wsi z gmin podmiejskich wykazują prawie dwukrotnie większą aktywność w zakresie wyjazdów zagranicznych niż w gminach oddalonych. Pozostałe formy aktywności nie są już tak wyraźnie zróżnicowane aczkolwiek respondenci z gmin podmiejskich częściej deklarują uprawianie sportu oraz przynależność organizacyjną.

Co do wieku to można zauważyć, że wraz z nim zmniejsza się odsetek osób, które jeszcze nie były za granicą, natomiast jeśli chodzi o uprawianie sportu, a także przynależność do organizacji, grupa najmłodsza znacznie przewyższa dwie pozostałe. Po przekroczeniu granicy 18 lat bardzo spada odsetek osób uprawiających sport (z 53% do 35%) oraz odsetek osób należących do jakiejś organizacji (z 28% do 12%). W następnej grupie wieku (20-22 lat) widoczny spadek tych odsetków już nie następuje.

Co do organizacji, do których należy zresztą tylko ok. co piąty respondent, na pierwszym miejscu znajdują się kluby i zrzeszenia sportowe (34% wskazań), na drugim zespoły artystyczne (16% wskazań), następnie Ochotnicza Straż Pożarna (10%), Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży (8%), Liga Ochrony Przyrody (7%). W dalszej kolejności wymieniano takie organizacje jak: stowarzyszenia wędkarskie i łowieckie, harcerstwo, Liga Obrony Kraju oraz sporadycznie: Koło Gospodyń Wiejskich, Stowarzyszenie Miłośników Regionu, Związek Młodzieży Wiejskiej i inne.

ZAKOŃCZENIE

Młodzi ludzie stanowią grupę najbardziej dynamiczną, skłoną zmieniać zastany porządek, uznawany przez starsze pokolenia za oczywisty. W tym wieku kształtują się aspiracje, wymagania jak również potrzeby i cele, które młodzi ludzie chcieliby osiągnąć. Niestety często rozpoczęcie dorosłego życia konfrontuje młodzieńcze marzenia z rzeczywistością, a dorosłość nie zawsze bywa satysfakcjonująca.

Niestety tej ostatniej uwadze nie sposób zaprzeczyć, gdyż sytuacja młodzieży wiejskiej w obecnych warunkach społeczno-gospodarczych nie rysuje się zbyt optymistycznie, a marginalizacja i wykluczenie społeczne jej części jest faktem. Problemy, z którymi musi się ona borykać powodują, że młodość przestaje się jawić jako najbardziej beztroski okres w życiu. Młodzież musi dorastać bardzo szybko, między innymi dlatego, że dokonywanie trudnych wyborów dotyczy jej w coraz młodszym wieku. Decyzje te, mogące mieć wpływ na całe dorosłe życie związane są chociażby z wyborem odpowiedniej szkoły, która pozwoli na znalezienie w przyszłości dobrze płatnej, satysfakcjonującej pracy.

Mówiąc o młodzieży wiejskiej nie wolno zapominać o problemach obszarów wiejskich, a w tym przypadku wsi małopolskiej – określających warunki, w których żyją młodzi mieszkańcy wsi (zostały one pokrótce omówione w jednym z początkowych rozdziałów pracy). Wiele zależeć będzie od sposobu w jaki problemy te zostaną rozwiązane i jak szybko dokona się przebudowa wsi i rolnictwa.

W wyniku badań przeprowadzonych na grupie młodzieży wiejskiej z terenów Polski południowo-wschodniej można podjąć próbę określenia, co w obrazie młodego pokolenia stanowi czynnik mogący sprawić, że młodzież z gmin oddalonych może być bardziej zagrożona wykluczeniem społecznym niż ta pochodząca z gmin podmiejskich.

Generalnie za zjawiska działające na korzyść przyszłej sytuacji młodzieży wiejskiej można niewątpliwie uznać: rosnące aspiracje oświatowe młodzieży, aktywność postaw życiowych dużej jej części oraz chęć zostania przedsiębiorcami, a także przywiązanie do swej małej ojczyzny oraz pozytywny stosunek do pozostałości kultury ludowej i chęć podtrzymywania regionalnej tożsamości. Brak zainteresowania rolnictwem wśród badanej młodzieży budzi niejed-

noznaczną ocenę ale zważywszy na przeludnienie wsi małopolskiej i skrajne rozdrobnienie rolnictwa, można uznać, że skoro konieczne jest radykalne zmniejszenie zatrudnienia w rolnictwie, postawa taka w gruncie rzeczy ułatwia przebudowę struktury agrarnej.

Istnieją jednak również pewne kwestie niekorzystne, a wydaje się, że zaliczyć do nich można przede wszystkim bierność postaw życiowych części respondentów. Co niezwykle istotne z punktu widzenia naszych rozważań, to fakt, że owe nie sprzyjające rozwojowi wsi cechy znacznie wyraźniej widoczne są wśród młodzieży w gminach oddalonych od ośrodków miejskich niż w gminach podmiejskich. Istnieje realne ryzyko, że problemy, z którymi borykają się młodzi ludzie mogą sprawić, że staną się oni, przynajmniej w części, klientami ośrodków pomocy społecznej lub innych organizacji pomocowych.

Wzmiankowane powyżej problemy autorka omówi bardziej szczegółowo w dalszej części rozdziału.

Jednym z najważniejszych problemów dotyczących mieszkańców polskiej wsi, staje się poziom ich wykształcenia. Pamiętając jak trudny jest obecnie rynek pracy i jak wysokie stawia wymagania absolwentom, nie należy się dziwić, że nie jest łatwo wybrać właściwy kierunek kształcenia. Omawiany już w jednym z poprzednich rozdziałów stan świadomości Polaków tyczący kwestii edukacyjnych może cieszyć, można nawet uznać, że zaczyna mieć on pewne odbicie w rzeczywistości. Otóż powołując się na badania nad młodzieżą wiejską Polski południowo-wschodniej można stwierdzić, że w przeciwieństwie do pokolenia rodziców, jej aspiracje oświatowe są dużo większe. Świadczy o tym chociażby malejący w porównaniu z pokoleniem rodziców (choć nadal znaczny) odsetek osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym. Młodzi chcą się uczyć, a to dobrze rokuje na przyszłość. Polska wieś potrzebuje wykształconych ludzi, o szerokich horyzontach umysłowych, potrafiących zrywać z dotychczasowymi przyzwyczajeniami i radzących sobie z rozwiązywaniem problemów życiowych bez liczenia na pomoc instytucji wspierających.

Omawiane kwestie dotyczące aktywnych postaw oraz przedsiębiorczości badanej młodzieży stanowią, obok aspiracji oświatowych, kolejny element mogący mieć wpływ na przyszłość obszarów wiejskich Małopolski. Dlatego aby móc myśleć o dobrze płatnej pracy, pozwalającej na realizację własnych ambicji, młodzi ludzie muszą być dobrze wykształceni, aktywni i przedsiębiorczy.

Tacy właśnie w większości chcą być respondenci ale niestety nie zawsze potrafią. Niemniej, jak już wcześniej wspomniano, można uznać, że młode pokolenie wsi małopolskiej różni się w zasadniczy sposób od pokolenia swoich

rodziców. Dotyczy to nie tylko kwestii związanych z wykształceniem ale również preferowanych sytuacji społeczno – zawodowych, a także stosunku do wsi i rolnictwa. W przeciwieństwie do pokolenia rodziców aspiracje życiowe młodzieży wiejskiej w Małopolsce często kierują się ku własnej przedsiębiorczości - młodzi ludzie chcieliby związać swoją przyszłość z działalnością na własny rachunek, z prowadzeniem własnej firmy w mieście. Prawie połowie respondentów taka sytuacja wydaje się najbardziej atrakcyjna, natomiast mieszkanie na wsi, czy to z drobnym gospodarstwem czy bez niego i utrzymywanie się z pracy zarobkowej, większość respondentów ocenia źle. Niemniej duża ich część już dzisiaj zdaje sobie sprawę, że nie znajdzie się w pożądaney przez siebie sytuacji ale w takiej, którą uznaje za mało korzystną.

Porównanie pożądaney wizji własnej przyszłości zawodowej z realnymi możliwościami pozwala dostrzec jak ogromna jest pomiędzy nimi przepaść. Aspiracje badanych osób związane z własną przedsiębiorczością w chwili obecnej mają bardzo małe szanse realizacji, co zwłaszcza widać wyraźnie w gminach oddalonych od ośrodków miejskich. Istotny jest jednak fakt, że młodzież jest tego świadoma.

Problematyka poruszona dotychczas dotyczyła głównie stosunku młodzieży z obszarów wiejskich do kwestii edukacyjnych, a także wyboru optymalnej sytuacji życiowej. Nie sposób jednak nie wspomnieć o jej stosunku do rolnictwa i do wsi.

Na wstępie rozdziału wyrażono pogląd, że niezbyt przychylny stosunek badanej młodzieży do pracy w rolnictwie nie musi być zjawiskiem negatywnym, a wprost przeciwnie, może pomóc w przeobrażeniach struktury gospodarczej nie tylko Małopolski. Nasilenie procesu ograniczania produkcji aż do jej zaniechania jest dużo bardziej widoczne w gminach podmiejskich niż w oddalonych, gdzie rolnictwo wciąż zachowuje kluczowe znaczenie. Bliskość miasta oznacza łatwiejszy dostęp do pozarolniczych źródeł dochodu, a ponadto powoduje zmianę sposobu myślenia. Generalnie im bardziej gmina leży na uboczu, z dala od miasta, tym większe jest znaczenie rolnictwa dla jej mieszkańców.

W trakcie badań nie skupiono się wyłącznie na sprawach związanych z rolnictwem i stosunku badanych do zagadnień z nim związanych. Chciano również poznać ich horyzonty myślowe, a także spróbować określić stosunek do kwestii lokalnej tożsamości kulturowej. Rzecz jasna, te zagadnienia również mogą mieć wpływ na kierunek zmian małopolskiej wsi, gdyż odrębność regionalna sprzyja integracji lokalnych społeczności, a ponadto może być atutem w rozwijaniu usług agroturystycznych.

Stosunek badanej młodzieży do swej „Małej Ojczyzny” jest na ogół przychylny. Przejmując coraz chętniej miejskie wzory życia, młodzież zdaje sobie równocześnie sprawę z potrzeby podtrzymywania tradycji, a także z wartości jaką mają wytwory kultury regionalnej. Zdecydowana większość respondentów uważa, że pozostałości kultury ludowej, zabytki, zwyczaje itp. zasługują na ochronę i kultywowanie. Niezależnie od sentymentu do własnych okolic, część respondentów uważa wieś za miejsce życia zdecydowanie bardziej uciążliwe niż miasto (odsetek tych opinii rośnie wraz z oddaleniem danej gminy od miasta) i jedynie drobny procent badanych osób sądzi, że jest odwrotnie; ponad połowa dostrzega zarówno wady jak zalety wsi, a odsetek osób nie mających zdania jest w tej sprawie wyjątkowo niewielki.

Postawy życiowe młodzieży znajdują odbicie w jej systemie wartości. Takie wartości jak: „życie pełne wrażeń” oraz „zwiedzanie świata” cieszą się jedynie marginalnym zainteresowaniem. Słowem, badane osoby nie są przesadnie żądne przygód i mocnych wrażeń, a zależy im raczej na spokojnym życiu. Zapewne nie byłoby oni też zbyt skorzy do podejmowania ryzyka np. w ramach prowadzenia własnej działalności gospodarczej.

Na marginesie tych rozważań warto też zwrócić uwagę na niezdecydowanie respondentów, którzy często wybierali odpowiedź „nie wiem”. Dotyczy to głównie sytuacji mających związek z wyrażeniem własnych sądów, opinii bądź poglądów, co jak się okazuje, stanowi dla dużej części młodzieży zbyt trudny problem.

Inną niepokojącą kwestią jest wyjątkowo wysoki odsetek osób nie umiejących wskazać żadnej postaci stanowiącej dla nich wzór; prawie dwie trzecie respondentów nie ma nikogo, kto stanowiłby autorytet. Taka sytuacja wydaje się potwierdzać opinie o obecnym kryzysie autorytetów ale jednocześnie może nieco dziwić fakt, że ma ona miejsce w tak dużym stopniu również w środowisku wiejskim.

Cieszy natomiast fakt, że mimo, iż młodzi ludzie ze wsi chętnie przejmują miejski styl w wielu dziedzinach życia, co nie zawsze niesie ze sobą pozytywne skutki, to jednak w kwestii kontaktu z narkotykami wypadają zdecydowanie korzystniej niż młodzież z miast. W tym przypadku lepiej jest w gminach oddalonych, a gorzej w tych o charakterze podmiejskim.

Wyłaniający się z powyższego opisu obraz młodych mieszkańców wsi małopolskiej można w zasadzie uznać za pozytywny i skłaniający do optymizmu. Generalnie młodzież jawi się jako aktywna grupa, która w sprzyjających wa-

runkach społeczno – gospodarczych mogłaby skutecznie działać na korzyść swoich gmin.

Jednak należy pamiętać, że badania, których wyniki są prezentowane w niniejszym opracowaniu wykazały również istnienie istotnego czynnika różnicującego postawy młodzieży wiejskiej; mianowicie odległość gmin, w których mieszkają badane osoby, od dużych ośrodków miejskich. Czynniki ten wydaje się mieć wyraźny związek ze zjawiskiem wykluczenia społecznego i marginalizacji pewnej grupy badanych młodych ludzi.

Tak więc mając na uwadze usytuowanie poszczególnych gmin w sieci osadniczej i komunikacyjnej można stwierdzić, że dla niektórych z nich może ono stanowić znaczącą przeszkodę na drodze do sprawnej realizacji swoich planów. Wieś jako miejsce życia i pracy zdaje się nie interesować znacznej części badanej młodzieży z Polski południowo-wschodniej. Model życia oparty na prowadzeniu niewielkiego gospodarstwa i równoczesnej pracy zarobkowej także nie jest przez młodzież akceptowany.

Współczesna młodzież wiejska ma coraz większe ambicje i aspiracje życiowe. Duża jej część jest świadoma znaczenia, jakie obecnie ma odpowiednie wykształcenie. Jednocześnie jednak jak gdyby nie zdaje sobie sprawy z faktu, że o wyborze szkoły nie może decydować jedynie jej bliskość. Wiadomo przecież, że często pobliska szkoła nie daje wystarczających podstaw do dalszego kształcenia się w dobrych uczelniach. Dotyczy to głównie młodzieży z gmin położonych w znacznym oddaleniu od dużych ośrodków miejskich.

Wynikający z badań obraz młodzieży wiejskiej wprawdzie rysuje się dość korzystnie, to jednak należy pamiętać, iż nadal różnice pomiędzy młodymi ludźmi z okolic dużych miast, a tymi, którzy mieszkają w znacznym od nich oddaleniu pozostają wyraźne. Ta druga grupa wydaje się być mniej aktywna, gorzej wykształcona i znacznie rzadziej deklaruująca chęć dalszej edukacji. Rzadziej też posiada umiejętności obecnie nieodzowne na pozarolniczym rynku pracy. Wydaje się, że taki stan rzeczy może stanowić poważną przeszkodę dla jej dalszego rozwoju i może przyczyniać się do marginalizacji i wykluczenia pewnej jej części. Scenariusz, że część z nich w przyszłości może zostać klientami pomocy społecznej wydaje się bardzo realny.

Jednakże w ogólnym rozrachunku można uznać, że czynników mogących wpłynąć pozytywnie na zmiany, które będą się dokonywać w przyszłości za sprawą młodzieży na małopolskiej wsi jest więcej niż tych, które mogą je hamować.

Wyniki prezentowanych badań włączają się w nurt badań o tematyce społecznej obejmujących obszary wiejskie w Polsce. Ich część została zaprezentowana w ramach IV Międzynarodowej Konferencji „Młodzież w gospodarstwach rodzinnych i na obszarach wiejskich Europy”, której współorganizatorem był Uniwersytet Rolniczy w Krakowie. Wzorem lat poprzednich, po zakończeniu konferencji opracowany został komunikat końcowy, zawierający wnioski i spostrzeżenia odnośnie sytuacji aktualnej i możliwości rozwoju młodzieży wiejskiej w Europie, który został przesłany do polityków w Polsce oraz do Parlamentu Europejskiego, a także do ośrodków naukowych w Polsce i Europie.

Przedstawione Czytelnikowi opracowanie stanowi przyczynek do szerokiej dyskusji ukierunkowanej na rozwiązywanie problemów wsi i rolnictwa, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji społeczno-zawodowej młodzieży wiejskiej z makroregionu Małopolski.

LITERATURA

- Adamczyk, G. (2003). *Wartości społeczne w świadomości młodzieży niemieckiej i polskiej*. KUL. Lublin. ISBN 83-7306-089-8.
- Battle M.T. i inni. (2007). Putting their money where their mouths are. Consumer willingness to pay for multi-ingredient processed organic food product. *Food Policy* 32. s. 145-159.
- Becla, A. (2013). Przyczyny i skutki wykluczenia informacyjnego w społeczeństwie informacyjnym i gospodarce opartej na wiedzy. [w:] *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań*. red. Pokrzywa M., Wilk S. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów. ISBN 978-83-7667-128-4.
- Belcer, A. (2013). Zbędni, odrąceni i niechciani – wykluczeni! [w:] *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań*. red. Pokrzywa M., Wilk S. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów. s. 15.
- Bielecka, E.; Kozdrowicz, E. (2012). Uwierzyć w siebie. Wyrównywanie szans dzieci zagrożonych marginalizacją. [w:] red. Nowak A., *Edukacja a marginalizacja i wykluczenie społeczne*. CHOWANNA. tom 1 (38). Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. Katowice. ISSN 0137-706X.
- Błasiak, A. (2002). *Młodzież - świat wartości*. Wydawnictwo WAM. Kraków. ISBN: 83-7318-061-3.
- Bogusz, M.; Paluch, Ł. (2011). Ocena wykorzystania funduszy w UE w rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich województwa małopolskiego. *Roczniki Naukowe SERiA*, t. XIII, z. 1. s. 40.
- Borecki, T.; Kluciński, W. (2000). Edukacja społeczności wiejskiej – stan obecny. *Więś, Edukacja, Unia Europejska*. SGGW. Warszawa.
- Brelik A.; Bogusz, M. (2011). Wpływ otoczenia instytucjonalnego na rozwój gospodarstw agroturystycznych w Karpatach polskich. *Roczniki Naukowe SERiA*. Tom 13. Zeszyt 8. Warszawa-Poznań-Wrocław. s. 19-23.
- Broda-Wysocki, P. i inni. (2007). *Państwo, samorządy, organizacje pozarządowe i wspólnoty lokalne wobec ubóstwa i wykluczenia społecznego*. Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Warszawa. ISSN 1507-9163.
- Bujak, A. (2013). Wykluczenie cyfrowe jako szczególny przykład wykluczenia społecznego w gospodarce opartej na wiedzy. [w:] *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań*. red. Pokrzywa M., Wilk S. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów. ISBN 978-83-7667-128-4.
- Bujak, F.; Zagórski, J. (2003). Prestiż społeczny zawodu rolnika w opinii młodzieży kończącej szkoły rolnicze. *Więś i rolnictwo nr 2* (119). Warszawa. s. 122-131.

- Cudo, A. (2013). Psychologiczne skutki wykluczenia społecznego. [w:] *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań*. red. Pokrzywa M., Wilk S. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów. ISBN 978-83-7667-128-4.
- Cupiał, M.; Szelaǳ-Sikora, A. (2014). *Komputerowe wspomaganie zarządzania w gospodarstwach ekologicznych*. Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej (PTIR). Kraków. ISBN: 978-83-64377-11-2.
- Czapiński, J. (2012). Pojęcie wykluczenia społecznego. [w:] *Rynek pracy i wykluczenie społeczne w kontekście percepcji Polaków - diagnoza społeczna*. red. I. E. Kotowska. Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich. Warszawa. 2012. s. 129.
- Depta, H.; Góralska, R.; Półturzycki, J.; Wesołowska, A. (2001). Wybór studiów a kultura studiowania w okresie transformacji. [w:] *Kultura studiowania w okresie transformacji*. Wydawnictwo akademickie „Żak”. Warszawa. s. 13-66.
- Długosz, P. (2005). *Młodzież Podkarpacia w III Rzeczypospolitej*. Zakład Wydawniczy „NOMOS”. Kraków. ISBN 83-88508-72-5.
- Domalewski, J.; Mikiewicz, P. (2004). *Młodzież w zreformowanym systemie szkolnym*. IRWiR PAN. Toruń-Warszawa. s. 33.
- Domalewski, J. (1999). Orientacje życiowe młodzieży wiejskiej. *Więś i rolnictwo nr 4*. Warszawa. s.121-133.
- Domalewski, J. (2006). Reforma edukacji – szkoła wiejska – środowisko lokalne. [w:] *Kapitał ludzki i społeczne zasoby wsi. Ludzie – społeczność lokalna – edukacja*. red. Szafranec K. Wydawnictwo Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN. Warszawa. s. 237-280.
- Duczowska-Małyśz, M. (1998). Wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich [hasło w:] *Encyklopedia Agrobiznesu*. red. A. Woś, Warszawa. s. 919-928.
- Dudkiewicz, M.; Chwieduk, K. (2012). Działania na rzecz młodzieży z perspektywy systemu pomocy społecznej i pracownika socjalnego. *Instytut Badawczo – Szkoleniowy w Partnerstwie ze Stowarzyszeniem „Tratwa”*. Olsztyn. s. 32.
- Encyklopedia socjologii*. (1999). Tom 2. Oficyna Naukowa. Warszawa. ISBN 83-85505-70-9.
- FAPA. (2012). *Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa. Szanse i zagrożenia oraz potencjalne kierunki rozwoju obszarów wiejskich w Polsce w ujęciu regionalnym*. Raport podsumowujący. Warszawa. KSOW-26-12/ZP-MS/2012.
- Fatyga, B.; Zieliński, P. (2008). *Warszawskie badanie stylów życia młodzieży „Narkotyki w kulturze młodzieży miejskiej”. Koncepcja i wyniki badań*. OBM UW. Warszawa. s. 39.
- Fedyszak-Radziejowska B. (2005). Wewnętrzne i zewnętrzne czynniki zmian w polskiej wsi a proces jej „demarginalizacji”. [w:] *Uwarunkowania i kierunki przemian społeczno – gospodarczych na obszarach wiejskich*. red. A. Rosner. Wyd. Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa. s. 133-164.
- Frenkel I.; Rosner, A. (2001). *Ludność i wiejski rynek pracy w Polsce. Rynki wiejskie: ziemia, kapitał, praca*. IRWiR. Warszawa. ISBN 83-85369-53-8.

- Frenkel, I. (2001). Bezrobocie w rolnictwie indywidualnym. [w:] *Wieś i rolnictwo na przełomie wieków*. red. I. Bukraba-Rylska, A. Rosner. IRWiR PAN. Warszawa. s. 62-93.
- Frenkel, I. (2014). Ludność wiejska. [w:] *Polska wieś 2014. Raport o stanie wsi*. red. Nurzyńska I., Poczta W. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR. Warszawa. s. 49
- Gaworucha, M.; Kowalska, M. (2009). Kapitał społeczny młodych mieszkańców gminy Michałowice. *Krakowskie Studia Małopolskie nr 13/2009*. Kraków. s. 206
- Giddens A. (2005). *Socjologia*. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa. ISBN 83-01-14408-4
- Golinowska S., Morecka Z., Styrc M., Cukrowska E., Cukrowski J. (2008). *Od ubóstwa do wykluczenia społecznego. Badania. Koncepcja. Wyniki. Propozycje. Polska. Europa. Świat*. Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Warszawa. ISSN 1507-9163.
- Golinowska S., Broda – Wysocki P. (2005). Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego. Przegląd ujęć. [w:] *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania. Metody. Wyniki*. red. S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska. Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Warszawa. ISBN 83-87890-65-0.
- Golka, W.; Wójcicki, Z. (2006). *Ekologiczna modernizacja gospodarstw rolnego*. Monografia. Wydawnictwo IBMER. Warszawa. ISBN 83-89806-14-2.
- Gorlach, K.; Drag, Z.; Serega, Z. (2003). *Młode pokolenie wsi III Rzeczypospolitej: aspiracje życiowe w przeddzień integracji z Unią Europejską*. Instytut Spraw Publicznych. Warszawa. s.178.
- Gorlach, K. (1995). *Chłopi, rolnicy, przedsiębiorcy: „kłopotliwa klasa” w Polsce postkomunistycznej*. Wydawnictwo UJ. Kraków. s. 155.
- Grudzień-Bielaszewska, I.; Oparowska-Drag, A. (2012). Praca socjalna z osobami uzależnionymi, w szczególności od alkoholu i narkotyków. *Europejski Fundusz Społeczny*. Lublin. s. 113.
- GUS. (2013). *Aktywność Ekonomiczna Ludności Polski. IV kwarta 2012*. Warszawa.
- GUS. (2008). *Bezrobocie rejestrowane I-III kwartał 2008*. Zakład Wydawnictw Statystycznych Warszawa.
- GUS. (2002). *Powszechny Spis Rolny*. Warszawa.
- GUS. (2002). *Rocznik Statystyczny RP*. Warszawa.
- GUS. (2010). *Powszechny Spis Rolny*. Warszawa.
- GUS. (2011). *Rocznik Statystyczny RP*. Warszawa.
- GUS. (2012). *Szkolnictwo wyższe w województwie małopolskim w 2011 roku*. Urząd Statystyczny. Kraków.
- Hoły, M. (2001). Motywy podjęcia studiów oraz wizja przyszłości zawodowej słuchaczy AR w Krakowie na kierunku o profilu ekonomicznym. *Zeszyty Naukowe AR im. H. Kołłątaja w Krakowie nr 395. Ekonomika z. 28*. Kraków. s. 3
- Hoły, M. (2003). Obraz młodego pokolenia wsi małopolskiej. *Wyd. PAN Acta Agraria et Silvestria. Vol. XL*. Kraków. s. 369-375.
- Hoły, M. (2005). Wpływ położenia gminy na proces edukacji młodzieży wiejskiej z obszaru Małopolski. *Kultura i Edukacja. Nr 3/2005*. Toruń. 2005. s. 105-119.

- Horská, E.; Szafrńska, M.; Matysik-Pejas, R. (2013). Knowledge and financial skills as the factor determining the financial exclusion process of rural dwellers in Poland. [w:] *Agricultural Economics* 59/2013 (1). s. 31.
- Jęczmyk, A.; Uglis, J.; Graja-Zwolińska, S.; Maćkowiak, M.; Spychała, A.; Sikora, J. (2014). Economic benefits of agritourism development in Poland: an empirical study. *Tourism Economics*. Fast Track, DOI:10.5367/te2014.0391.
- Kamiński, W. (2000). Wieś. Edukacja. Unia Europejska. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z inicjatywy Konferencji Rektorów Uczelni Rolniczych. *Wydawnictwo SGGW*. Warszawa. s. 83.
- Kędzior, J. (2008). Młodzież jako specyficzna kategoria społeczna. [w:] *Współczesna młodzież pomiędzy Eros a Thanatos*. red. J. Kurzępa, A. Lisowska, A. Pierchalska. Dolnośląski Ośrodek Polityki społecznej. Wrocław. s. 10.
- Kiełbasa, B.; Bogusz, M. (2014). Wpływ środków pomocowych UE na tworzenie gospodarstw młodych rolników. *Marketing i Rynek*. 10/2014. Warszawa. s. 98
- Kierul, Z. (1986). *Ekonomika i organizacja gospodarstw rolniczych: podręcznik dla techników rolniczych*. Wydanie 5. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne. Warszawa. ISBN 8309010494.
- Kłodziński, M. (2001). Problemy przekształceń obszarów wiejskich w kierunku wielofunkcyjności [w:] *Wieś i rolnictwo na przełomie wieków*. red. I. Bukraba-Rylska. Warszawa. s. 7-23.
- Knapik, W. (2011). Kapitał ludzki, kulturowy i społeczny – kontekst teoretyczny – praktyczny. [w:] *Kapitał ludzki, kulturowy i społeczny a jakość życia mieszkańców obszarów wiejskich województwa małopolskiego*. red. W. Knapik, M. Kowalska. Wyd. Uniwersytetu Rolniczego. Kraków. ISBN 83-60391-95-5.
- Kocik, L. (2000). *Między przyrodą, zagrodą i społeczeństwem*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. ISBN 8323313954.
- Kocik, L. (2001). *Trauma i eurosceptycyzm polskiej wsi*. TAIWPN UNIVERSITAS. Kraków. ISBN 83-7052-557-1.
- Kolbusz, F.; Moskał, S. (1972). *Młodzież wiejska o swej sytuacji i dążeniach*. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. s. 152.
- Koraszewski, A. (2000). Oszukani. *Zielony Sztandar nr 47*. Warszawa.
- Kowalska, M. (2008). Międzypokoleniowy przekaz kulturowy w wielopokoleniowych rodzinach wiejskich w Małopolsce. [w:] *Nowoczesne kierunki w rozwoju lokalnym i regionalnym*. red. R. Barcik. Wydawnictwo Naukowe ATH. Bielsko-Biała. s. 129-136.
- Kowalska, M. (2011). Zasoby ludzkie i kapitał kulturowy obszarów wiejskich województwa małopolskiego. [w:] *Kapitał ludzki, kulturowy i społeczny a jakość życia mieszkańców obszarów wiejskich województwa małopolskiego*. red. W. Knapik, M. Kowalska. Wyd. Uniwersytetu Rolniczego. Kraków. ISBN 83-60391-95-5.
- Kowalski, J. i in. (2012). *Innowacyjne oddziaływanie techniki i technologii oraz informatycznego wspomagania zarządzania na efektywność produkcji w gospodarstwach ekologicznych. Część I*. Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej (PTIT). Kraków. ISBN-978-83-930818-7-5.

- Kowalski, J. i in. (2014). *Uwarunkowania techniczno-ekonomiczne produkcji ekologicznej w gospodarstwach Polski południowej*. Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej (PTIT). Kraków. ISBN 978-83-64377-07-5.
- Krajowy Program Przeciwdziałaniu Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Nowy wymiar aktywnej integracji*. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Warszawa. s. 120.
- Kuboń, M. (2007). Miejsce i rola infrastruktury logistycznej w funkcjonowaniu przedsiębiorstw rolniczych. *Inżynieria Rolnicza. Nr 9(97)*. Kraków. s. 87-93.
- Kwiecińska-Zdrenka, M. (2004). *Aktywni czy bezradni wobec własnej przyszłości? Młodzież wiejska na tle ogółu młodzieży*. Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń. ISBN 83-231-1771-3.
- Leśniak, L. (2013). Idea podejścia LEADER. [w:] *Rola i znaczenie Lokalnych Grup Działania w rozwoju obszarów wiejskich w Polsce*. red. J. Puchała, M Kowalska. Wydawnictwo Marszałek. Toruń. ISBN 978-83-7611-964-9.
- Łapińska, R.; Żebrowska, M., (1979). Wiek dorastania. [w:] *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*. red. M. Żebrowska. Wyd. PWN. Warszawa. s. 667.
- Malaga-Toboła, U. (2013). *Możliwości modernizacji wyposażenia technicznego w górskich gospodarstwach ekologicznych produkujących mleko*. Inżynieria Rolnicza. Seria Monografie i rozprawy. 3(37). Kraków. ISBN: 9788393502080.
- Małopolski Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa*. (1997). Zespół Zadaniowy ds. Polityki Strukturalnej w Polsce. Kraków.
- Michałek, R.; Grotkiewicz, K. (2009). Postęp naukowo – techniczny a wydajność ziemi i pracy w wybranych regionach Polski. *Problemy Inżynierii Rolniczej*, 2(64).Kraków. s. 109-116.
- Michałek, R. i inni. (2013). *Postęp naukowo-techniczny w procesie modernizacji polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich*. Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej (PTIT). Kraków. ISBN 978-83-935020-5-9.
- Misztal, M. (1990). Elementy systemu wartości współczesnego społeczeństwa polskiego. PWN. Warszawa. ISBN 8301087048.
- Mokrzycka, K. (2013). Wykluczenie społeczne (ekonomiczne, cyfrowe, polityczne, przestrzenne) i jego wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy regionu. [w:] *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań*. red. Pokrzywa M., Wilk S. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów. ISBN 978-83-7667-128-4.
- Moskał, S.; Kotala, A.; Hoły, M. (2002). Miejsce rolnictwa w dążeniach życiowych młodych mieszkańców wsi małopolskiej. *Prace Naukowe AE we Wrocławiu. Nr 941*. Wrocław. s. 3-6.
- Moskał, S.; Kotala, A. (2000). Drobne przedsiębiorstwa jako czynnik rozwoju gospodarstw terenów wiejskich. *Wiś i Rolnictwo nr 1*. Warszawa.
- Moskał, S. (1999). Kierunki rozwoju wsi małopolskiej a poglądy i postawy użytkowników drobnych gospodarstw. *Krakowskie Studia Małopolskie nr 3*. Toruń.
- Moskał, S. (2002). Młodzież wiejska Małopolski: uwagi o jej preferencjach, poglądach i systemie wartości. *Wiś i Rolnictwo. Nr 3 (116)*. Warszawa. s. 115-135.

- Moskal, S. (1993). Zasoby ziemi i pracy a wyposażenie techniczne i wielkość produkcji w rodzinnych gospodarstwach rolnych. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej* nr 1-2.
- Niedziółka, A. (2011). Możliwości wsparcia sektora turystyczno – rekreacyjnego na obszarach wiejskich województwa małopolskiego ze środków unijnych. [w:] *Turystyka i rekreacja w kreowaniu przedsiębiorczości-uwarunkowania i przejawy*. red. L. Kaliszczak. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa. Tarnobrzeg. s. 40.
- Niedziółka, A. (2012). Perspektywy rozwoju podaży turystyczno rekreacyjnej na obszarach wiejskich w północnej części województwa małopolskiego. [w:] *Rynek usług turystycznych*. red. M. Jalinik, R. Ziółkowski. Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej. Białystok. s. 267.
- Nowak, J. (2013). Wykluczenie społeczne problemem współczesnego świata. [w:] *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań*. red. Pokrzywa M., Wilk S. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów. s. 50.
- Pendel, Z. (2004). Nie daj się stresowi. *Gazeta Wyborcza. Dodatek do „Kujon Polski” nr 64*, wydanie z dnia 16.03.2004.
- Piecuch, T. (2013). Spółdzielnie socjalne jako sposób na wykluczenie społeczne. [w:] *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań*. red. Pokrzywa M., Wilk S. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów. ISBN 978-83-7667-128-4.
- Piotrowicz, E. (2000). Plany i perspektywy życiowe uczniów kończących szkołę podstawową na wsi. *Problemy Oświaty i Wychowania, Zeszyt 8*. s. 1-8.
- Prokosz, M. (2000). *Aktywność społeczna młodzieży szkół średnich w środowisku wielkomiejskim*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław. ISSN 0239-6661.
- Puchała, J. (2011). Charakterystyka społeczno - ekonomiczna badanych gmin. [w:] *Kapitał ludzki, kulturowy i społeczny a jakość życia mieszkańców obszarów wiejskich województwa małopolskiego*. red: Knapik W., Kowalska M. Wydawnictwo Eikon Plus. Kraków. s. 102.
- Putkiewicz, E.; Zahorska, M. (2001). *Spoleczne nierownosci edukacyjne – studium sześciu gmin. Ekspertyzy, rekomendacje, raporty z badan*. IRWiR. Warszawa. ISBN 83-88594-10-9.
- Raport „Młodzież na wsi”. (2011). *Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności*. Warszawa. s. 104.
- Raport o stanie edukacji 2012. Liczą się efekty. (2013). *Instytut Badań Edukacyjnych*. Warszawa. s. 220.
- Rosner, A. (2000). Wiejskie obszary problemowe pod kątem widzenia rozwoju gospodarczego [w:] *Lokalne bariery rozwoju obszarów wiejskich*. red. Rosner A. Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa. Warszawa. s. 12-29.
- Satoła, Ł. (2014). Instytucje społeczeństwa obywatelskiego na obszarach wiejskich a sprawność wykorzystania funduszy Unii Europejskiej (na przykładzie województwa małopolskiego). *Samorząd Terytorialny*, nr 5. Warszawa. s. 24-35.
- Satoła, Ł. (2009). Kapitał ludzki źródłem przewagi konkurencyjnej gmin w aspekcie rozwoju lokalnego. *Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu*, t. XI, z. 4, Warszawa-Poznań-Olsztyn. s. 298.

- Satoła, Ł. (2009). Przestrzenne zróżnicowanie absorpcji funduszy strukturalnych przeznaczonych na rozwój pozarolniczej działalności na obszarach wiejskich. *Zeszyty Naukowe SGGW, seria Problemy rolnictwa światowego, t. 7(XXII)*. Warszawa. s. 142.
- Satoła, Ł. (2009). Znaczenie funduszy Unii Europejskiej we wspieraniu rozwoju lokalnego. *Acta Scientiarum Polonorum, Series Oeconomia 8(1)*. Warszawa. s. 77-87.
- Stanny, M. (2012). Społeczno – ekonomiczne zróżnicowanie obszarów wiejskich. [w:] *Polska wieś 2012. Raport o stanie wsi*. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR. Warszawa. s. 152.
- Stasiak, A. (1992). Wyludnianie się wsi polskiej po 1950 roku. *Wiś i Rolnictwo nr 1*. Warszawa.
- Strzezińska, A.; Wiśnicka, M. (2011). Młodzież na wsi. *Pracownia Badań i Innowacji „Stocznia” na zlecenie Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności*. Warszawa. s. 21.
- Szafranec, K. (2002). Polskie Resitum systemowe, czyli pytanie o rolę wsi i chłopów w procesie przemian ustrojowych. [w:] *Wiś i rolnictwo, perspektywy rozwoju*. Warszawa. s. 171-198.
- Szafranec, K. (2003). Pokoleniowe preferencje systemowe. Specyfika wiejska. *Wiś i rolnictwo nr 3(120)*. Warszawa. s. 29-51.
- Szafranec, K. (2011). Młodzi 2011. *Raport na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów*. Warszawa. ISBN 978-83-933627-0-7.
- Szafranec, K. (2012). Szanse młodzieży wiejskiej. [w:] *Polska wieś 2012. Raport o stanie wsi*. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR. Warszawa. s. 216.
- Szafrńska, M. (2013). Determinanty poziomu wykluczenia finansowego mieszkańców małopolskich wsi. *Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu Tom XV, Zeszyt 3*. Warszawa-Poznań-Rzeszów. s. 326-327.
- Szafrńska, M. (2011). Wiedza i umiejętności finansowe młodzieży wiejskiej na przykładzie Małopolski. *Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu Tom XIII, Zeszyt 1*. Warszawa-Poznań-Wrocław. s. 388.
- Szczepkowski, J. (2007). *Terapia młodzieży z problemem narkotykowym. Podejście skoncentrowane na rozwiązaniach*. Wydawnictwo Edukacyjne AKAPIT. Toruń. ISBN: 978-83-89163-32-5.
- Szeląg-Sikora, A. (2013). *Modernizacja techniczna gospodarstw rolnych wspomagana środkami unijnymi warunkiem rozwoju grup producenckich*. Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej (PTIR). Seria Monografie i rozprawy. Nr 4(38). Kraków. s. 46-50.
- Szeląg-Sikora, A.; Kowalski, J. (2010). Subwencje unijne a modernizacja parku maszynowego w aspekcie typu gospodarstw rolnych. *Inżynieria Rolnicza*. 3 (121). Kraków. s. 199-287.
- Szeptycki, A. (2005). *Stan i kierunki rozwoju techniki oraz infrastruktury rolniczej w Polsce*. Wydawnictwo IBMER. Warszawa. ISBN 8389806096
- Sztompka, P. (2004). *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Wydawnictwo Znak. Kraków. ISBN 83-240-0218-9
- Szułc, T. (2000). *Rola uczelni rolniczych w aktywizacji kształcenia młodzieży i społeczności wiejskiej. Wiś. Edukacja. Unia Europejska*. Materiały z konferencji zorganizowanej

- przez Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z inicjatywy Konferencji Rektorów Uczelni Rolniczych. Wydawnictwo SGGW. Warszawa.
- Świda-Ziomba, H. (2000). *Obraz świata i bycia w świecie. Młodzież końca tysiąclecia*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa. ISBN 83-909853-8-1.
- Tabor, S. i inni. (2014). *Rozwiązania modelowe gospodarstw ekologicznych*. Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej. Kraków. ISBN 978-83-94377-09-9.
- Wasiak, M. (2013). Gospodarka oparta na wiedzy a wykluczenie cyfrowe. Analiza porównawcza nowych krajów członkowskich Unii Europejskiej. [w:] *Wykluczenie społeczne. Diagnoza, wymiary i kierunki działań*. red. Pokrzywa M., Wilk S. Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego. Rzeszów. ISBN 978-83-7667-128-4.
- Wasilewski, K. (2010). Młodzież wiejska na studiach wyższych – selekcje społeczne, obecność na studiach, uwarunkowania. *Wieś i Rolnictwo*, nr 4/2010. Warszawa. s. 156-167.
- Woś, A. (1993). Strategiczne dylematy rozwoju polskiego rolnictwa. [w:] *Wieś i rolnictwo na rozdrożu*. red. Bukraba-Rylska I., Stacewicz J., Wieruszewska M. IRWiR. PAN. Warszawa. ISBN 83-85369-25-2.
- Wójcicki, Z. i inni. (2012). *Technologiczna i ekologiczna modernizacja wybranych gospodarstw rodzinnych. Cz. VI. Monografia*. Falenty – Warszawa. ISBN 978-83-62416-34-9.
- Żmija, J. (2000). Kształcenie młodzieży w szkołach rolniczych wobec integracji Polski z Unią Europejską. *Zeszyty Naukowe AR w Krakowie nr 371, Sesja Naukowa z. 74*. Kraków. s. 21-27.

Źródła internetowe:

- Akty prawne dotyczące rolnictwa ekologicznego. Pozyskano z:
<http://www.minrol.gov.pl/Jakosc-zywnosci/Rolnictwo-ekologiczne/Akty-prawne>
- Analizy i Raporty, rynek pracy. Pozyskano z: <http://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/raporty-sprawozdania/rynek-pracy>.
- Dz. U.Nr 132, poz. 1420 z póź. zm. Pozyskano z: <http://www.isip.sejm.gov.pl>
- Fundacja im. Stefana Batorego. Pozyskano z:
http://www.batory.org.pl/programy_dotacyjne/_rowne_szanse
- Fundacja im. Zofii i Władysława Pokusów Wspierania Edukacji Młodzieży Wiejskiej. Pozyskano z: <http://www.fundacijapokusow.org.pl>
- Fundusz „Rozwini Skrzydła” im. J. i J. Putka. Pozyskano z:
http://www.batory.org.pl/fundusze_powierzone/rozwin_skrzydla
- Fundusz im. Iwony Winiarskiej-Feleszko. Pozyskano z:
http://www.batory.org.pl/fundusze_powierzone/winiarskiej_feleszko
- Grupy producentów rolnych. Pozyskano z: <http://www.armir.gov.pl/pomoc-unijna/prow2007-2013/grupy-producentow-rolnych.html>
- GUS. Baza demografia. Pozyskano z:
<http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>

- Małopolski program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych. Pozyskano z: http://www.stypendia.mcp.malopolska.pl/MCP/Stypendia_dla_uczniow,31.html
- Kalinka K. Ubóstwo na terenach wiejskich i rolniczych a kwestie publicznoprawne. [w:] Ubóstwo w Polsce. Pozyskano z: <http://www.repozytorium.uni.wroc.pl/dlibra/docmetadata?id=51746&from=publication>
- Komunikat z badań: „Społeczny obraz wsi”. CBOS BS/135/135/1998. Warszawa. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1998/K_135_98.PDF
- Komunikat z badań: „Cała Polska czyta dzieciom?” CBOS. BS 121/2001. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2001/K_121_01.PDF
- Komunikat z badań: „Czy Polacy cenią wykształcenie?” CBOS BS /197/2002. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2002/K_197_02.PDF
- Komunikat z badań: „Czytamy dzieciom?” CBOS. BS 132/2007. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2007/K_132_07.PDF
- Komunikat z badań: „Polacy i książki”. CBOS. BS 67/2011. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K_067_11.PDF
- Komunikat z badań: „Praca zarobkowa i stosunek do pieniędzy młodzieży szkół ponadpodstawowych”. Styczeń 2000. CBOS. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2000/K_009_00.PDF
- Komunikat z badań: „Prestiż zawodów”. CBOS BS/8/2009. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2009/K_008_09.PDF
- Komunikat z badań: „Rola wykształcenia i zmiany w jego społecznym postrzeganiu 1993 – 2009”. CBOS BS/163/2009. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2009/K_163_09.PDF
- Komunikat z badań: „Sytuacja rodzinna i materialna młodych Polaków i ich postawy konsumpcyjne”. CBOS BS/165/2013. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_165_13.PDF
- Komunikat z badań: „Wyjazdy wypoczynkowe i wakacyjna praca zarobkowa uczniów”. CBOS BS/135.2013. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_135_13.PDF
- Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020: Nowy Wymiar Aktywnej Integracji. Pozyskano z: <http://www.malopolska.uw.gov.pl/pomost/KPPUiWS.ppt>
- Młody Rolnik w nowym PROW 2014-2020. Pozyskano z: <http://www.farmer.pl/finanse/dotacje-i-doplaty/mlody-rolnik-w-nowym-prow-2014-2020,51440.html>
- Nachtman G. Ekologiczne mleko. Pozyskano z: <http://www.farmer.pl/biznes/ronictwo-ekologiczne/ekologiczne-mleko,10916.html>
- PROW 2007-2013. realizacja. Pozyskano z: <http://www.arimr.gov.pl/pomoc-unijna/wdrazane-programy-i-dzialania-dane-liczbowe/program-rozwoju-obszarow-wiejskich-2007-2013.html>
- Raporty, sprawozdania, rynek pracy. Pozyskano z: <http://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/raporty-sprawozdania/rynek-pracy>

Rolnictwo ekologiczne w Polsce. Pozyskano z: <http://www.minrol.gov.pl/Jakosc-zywnosci/Rolnictwo-ekologiczne/Rolnictwo-ekologiczne-w-Polsce>

Rozwój gospodarstw – młody rolnik w PROW 2014-2020. Pozyskano z: <http://www.farmer.pl/finanse/dotacje-i-doplaty/rozwoj-gospodarstw-8211-młody-rolnik-w-prow-2014-2020,54772.html>

Stowarzyszenia Fundusz Stypendialny dla Młodzieży Wiejskiej im. Aleksandry Bąkowskiej. Pozyskano z: <http://www.stypendiabakowska.pl>

Stypendia pomostowe. Pozyskano z: <http://www.stypendia-pomostowe.pl>

Szarfenberg R. Raport końcowy Grupy II Zespołu Zadaniowego ds. Reintegracji Społecznej. Warszawa. 2003. s. 8. Pozyskano z: <http://rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/raportNSIS.pdf>

SPIS TABEL, MAP I WYKRESÓW

1. Spis tabel

Tabela 1. Doświadczenia i nastawienia migracyjne młodzieży

Tabela 2. Zmiany użytkowania gruntów w latach 2002 – 2010

Tabela 3. Środki trwałe i nakłady inwestycyjne w rolnictwie polskim w latach 2002–2010

Tabela 4. Ludność i gospodarstwa domowe w kraju, na wsi i w rolnictwie (liczby zaokrąglone)

Tabela 5. Struktura respondentów wg rodzaju zajęcia w podziale na gminy podmiejskie i oddalone (%)

Tabela 6. Udział poszczególnych źródeł dochodu w ich łącznej liczbie wskazanej przez respondentów (%)

Tabela 7. Struktura respondentów z uwagi na użytkowanie (lub nie) ziemi przez ich rodziny (%)

Tabela 8. Struktura respondentów według rodzaju ukończonej szkoły w podziale na gminy podmiejskie i oddalone (%)

Tabela 9. Uczący się respondenci w grupach rodzin wg posiadania ziemi (%)

Tabela 10. Zarejestrowani bezrobotni oraz bezrobotni pobierający zasiłek w zależności od typu gminy (%)

Tabela 11. Poglądy respondentów dotyczące gospodarstwa rodziców w zależności od typu gminy (%)

Tabela 12. Stosunek respondentów do prac gospodarskich w zależności od typu gminy oraz płci (%)

Tabela 13. Udział respondentów w pracach gospodarskich w zależności od typu gminy (%)

Tabela 14. Przyczyny pozostania w gospodarstwie w zależności od typu gminy (%)

Tabela 15. Zadowolenie z pozostania w gospodarstwie wg typu gmin (%)

Tabela 16. Ocena zawodu rolnika na tle innych w zależności od typu gminy (%)

Tabela 17. Opinie o określeniu „chłopi” w zależności od typu gminy (%)

Tabela 18. Uciążliwość życia na wsi w porównaniu z życiem w mieście, wg respondentów pochodzących z grup gmin (%)

Tabela 19. Odsetki wskazań na wartości, o które zdaniem respondentów warto starać się w życiu w podziale na typy gmin (%)

Tabela 20. Stosunek do religii i nauki Kościoła w zależności od wieku (%)

Tabela 21. Zastrzeżenia respondentów do nauki Kościoła wg wieku i płci (%)

Tabela 22. Respondenci według deklarowanej znajomości obsługi komputera i języków obcych w grupach gmin

Tabela 23. Deklaracja posiadania zainteresowań w zależności od typu gminy

Tabela 24. Liczba książek posiadanych oraz przeczytanych w okresie roku, w zależności od typu gminy oraz płci

Tabela 25. Odsetek odpowiedzi wskazujących na aktywną postawę respondentów wg typu gminy

2. Spis map i rysunków:

Mapa 1. Poziom i dynamika rozwoju społeczno-gospodarczego gmin wiejskich

Rys. 1. Dokumenty strategiczne stanowiące o kształcie polityki walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym

Rys. 2. Cele operacyjne i priorytety Programu Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu

Rys. 3. Cel operacyjny 1: Usługi dla aktywności i profilaktyki. Ograniczenie wykluczenia dzieci i młodzieży

Rys. 4. Plan ścieżek aktywizacji oraz reintegracji społecznej i zawodowej

Rys. 5. Zmiana liczby szkół podstawowych w latach 2000–2011 wg ich lokalizacji

Rys 6. Struktura wykształcenia grup w wieku 25–34 lata i 55–64 lata według miejsca zamieszkania (%)

Rys. 7. Struktura osób w grupie wieku 18–30 lat wg aktywności edukacyjnej i zawodowej (%)

Rys. 8. Odsetek młodych rolników wśród ogółu rolników wg województw w 2009 roku

Rys. 9. Zmiany w poziomie wykształcenia młodych rolników w latach 2003 - 2009 (%)

Rys. 10. Sprawy ważne w życiu 19-letniej młodzieży wiejskiej i miejskiej (%)

Rys. 11. Zależność pomiędzy powierzchnią gospodarstwa (X), kierunkiem produkcji (Y), a dochodem rolniczym (Z)

Rys. 12. Zależność pomiędzy powierzchnią gospodarstwa (X), kierunkiem produkcji (Y), a wskaźnikiem opłacalności

Rys. 13. Kwalifikacje rolnicze respondentów w zależności od typu gminy (%)

Rys. 14. Trudności związane z uczeniem się (odsetek wskazań na poszczególne trudności w próbie ogółem) (%)

Rys. 15. Różnice pokoleniowe poziomu wykształcenia. Rodzice respondentów wg poziomu wykształcenia (%)w zależności od typu gminy

Rys. 16. Różnice pokoleniowe poziomu wykształcenia. Respondenci w wieku 20-22 lat wg rodzaju ukończonej już szkoły (%)w zależności od typu gminy

Rys. 17. Położenie miejsca pracy respondentów pracujących zarobkowo w zależności od typu gminy (%)

Rys 18. Wcześniejsza praca respondentów w zależności od płci (%)

- Rys. 19. Trudności ze znalezieniem pracy przez pracujących zarobkowo respondentów w zależności od typu gminy (%)
- Rys. 20. Zadowolenie respondentów z pracy w zależności od płci (%)
- Rys. 21. Kwalifikacje rolnicze respondentów, których wyłącznym zajęciem jest praca w gospodarstwie (%)
- Rys. 22. Poglądy respondentów dotyczące gospodarstwa rodziców w zależności od płci respondentów (%)
- Rys. 23. Stosunek respondentów do prac gospodarskich w zależności od płci (%)
- Rys. 24. Udział respondentów w pracach gospodarskich w zależności od płci (%)
- Rys. 25. Odpowiedzi na pytanie: „Czy praca w gospodarstwie jest trwałym rozwiązaniem” wg płci respondentów (%)
- Rys. 26. Ocena zawodu rolnika na tle innych w zależności od oraz płci (%)
- Rys. 27. Deklarowany stosunek respondentów do podtrzymywania zwyczajów regionalnych (%)
- Rys. 28. Deklarowany stosunek respondentów do pozostałości kultury ludowej – dbałość o kulturę materialną (%)
- Rys. 29. Deklarowany stosunek respondentów do pielęgnowania odrębności regionalnej (%)
- Rys. 30. Kontakt z narkotykami respondentów w zależności od typu gminy
- Rys. 31. Odsetek wskazań na sytuacje życiowe najchętniej wybierane przez respondentów dla siebie w zależności od typu gminy (%)
- Rys. 32. Odsetek wskazań na sytuacje życiowe, w których respondenci spodziewają się znaleźć w przyszłości (%)
- Rys. 33. Stosunek do religii i nauki Kościoła w zależności od płci (%)
- Rys. 34. Istnienie osoby stanowiącej wzór w zależności od typu gminy (%)
- Rys. 35. Odsetek odpowiedzi wskazujących na aktywną postawę respondentów wg płci

WIR
WYDAWNICTWO

ISBN 978-83-64377-10-5